

# WIELKOPOLSKI POWSTANIEC



POZNAŃ, ROK 2014

ROCZNIK OŚWIATOWO –  
– HISTORYCZNY  
NR 20 - JUBILEUSZOWY  
ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
TOWARZYSTWA PAMIĘCI  
POWSTANIA WIELKOPÓLSKIEGO  
1918–1919

REDAGUJE ZESPÓŁ W SKŁADZIE:

*Stefan Barłóg (przewodniczący)*

*Tadeusz Musiał (zastępca  
przewodniczącego)*

*Jan Janiszewski (sekretarz)*

*Paweł Kuschczyński*

*Magdalena Lipińska*

*Janusz Salata*

*Lidia Szwechłowicz*

*Grzegorz Wojciechowski*

PROJEKT OKŁADKI:

*Stefan Wojtkiewicz*

KOREKTA:

*Lucyna Kończal-Gnap*

WYDANO PRZY POMOCY  
FINANSOWEJ:



*Projekt współfinansowany  
przez Samorząd  
Województwa Wielkopolskiego*

**POZnań\***

\* Miasto know-how

*Miasta Poznania*

ADRES REDAKCJI:

Towarzystwo Pamięci Powstania  
Wielkopolskiego 1918/19  
Zarząd Główny w Poznaniu  
61-487 Poznań  
ul. Rolna 51, tel. (61) 857-33-85

Realizacja wydawnicza  
Wydawnictwo Opalgraf Opalenica

Od redakcji

*Obchody 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego przechodzą już do historii. Świętowaliśmy uroczystości i z wieloma inicjatywami. Były akademie, wystawy, nowe wydawnictwa oraz pomniki i tablice pamiątkowe. Na mogiłach powstańców zapalono znicze, złożono wieńce oraz wianki kwiatów.*

*Odnotowujemy to z dużą satysfakcją, zwłaszcza, że nowe inicjatywy pogłębiają i utrwalają tradycje tychże obchodów. Cieszymy się, że tradycje obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego weszły na stałe do kalendarza uroczystości narodowych nie tylko w Wielkopolsce.*

*Z ukontentowaniem mogę stwierdzić, że trwałą tradycję mają obchody rocznicowe wielkopolskiego czynu niepodległościowego w zachodnich województwach Polski, a pamięć o nim jest również przypomniana w Warszawie. Szczególnym, symbolicznym znakiem łączności z tradycją i wartościami Powstania Wielkopolskiego było odsłonięcie, z okazji 95. rocznicy jego wybuchu, Pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego w Zielonej Górze.*

*Nasze zadowolenie z osiągniętych efektów mać jednakże kilka niepożądanego zjawisk, które należałoby wyeliminować. Pozwolę sobie zwrócić na nie uwagę. Jest to m. in. sposób udziału młodzieży w uroczystościach patriotycznych. Młodzi ludzie często są statystami tworzącymi tło imprezy. Nadto do aktywnego uczestnictwa nie zachęcają stereotypowe, spowszechniałe formy tych obchodów; zamiast zachęcać, wręcz przeciwnie – zniechęcają. Problem ten, na ogół dobrze, rozwiązują szkoły, zwłaszcza posiadające za patrona bohaterów powstań narodowych lub ludzi zasłużonych dla nauki i kultury.*

*Jednym z ostatnich – znanych mi – godnych odnotowania przykładów czynnego uczestnictwa młodzieży szkolnej w organizacji i przebiegu uroczystości patriotycznej była impreza związana z odsłonięciem wspomnianego już Pomnika Dobosza w Zielonej Górze. Pomnik odsłaniała delegacja złożona z przedstawicieli władz samorządowych, TPPW i młodzieży – uczniów lubuskich szkół, którzy wcześniej byli zaangażowani w pozyskiwanie funduszy na budowę pomnika. Ponadto autorką projektu Pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego była uczennica Paulina Gąsiorowska, która zwyciężyła w konkursie plastycznym na projekt pomnika.*

*I jeszcze jedna uwaga dotycząca pracy wychowawczej. Często władze oświatowe wypowiadają piękne słowa na temat patriotycznego wychowania patriotycznym, ale na bezpośrednie spotkania z młodzieżą i nauczycielami, na rozmowy i dyskusje z nimi na te tematy nie mają czasu. Tak się zdarzyło w przypadku VIII Ogólnopolskiego Zlotu Szkół im. Bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Dziękujemy władzom oświatowym za finansowe wsparcie Zlotu. Zabrakło jednakże zainteresowania merytorycznego, a szkoda. Z pewnością przedstawiciele urzędów nadzorujących szkoły, biorący udział w takich imprezach, dowiedzieliby się trochę więcej o problemach edukacyjnych, a na pewno więcej aniżeli z formalnych sprawozdań.*

*Wreszcie sprawa mediów. Chciałbym się dowiedzieć, dlaczego informacje o obchodach Powstania Wielkopolskiego ograniczają się wyłącznie do lokalnych wydań. Dlaczego mieszkańcy Bydgoszczy nie są informowani o tym, jak obchodzono 95. rocznicę wybuchu powstania w Poznaniu, Szczecinie, Legnicy czy w Zielonej Górze, a Wielkopolanie na przykład o uroczystości odsłonięcia Pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego w Zielonej Górze. Nie komentuję tego faktu, stawiam tylko pytanie – czy tak być powinno?...*

*Niedługo 100. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego, weźmy pod uwagę powyższe refleksje.*

Stefan Barłóg

# Z DZIEJÓW I TRADYCJI WOLNOŚCIOWO – POWSTAŃCZYCH ...

Michał Polak

## Brytyjczycy a Powstanie Wielkopolskie 1918-1919

**W historiografii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 międzynarodowe aspekty tego czynu zbrojnego przez całe dziesięciolecie traktowane były marginalnie, choć odżywały niekiedy w dyskusji, czy powstanie wielkopolskie było ruchem lokalnym czy o znacznie szerszym zasięgu.**

W okresie obchodów 90. rocznicy wybuchu powstania, prof. Stanisław Sierpowski zwrócił uwagę na fakt, że problemu tego nie dostrzegło wielu historyków, nie tylko w monografiach powstańczych, ale także w wydawnictwach źródłowych.

Zauważył m. in. (...) *zasadniczą nieobecność problematyki międzynarodowej powiązanej z Powstaniem Wielkopolskim w wyborze źródeł przygotowanym przez A. Czubińskiego i B. Polaka. We wstępie do tego wyboru autorzy, jakże zasłużeni w badaniach i popularyzacji Powstania Wielkopolskiego stwierdzają, że nie mogąc pominąć aspektów międzynarodowych Powstania zamieszczają kilka dokumentów już opublikowanych w 1965 r. w znanej edycji „Sprawy polskie na konferencji pokojowej”. Przedrukowano tylko kilka na niemal 200 ogółem. Skoro tak postąpiono i jednocześnie nie zdecydowano się na kwerendę ani w archiwach, ani w prasie i wspomnieniach, to znaczy, że aspekty międzynarodowe powstania Wielkopolskiego uznano za mniej ważne<sup>1</sup>.*

Mało tego, prof. Sierpowski przypomniał, że kilkakrotnie historykom piszącym na temat międzynarodowych aspektów powstania „umknął” ważny artykuł pióra prof. Witolda Mazurczaka, opublikowany w 1987 r.<sup>2</sup> Informacja ta miała jeszcze jeden aspekt, gdyż zasugerowała zapewne jeden z pierwszych przypadków dopuszczenia do akt dotyczących poznańskiego powstania historyka z PRL. Przed historykami powstania otworzyły się akta z Public Record Office w Londynie (dziśjsze The National Archives). Dzisiaj sytuacja zmieniła się radykalnie, gdyż w trakcie kolejnych pobytów w brytyjskim Archiwum Narodowym za każdym razem spotykam w nim Polaków z kraju, a bywa też, że mieszkających w innych krajach, najczęściej w Wielkiej Brytanii, Francji czy USA. Witold Mazurczak wnikliwie przeanalizował dokumentację dotyczącą genezy przyjazdu Ignacego J. Paderewskiego do Poznania i misji brytyjskiej z grudnia 1918 r. Profesor akcentuje, że Wielka Brytania nigdy nie traktowała państwa polskiego jako



równorzędno partnera w stosunkach międzynarodowych. Sprawy polskie widziano raczej w kontekście relacji Niemiec, Rosji i Polski. Bardzo ważne dla Wielkiej Brytanii było unikanie angażowania się w jakiegokolwiek spory i antagonizmy europejskie, gdyż pokój gwarantował rozwój imperium oraz handlu międzynarodowego, którego ośrodkiem był wtedy Londyn.

Wydarzenia listopadowe 1918 roku w Niemczech, rewolucja i związane z nią gwałtowne walki zaskoczyły polityków niemieckich i wywołały zmiany konfiguracji, spowodowanej groźbą rewolucji bolszewickiej. Równocześnie nie potrafiono zdecydować, czy odradzające się państwo polskie zdoła uniemożliwić bolszewikom marsz na zachód.

W listopadzie 1918 r. władzę w Polsce przejął Józef Piłsudski, który powołał rząd Jędrzeja Moraczewskiego. W tej sytuacji Polskę w Paryżu reprezentował Komitet Narodowy Polski Romana Dmowskiego, a w kraju rząd Jędrzeja Moraczewskiego. Komitet Narodowy Polski, z uwagi na swoje powiązania z Francją był nie do zaakceptowania przez Wielką Brytanię. Obawiając się wpływów francuskich także w Warszawie, premier Arthur Balfour zdecydował się udzielić poparcia Ignacemu Paderewskiemu, który 23 listopada 1918 r. przybył do Liverpoolu. Wybitny wirtuoz i orędownik sprawy polskiej stanowił alternatywę dla Romana Dmowskiego.

Arthur Balfour namawiał I. J. Paderewskiego, aby wyjechał do Polski i zjednoczył tam ścierające się siły polityczne. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii (dalej: Foreign Office) wydało zgodę, aby Paderewski mógł pojechać do Warszawy przez Gdańsk i Poznań<sup>3</sup>. Taką trasę zaproponował I. J. Paderewskiemu Władysław Sobański, przedstawiciel Ko-

mitetu Narodowego Polskiego w Londynie. Balfour początkowo obawiał się, czy taka trasa nie wywoła komplikacji politycznych, z uwagi na fakt, że ziemie te ciągle znajdowały się w granicach Niemiec.

Równocześnie Foreign Office prowadziło przygotowania składu i zadań dla członków misji brytyjskiej, która miała towarzyszyć I. J. Paderewskiemu. Misja miała mieć charakter półoficjalny. W jej skład wchodził: płk Harry Herschel Wade – brytyjski attaché wojskowy w Kopenhadze, jego zastępca – Richard E. Kimens, były generalny konsul brytyjski w Warszawie oraz sekretarz Rowland Kenney z Foreign Office. I. J. Paderewski z żoną i adiutantem, mjr. Zygmunt Iwanowskiem z armii gen. Józefa Hallera popłynął do Gdańska na pokładzie brytyjskiego krążownika „Concord”. 23 grudnia 1918 r. w Kopenhadze dołączył do nich płk H. Wade i w ostatniej chwili na własną prośbę komandor porucznik H. B. Rawlings oraz młodszy oficer Roy G. Langford. Dołączył też Sylwin Strakacz, jako sekretarz I. J. Paderewskiego<sup>4</sup>.

Do Gdańska misja dopłynęła 25 grudnia 1918 r., powitana przez delegację NRL z komisarzem Wojciechem Korfantym. Tego dnia odbyły się pierwsze rozmowy, o których przebiegu raportował płk Wade. Napisał do swojej centrali, że Polacy obawiają się ofensywy bolszewickiej i oczekują na możliwie najszybsze przybycie do Polski, najlepiej do Gdańska<sup>5</sup>, armii gen. J. Hallera. Płk Wade zwracał uwagę, że wojsko polskie, wsparte posiłkami z Francji, jest zdolne zatrzymać pochód Armii Czerwonej.

26 grudnia o godz. 11.00 misja brytyjska, I. J. Paderewski i Wojciech Korfanty udali się pociągiem przez Piłę do Poznania. Niemcy depeszą, a w Rogoźnie w spo-



sób bezpośredni, próbowali skierować misję bezpośrednio do Warszawy. Zdecydowana postawa I. J. Paderewskiego i płk. H. Wade'a zamiar ten zniweczyła. Pociąg dotarł szczęśliwie do Poznania, a jego pasażerowie spotkali się z entuzjastycznym powitaniem<sup>6</sup>. Szef misji był zaskoczony przyjęciem Brytyjczyków w Poznaniu, gdzie powitano ich jako przedstawicieli wojsk alianckich. W hotelu „Bazar”, pamiętając o instrukcjach centrali, ograniczył się do podziękowań za powitanie. Po wybuchu walk w Poznaniu, 27 grudnia 1918 r., misja znalazła się w centrum wydarzeń. O godz. 18.00 w „Bazarze” zjawił się Blankertz, pełnomocnik Wydziału Wykonawczego Rady Robotniczo-Żołnierskiej w Prezydium Policji, który zaproponował Polakom złożenie broni. Do rokowań doszło w Generalnej Komendzie V Korpusu Armijnego. Pisze o tym prof. Antoni Czubicki<sup>7</sup>: *W toku rokowań w Generalnej Komendzie gen. Schimmelpfenig oświadczył brutalnie, iż „tu nie Polska, lecz Prusy” i że „sztandarów Ententy wywieszać w Prusach nie wolno”. W odpowiedzi na żądanie kmdra Rawlingsa, by władze niemieckie zapewniły bezpieczeństwo delegacji aliantów, gen. Bock und Polach oświadczył, że po pierwsze nic mu nie jest wiadomo o pobycie takiej delegacji w Poznaniu, a po drugie nie panuje nad sytuacją w mieście i nie może dać żadnych gwarancji. Z relacji Vogta<sup>8</sup> wynika, że porozumienie osiągnięto oraz że artylerzyści z 20 pal czekali na zluzowanie ich przez oddziały Straży Ludowej. Tymczasem zamiast pokojowej zmiany warty doszło do walki o gmach.*

Do tej pory na temat tych wydarzeń i zachowania się misji brytyjskiej dysponowaliśmy, opublikowanym w USA między 1941 a 1947 r., memorandum

charge d'affaires USA w Danii L. Osborne'a do p.o. sekretarza stanu w sprawie wybuchu powstania w Poznaniu, napisanym na podstawie depech płk. Wade, a. Tekst ten został przedrukowany w Polsce w 1965 r.<sup>9</sup>

Tymczasem w zasobie akt Foreign Office znajdują się raporty płk. H. Wade'a, sygnalizowane przez Witolda Mazurczaka. Szef misji, który przez cały czas toczących się wydarzeń przebywał w „Bazarze”, pisemny raport o sytuacji w Poznaniu wysłał z pomocą Polaków, jeszcze w nocy z 27 na 28 grudnia 1918 r.

Pełną wersję raportu wysłał 28 grudnia. Pisał w nim<sup>10</sup>: *O 18.00 zaczynał się kolejny atak. Wysłałem komandora porucznika Rawlingsa aby spotkał się z generałem dowodzącym 5-tym korpusem i ostrzegł go, że Rząd Brytyjski będzie uważał go odpowiedzialnym za każde naruszenie nietykalności naszej grupy. Odpowiedział, że nie posiadał żadnej oficjalnej wiedzy na temat naszej Misji, i że nie jest w stanie kontrolować reakcyjnych oddziałów. W momencie pisania – 28 grudnia – strzały ciągle padają przed naszym hotelem, który jest praktycznie w stanie oblężenia.*

Wydaje się, że w historiografii powstania wypowiedź komandora Rawlingsa nie do końca została doceniona. Wprawdzie niemiecki szef sztabu V Okręgu zastrzegł, że sytuacja w Poznaniu wymknęła się mu z ręki, ale następnego dnia dowódca Okręgu, gen. Fritz von Bock und Polach wydał rozkaz dotyczący zapewnienia bezpieczeństwa misji brytyjskiej, grożąc że<sup>11</sup>: *każde wystąpienie przeciwko tym przepisom bezpieczeństwa spowodziłoby najcięższe represje na naród niemiecki (...). Rozkaz ten z całą pewnością wpłynął na demoralizację oddziałów niemieckich*

w Poznaniu i ułatwił negocjacje w sprawie opuszczenia miasta przez Niemców.

Oficerowie misji brytyjskiej uczestniczyli w posiedzeniach alianckich komisji rozjemczych, ale także z życzliwością obserwowali sytuację na froncie wielkopolskim. Obok ogólnych sprawozdań dotyczących sytuacji polityczno-wojskowej w Polsce, raportowano o duchu bojowym oddziałów, rozwoju wojska wielkopolskiego, wsparciu udzielonym mu przez polskie społeczeństwo. Wizytowano poszczególne odcinki frontowe: północny, zachodni, południowo-zachodni, jak też oddziały organizujące się w Poznaniu i Biedrusku.

W raportach z frontu wielkopolskiego, szczególnie w okresie przed podpisaniem przez Niemcy Traktatu Pokojowego w Wersalu (28 czerwca 1918 r.), oficerowie brytyjscy i francuscy informowali, że codziennie zdarzały się niemieckie prowokacje, jak np. ostrzał artyleryjski obiektów cywilnych i pozycji żołnierzy wojska wielkopolskiego, wypadki patroli itp.<sup>12</sup>

3 kwietnia 1919 roku misja została zaproszona przez ppłk. Władysława Andersa, dowódcę 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich na przegląd pułku na Ławicy. Z wizytacji tej raport do Londynu sporządził mjr Krooks, pisząc m. in.<sup>13</sup>: *Misja została zaproszona na przegląd 1 Pułku Ułanów, który miał mieć miejsce 3 kwietnia o 10.00 na Ławicy. Konie zostały nam dostarczone na miejsce parady. Było bardzo niewielu widzów, mniej niż sto. 1 pułk Ułanów był ustawiony w linii, 4 długości konia między szwadronami, orkiestra po prawej stronie linii, sekcja wozów karabinów maszynowych (8 karabinów na lekkim wozie), sprzęt do podkuwania koni, sekcja telefoniczna, kucharze itd. po lewej stronie. Konie wyglądały dobrze, ale nie były wypielegnowane. Siodła – to mieszanka starych i nowych; nowe uzdy, lejce zostały nałożone bez nawet dotyku pasty – tłuszczu garbarskiego i były twarde jak stal.*

*Ludzie byli dobrze i jednakowo ubrani z wyjątkiem niewielkich detali. Każdy parzysty numer miał karabinek i szablę. Siła wszystkich szeregów 600 ułanów. Konie, prawie bez wyjątku, zostały zakupione u polskich chłopów i rolników, niektóre były bardzo surowe. Wydaje się, że w ciągu kilku dni ten regiment wyruszy na zachodni front koło Lissy [Leszno], gdzie mam nadzieję ich odwiedzić.*

Po upływie miesiąca, 3 maja 1919 r., oficerowie misji brytyjskiej, włoskiej, francuskiej i amerykańskiej podziwiali pułk defilujący w szyku rozwiniętych szwadronów. Do raportów dołączono trzy zdjęcia wykonane przez K. Gregera.

O ile politykę rządu brytyjskiego w 1919 roku trudno uznać za przychylną dla ówczesnej sprawy polskiej, to członkowie misji brytyjskiej odnosili się do Polaków bardzo pozytywnie. Jak akcentuje Witold Mazurczak, propolskie nastawienie członków misji, a zwłaszcza płk. H. Wade'a, denerwowało londyńskich przełożonych z Foreign Office, tym bardziej, że wiadomość o wybuchu powstania przyjęto w Londynie wrogo. Obawiano się, że powstanie przekształci się w wojnę polsko-niemiecką. Przez kilka miesięcy dyplomacja brytyjska skutecznie wstrzymywała wyjazd do Polski armii gen. J. Hallera, która mogła być użyta przeciwko Niemcom. Lloyd George, a za nim dyplomacja brytyjska, zwracali uwagę, aby przy rozwiązywaniu spornych problemów, nie uciekać się do użycia siły, co było na rękę politykom niemieckim, obawiającym się stosowania przez Polaków polityki faktów dokonanych. W działaniach przeciwko bolszewickiej Rosji Wielka Brytania stawiała na Niemcy, traktując odrodzone państwo polskie, jako przeszkodę w realizacji tych planów<sup>14</sup>.

Natomiast Stanisław Sierpowski podkreślił, że<sup>15</sup>: *aktywność misji brytyjskiej w Polsce z życzliwym płk. Wade na czele była tym bar-*

*dziej ważna, że stępiła ona antypolskie ostrze Foreign Office, gdzie w sprawach wschodu Europy liczono się z opiniami Lewisa Namiera, zagorzałego syjonisty rodem z Polski. Zdaniem prof. Henryka Batowskiego, z dużym prawdopodobieństwem był on autorem tzw. linii Curzona.*

Brytyjskie Archiwum Narodowe imponuje swoim zasobem akt, swoją organizacją i wyposażeniem. Dla historyków badających relacje polsko-brytyjskie jest to prawdziwa skarbnica informacji dotyczących różnych aspektów polityczno-militarnych dziejów Europy i imperium brytyjskiego, zwłaszcza w XX w.

#### **Załącznik nr 1**

#### **4.03.1919 r. Misja aliancka w Poznaniu**

##### **Przyjęcie w Poznaniu**

Powitanie było ciepłe i niezwykle spokojne. Niemiecka własność w mieście pozostała nietknięta. Komisja uczestniczyła w paradzie wojsk, a potem spotkała się z burmistrzem w Ratuszu. Pan Korfanty przyjął Sojuszników kolacją w Pałacu Cesarskim. Pan M. Noulens w swoim przemówieniu nawiązał do możliwości przyłączenia Gdańska do Polski, co wywołało wielki entuzjazm.

Polityczne nastawienie Poznania jest bardzo narodowościowe; nie ma skłonności do bolszewizmu i sytuacja ekonomiczna jest niezła poza węglem.

Brytyjska Misja w Polsce

Poznań

4 marca 1919

Szanowny Panie,

Wieczorem 28 lutego, członkowie Komisji, z wyjątkiem Generała Carton de Wiart i prof. Lord (Amerykanin), którzy są wciąż we Lwowie, wyjechali z Warszawy do Poznania w celu spotkania z niemiecką komisją gdzieś w okolicach Poznania, aby ustalić szczegóły zawieszenia broni między Polską a Niemcami, które nie zostało ustalone przez Komisję Zakończenia Wojny 16 lutego w Trewirze.

Na pierwszej dużej stacji, Jarocin, w Księstwie Poznań powitały nas władze miejskie i straż honorowa, demonstracje towarzyszyły nam na całej trasie do Poznania, gdzie na dworcu spotkało nas bardzo miłe przyjęcie zorganizowane przez władze miejskie. Plac przed dworcem był otoczony wojskiem a ogromne tłumy czekały na nas zarówno na placu, jak i po drodze do Zamku, gdzie byliśmy zakwaterowani. Tłumy witały nas gromkimi okrzykami. Przyjęcie nas było tak ciepłe jak w Warszawie, ale o wiele lepiej zorganizowane; rzeczywiście pierwsze wrażenie o Poznaniu zostało potwierdzone przez nasz dwutygodniowy pobyt, jako o dobrze zorganizowanym, dobrze rządzonym mieście. Polacy zarówno w Poznaniu, jak i w Warszawie sami zauważają różnice między tymi miastami i uczciwie przyznają, że tak jest z powodu nauczania, które w prowincji poznańskiej było prowadzone przez Niemców.

Jednym z uderzających aspektów jest fakt, że żadna z niemieckich posiadłości, ani żaden pomnik nie wydaje się naruszony czy zniszczony. Niemieckie sklepy wydają się nietknięte, a w jednej z niemieckich księgarni przy głównej ulicy zauważyłem na wystawie niemieckie fotografie propagandowe; jednym z nich była fotografia niemieckich pograniczników, co wzięw-



szy pod uwagę ekscesy, jakich się rzekomo dopuścili, mogłoby być prowokację. Zaraz na zewnątrz pałacu na placu znajduje się ogromna statua Bismarcka w pełnym umundurowaniu, co na pewno nie mogło się podobać Polakom; ale najgorsze, co się wydarzyło jednej nocy to było nałożenie na niego starego palta i kapelusza na hełm i włożenie mu do ręki biletu 4-tej klasy do Berlina. Myślę, że te drobne fakty to dowód na to, jak Niemcy są tutaj traktowani. Zapytałem jednego z polskich posłów w Reichstagu, co ostatecznie zamierzali zrobić z pomnikiem Bismarcka, odpowiedział: „Mam nadzieję, że zostanie tam gdzie jest, ponieważ uważam Bismarcka za darczyńcę dla narodu polskiego w Poznaniu, jako że nikt tak jak on swoją antypolską polityką nie podtrzymał ducha polskości w Księstwie Poznańskim”.

Po południu 1 marca Komisja spotkała się z władzami cywilnymi i wojskowymi, aby poznać ich poglądy co do linii demarkacyjnej ustalonej przez rozejm i zatelegrafowała do Berlina, że są gotowi spotkać się z niemieckimi delegatami w Bydgoszczy, jak tylko będą znać ich nazwiska i stanowiska. Wkrótce otrzymaliśmy odpowiedź informującą o składzie delegacji niemieckiej, która jest następująca: Przewodniczący – Baron von Rechenburg, Minister Dommer i kilku oficerów wyższej rangi i doradcy techniczni.

Niemcy zaproponowali, abyśmy pojechali do Bydgoszczy przez Krzyż, co byłoby drogą okrężną i sprawiłoby, iż nie moglibyśmy wrócić tego samego wieczora do Poznania. Dlatego odpowiedzieliśmy propozycją spotkania w Krzyżu i powrotu do Poznania tego samego wieczora. Na tę propozycję do tej chwili nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

W niedzielę, 2 bm. byliśmy zaproszeni na defiladę kilku oddziałów na głównym placu zwanym kiedyś Placem Wilhelma, a teraz Placem Wolności. Powitał nas tam Generał [Józef] Dobor-Muśnicki – dowódca polskich wojsk w okręgu poznańskim. W defiladzie brała udział piechota, kawaleria i artyleria. Zarówno postawa, jak i wyposażenie tych wojsk zrobiło na nas bardzo dobre wrażenie, biorąc pod uwagę bardzo krótki czas, jaki Tymczasowy Rząd Wielkopolski miał na zorganizowanie sił militarnych. Zaraz po defiladzie odbyło się przyjęcie wydane przez Burmistrza w Ratuszu. Cały plac wypełniony był wiwatującym tłumem, a wzdłuż ulic, którymi jechaliśmy pełno było ciepło witających nas ludzi. Całe miasto było udekorowane flagami polskimi i sojuszników. Nie było żadnych nieprzewidzianych zdarzeń. Wieczorem na naszą cześć w Pałacu Cesarskim zostało wydane przyjęcie, na którym pan Korfanty, były poseł Reichstagu i członek Polskiego Rządu Tymczasowego<sup>16</sup> wygłosił mowę powitalną na cześć każdego sojusznika po kolei. Pan Noulens odpowiedział mową gratulacyjną, która była owacyjnie przyjęta, gdzie podkreślił, że przyszłość Polski zależy od wielkich mocarstw zachodnich. Wzmianka o możliwości przyłączenia Gdańska do Polski wywołała największy entuzjazm. Muszę przyznać, że to było jedyne tego typu odniesienie poczynione przez Komisję w jakimkolwiek przemówieniu i muszę dodać w zaufaniu, że członkowie Komisji słuchali tego fragmentu mowy pana Noulensa z pewnym zdziwieniem, jako że było przyjęte, że zagadnienia, które ciągle jeszcze były dyskutowane na Konferencji Pokojowej, nie powinny być poruszane w ten sposób.

Jeśli chodzi o ogólną sytuację w Poznaniu, to poza faktem, że w mieście zdaje się dominować spokój i porządek, mogę dodać, że towarzyszący mi pan Kenney spotkał się z różnymi ludźmi tutaj włącznie z członkami partii socjalistycznej i jest pod wrażeniem narodowościowej postawy wszystkich; oczywistym brakiem inklinacji do ruchu bolszewickiego, który w Królestwie Polskim prowadził do niepokojącej sytuacji gospodarczej i ogromnej liczby bezrobotnych. Według opinii wszystkich pozycja ekonomiczna Poznania jest satysfakcjonująca. Wieś jest bogata

rolniczo, z niewielkim przemysłem i ewidentnie Niemcy nie mieli czasu, aby zniszczyć maszyny i zrujnować fabryki zanim uciekli; tak więc wszystko jest tu w porządku. Jedynym poważnym problemem z gospodarczego punktu widzenia są tu dostawy węgla, zarówno dla fabryk jak i kolei. Jeśli ten problem zostanie rozwiązany nie będzie tu żadnego powodu dla ruchów rewolucyjnych. Są tu ogromne zapasy ziemniaków i buraków cukrowych, które jeśli natychmiast nie zostaną zużyte, zepsują się. Rząd poznański pragnie wymienić ziemniaki na węgiel ze Śląska i Komisja uważa to za pilną potrzebę. Zatelegrafowaliśmy wczoraj do Paryża mówiąc, że podejmiemy się załatwienia wymiany z niemiecką delegacją, jako że byłoby to bardzo źle, gdyby w obecnych czasach pozwolić na zepsucie się tak dużej ilości żywności. Wykorzystanie zapasów buraków cukrowych w cukrowniach zależy od zdobycia węgla, bez którego cukrownie nie mogą pracować. Z tego punktu widzenia wydaje mi się to sprawą kluczową dla gospodarki w tej części kraju.

Z poważaniem  
Arthur J. Balfour

(Źródło: The National Archives, FO 608/56. Tłumaczenie – Anna Golusińska)

### Przypisy

- <sup>1</sup> S. Sierpowski, Aspekty międzynarodowe Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, „Przegląd Zachodni”, nr 4 z 2008 r., s. 73-102.
- <sup>2</sup> W. Mazurczak, Anglicy i wybuch powstania wielkopolskiego 1918-1919. Z dziejów genezy brytyjskiej misji płka H. H. Wade w Polsce, (w:) Polacy i Niemcy. Dziesięć wieków sąsiedztwa, red. Antoni Czubiński, Warszawa 1987, s. 254-276.
- <sup>3</sup> Zob. W. Mazurczak, dz. cyt., s. 260.
- <sup>4</sup> Tamże.
- <sup>5</sup> Na marginesie tego raportu warto przypomnieć ustalenia doc. Tadeusza Grygiera, który w swych publikacjach przedstawił plan KNP i Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej, dotyczący lądowania w Gdańsku wojsk gen. Hallera. Koncepcja ta jest kwestionowana przez niektórych historyków.
- <sup>6</sup> Zob. The National Archives, Foreign Office (dalej TNA FO) 608/59/7 Events at Posen.
- <sup>7</sup> A. Czubiński, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Geneza – charakter – znaczenie, Poznań 2002, s. 149.
- <sup>8</sup> Dietrich Vogt, Der Grosspolnische Aufstand 1918/1919, Marburg-Lahn 1980, s. 52-53.
- <sup>9</sup> Sprawy polskie na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały, t. I, red. Remigiusz Bierzonek i Józef Kukułka, Warszawa 1965, dok. nr 1 – 1.01.1919 r., Kopenhaga – Memorandum amerykańskiego charge d'affaires w Danii L. Osborne'a do p. o. sekretarza stanu w sprawie wybuchu powstania w Poznaniu, s. 357. W memorandum czytamy m. in.: (...) Dalej płk Wade donosił o odbywającej się agitacji niemieckiej na rzecz organizacji sił zbrojnych w prowincji poznańskiej oraz o stosowaniu przez te siły niemieckie polityki represyjnej wobec Polaków, jak np. zakazu używania języka polskiego itd. Wysłał on akredytowanego przy nim por. Rawlingsa do dowódcy V Korpusu z zawiadomieniem, że rząd brytyjski uzna go odpowiedzialnym za następstwa wynikłe z postępowania wojsk niemieckich. Dowódca V Korpusu odpowiedział, że oficjalnie nic mu nie wiadomo o misji płk. Wade.
- <sup>10</sup> Zob. The National Archives, Foreign Office (dalej TNA, FO) 608/59/7 Events at Posen.
- <sup>11</sup> Zob. Powstanie wielkopolskie 1918-1919. Wybór źródeł, wybór i opracowanie Antoni Czubiński i Bogusław Polak, Poznań 1983, dok. nr 44, s. 114.
- <sup>12</sup> TNA, FO 608/56. Materiały Międzyaliantkiej Komisji do Spraw Polskich.
- <sup>13</sup> B. Polak, Wojsko Wielkopolskie 1919-1920, Koszalin 2010, s. 139.
- <sup>14</sup> Szczegółowo na ten temat zob. W. Mazurczak, dz. cyt. 266-267.
- <sup>15</sup> S. Sierpowski, dz. cyt., s. 84.
- <sup>16</sup> Chodzi o Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.

---

Autor jest historykiem, profesorem Politechniki Koszalińskiej.

Stanisława Śledzia, specjalisty wojsk łączności. Jego zadaniem było dopilnowanie, by żadna szpiegowska wiadomość, nie wyszła od Niemców z miasta bez wiedzy Rady. Następnie udano się do magistratu, gdzie poinformowano niemieckiego burmistrza Howego, że Rada Żołnierska obejmuje nadzór nad administracją i w tym celu zajmuje drugie piętro ratusza. Warto tu wspomnieć, że 12 listopada Rada Żołnierska dysponowała zaledwie kilkoma żołnierzami. W celu zapewnienia ładu i spokoju w mieście, poproszono o pomoc członków Bractwa Kurkowego, którzy na okres wojny zmuszeni zostali jednak, by swoją broń oddać władzy niemieckiej. W magistracie, w gmachu ratusza, mieściło się również Biuro Ewidencji Wojskowej, w którego magazynach znajdowało się 40 karabinów jednostrzałowych oraz stosowna amunicja. Obsadę Biura stanowiło czterech Niemców: stary kapitan, jego zastępca – sierżant Franke oraz dwóch szeregowców. Kiedy plutonowy Janus nakazał dowódcy Biura zdjąć oficerskie szlify, a następnie na jego oczach zdjął ze ściany portret cesarza, ten stary oficer miał się podobno rozplakać, zdając sobie sprawę, że nic nie zdoła już zatrzymać biegu wydarzeń. Obsługa Biura już bez protestów wydała powstańcom pozostające w jego zasobach uzbrojenie. Polskim kierownikiem Biura Ewidencji Wojskowej został aspirant oficerski Leon Koltarski.

#### *Niemiecka władza pod nadzorem*

Zgodnie z porannym planem, o godz. 19.30 w Strzelnicy (obecnie budynek biblioteki i Centrum Kultury *Rondo*) zebrała się spora grupa mieszkańców Grodziska. Prezydium tak zorganizowanego spontanicznie wiecu stanowili: ks. prob. Tadeusz Styczyński, Czesław Gabski, Antoni Janus,

Hipolit Wajda, Marian Szermer, Marian Bartkiewicz oraz Skoczyński, a także Niemcy: Hugo Rentel, landrat Klitzing oraz naczelnik poczty. Krótką przemową spotkanie rozpoczął Czesław Gabski – jako przewodniczący Rady Żołnierskiej. Kolejnym mówcą był ks. Styczyński, który postulował, by przydać niemieckim urzędnikom – jako doradców i kontrolerów – Polaków. Ich zadaniem miało być czuwanie nad racjonalnym gospodarowaniem i administrowaniem majątkiem miasta i powiatu, tak – aby już i tak wyczerpane przez gospodarkę wojenną Niemców – zapasy żywności nie były pokątnie wywożone do Niemiec. Kontrolerami powiatowej administracji zostali panowie Niegolewski i Skoczyński, a administracji miejskiej – Marian Bartkiewicz. Tak minął w Grodzisku 12 listopada 1918 roku, dzień, w którym rozpoczęły się pierwsze formalne działania zmierzające do usunięcia stąd niemieckiej władzy.

#### *Rada Żołnierska z Radą Ludową i Robotniczą*

W dniu następnym, tj. 13 listopada Rada Żołnierska wydała rozporządzenie, ogłoszone 15 listopada w *Orędowniku Powiatowym*, głoszące, że ludność cywilna zobowiązana jest, pod groźbą kary śmierci, do złożenia – w ciągu 12 godzin, w biurze Rady, w ratuszu – wszelkiej broni. O godz. 12 w lokalu Czesława Kindermana odbyło się zebranie zarządów wszystkich polskich towarzystw, na którym wybrano pierwszą Radę Ludową miasta Grodziska. Gościem tego zebrania był podporucznik Kazimierz Zenkteller z Buku, który wygłosił referat pt: *Jakie kroki powinniśmy uczynić w obecnej chwili?* Rada została wybrana jednogłośnie przez aklamację, a w jej ramach powstały trzy komisje: Wykonawcza, Straży



Obywatelskiej oraz Wywiadowcza. Podjęto również decyzję, że nowa Rada Ludowa współpracować będzie ściśle ze swoją odpowiedzialną w Buku, a później także w Opalenicy (ta została powołana dopiero 14 listopada 1918 r.). Odpowiedzialnymi za sprawy Rady mieli być Bolesław Andrzejewski z Grodziska i Kazimierz Zenkeller z Buku. Ten ostatni został przewodniczącym Powiatowej Rady Ludowej, podzielonej na trzy obwody miejskie, obejmującej – oprócz Grodziska – wspomniane już Buk i Opalenicę. Według protokołu z zebrania, zakończyło się ono o godz. 13.30 podjęciem deklaracji, że zarządy rad rozpoczną natychmiastową pracę agitacyjną i organizacyjną.

Po powołaniu Rady Żołnierskiej i Rady Ludowej, 16 listopada przyszedł czas na powołanie Rady Robotniczej. Zebranie w tej sprawie odbyło się w lokalu Walentego Węclewicza, przy ul. Poznańskiej, a jej członkami zostali: robotnik Grześkowiak jako przewodniczący, budowniczy Henryk Skrzydlewski jako wiceprzewodniczący oraz członkowie: krawiec Wojciech Pośpieszny, brukarz Stachowski, robotnik browarów grodziskich Piątyszek, a także Niemiec Hugo Rentel oraz żydowski kupiec Jakub Jabłoński. Kierownikiem biura został aspirant oficerski Tadeusz Węclewicz. Początkowo Niemcy byli oburzeni, że w nowej Radzie mają tylko jednego swojego przedstawiciela, a domagali się trzech. Ich postulat w tej sprawie został jednak zignorowany. Landrat Klitzing oraz burmistrz Howe zrzekli się więc odpowiedzialności za zaopatrzenie, mieszkańców miasta Grodzisk i okolicy, w opał i żywność. Rada Robotnicza i Żołnierska odpowiadały teraz za aprowizację. Rekwirowano więc w okolicznych majątkach i gorzelniach bydło na ubój, zboże, ziemniaki, węgiel i drzewo. Wpro-

wadzone zostały kartki żywnościowe i opałowe. W tym samym dniu na szerszą skalę rozwinęła swoją działalność Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego (POW ZP). W mieszkaniu Edwarda Filipowskiego przy ul. Szerokiej odbyło się spotkanie, w trakcie którego Stanisław Józefowicz, były żołnierz armii pruskiej w stopniu starszego szeregowego, miejscowy komendant organizacji, przedstawił jej zadania i cele, na końcu swojego wystąpienia zaznaczając, że oto po latach nadeszła stosowna chwila, by zrzucić jarzmo niewoli. Szybko utworzono kolejne sekcje organizacji: propagandy i wywiadu, uzbrojenia i szkolenia. Za poszczególne sekcje odpowiedzialni byli: Leon Kotlarski, aptekarze Karwowski i Włodzimierz Bogusławski, Kazimierz Chocieszynski oraz Marian Szerner. Po ustaleniu zakresów odpowiedzialności, przy ul. Szerokiej utworzono biuro werbunkowe i rozpoczęto natychmiastowy werbunek ochotników, m. in. z Bractwa Kurkowego, Sokoła, harcerzy oraz dezertersów z armii pruskiej. Broń pozyskiwano z rozbrajania żołnierzy niemieckich, część kupiono za pieniądze przekazane przez Teofila Wierzejewskiego, Stanisława Knolla oraz Edwarda Filipowskiego. W kupowaniu broni przodowali plutonowy Józef Polinarski, szeregowy Piotr Cichy i Drzymała, którzy kupowali ją używając do tego znaków i pieczęci Rady Robotniczej i Żołnierskiej. Płacono wówczas ok. 20-30 marek za karabin i 5-10 marek za bagnet. Tak napędce zorganizowany oddział musiał gdzieś się szkolić. Ćwiczone oczywiście pod osłoną nocy. Obowiązki instruktora pełnił komendant Józefowicz, któremu pomagał były kapral armii pruskiej Marian Cygański. Szybko okazało się, że posiadane zasoby broni są niewystarczające. Aby temu zaradzić, w drugiej połowie listopada Józefowicz

wraz z Polinarskim, Cichym i Drzymałą udali się do Poznania, do siedziby oddziału POW na Piekarach, gdzie w porozumieniu z członkiem tamtejszego oddziału organizacji, Mieczysławem Andrzejewskim, na podstawie sfalszowanego nakazu wydania broni, pobrali – z pruskich magazynów broni przy ul. Artyleryjskiej – 50 karabinów i 2000 sztuk amunicji. Dodatkowym źródłem pozyskiwania broni było wymienianie jej za cukier zarekwirowany w opalenickiej cukrowni. Pierwszy pluton tak zorganizowanej Straży Ludowej gotowy był już 22 listopada.

#### *Powstanie Powiatowej Rady Ludowej*

Wcześniej, bo zaledwie dzień po zainauguowaniu działalności Polskiej Organizacji Wojskowej, dokładnie 17 listopada, Rady Ludowe Grodziska, Opalenicy i Buku połączyły się w jedną Powiatową Radę Ludową na powiat grodziski z siedzibą w Buku. Kolejny dzień przyniósł kolejne fuzje i połączenia oraz przetasowania administracyjne. 18 listopada Rady Robotników i Żołnierzy Grodziska, Opalenicy i Buku połączyły się w Powiatową Radę Robotników i Żołnierzy z siedzibą w Grodzisku. Jej przewodniczącym został Sawicki z Opalenicy, a sekretarzem Cichosz z Grodziska. Rada ta natychmiast wydała rozporządzenie, że od tej pory wszystkie rozporządzenia mają być publikowane, zarówno po niemiecku, jak i polsku oraz że polscy kontrolerzy – obecni dotąd w starostwie, magistracie i na poczcie – obecni mają być od tego dnia we wszystkich urzędach i kasach w całym powiecie. 20 listopada odbył się wiec Rady Ludowej w Grodzisku, w Strzelnicy, gdzie przy pełnej sali, referat o zadaniach i celach Rad Ludowych w miastach i gminach wygłosił ks. Tadeusz Styczyński. Aplauz zebranych wywołał

kończący jego wystąpienie okrzyk: *Niech żyje Polska i polski naród*. Na tymże zebraniu, ustalono także, że na zwoływanym właśnie Sejmie Dzielnicowym w Poznaniu, Grodzisk reprezentować będą – wspomniany przed momentem ks. Tadeusz Styczyński oraz Stanisław Knoll.

Połowa listopada to okres bardzo szczególny. Pamiętać musimy, że zaledwie kilka dni wcześniej zakończyła się I wojna światowa. Praktycznie codziennie w lokalu Czesława Kindermana przy ul. Grąblewskiej (przemianowanej w 1933 r. na ul. Powstańców Chocieszyńskich) odbywają się spotkania członków Rad Robotniczej i Żołnierskiej oraz Polskiej Organizacji Wojskowej oraz ich sympatyków, na których omawiane są wnikliwie i szczegółowo sprawy dotyczące przygotowań do zrywu zbrojnego i zabezpieczenia się przed napaścią Niemców, tak z Grodziska i okolicy, jak i z miast położonych w głębi państwa niemieckiego. Pamiętać musimy przecież o świetnie funkcjonujących wówczas połączeniach kolejowych z Grodziska i Opalenicy. Czasami koleją, czasami konno, a czasami pieszo, wracali powoli do Grodziska kolejni byli żołnierze dawnej armii cesarskiej. Od 14 do 18 listopada wrócili m. in. aspirant oficerski Tadeusz Węciewicz, plutonowy Kazimierz Chocieszyński, który od razu zaangażował się w działalność Polskiej Organizacji Wojskowej, a wśród szeregowych np.: Wincenty Jarosz, Tadeusz Skrzydlewski, Kazimierz Knoll oraz Tadeusz Perzyński. Wszyscy od razu zgłosili się na ochotnika do działających już w Grodzisku organizacji. I tak: Węciewicz i Knoll zostali przydzieleni do prac w Radzie Robotniczej i Radzie Żołnierzy, a Tadeusz Skrzydlewski, Kazimierz Chocieszyński, Tadeusz Perzyński oraz Wincenty Jarosz wstąpili do Polskiej Orga-

nizacji Wojskowej, zgłaszając od razu swój akces do akcji werbunkowych i wywiadowczych oraz szkoleniowej sekcji propagandy i wywiadu.

### *Ściągnięty podstępem dowódca*

Pod koniec listopada ciągle nie było jeszcze w Grodzisku tego, który po latach został jednym z symboli Powstania Wielkopolskiego na ziemi grodziskiej, a po latach doczekał się nawet ronda swojego imienia, mianowicie Józefa Skrzydlewskiego. Dwaj bracia Józefa Skrzydlewskiego byli już w tym momencie bardzo silnie zaangażowani w przygotowania do wybuchu powstania. Henryk został wybrany na wiceprzewodniczącego Rady Robotniczej, a młodszy Tadeusz działał już w Polskiej Organizacji Wojskowej. Na froncie pozostawali Józef i Kazimierz. Tadeusz Skrzydlewski wpadł 21 listopada na sprytny plan i wysłał do brata Józefa, który w Gottingen, po odwróceniu z frontu francuskiego, otrzymał szlify oficerskie, telegram o śmiertelnej chorobie matki, Wiktorii z domu Strońskiej. Prosi w nim o jak najszybsze przybycie do domu. Oczywiście cała sytuacja z chorobą matki była czystą mistyfikacją i miała na celu jak najszybsze ściągnięcie Józefa do domu. Telegram został podpisany przez grodziskiego lekarza, doktora Stanisława Maeusela, który później niestety oddał życie niosąc pomoc rannym powstańcom, a wcześniej – jeszcze w czasie wojny – zwolnił od służby w zaborczej armii młodych polskich rekrutów, wystawiając im fałszywe świadectwa zdrowia. Pomysł okazał się skuteczny, bo już 26 listopada o godz. 19, na grodziskim dworcu z pociągu wysiadł podporucznik Józef Skrzydlewski, który od razu udał się, wraz z czekającym na niego bratem Tadeuszem, na zebranie w lokalu Czesława Kinderma-

na. W trakcie zaciętej, pełnej emocji i bardzo żywiołowej dyskusji, Józef Skrzydlewski wysunął wniosek w sprawie zorganizowania silnej kompanii straży i bezpieczeństwa, która przejąć by miała obowiązek zapewnienia porządku i ładu w mieście. Wniosek przyjęto jednogłośnie, dając równocześnie Józefowi Skrzydlewskiemu wolną rękę w sprawach organizacyjnych.

### *Zaczątki polskiego wojska*

Pewnym problemem były oczywiście sprawy finansowania tak organizowanego wojska. Pomogły spotkania z panem Skoczyńskim, który był nadzorcą starosty-landrata Klitzinga i Marianem Bartkiewiczem, nadzorcą burmistrza Howego. Środki na organizację kompanii pochodzić miały w 2/3 ze środków starostwa i w 1/3 ze środków magistratu grodziskiego. Skrzydlewski szybko opracował treść apelu, a w mieście błyskawicznie, bo już 8 grudnia pojawiły się plakaty informujące o werbunku do polskiego wojska – kompanii straży i bezpieczeństwa. Jako pierwsi na ochotnika zgłosili się dwaj bracia Józefa, Kazimierz i Tadeusz oraz marynarz Wiktor Urbaniak. Sztab kompanii w tych pierwszych dniach działalności prezentował się następująco: sierżant Feliks Wosiński – szef kompanii, marynarz Wiktor Urbaniak – podoficer broni i kwaterunku, st. sierżant Jan Nowak – podoficer żywnościowy, szeregowy Tadeusz Skrzydlewski – kierownik kancelarii i szeregowy Kazimierz Skrzydlewski – goniec kompanii. Oficjalny werbunek rozpoczął się 10 grudnia. Wtedy to zgłosiło się 80 polskich ochotników i jeden Niemiec – Bombicki (Bombitzki). W dniu kolejnym zgłosiła się następna setka ochotników, w tym doktor Stanisław Maeusel, który został lekarzem kompanii i organizował, przy szpitalu im. Mossego, wojskową



izbę chorych. 12 listopada zgłosili się kolejni byli podoficerowie armii pruskiej, którzy powrócili do Grodziska: sierżanci Franciszek Kijewski i Władysław Kabsch, kaprale Władysław Stahr, który zostaje przydzielony doktorowi Maeuselowi jako sanitariusz i Homerczyk oraz starszy szeregowy Stanisław Jakubowicz. Na dowódców plutonów Józef Skrzydlewski wyznaczył sierżantów Konstantego Bohyńskiego oraz Franciszka Kijewskiego oraz plutonowego Kazimierza Chocieszyńskiego. Dowódcami drużyn zostali energiczni i pełni werry byli żołnierze pruscy z doświadczeniem frontowym, kaprale i starsi szeregowi. Kompania swoją siedzibę miała początkowo w gmachu szkoły wieczorowej, by już w grudniu, po świętach Bożego Narodzenia, przenieść się do budynku Szkoły Ludowej. Stołówkę żołnierską zbudowano naprędce w przybudówce sali gimnastycznej, gdzie pyszne obiady gotował żołnierzom Władysław Jarosz – z zawodu cukiernik i piekarz. Nie można tu nie wspomnieć o ofiarności mieszkańców, zarówno miasta, jak i powiatu. To dzięki mieszkańcom Ptaszkowa, Granowa, Grąblewa, Kotowa, Strzelca, Kotowa, Woźnik i Dakowych Mokrych, którzy dostarczali żywność, głównie zboże i mięso, powstańcy nie musieli głodować. Żołd ustalono na 2 marki – dla kawalerów, a dla posiadających rodziny na 6 marek, pod warunkiem stołowania się u rodziny.

#### *Problemy z uzbrojeniem*

Ciężkie problemy z uzbrojeniem zostały chwilowo rozwiązane dzięki przybyciu do Grodziska, w dniach 30 listopada i 2 grudnia, wracających z frontu wschodniego dwóch kompanii sanitarnych. Były to wojska podległe 84 oddziałowi sanitarnemu, razem 60 koni, 58 wozów sanitarnych oraz

26 wołów. Nieustraszony Antoni Janus, wraz z kilkoma ochotnikami, samodzielnie rozbroił ten oddział, część osprzętu i koni odprowadził do Poznania, część sprzedano na licytacjach mieszkańcom powiatu, by pozyskać środki na dalszą działalność, a część – zwłaszcza koni i osprzętu – zarekwirowano na potrzeby mającego powstać już wkrótce oddziału kawalerii. Materiały sanitarne częściowo zarekwirowano na potrzeby wojska, a częściowo przekazano właścicielowi tzw. starej apteki, panu Ziętakowi. Warto tu od razu wspomnieć, że jedną z inicjatorek powstania w Grodzisku szpitala powstańczego oraz główną w nim sanitariuszką, była właśnie urodzona w 1876 roku, żona Władysława Ziętaka, Wanda, zweryfikowana zresztą później pod nrem 2812.

W drugiej połowie grudnia wrócił do Grodziska aspirant oficerski Tadeusz Frankowski, który – wraz z koniem, w pełnym rynsztunku – zdezerterował 20 grudnia z 56 pułku artylerii polowej w Lesznie. Jego rodzice mieszkali w Zdroju pod Grodziskiem, gdzie ojciec Tadeusza był kierownikiem szkoły. Sam kawalerzysta zgłosił się jednak od razu do Józefa Skrzydlewskiego, który powierzył mu misję sformowania oddziału kawalerii. Szybko powstała licząca 16 konnych drużyna, w skład której weszli m. in.: Kazimierz Knoll, Józef Nowak, Zygmunt Seracyn, Stanisław Królikowski, Maksymilian Szczepański, Bronisław Skoraszewski, Wincenty Rabiega Walenty Olejniczak, Stanisław Sibilski, Maksymilian Siwek, Józef Wojciechowski, Władysław Gabski i Stanisław Nowak. Drużyna kawalerzystów, wraz z innymi ochotnikami, brała wielokrotnie udział w rozbrajaniu pociągów niemieckich przejeżdżających przez Opalenicę. Warto tu podkreślić, że każdorazowo, jako pierwszy, do takich ak-

cji zgłaszał się Antoni Janus i to on często nawet w pojedynkę, lub z niewielkim wsparciem, zatrzymywał podążające z frontu rosyjskiego w głąb Niemiec pociągi z żołnierzami i je rozbrajał, przyczyniając się wydatnie do wzbogacenia stanu magazynów, jeśli chodzi o zasób broni. Najśłynniejsza taka akcja miała miejsce we wsi Porążyn, ok. 4 km od Opalenicy.

### *Stłumiony bunt*

Krótko przed świętami Bożego Narodzenia, zmęczony i osłabiony niedoleczoną chorobą, Józef Skrzydlewski zapadł na ciężką żółtaczkę. W tym samym czasie, jeden z ochotników, Michał Bąk wznicił w kompanii bunt, domagając się dodatkowych premii żywnościowych i alkoholu, który akurat przyjechał w tym dniu na stację kolejową w Grodzisku i został zarekwirowany przez wojskowe władze. Bunt został jednak bardzo szybko stłumiony przez nieocenionego plutonowego Antoniego Janusa, który w krótkich żołnierskich słowach wyjaśnił buntownikowi, że jego zachowanie nie jest godne ochotnika walczącego o sprawę narodową. Osobnik ten więcej już się nie pojawił wśród grodziskich bohaterów-ochotników. Na kolejne ślady działalności Michała Bąka natrafiamy dopiero w okresie międzywojennym, gdy po raz kolejny dał się on poznać z najgorszej strony – mianowicie zebrał bezrobotnych z Grodziska, wywiózł ich pod pozorem załatwienia pracy i porzucił bez słowa, sam uciekając do Francji.

Pod koniec grudnia mieliśmy więc w Grodzisku Powiatową Radę Ludową, na czele której stał podporucznik Kazimierz Zenkteller, Powiatową Radę Robotniczą i Żołnierską oraz Grodziską Kompanię Straży i Bezpieczeństwa, na czele której stał podporucznik Kazimierz Skrzydlew-

ski. Wojna oficjalnie zakończyła się półtora miesiąca wcześniej, Wielkopolska ciągle formalnie pozostawała w niemieckiej strefie wpływów. Grodzisk, podobnie jak i reszta Wielkopolski, stał z bronią u nogi i czekał. Tymczasem do Poznania, do Hotelu *Bazar*, przybył Ignacy Paderewski.

## **2. Ziemia grodziska i jej mieszkańcy w Powstaniu Wielkopolskim**

Wielkopolanie nie otrzymali wolności i niepodległości 11 listopada 1918. wraz z podpisaniem aktów kapitulacji kończących I wojnę światową. Gdy wiadomo było, że rozejm z Compiègne, nie wspomina słowem o zachodnich granicach odradzającej się Polski, jasnym stało się, że prędzej czy później, mieszkańcy tych terenów sięgną po broń. Od jesieni 1918 roku praktycznie w całej Wielkopolsce społeczeństwo przygotowywało się, by być gotowym, gdy zajdzie potrzeba chwycenia za broń. Nie możemy zapominać, że to właśnie powstańcom wielkopolskim, również w znacznej mierze tym pochodzącym z Grodziska, zawdzięczamy to, że zachodnia granica państwa w okresie międzywojennym ukształtowała się tak a nie inaczej. Intensywne przygotowania do tych wydarzeń trwały również w Grodzisku, Opalenicy, Wielichowie.

### *Niespokojne pierwsze dni*

Gdy 27 grudnia 1918 roku Ignacy Paderewski kończył swoje przemówienie z balkonu Hotelu *Bazar* w Poznaniu, tłum ruszył w kierunku budynku Prezydium Policji. Padły pierwsze strzały. Pierwszą ich ofiarą był Franciszek Ratajczak, pochodzący z podgrodziskiej wsi Śniaty. Na wieść o tych wydarzeniach część młodzieży wyruszyła z Grodziska do Poznania. Równocześnie wieczorem, w lokalu Walentego

Węclewicz, odbył się patriotyczny wiec, na którym głos zabrał ks. prob. Tadeusz Styczyński – poseł na obradujący w grudniu polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu. W swej mowie zachęcał on do podjęcia walki przeciwko pruskiemu zaborcy. Błyskawicznie na domach pojawiły się biało-czerwone flagi. Na tę chwilę czekano przecież ponad 120 lat. Błyskawicznie przystąpiono do dalszych działań. Jeszcze tego samego dnia część oddziału zorganizowanego przez podporucznika Józefa Skrzydlewskiego, pod dowództwem Ludwika Kowalki, odesłana została do pobliskiej Opalenicy, by wspomóc oddział Edmunda Klemczaka w ewentualnej potyczce z oddziałami niemieckiego Grenzschutzu. Rozbrojone zostały nadchodzące posiłki niemieckie, rozkręcono tory kolejowe linii Zbąszyń-Poznań, by uniemożliwić transport wojsk koleją. Reszta grodziskiej kompanii wzmocniła obsadę dworca w Grodzisku, gdzie od 26 grudnia, prowadząc nasłuch linii telefonicznych, służbę pełnił Kazimierz Skrzydlewski. To tutaj 29 grudnia podsłuchał on rozmowę, z której wynikało, że do Rakoniewic przybył z Wolsztyna silny patrol kirasjerów, czyli ciężkich ułanów z 10 Królewskiego Pułku Ułanów im. księcia Augusta Wirtemberskiego, który na co dzień stacjonował w Sulechowie (niemiecka nazwa Zullichau, przez pewien okres używana była również nazwa Cylichów). Ci sami ułani mieli planować akcję zaczepną na Grodzisk.

30 grudnia odbyło się w Grodzisku zebranie Rady Ludowej, na którym zapadła decyzja o rozwiązaniu Rady Robotniczej i Żołnierskiej. Jeden z członków Rady, marynarz Janus, otrzymał awans do rangi sierżanta i został powołany na stanowisko dowódcy plutonu w Grodziskiej Kompanii Powstańczej. W zebraniu tym wzięli udział

również przedstawiciele Wolsztyna: Tundak, Pyszkowski i Skibiński oraz Klemczak z Opalenicy. Wolsztynianie przekazali informacje dotyczące wojsk niemieckich stacjonujących w ich mieście. Równocześnie Rada Ludowa mianowała wieloletniego komendanta *Sokoła* Stanisława Knolla na stanowisko Komendanta Miasta Grodziska. Jego adiutantem został Władysław Kabsch.

#### *Wyprawa po uzbrojenie*

Wspominając ostatnie dni 1918 roku, musimy mieć świadomość, że jeśli gdzieś funkcjonowały już polskie władze, to były one dopiero w fazie organizacji. Z kolei szybko rozwijające się i rozrastające się w błyskawicznym tempie ochotnicze oddziały powstańcze wymagały, zarówno uzbrojenia, jak i umundurowania. W początkowym okresie powstania powstańcy używali najczęściej swoich dawnych mundurów pruskich, nosząc po prostu na ramieniu biało-czerwone opaski. Trudna sytuacja logistyczna nie ominęła również oddziałów grodziskich. Aby chociaż częściowo im zaradzić, dowódca grodziskich powstańczych wojsk, Józef Skrzydlewski wypożyczył, przy pełnej aprobacie i wsparciu kierownika browarów grodziskich Antoniego Thuma, Austriaka z pochodzenia, dwa samochody ciężarowe i wysłał je do Komendanta Miasta Poznania, Jana Maciaszka, który wspomógł grodziskich powstańców 200 karabinami, 200 bagnetami, amunicją oraz mundurami. W poznańskiej wyprawie po „złote runo” wzięli udział Kazimierz Skrzydlewski wraz z Julianem Hoffmannem. Wyprawa przebiegłaby prawie idealnie, gdyby nie awaria samochodu, a konkretnie urwanie koła spowodowane złym stanem drogi Poznań – Grodzisk, na wysokości Szreniawy. Na szczęście miejscowy



kował szybko naprawił usterkę mechaniczną i powstańcy mogli dowieźć zapasy do wyczekujących ich kolegów. W tym czasie przybyły do Wolsztyna kolejne posiłki. Pociąg, który dotarł do tego miasta, by nie wzbudzić podejrzeń mieszkańców, pod osłoną nocy miał być przepchnięty przez przybyłych nim żołnierzy do parowozowni. O fakcie tym Stanisława Knolla, pełniącego funkcję komendanta miasta, poinformował jadący z Wolsztyna do Poznania, również po wsparcie militarne, powstaniec Edmund Śmierchalski. Według jego relacji, miał on dowiedzieć się wszystkiego od zaprzyjaźnionego kolejarza z Wolsztyna. Niemiecki plan zakładał, że między godziną trzecią a czwartą pociąg wyruszy z Wolsztyna w kierunku Rakoniewic, ale zatrzyma się w lesie między Rostarzewem a Rakoniewicami, by tu zaskoczenia zaatakować i zająć miasteczko. Zwołano pospieszną naradę i zdecydowano posłać do Rakoniewic patrol, który zbada, czy Niemcy nie zajęli już tej miejscowości. Udział w nim wzięli: Marian Szermer, Henryk Skrzydlewski, Władysław Jarosz, Stanisław Koliński, Jan Jopek, Mieczysław Karwowski, Władysław Nowak, Stanisław Nowak, Wawrzyn Wlekły, Piaskowski i Skoraszewski oraz Antoni Janus jako dowódca. Patrol poprzedzony został oddziałem kawalerii, na czele którego stał Królikowski. Został on jednak ostrzelany między Goździnem a Rakoniewicami przez patrol kawalerii niemieckiej i wycofał się w kierunku Ruchocic i Gradowic, posyłając równocześnie meldunek o działaniach wojsk nieprzyjaciela i czekając na dalsze rozkazy.

*Bezimienna bohaterka walk o Rakoniewice*

3 stycznia 1919 roku, na czele niewiel-

kiego oddziału liczącego około 40 ochotników, wyruszył z Grodziska do Rakoniewic Stanisław Siuda. Po drodze, w Ruchocicach, został on ostrzeżony przez tamtejszego księdza o fakcie obsadzenia Rakoniewic przez oddział 30 kirasjerów z Wolsztyna. Oddział Siudy wzmocniony został przez ochotników z Ruchocic oraz z oddziałów organizowanych przy zaangażowaniu księdza Różyckiego w Gninie. Warto tu wspomnieć, że ochotnicy z Gnina najpierw samodzielnie zajęli Jabłonną. Po zbliżeniu się powstańców do Rakoniewic, wojska nieprzyjaciela oddały tylko kilka wystrzałów i oddaliły się w kierunku Wolsztyna. Należy tu wspomnieć, że Rakoniewice były w tym okresie bardzo silnie zniemczone. Po zajęciu urzędów przez Polaków, niemieccy mieszkańcy starali się nie pokazywać na ulicach. Równocześnie powstańcy zabezpieczali miasto przed ewentualnym powtórnym natarciem Niemców. Dysponując trzema karabinami maszynowymi szybko ustawiono trzy posterunki, które chronić miały przed odbiciem miasta. Pierwszy mieścił się przy szosie na Wolsztyn, drugi w parku, trzeci – najsilniej obsadzony – na dworcu kolejowym, bo to właśnie stąd najbardziej obawiano się natarcia. Początkowy spokój uspił czujność powstańców na tyle, że niektórzy z nich postanowili wracać do domu, twierdząc, że nic się już w Rakoniewicach nie wydarzy. Ruszyli więc w stronę Gościeszyna i po chwili zostali ostrzelani. Rozpoczęła się wymiana ognia. Niemcy planowali zająć park oraz majątek, który mieścił się nieopodal miasta. Było to o tyle przebiegły plan, że trudno byłoby ich stamtąd później usunąć. We wspomnieniach powstańców z okresu walk o Rakoniewice przewija się tajemnicza postać młodej służącej z gospodarstwa przy szosie, która – w trakcie tych

walk i wymiany ognia – dzielnie asystować miała przy obsłudze karabinu maszynowego. Niestety ponad 50 lat od spisania wspomnień przez uczestnika walk o Rakoniewice i Wolsztyn, Edmunda Śmierchalskiego, zdążyło się zatrzeć w jego pamięci nazwisko tej kobiety i zapewne już na zawsze pozostanie ona bezimienną obrończynią Rakoniewic.

#### *Posiłki z okolicy i kolejne starcia.*

Po zdobyciu miasta do Rakoniewic docierają kolejne grupy powstańców z Wielichowa pod dowództwem Kazimierza Szcześniaka i Gościeszyna, gdzie powstańców wspierali hrabia Zygmunt Kurnatowski (oferując im m. in. transport z Wielichowa) oraz miejscowy proboszcz, ks. Alfons Graczyński. Dowódcą oddziału został brat proboszcza, doktor prawa Roman Graczyński – późniejszy pierwszy starosta babimojski w latach 1919-1920. Siły polskie w Rakoniewicach urosły do około 400 osób, spośród których nie wszyscy byli uzbrojeni w broń palną. Część uzbrojona była nawet w widły, sztachety i siekiery. Dziś może wydawać się to nieco zabawne, ale świadczyło o niezmierniej determinacji mieszkańców tych ziem i chęci, by przywrócić im polskość. Nie było to takie proste. Mamy w pamięci sytuację, gdy zdobywając Grodzisk powstańcy przydawali niemieckiej obsłudze polskich nadzorców. Nie inaczej stało się w Rakoniewicach. Jednak pomimo obecności na poczcie polskiego żołnierza, niemieckie telefonistki znalazły sposób, by połączyć się z Rostarzewem i ostrzec, że w Rakoniewicach następuje koncentracja polskich sił. Przepływ informacji wykorzystali Niemcy w Rostarzewie, którzy na kościele ewangelickim, od strony drogi na Rakoniewice, ustawili ciężki karabin maszynowy. Dodatkowo prze-

czuwając atak na Wolsztyn, 4 stycznia Niemcy zaatakowali Rakoniewice. Dwie kompanie, wsparte oddziałem ciężkich karabinów maszynowych, uderzyły na to miasteczko. Atak został jednak odparty. Szczególną odwagą wykazał się tu po raz kolejny, dobrze nam już znany marynarz Janus, który stojąc na czele plutonu wojsk, rzucił się do szturmu na bagnety, przeganiając tym samym Niemców z dworca. Po uzupełnieniu zapasów broni powstańcy szykowali się do starcia w lasach pod Rostarzewem. Maszerując w tym kierunku, podążali ostrożnie i powoli, obawiając się pułapek i zasadzek. Grupę tę ubezpieczał patrol pod dowództwem kaprala Andrzeja Skubla z Grodziska. Jako przodownik patrolu podążał powstaniec Kumerowski z Rakoniewic, który znał te okolice jak własną kieszeń. Na wysokości cmentarza w Rostarzewie patrol napotkał na oddział ułanów ze – znanego nam już – 10 pułku ułanów z Sulechowa. Wywiązała się strzelanina, a powstaniec Kumerowski został wzięty do niewoli. Gdy Niemcy zorientowali się, że oddziały polskie są dość liczne, wycofali się do Wolsztyna.

#### *Powstańcy z gościnną wizytą u...*

Z obecnością wojsk polskich w okolicach Rakoniewic związany jest jeszcze jeden dość mało znany epizod Powstania Wielkopolskiego. Pewnego dnia do chaty jednego z polskich osadników we wsi Cegielska koło Rakoniewic zawitali polscy ochotnicy pod dowództwem kapitana Marciniaka. Tak oto te chwile zapamiętał sam bojownik o polskość ziemi grodzisko-wolsztyńskiej... Domek, w którym zostali ugoszczeni był skromny, ale czysty i zadbane. Widać było, że się tu nie przelewa. W końcu nie trafili do dworu hrabiego, lecz do skromnej chatki ubogiego woźnicy, pra-

cującego na zlecenie browarów grodziskich, zarabiającego na życie rozwożeniem piwa. Cały majątek tegoż człowieka stanowił jeden lichy konik i wóz. Jednak właściciel tego skromnego domostwa, spracowany mężczyzna w wieku lat około 60, szybko nakazał żonie przygotować strawę dla tak znacznych gości. W końcu polskie wojsko było tu pierwszy raz od ponad 120 lat. Dodatkowo gospodarz nie darzył sympatią pruskiego okupanta, z którym od ponad 10 lat sam prowadził swoją osobistą wojnę. Gospodarzem podejmującym kapitana Marciniaka był... Michał Drzymała.

W tym czasie z kwatery dowództwa w Grodzisku do Rakoniewic dotarł porucznik Zenkteller. Wspólnie z porucznikiem Siudą ustalili, że podzielą tutejsze wojska na dwie części. Kolumna południowa wyruszy na Wolsztyn, przez tak przyjazny powstańcom Gościeszyn i Dąbrowę Starą. Kolumna północna, pod dowództwem Stanisława Siudy, ruszy przez Rostarzewo. Oddziały powstańcze zaczęły zbliżać się do Wolsztyna. Tymczasem wojska powstańcze opuściły już ziemię grodziską, która została wyzwolona spod pruskiego jarzma. Z tej racji jednak, oddziały które dotarły i zdobyły Rakoniewice i Rostarzewo, a składające się w znacznej części z mieszkańców Grodziska i okolicznych wsi, nie rozeszły się do domów, ale kontynuowały walkę na froncie zachodnim, tak i my kontynuować będziemy tę opowieść o wydarzeniach sprzed ponad 95 lat, aż do momentu wspomnianego wcześniej rozejmu w Trewirze.

*Po wyzwoleniu powiatu poszli na Wolsztyn*

Na początku stycznia 1919 roku Niemcy wydali w Wolsztynie odezwę do mieszkańców, w której domagali się wydania

broni. Równocześnie obsadzono wojskiem strategiczne obiekty, takie jak: poczta, dworzec i seminarium, gdzie skoszarowano uzbrojonych żołnierzy Grenzschtzu. Dodatkowo przyczółki z karabinami maszynowymi ulokowane były na browarze Bloensa i na mleczarni. Oddziałami niemieckimi dowodzili, pochodzący z Wolsztyna, oficerowie: major Nessler i podporucznik Jaekel oraz Vater z Karpicka. Oprócz osadników niemieckich z okolicznych wsi, sporą część wojsk niemieckich stanowiło tzw. „młode mięso armatnie”, młodzi żołnierze bez żadnego doświadczenia frontowego, których skusiła obietnica żołdu w wysokości 10 marek dziennie oraz obietnica, że będą tylko pilnować porządku w mieście rządzonej przez Radę Robotniczą i Żołnierską. Sytuacja polityczna i rozkład sił w Wolsztynie zmieniły się diametralnie 5 stycznia 1919 roku. Wtedy to z trzech stron dotarły tu trzy oddziały: kolumna grodzisko-rakoniewicko pod dowództwem Stanisława Siudy i Kazimierza Szczęśniaka, kolumna kombinowana wielichowsko-krzywińska z ochotnikami z Wilkowa Polskiego pod dowództwem Stanisława Bobkiewicza, która szła na Wolsztyn przez Gościeszyn – Adamowo i trzecia kolumna, która zaatakować miała z kierunku miejscowości Obra, składająca się z tamtejszych ochotników. Dowódcą tej grupy był Nikodem Wojtkowiak, zaś autorem planu ataku na Wolsztyn – Kazimierz Zenkteler. W Wolsztynie wróg stał u bram. *Hannibal ante portas.*

*Wolsztyn był tylko początkiem...*

5 stycznia 1919 roku powstańcy wkroczyli do Wolsztyna. Dość szybko zajęli wschodnią część miasta, wraz z rynkiem, ul. Kościelną oraz ulicą prowadzącą do kościoła ewangelickiego. Niemcy najzacie-



klej bronili się przy poczcie, na terenie browaru Bloensa i przy młeczarni oraz na terenie Seminarium Nauczycielskiego. Powstańcy zajęli stanowiska obronne. Niemiecki burmistrz Wolsztyna Lucke, na prośbę mieszkańców, obawiających się zniszczenia miasta przez ostrzał artylerii, udał się wraz z doktorem Kahlmanem do stanowisk niemieckich, domagając się zawieszenia broni i podjęcia pertraktacji. Ze strony polskiej rozmowy z Grenzschutzem prowadził Stanisław Tomiak. Spotkanie parlamentariuszy nastąpiło na mostku obok kuźni kowala Eckerta. W rozmowach brali udział dodatkowo porucznik Frankenberg i Vater oraz dwóch żołnierzy niemieckich. Dalsze negocjacje prowadzone były w lokalu pani Maerowej (restauracja „Radosna”), a skład polskiej delegacji uzupełnili porucznik Zenkteller i ks. dziekan Zygarłowski. Negocjacje trwały około pięciu godzin. Niemcy domagali się, by to Polacy złożyli broń i opuścili miasto, wzywając potajemnie posiłki z Sulechowa i Nowej Soli. Widać było ewidentnie grę na zwłokę. Zdenerwowany Zenkteller uderzył pięścią w stół, dając Niemcom 5 minut czasu i oświadczając, że do Wolsztyna podąża już około 5 000 powstańców. Ten blef poskutkowało, bo szybko udało się dojść do porozumienia, w myśl którego, zarówno Polacy, jak i Niemcy mieli opuścić miasto z bronią w rękę. Niemcy mogli oczekiwać pomocy, ale nie wiedzieli, że mieszkańcy Żodynia zdążyli już rozkręcić szyny kolejowe, zatrzymując pociągi z Nowej Soli i Sulechowa. Gdy około 15.30 skończyły się negocjacje, na rynku w Wolsztynie znajdowało się około 1 000 powstańców. W tym czasie zdążyły też dotrzeć dobrze uzbrojone oddziały z kierunku Grodziska. Na wieść o wyniku ugody powstańcy wyrzili swoje z niej niezadowolone. Padały

nawet okrzyki typu: *Zdrada*. Wtedy padł strzał, który zerwał wszelkie warunki zawieszenia broni. W konsekwencji nastąpił szturm Polaków na placówkę Grenzschutzu przy poczcie. Do niewoli wzięto oficerów Frankenberga i Vatera. Część oddziałów niemieckich, wraz z dowódcą Kleinstem von Neullendorfem, uciekło aż do Sulechowa. W trakcie walk wolsztyńskich, możliwe że z rąk niemieckich, zginął również major Nessler. Po oswobodzeniu Wolsztyna nieprzyjaciół zbierał swoje siły nad Obrą. Komendę w Wolsztynie objął porucznik Stanisław Siuda.

#### *Pierwsze ofiary. Kopanica. Babimost. Miedzichowo*

Kilka dni wcześniej oddziały grodzkie pod dowództwem kaprała Ludwika Kowalki, z rozkazu działającego w Opalenicy Edmunda Klemczaka, wzięły udział w walkach o Nowy Tomyśl. Został on zdobyty w nocy z 2 na 3 stycznia. Po zdobyciu Wolsztyna kolejnym celem powstańców stały się Kopanica i Babimost. Jeden z inicjatorów powstania na terenie Grodziska, Antoni Janus, zgłosił się wraz kapralem Janem Jopkiem, Włodzimierzem Bogusławskim, Ludwikiem Kollerem oraz czterema innymi powstańcami na ochotnika, by sprawdzić, czy i jakie siły niemieckie są w Kopanicy. Patrol ten skończył się dość tragicznie. W Jaromierzu powstańcy wpadli w zasadzkę. Antoni Janus trafił do niewoli, a jego losy po pojmaniu przez Niemców mogłyby stanowić scenariusz dobrego filmu akcji – kilkukrotne próby ucieczki, łącznie z próbą porwania samolotu, sądy i kary śmierci. Całość losów powstańczych kończy się jednak dla Janusa dość szczęśliwie, udaje mu się w końcu zbiec, a po powrocie do Grodziska, w maju 1919 roku, był on witany jak bohater narodowy. Pod

Kopanicą zginął także Włodzimierz Bogusławski, uczeń aptekarski, pierwszy grodziski powstaniec, który oddał życie za polskość swego miasta. Niektóre opracowania podają, jakoby pierwszym poległym miał być robotnik w grodziskich browarach, pochodzący ze Słocina, ojciec ośmiorga dzieci, Otto Kutschenreitter, który miał zginąć w trakcie walk o Zbąszyń. Pora na sprostowanie. Dariusz Matuszewski, kustosz grodziskiego muzeum, utrzymuje, że jest to dość często powielany błąd i że Kutschenreitter, wprawdzie został ranny, ale przeżył i został przetransportowany do Poznania. Faktycznie zmarł on 24 października 1919 r., ponad pół roku po tych wydarzeniach.

Kopanica została ostatecznie zajęta 11 stycznia. Po wyruszeniu oddziałów z Grodziska na Wolsztyn i Opalenicę i po powrocie do zdrowia, porucznik Józef Skrzydlewski zorganizował w Grodzisku drugą kompanię powstańczą, w sile 200 osób. Oparta została ona o harcerzy oraz ochotników z miasta i okolicznych wsi. W akcję werbunkową zaangażowali się szczególnie Stanisław Józefowicz, Antoni Szermer oraz bracia Skrzydlewscy – Kazimierz i Tadeusz. Dowódcami plutonów zostali Franciszek Kijewski, Kazimierz Chocieszyński oraz Tadeusz Frankowski. Uroczystość zaprzysiężenia kompanii odbyła się 26 stycznia 1919 roku na Starym Rynku w Grodzisku. O godz. 10 odprawiona została msza św., następnie przekazano przygotowany z inicjatywy pani Urbańskiej sztandar, by na niego mogli powstańcy składać przysięgę. W trakcie uroczystości przygrywała orkiestra zorganizowana przez powstańca Ochłę, a przemówienia okolicznościowe wygłosili: dowódca Józef Skrzydlewski, starosta grodziski Skoczyński oraz ksiądz Cymś. Tego samego dnia wieczorem kompania udała się do Lwówka Wlkp., gdzie

przeszła pod dowództwo podporucznika Józefa Kopczyńskiego. Grodziscy powstańcy zajęli pozycje na linii Sępólno-Baborówka, z zadaniem natarcia na Miedzichowo.

Zanim jednak nastąpił atak na Miedzichowo, 9 lutego odbył się w Grodzisku bal dobroczynny, na którym zbierano środki finansowe na pomoc powstańcom. Jedną z jego organizatorek była Władysława Chocieszyńska, która już wcześniej dała się poznać jako odważna kobieta i gorąca patriotka, śledząca obecność wojsk niemieckich i przekazująca te informacje grodziskim powstańcom. Na tym jej aktywność powstańcza się nie kończyła.

11 lutego powstańcy grodziscy wzięli udział w ataku na Miedzichowo. Był to atak dość tragiczny w skutkach, bo po polskiej stronie było wielu zabitych, m. in. porucznik Napieralski i powstańcy – Wiktor Rysman, Jan Sternal, Jan Stachecki, Antoni Smolibowski, Stefan Koliński z Grodziska oraz powstaniec Bartkowiak z Gnina. Rany odnieśli Tadeusz Frankowski, Franciszek Nowak i Ludwik Koza. Śmierć poniósł także ranny i dobity niemieckimi kolbami Kazimierz Chocieszyński, brat Władysławy. Ona sama stanęła na czele misji kobiet, której zadaniem było sprowadzenie zwłok powstańców spod Miedzichowa, przez linię frontu, do Grodziska. W bitwie pod Miedzichowem sztandar otrzymał 11 postrzeleń. Powstańcy pochowani zostali w zbiorowej mogile, na cmentarzu w Grodzisku, gdzie w latach 50. XX wieku spoczęły także zwłoki Józefa Skrzydlewskiego, zamordowanego przez służbę bezpieczeństwa PRL-u.

Po odprawieniu na front drugiej kompanii powstańczej, Józef Skrzydlewski zmobilizował kolejną, trzecią i sam stając na jej czele, zajął dla bezpieczeństwa wsie Wio-

ska, Jabłonna, Czarne Olędry i niemieckie Kąkolewo, gdzie osadnicy niemieccy skupieni wokół hrabiny von Schlieffen i pastora z Wioski próbowali działań zaczepnych o charakterze partyzanckim. Hrabina i pastor zostali aresztowani przez Skrzydlewskiego i osadzeni w więzieniu w Grodzisku, skąd – na skutek listów polecających polskich mieszkańców tej osady – zostali dość szybko uwolnieni.

Mówiąc o Powstaniu Wielkopolskim na ziemi grodziskiej warto wspomnieć o jeszcze jednej postaci, łączącej bliskie autorowi niniejszego tekstu dwa miasta Kórnik i Grodzisk. Jest to ks. Edmund Majkowski, urodzony w Grodzisku, syn Leona, grodziskiego księgarza, brat Hilarego Majkowskiego – autora pierwszej monografii Grodziska. Pierwsze nauki pobierał on w Grodzisku, następnie w Śremie i poznańskim seminarium. Wyświęcony na kapłana w 1916 roku, trafił najpierw do Bnina (obecnie dzielnica Kórnika), by po czterech miesiącach zostać kórnickim wikarym. Wiemy, że w listopadzie 1918 roku, gdy w Kórniku zawiązywała się Rada Robotnicza i Żołnierska, Majkowski brał w tym spotkaniu aktywny udział, w zastępstwie schorowanego, wiekowego już proboszcza kórnickiego Rybickiego. W 1919 roku pełnił już posługę duszpasterską przy Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu. Do dziś zachowała się legitymacja członkowska Towarzystwa Powstańców Wielkopolskich ks. Majkowskiego wraz z numerem weryfikacji i adnotacją – *kapelan powstania wielkopolskiego*, którą autorowi udostępnił dr Kazimierz Krawiarz, regionalista oraz kustosz kórnickiej Izby Pamiątek Regionalnych.

16 lutego 1919 roku pomiędzy aliantami a Niemcami został podpisany rozejm w Trewirze. Objął on również front wielko-

polski, a armia wielkopolska została uznana za armię sprzymierzoną. W marcu trzecia grodziska kompania powstańcza, wraz z Józefem Skrzydlewskim, wyruszyła do Lwówka, gdzie włączono ją w skład drugiego batalionu 2 pułku strzelców wielkopolskich. Ostateczne zawieszenie broni na odcinku zachodnim frontu, pomiędzy stroną polską reprezentowaną m. in. przez Stanisława Siudę a stroną niemiecką, podpisane zostało 26 marca 1919 roku na zamku w Kopanicy. Po 126 latach pruskiej niewoli, zarówno Grodzisk, jak i Wolsztyn stały się miastami *de jure* polskimi.

Opracowanie powstało na podstawie następujących relacji:

*Rękopisy Biblioteki Kórnickiej:*

BK 11055 Skrzydlewski Kazimierz, *U progu wolności*,

BK 11056 Skrzydlewski Tadeusz, *Orle nam urosły szpony*,

BK 12158 Akta Powstańców Wielkopolskich – tezka Jana Urbanowicza,

Relacja Jana Kornickiego z walk o Wolsztyn i Osieczną [w:] *Głos Leszczyński* 5/1929 s. 3-4,

Siuda Stanisław, *Walki na odcinku Wolsztyńskim*. [w:] *Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Zeszyt pierwszy*. Poznań 1938,

Szcześniak Kazimierz, *Wielichowianie w walce o wolność*. [w:] *Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Zeszyt pierwszy*. Poznań 1938,

Śmierchalski Edmund: *Powstanie Wielkopolskie 1918/19: wspomnienia od czasu zdemobilizowania z fabryki w Nadrenii do udziału w potyczkach w pow. Wolsztyńskim*. [wersja elektroniczna w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej],

Urban Józef, *Praca konkursowa z okazji 50. rocznicy Powstania Wielkopolskiego: w Grodzisku Wlkp.* [wersja elektroniczna w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej],

Wlekły Jan, *Relacja z udziału w Powstaniu Wielkopolskim* [wersja elektroniczna w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej].

---

Autor jest pracownikiem Biblioteki Kórnickiej PAN



## Więzień Naczelnego Wodza.

### Wojenne losy mjr. Mieczysława Palucha (1939 – 1942)

*Ciężko nas Bóg doświadczył. Może za ciężko. Lecz tak jak wierzę w zmartwychwstanie Polski, tak wierzę w nieśmiertelność ofiarnej krwi powstańców wielkopolskich i wierzę, że z cierpień narodu doczekamy się [...] nowej, innej III Rzeczypospolitej, zbudowanej na idealach powstania wielkopolskiego.*

Mieczysław Paluch - Wyspa Węzów (Bute), 1940

Wojna 1939 – 1945, agresja niemiecka i sowiecka, wywarły silne piętno na losach narodu polskiego, losach wielu rodzin i poszczególnych osób.

Polacy z ziem wcielonych do Rzeszy, z Pomorza, Wielkopolski i Śląska, doświadczyli okrucieństw nie tylko ze strony wkraczających regularnych oddziałów niemieckiego wojska i formacji policyjnych, ale często także od swoich niemieckich sąsiadów.

Byli powstańcy, działacze organizacji społecznych, księża stali się – od pierwszych dni wojny i okupacji- ofiarami represji. W okresie tzw. zarządu wojskowego (1 września – 25 października 1939 r.), na podstawie list sporządzonych przez niemiecką agenturę w biurach Związku Powstańców Wielkopolskich, Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Związku Zachodniego, Strzelca, partii politycznych (zwłaszcza Stronnictwa Narodowego), stali się ofiarami mordów, m. in. w wyniku pseudosądowych wyroków Sondergerichtów.

Skrytobójczo i w egzekucjach publicznych ginęli ci Polacy, którzy w opinii agre-

sora mogli stać się kadrą wojskowego i społecznego ruchu oporu.

Wielu byłych powstańców, najczęściej zawodowych oficerów i podoficerów, przeszło wrześnieowy szlak bojowy. Niektórzy dostali się do niemieckiej niewoli i osadzeni zostali w oflagach i stalagach, inni często z oddziałów zapasowych formowanych na kresach wschodnich, po 17 września 1939 roku dostali się w sowieckie ręce. Większość z nich została zamordowana w Katyniu i innych miejscach ludobójstwa dokonanego przez NKWD<sup>1</sup>.

Inni, mając więcej szczęścia, dotarli do Rumunii i na Węgry, skąd szukali możliwości przedostania się do Francji, gdzie już w końcu września rozpoczął się proces odtworzenia polskiego wojska. Byli wśród nich także znani powstańcy wielkopolscy. Część z nich, szczególnie najbardziej zasłużonych, spotkała się z ordynarnym przyjęciem oficerów z komisji rekrutacyjnych, którzy kierowali się osobistymi dyrektywami naczelnego wodza i premiera, gen. Władysława Sikorskiego i jego najbliższego otoczenia (prof. Stanisław Kot, płk gen. Teodor Modelski), aby wszystkich podej-



rzanych o sympatie piłsudczykowski nie wcielać do wojska<sup>2</sup>. Mało tego, wielu z nich osadzonych zostało w obozach odosobnienia.

Zajmijmy się losem jednego z powstańców, który za bronią dotarł do Francji, mjr. Mieczysławem Paluchem.

Życiorys tego zasłużonego niepodległościowca jest dość dobrze znany, m. in. z wydawnictw słownikowych i większych opracowań. Warto jednak przywołać kilka faktów z jego życia. Urodził się 10 grudnia 1882 r. we wsi Trzemżał, w rodzinie chłopskiej. W wieku 10 lat podjął naukę w gimnazjum w Trzemesznie, gdzie udzielał się w Towarzystwie Tomasza Zana. Za udział w strajku szkolnym został wydalony z gimnazjum. Naukę kontynuował w Wągrowcu i w Międzyrzeczu, gdzie jako ekstern uzyskał świadectwo dojrzałości. Po maturze podjął ekonomiczno-handlowe studia w Berlinie, ukończył cztery semestry i został powołany do niemieckiego wojska,

z przydziałem do 5 pułku artylerii ciężkiej w Poznaniu, z którym w 1914 roku wyruszył na front. Awansował do stopnia podporucznika. Jesienią 1918 roku zdezerterował i włączył się w działalność Polskiej Organizacji Wojskowej b. Zaboru Pruskiego. Przyczynił się do opanowania przez Polaków Wydziału Wykonawczego Rady Robotniczo-Żołnierskiej w Poznaniu. Powierzono mu też organizację oddziałów Służby Straży i Bezpieczeństwa (SSiB), tworzonych na podstawie zarządzenia pruskiego Ministerstwa Wojny. W listopadzie 1918 roku skupił wokół siebie grupę młodych oficerów i podoficerów, co umożliwiło rozwój organizacyjny oddziałów SSiB. Sformowano baon SSiB, liczący 22 grudnia 1918 r. dziewięć kompanii (ok. 3000 żołnierzy), w trzeciej części uzbrojonych. Nawiązał kontakty z Wrześnią, Jarocinem i kilkoma innymi miastami Wielkopolski.

27 grudnia wprowadził do akcji oddziały SSiB. Usiłował skłonić kierownictwo

polityczne do ogłoszenia zbrojnego powstania na terenie całego zaboru. Od 28 grudnia 1918 r. do 4 stycznia 1919 r., z poparciem komendy SSiB, organizował ochotników do oddziałów piechoty, artylerii i kawalerii. Wysłał też emisariuszy do Gniezna i Wrześni, co przyczyniło się do zaktywizowania tamtejszych zwolenników walki zbrojnej. Po utworzeniu polsko-niemieckiej komendy miasta Poznania z J. Maciaszkim, rychło doszło do sporu między nim a Paluchem o podporządkowanie komendzie oddziałów SSiB. Komisariat NRL potraktował działania Palucha jako przejaw niesubordynacji. Dowództwo Główne pozbawiło Palucha komendy nad SSiB (4 I 1919) i skierowało go do nie istniejącej jeszcze komendy artylerii.

Na polecenie Dowództwa Głównego, z 5 na 6 stycznia 1919 r., wziął udział w wyprawie na stację lotniczą na Ławicy, którą zajęto przy minimalnych stratach. 8 stycznia przydzielony został do oddziałów ppłk. K. Grudzielskiego. Jako szef sztabu wziął udział w przygotowaniach i walkach podczas tzw. akcji szubińskiej (11-15 I 1919). Mianowany na szefa sztabu frontu północnego przyczynił się do utrzymania linii Noteci, m. in. podczas walk pod Kcynią (3 II 1919). Po reorganizacji frontu (połowa marca 1919), Dowództwo Główne powierzyło mu szefostwo sztabu 2 Dywizji Strzelców Wielkopolskich. Dekretem Komisariatu NRL nr 41 (z 13 IV 1919) mianowany został na porucznika (ze starszeństwem od 1 V 1914). Wkrótce też dekretem nr 49 (z 5 V) awansowany został do stopnia kapitana (ze starszeństwem od 1 V 1919). 25 czerwca 1919 r. rozkazem dziennym Dowództwa Głównego (nr 172) wyznaczony został na dowódcę 8 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Po podporządkowaniu 8 pułku płk. A. Jasińskiemu, po-

padł w ostry konflikt z przełożonym. Sprawa zakończyła się przeniesieniem Palucha do dyspozycji Dowództwa Frontu Wielkopolskiego.

Po zakończeniu operacji rewindykacyjnej zameldował się do dyspozycji Wojciecha Korfatego, który stał na czele Polskiego Komitetu Plebiscytowego na Górnym Śląsku. Początkowo wniosek Korfatego o przeniesienie Palucha do pracy plebiscytowej został załatwiony negatywnie. Paluch nie uzyskał urlopu i oddelegowania. Dopiero interwencja w Ministerstwie Spraw Wojskowych przyniosła pożądany skutek i 2 marca 1920 roku Paluch skierowany został na Górnym Śląsku. Objął kierownictwo Wydziału Apropowacyjnego Polskiego Komitetu Plebiscytowego. Równocześnie nawiązał kontakty z komendą POW Górnego Śląska (POW GŚL.), dzieląc się doświadczeniami z Powstania Wielkopolskiego. Z 19 na 20 sierpnia 1920 roku, na rozkaz Komendy Głównej POW GŚL. wybuchło II Powstanie Śląskie, a jego dowództwo powierzono kpt. M. Paluchowi. Walki trwały do 24 sierpnia.

29 III 1922 r. Mieczysław Paluch przeniesiony został do rezerwy, z równoczesnym awansem do stopnia majora (ze starszeństwem od 1 VII 1919) i zamieszkał w Poznaniu. Nie uzyskawszy odpowiedniego stanowiska w administracji państwowej, otworzył prywatne Biuro Rolniczo-Handlowe. W 1923 roku otrzymał w dzierżawę poniemiecki majątek Piwnice (k. Torunia). Zawiedziony i rozczarowany, związał się z piłsudczykami.

Po przewrocie majowym 1926 roku dał się poznać jako rzecznik pełnej i bezwarunkowej współpracy środowisk kombatanckich z obozem sanacyjnym. Już w sierpniu 1926 roku z R. Konkiewiczem i L. Surzyńskim został przyjęty przez Józefa Piłsud-





Grób Mieczysława Palucha na polskim cmentarzu wojskowym w Rothesay

Fot.: <http://www.buteman.co.uk/news/local-headlines/polish-rothesay-war-grave-appeal-success-1-3266157>

skiego. Wraz z mjr. rezerwy M. Kwiecińskim doprowadzili do rozłamu w Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków DOK nr VII, stawiając wniosek o uznanie sanacyjnego Związku Strzeleckiego za równorzędną organizację i nawiązanie z nim współpracy. Wniosek jednak nie przeszedł, a Paluch i jego zwolennicy na zjeździe w Poznaniu 12 czerwca 1927 r. utworzyli Wielkopolski Związek Powstańców i Wojaków, którego został prezesem. Słabość nowo powstałej organizacji skłoniła go do połączenia się ze Związkiem Strzeleckim. W grudniu 1926 roku, wspólnie z S. M. Rybką wysłał do Józefa Piłsudskiego list, deklarując gotowość współpracy powstańców wielkopolskich z rządem.

W 1930 roku W. Sławek powierzył Pa-

luchowi stanowisko prezesa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na woj. poznańskie. Stosowanie bezkompromisowych rozwiązań wyeliminowało go jednak z działalności politycznej. W 1934 roku przyjął posadę dyrektora nadzoru państwowego dóbr hr. Hochberg-Pszczyńskiego.

Z zachowanego dokumentu wynika, że 1 listopada 1939 r. mjr rez. artylerii Mieczysław Paluch *został przyjęty na stację zborną w Paryżu*. Na próżno starał się uzyskać przydział do tworzących się oddziałów Wojska Polskiego. Przykrym zaskoczeniem okazała się decyzja Referatu Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych (mjr dypl. dr W. Tokarz), o skierowaniu go do obozu w Cerizay i rozkaz wyjazdu 24 listopada 1939 r.

Zdesperowany Paluch zwrócił się wówczas o pomoc do przebywającego w Paryżu, wspomnianego już hr. Aleksandra Hochberg – Pszczyńskiego, który 1 grudnia wysłał osobisty list do gen. bryg. dr. Mariana Kukiela.: *Byłbym niezmiernie zobowiązany i bardzo wdzięczny Panu Generalowi gdyby zechciał łaskawie zarządzić jakikolwiek przydział służbowy dla p. Mieczysława Palucha (...)*

Prośba ta, jak i wcześniejsze zabiegi mjr. Palucha, zakończyły się fiaskiem. Major skierowany został do Cerizay. Wiadomo jednak, iż na wiosnę 1940 roku Mieczysław Paluch otrzymał przydział do Ośrodka Wyszkożenia Oficerów Artylerii w La Roches/You, a 17 czerwca – jako kwatermistrz – do Saintes.

Po kompromitującej klęsce Francji i ewakuacji resztek Wojska Polskiego do Wielkiej Brytanii, mjr Mieczysław Paluch skierowany został na Wyspę Węzów (Bute), do obozu w miasteczku Rothsay, 45 km na zachód od Glasgow.

Obóz ten szybko zyskał w środowisku szkockim złą sławę. Plotki mówiły, iż przeznaczony został dla oficerów polskich, kryminalistów i zbrojnych.

Tymczasem w obozie umieszczono oficerów różnych kategorii, także emerytów i chorych, skazanych wyrokami sądowymi przez Wojskowy Trybunał orzekający, mających sprawy w Sądach Polowych i Honorowych, umysłowo chorych i starców. Znaczną jednak grupę stanowili oficerowie uznani za sympatyków sanacji. Zarzucano im, że ponoszą winę za klęskę wrześniową. Trafili tu oficerowie, którzy przez długie miesiące nie mieli postawionych zarzutów. Szykanowano ich w różny sposób, już samym faktem łączenia ich z osobami moralnie zdegradowanymi. Zmniejszono im uposażenia, pozbawiając dodatku żywno-

ściowego i kwaterunkowego. Gen. Modelski proponował Naczelnemu Wodzowi, aby oficerów tych pozbawić także prawa noszenia munduru. Relacje oficerów, którzy przeszli przez obozy na Wyspie Węzów (Rothsay i Tignabruaich), opublikowane przez prof. Janusza Zuziaka (*Mars*, nr 3, 1995 r.) bulwersują i oburzają.

U doświadczonych niepodległościowców, zasłużonych żołnierzy, często odznaczonych Orderem *Virtuti Militari*, Krzyżem Niepodległości i Krzyżem *Walecznych*, taki sposób traktowania rodził frustrację i depresję, niejednokrotnie prowadzącą do prób samobójczych. Część nie poddawała się szykanom i izolacji. Do kształcali się, organizowali życie kulturalne.

Mjr Mieczysław Paluch uczył języka niemieckiego, wygłaszał prelekcje.

W rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, 27 grudnia 1940 r., w Perth, w katolickim kościele St. John, odprawiona została okolicznościowa msza św., a następnie zorganizowana akademie w kinie *Alhambra*. Mieczysław Paluch otrzymał zgodę na wygłoszenie (wraz z dr. Wojciechem Jedliną – Jacobsonem) referatu na temat walk powstańczych na froncie północnym powstania.

Swoje wystąpienie mjr Mieczysław Paluch zakończył słowami: *Ciężko nas Bóg doświadczył. Może za ciężko. Lecz tak jak wierzę w zmartwychwstanie Polski, tak wierzę w nieśmiertelność ofiarnej krwi powstańców wielkopolskich i wierzę, że z cierpienia narodu doczekamy się [...] nowej, innej III Rzeczypospolitej, zbudowanej na ideałach powstania wielkopolskiego.*

Bezczytność zabiła zasłużonego powstańca. Mieczysław Paluch zmarł 18 lipca 1942 r. w domu *Craigmore* w *Rothsay Bute*, w wieku 54 lat. Ostatniego namasz-

czenia udzielał mu ks. Marian Godlewski, dziekan Wojska Polskiego w Rothsay. Pochowany został 20 lipca na miejscowym cmentarzu (grób nr 70).

W powyższym tekście zasygnalizowano przez lata wstydliwie ukrywany rys charakteru gen. Władysława Sikorskiego. Tragiczna śmierć generała w lipcu 1943 roku, radykalnie zmieniła losy więźniów Wyspy Węzów. Wcześniej losem ich zainteresowali się brytyjscy parlamentarzyści, poinformowani przez mieszkańców Bute, o sytuacji, w jakiej ci się znajdują. Ponure obozy na Wyspie Węzów rzucają się cieniem na historię Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii, cieniem na Wodza Naczelnego i Premiera. Po jego śmierci obozy ostatecznie zlikwidowano.

W tekście pominięto losy tych byłych powstańców, którzy do końca wojny walczyli w polskich formacjach, zwłaszcza w składzie 2 korpusu, dowodzonego przez gen. Władysława Andersa, szefa Sztabu Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego, później dowódcy 1 Pułku Ułanów Wielkopolskich – 15 Pułku Ułanów Poznańskich. Problemem tym zajmiemy się na łamach kolejnego numeru *Powstańca Wielkopolskiego*, sygnalizując w ten sposób przygotowany do druku: *Słownik biograficzny byłych powstańców wielkopolskich w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie i Wielkiej Brytanii 1940-1989 r.*

Czas nie zatarł pamięci o mjr. Mieczysławie Paluchu, który szukając swego miejsca w szeregach Wojska Polskiego znalazł swój kres na szkockiej wyspie .... Pamiętają o nim wdzięczni Wielkopolanie i Ślązacy.

## Przypisy:

<sup>1</sup> Zob. Janina Pończakowa i Małgorzata Cichoń, *Powstańcy wielkopolscy w grobach katyńskich*, Poznań 2010.

<sup>2</sup> Podobnie gen. W. Sikorski zachował się w stosunku do generałów WP, bezwarunkowo zgłaszających się do WP, a nawet były wiceminister, inż. Eugeniusz Kwiatkowski, któremu Generał odpowiedział, że w tej chwili z gotowości tej skorzystać nie może. Zob. Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (IPMS), Prezydium Rady Ministrów, t. 6.

## Bibliografia:

Materiały osobiste mjr. Mieczysława Palucha zebrane przez Grodzką

Mjr Mieczysław Paluch –teczka materiałów zebrana dla potrzeb *Słownika Powstańców-Wielkopolskich 1918 – 1919*

Mjr Mieczysław Paluch, Archiwum Emigracji (Londyn) 44/42

Janusz Zuziak, *Obozy izolacyjne Rorhesay i Tignabruaich. Z historii Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii*, Mars nr 3, Londyn – Warszawa 1995

---

Autor jest profesorem zwyczajnym, doktorem habilitowanym nauk historycznych, najwybitniejszym obecnie znawcą problematyki Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, jednym z pierwszych laureatów „Dobosza Powstania Wielkopolskiego“.



## Towarzystwo Gimnastyczne *Sokół* w przededniu wybuchu Powstania Wielkopolskiego

*(...) Rozpostarł skrzydła na ciemnym padole niewoli,  
Przebył kłębowisko chmur i piekło burzy,  
Rozgromił stado wron – ucisku Stróży,  
Wzbil się w ogromne słońce wolności  
Nad świat bluźnierczych klątw strzelił, jak z procy,  
I w niebie jasnych czynów lot swój rozsokolił –  
Ptak mocy;  
Ptak w mocy zamkniętej miłości (...) <sup>1</sup>.*

Powstanie Wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 roku. Jednak ten dzień nie był początkiem ruchu niepodległościowo-wyzwoleńczego na ziemiach polskich. Proces, który prowadził do wydarzeń z przełomu 1918 i 1919 roku rozpoczął się znacznie wcześniej.

Polacy nie potrafili pogodzić się z utratą niepodległości. W narodowej historii na trwałe zapisały się dwa największe powstania, które miały przywrócić wolność Polsce – powstanie listopadowe z 1830 roku oraz powstanie styczniowe z 1863 roku. Oba zrywy zakończyły się fiaskiem i – w konsekwencji – nasileniem represji ze strony zaborców.

Mieszkańcy terenów zaboru pruskiego kilkakrotnie próbowali zrzucić z siebie jarzmo zachodniej potęgi ówczesnej Europy. Pierwsze walki stoczono podczas insurrekcji kościuszkowskiej w 1794 roku. Kolejne działania zbrojne, pod dowództwem Henryka Dąbrowskiego i Józefa Wybickiego, których wspierały Legiony i wojska napoleońskie, miały miejsce w 1806 roku. Udało się wyprzeć armię pruską z Poznańskiego, jednak sukces nie był długotrwały. Kolejne próby odzyskania niepodległości podjęto podczas powstania listopadowego

w 1830 roku, Wiosny Ludów w 1848 roku oraz ostatecznie w trakcie powstania styczniowego<sup>2</sup>. Wszystkie te działania skończyły się fiaskiem i sankcjami. Na ziemiach Wielkiego Księstwa Poznańskiego Polacy zmagali się z nasilonym planem germanizacji oraz asymilacji, której twórcą był kanclerz Otto von Bismarck<sup>3</sup>. Uzależniono Kościół oraz duchowieństwo od administracji państwowej, wypierano język polski ze szkół i urzędów, Polacy nie mogli pełnić służby państwowej. Przyjęto także program pozbawiania Polaków własności, nad czym czuwała, powołana w 1886 roku, Haka. Zajmowała się wykupem ziem z rąk polskich, a następnie przekazywała te ziemie niemieckim kolonistom<sup>4</sup>.

Takie zabiegi ze strony zaborcy spowodowały, że jeszcze bardziej nasilała się identyfikacja z tradycjami polskimi. Aby przygotować się do ponownego powstania, Wielkopolanie działali na wielu płaszczyznach. Powoływano towarzystwa o charakterze gospodarczym, oświatowym, kulturowym, naukowym. Te inicjatywy pokazały, że germanizacja zamiast zniszczyć patriotycznego ducha, go ożywiła. Dorośli i młodzież skupiali się w różnych organizacjach. Do dwóch najpopularniejszych wśród mło-

dych ludzi należały Towarzystwo Gimnastyczne *Sokół* oraz skauting.

W 1867 roku powstało pierwsze Towarzystwo Gimnastyczne *Sokół – Macierz*, którego założycielem był Mirosław Tyrasz<sup>5</sup> Ideę działalności *Sokoła* w skrócie opisał Marian Seyda: (...) *idea Sokoła nie pióro u czapki, nie ćwiczenia dla ćwiczeń, nie sport dla sportu samego – że sokolą idea to idea odrodzenia ducha słowiańskiego ze słowiańskich tradycyjnych wad i grzechów narodowych, – idea charakteru hartu i woli, męskości i męstwa, – idea samowiedzy, karności, czynu, – idea wiary (...)*<sup>6</sup>. Natomiast jego hasłem przewodnim było zdanie: *W zdrowym ciele zdrowy duch*.

Pierwsze gniazdo sokole pod zaborem pruskim powstało, dzięki inicjatywie Maksymiliana Gruszczyńskiego, w 1884 roku w Inowrocławiu, a kolejne w Bydgoszczy.

Pierwsze gniazdo poznańskie zostało powołane w 1886 roku. Jego założycielami byli Ignacy Andrzejewski, Józef Ganke, Leon Rudzki, Bolesław Samoliński, Roman Lisiecki, Hilary Włodarkiewicz, Mikołaj Sobkowski, Jan Plewkiewicz, Franciszek Januszewski, Aleksander Michalski, Apolinary Michalski, Stanisław Chmielewski, Ludwik Wróbel, Romuald Nikulski, Leonard Potocki, Stanisław Nagórski, Skrzyszewski, Józef Lenartowski, Maciej Włodaczak, Wincenty Langa, Kazimierz Klemczyński, Franciszek Lisiecki oraz Władysław Seydlitz, który był pierwszym prezesem. Natomiast pierwszymi nauczycielami gimnastyki byli Leon Rudzki oraz Franciszek Januszewski<sup>7</sup>.

Początkowo trenowano wyłącznie gimnastykę, tzw. przyrządową. Następnie doszły oddziały kołowników, zapasnictwa, lekkiej atletyki, szermierki, strzelectwa czy pływanie. Na końcu powstała sekcja piłki nożnej, która istnieje do dziś. Treningi

przeważnie zaczynały się od odśpiewania pieśni patriotycznej.

Gniazdo przybywało, dlatego też 3 lipca 1893 roku powstał Związek Sokołów Polskich na ziemiach niemieckich. Pierwszym jego prezesem został dr Józef Krzywiński, a w 1895 roku Bernard Chrzanowski, który pełnił tę funkcję przez ćwierć wieku. Wcześniejsi prezesi, tacy jak Antoni Grabski, Emil Holtzer czy Józef Rudzki rezygnowali z prezesury po kilku miesiącach, jednocześnie odchodząc z Sokolstwa<sup>8</sup>. Niestety żadne źródła nie podają przyczyny takiego stanu rzeczy. Wiadomo, że odchodzili również członkowie gniazd. Prawdopodobnie nie mogli znieść prześladowań policji pruskiej.

Towarzystwo Gimnastyczne *Sokół* było doskonale zorganizowane. W 1891 roku poświęcono sokoli sztandar, przedstawiający wizerunek złotego sokoła na czerwonym tle. Członkowie *Sokoła* nosili charakterystyczny strój – zakiet z rabatami ściągnięty pasem, spodnie o zwężonych nogawkach wpuszczone w wysokie buty, pelerynę na lewym ramieniu oraz czapkę typu krakuska z piórem. W takich strojach członkowie *Sokoła* występowali na organizowanych pochodach związanych m. in. z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 maja, czy w setną rocznicę urodzin Karola Marcinkowskiego.

Towarzystwo planowało wybudowanie własnej sali gimnastycznej. Jednakże, po prawie 16 latach zbierania funduszy, plan ten leżał w gruzach. Zarząd *Sokoła* pozyskał salę gimnastyczną w szkole przy ul. Działyńskich w Poznaniu. Jednak w 1902 roku magistrat poznański wypowiedział umowę najmu sali, na której odbywały się regularne ćwiczenia Towarzystwa. Drużyny szukały innych miejsc, w których mogłyby przygotowywać się do sportowej rywaliza-





Ćwiczący oddział opalenickiego „Sokoła” - 1912 r.

cji. Często były to salki nieprzystosowane do trenowania danej dyscypliny sportowej.

Wypowiedzenie najmu sali było tylko jednym z wielu zabiegów pruskiej policji, która dążyła do rozwiązania *Sokoła*. Zakazano również występów publicznych czy organizowania wycieczek krajoznawczych, które postrzegano jako marsz ku niepodległości. Ponadto, policja oskarżała Towarzystwo o działalność polityczną, a nawet o budowanie potajemnie armii polskiej. Zaborca postrzegał *Sokoła* jako załączek bojówki czy organizacji paramilitarnej, w której formowani byli przyszli polscy żołnierze, chcący odzyskać niepodległość. Także zebrania *Sokoła* były kontrolowane przez pruskich urzędników, wyczulonych na każde słowo czy zwrot, które stanowiłyby pretekst wystarczający do rozwiązania towarzystwa.

Sokolstwo mogło odetchnąć dopiero

w 1908 roku, kiedy to weszła w życie nowa ustawa o stowarzyszeniach, znosząca obowiązek informowania policji o zmianach w składzie członków czy o zebraniach. Prawdopodobnie zabieg ten wynikał z nowej strategii zaborcy. Prusy potrzebowały rekrutów do armii pruskiej. Król Prus, Fryderyk III, składał mgliste obietnice, że w zamian za obecność żołnierzy polskich w szeregach swojej armii, poprze odrodzenie Polski. Jednakże na *Sokole* wciąż ciążył zakaz organizowania publicznych pochodów.

Towarzystwo cały czas się rozrastało. Organizacja była popularna, zarówno wśród chłopców, jak i dziewcząt. Za czasów prezesury Ksawerego Zakrzewskiego, w 1900 roku, powstało pierwsze żeńskie koło *Sokoła* w Poznaniu, a w 1902 roku w Gnieźnie<sup>9</sup>. Dziewczęta nie tylko uczestniczyły w ćwiczeniach, zlotach czy musz-





Władysława Śmierczalska (1891 – 1963),  
naczelniczka sekcji żeńskiej „Sokoła”, w powsta-  
niu sanitariuszka na froncie zachodnim



Władysław Zielewicz (1886 - 1984), - członek  
opalenickiego „Sokoła”, a następnie powstaniec  
na froncie zachodnim

trach, ale też w wycieczkach krajoznawczych, wieczorach poetyckich, spektaklach teatralnych o tematyce patriotycznej oraz rozwijały czytelnictwo. Uczestniczyły także w kursach sanitarnych i współpracowały z Czerwonym Krzyżem<sup>10</sup>.

Do 1913 roku powstało 291 gniazd, liczących prawie 12 tysięcy członków, z czego 841 stanowiły dziewczęta. Poszczególne gniazda organizowały wspólne ćwiczenia, pokazy sportowe, egzaminy sprawnościowe, a także pochody. Wśród członków były również dzieci w wieku 15 czy 16 lat. Władzy niemieckiej taki stan rzeczy się nie podobał, dlatego też – do 18 roku życia – podniesiono granicę wieku dla potencjalnych członków Towarzystwa. Zakazano też odbycia, planowanego w Poznaniu, zlotu związkowego<sup>11</sup>. Jednak ograniczenia nakładane przez pruskie

władze nie zniechęcały członków *Sokoła*. Wszyscy młodszy członkowie mogli działać w ramach skautingu, który został ustanowiony w 1911 roku we Lwowie. Ruchem skautowym zainteresowali się m. in. dr Ksawery Zakrzewski oraz Bernard Chrzanowski. Już w 1912 roku odbywały się pierwsze kursy skautowe, organizowane przez trenerów z Lwowa – Tadeusza Strumiłłę oraz Jerzego Grodyńskiego. W tym samym roku członkowie Pierwszego Zastępu Poznań, m. in. Cezary Jindra oraz Wincenty Wierzejewski, złożyli przyrzeczenie skautowe. Zaczęły powstawać pierwsze drużyny tj. Pierwsza Poznańska Drużyna Skautowa im. Piasta, Drużyna im. Bolesława Chrobrego czy Pierwszy Zastęp Skautowy Żeński, przemianowany na Drużynę Skautek im. Emilii Plater,

Działalność *Sokoła* zamarła w latach I wojny światowej. Wielu jego członków zostało powołanych do armii, a dziewczęta angażowały się w szpitalach polowych. Jednak nie oznaczało to wygaśnięcia sokolej idei, która tliła się w sercach Wielkopolan. Członkowie *Sokoła* traktowali udział w wojnie jako praktyczne przygotowanie do walki z zaborcą w odpowiednim czasie. Umiejętności nabyte na wojnie pozwoliły na skuteczniejsze działanie i lepszą organizację podczas Powstania Wielkopolskiego.

Towarzystwo Gimnastyczne *Sokół* było jednym z elementów wieloletniej pracy, która przyczyniła się do powodzenia Powstania Wielkopolskiego. Działalność członków dowodziła ich uporu i cierpliwości w dążeniu do niepodległości. Umiejętnie wykorzystywali istniejące prawo do swej działalności oraz omijania zakazów nakładanych przez pruską policję. Co ciekawsze, członkami *Sokoła* czy zastępów skautowych byli młodzi ludzie. Pod przywództwem starszych od siebie prezesów pokazali, jak ważna jest dla nich niepodległość ojczyzny. Ich działalność nie wynikała jedynie z młodzieńczych porywów. Byli gotowi systematycznie przygotowywać się do walki z zaborcą, co więcej – chcieli pielęgnować w sobie patriotyzm. Nikt nie nakazywał im organizowania wieczorów z narodową poezją. Sami czuli taką potrzebę i – pomimo grożących sankcji – pielęgnowali w sobie uczucia patriotyczne.

Jak głębokie korzenie zapuściło w społeczeństwie to Towarzystwo Gimnastyczne, niech świadczy fakt, że oddziały *Sokoła* działają do dnia dzisiejszego, a jego członkowie nadal odnoszą sportowe sukcesy.

### Przypisy

- <sup>1</sup> L. Turkowski, Na szlaku[w:] *Złota Księga Sokoła Poznańskiego*, s. 17
- <sup>2</sup> M. Olszewski, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919*, Poznań 1983, s. 4.
- <sup>3</sup> J. Karwat, *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznaniu w latach 1887 – 1919*, Poznań 2002, s. 32.
- <sup>4</sup> M. Olszewski, *Powstanie Wielkopolskie...*, s. 36.
- <sup>5</sup> A. Nowak, *Skauci poznańscy w walce o polskość i niepodległość*, s. 13.
- <sup>6</sup> M. Seyda, *Szlakiem idei sokolej, [w:] Złota księga Sokolstwa Poznańskiego*, s. 15.
- <sup>7</sup> W. Weselik, *Pięćdziesiąt lat Sokoła Poznańskiego, [w:] Złota księga Sokolstwa Poznańskiego* s. 20.
- <sup>8</sup> *Ibidem*, s. 13.
- <sup>9</sup> J. Karwat, *Od idei ...* s. 186.
- <sup>10</sup> A. Barłóg, *Udział kobiet w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*, s. 25.
- <sup>11</sup> *Złota księga Sokoła Poznańskiego*, s. 31.

Fot. ze zbiorów Zygmunta Dudy  
i Bogumiła Wojcieszaka.

---

Autorka jest politologiem, absolwentką WSNHiD w Poznaniu, członkiem Komisji Informacji i Promocji ZG TPPW.

## 85. lecie szkół polskich w Gminie Babimost

Pod takim hasłem dwie placówki szkolne: Szkoła Podstawowa im. Franciszka Sarnowskiego w Podmoklach Małych i Zespół Edukacyjny im. Bojowników o Polskość Ziemi Kramskiej w Nowym Kramsku uroczystość obchodziły 85. lecie szkół polskich na Ziemi Babimojskiej.

Polacy na Babimojszczyźnie nie mogli pogodzić się z tym, że w szkołach niemieckich do których uczęszczały ich dzieci obowiązywał w nauczaniu tylko język niemiecki. W związku z tym już w 1919 roku ludność polska Nowego Kramska, Małych i Wielkich Podmokli oraz Starego Kramska domagała się od władz niemieckich zmian w szkolnictwie na rzecz nauki języka ojczystego. Kiedy niemieckie władze oświatowe się na to nie zgodziły ogłoszono strajk szkolny. Rodzice i uczniowie w ten sposób protestowali przeciwko odrzuceniu ich żądań. Ostatecznie strajk zakończył się sukcesem. Działacze polscy zrozumieli, że tylko szkoła polska może uchronić polskie dzieci i młodzież przed germanizacją.

Powstawaniu mniejszościowych szkół polskich na Babimojszczyźnie sprzyjały nowe okoliczności. 10 czerwca 1923 roku powstał w Niemczech Związek Towarzystw Szkolnych, którego prezesem wybrano – **Jana Baczewskiego**, który po I. wojnie światowej był działaczem i organizatorem życia polskiego na Warmii i Mazurach. Dzięki jego straniom 31 grudnia 1918 roku wydano zarządzenie, na podstawie którego zezwalano Polakom na nauczanie

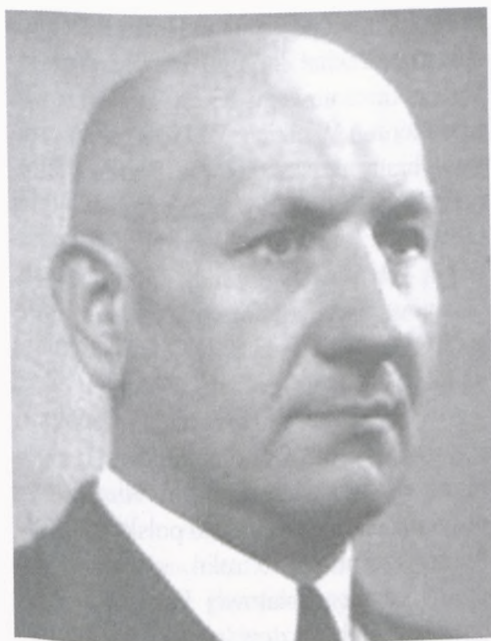
języka polskiego w wymiarze trzech godzin tygodniowo w niemieckich szkołach publicznych. Po wielu utarczkach z władzami niemieckimi wywalczono 31 grudnia 1929 roku minister oświaty Niemiec podpisał ordynację szkolną, na podstawie której Polacy mogli zakładać polskie szkoły.

Tak doszło do powstania pierwszych szkół na Babimojszczyźnie. I temu wydarzeniu była poświęcona uroczystość 85. lecia szkół polskich w Gminie Babimost.

W uroczystym spotkaniu nauczycieli, uczniów i mieszkańców udział wzięli m. in.: prezes ZNP Sławomir Broniarz, wicekurator lubuski Radosław Wróblewski, rodzina patrona SP w Podmoklach Małych, b. senator RP Zbyszko Piwoński i kilkunastu uczniów szkół polskich z wyżej wymienionych szkół oraz Starego Kramska i Babimostu. Wszystkich przybyłych na spotkanie z tej okazji ciepło powitał burmistrz Babimostu - Bernard Radny. Uroczystość odbyła się w Miejskim Domu Kultury w Babimoście 15 czerwca 2014 r. Sztandary Zespołu Szkół w Podmoklach i Nowym Kramsku zostały odznaczone Złotymi Odznakami Zasłużony dla Związku Nauczycielstwa Polskiego. Dekoracji odznaczeniami dokonał ZG ZNP Sławomir Broniarz.

Historię powstania i działalności szkół polskich na Ziemi Babimojskiej przygotowała i pokazała multimedialnie nauczycielka szkoły w Podmoklach Małych z Podmokli Małych.





Jan Baczewski (ur. 13 grudnia 1890 w Gryźlinach, zm. 20 czerwca 1958 w Gdańsku – polski działacz polityczny i oświatowy w Niemczech, w okresie Republiki Weimarskiej poseł do pruskiego Landtagu, poseł do polskiego Sejmu Ustawodawczego (1947–1952)

Pierwsza polska szkoła na terenie Babiemojszczyzny została utworzona na podstawie uchwalonej 31 grudnia 1928 roku przez pruską Radę Ministrów ordynacji szkolnej, zezwalająca na utworzenie polskich szkół na terenach zamieszkałych przez polską mniejszość narodową. Było to w dniu 1 maja 1929 roku w Starym Kramsku, w budynku bojownika o polskość tych ziem – **Teodora Spiralskiego**. W pierwszym roku istnienia szkoły chodziło do niej 35 polskich uczniów.

W dniu 11 czerwca 1929 roku powstały kolejne szkoły polskie w Nowym Kramsku i Podmoklach Małych, a dwa dni później w Podmoklach Wielkich. Uroczystego otwarcie szkoły w Podmoklach Małych dokonał Jan Baczewski – wybitny działacz polonijny i Związku Polaków w Niem-



Franciszek Sarnowski (ur. 4 października 1911 w Skajbotach pod Olsztynem, zm. 11 stycznia 1940 w Sachsenhausen), polski działacz kulturalno-oświatowy w Niemczech, nauczyciel, podharcemistrz. Żył zaledwie 28, lat z czego niecałe 4 mieszkał i pracował w Podmoklach Wielkich

czech, poseł do sejmu pruskiego z listy polskiej.

Patron szkoły w Podmoklach Małych – **Franciszek Sarnowski**, (ur. 4 października 1911 w Skajbotach pod Olsztynem, zm. 11 stycznia 1940 w Sachsenhausen), to jeden z pierwszych nauczycieli, a od 1 stycznia 1936 roku kierownik tej szkoły, który przybył z Warmii. Był nie tylko nauczycielem, ale i harcerzem, muzykiem, działaczem spod znaku Rodła. Skierowany w 1935 roku Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech do pracy w Podmoklach Wielkich. Młody nauczyciel okazał się bardzo uzdolniony. Jego dodatkową zaletą była umiejętność nawiązywania kontaktów z lokalnym środowiskiem Polaków. Był zdolnym organizatorem życia kulturalno – oświatowego i wychowania patrio-



Nagrobek Teodora Spiralskiego (1868-1940), zwanego „królem Polaków”, na cmentarzu Parafii Rzymsko-Katolickiej w Nowym Kramsku. (Spiralski Teodor - polski działacz narodowy na Babimojszczyźnie. Organizator strajków szkolnych 1905-1907 i powstania 1918-1919 na Babimojszczyźnie. Na konferencjach w Spa i Paryżu (1920) ustalających przebieg granic z Niemcami reprezentował interesy ludności polskiej zamieszkującej ziemię złotowską. Zginął w obozie Sachsenhausen-Oranienburg.

tycznego. Organizował życie sportowe, organizował wycieczki krajoznawcze do Polski, stworzył dziewczęcy zespół mandolinistek i chłopięcy skrzypków, reżyserował występy teatralne. Był także twórcą chóru dorosłych „Lutnia” z którym jeździł na występy, popularyzując rodzimy folklor, a przy okazji pieśni patriotyczne. Stał na czele Polskiego Towarzystwa Młodzieży. Jako działacz Związku Polaków w Niemczech był autorem referatów i odczytów historycznych. Aktywnie działał w ZHP. Był

komendantem powstałego Hufca Babimojskiego, w skład którego weszły drużyny harcerskie z nowego Kramska, Dąbrówki i Podkomoli Wielkich. W 1938 roku został wybrany na skarbnika w ZHP. Działalność w ZHP była dowodem jego wielkiej odwagi, bo działacze ZHP byli pod szczególną obserwacją władz niemieckich. Uczniowie pod jego kierownictwem i polskich nauczycieli uzyskiwali bardzo dobre wyniki nauczania, co było wynikiem także jego osobistego zaangażowania i współpracy z rodzicami, którzy mieli odwagę – pomimo wielu szykan ze strony Niemców – posyłania swoich dzieci do polskich szkół.

1 września 1939 roku, w pierwszym dniu II wojny światowej Franciszek Sarnowski został aresztowany w czasie prowadzenia zajęć szkolnych i na oczach uczniów zakuty w kajdany przez gestapo oraz wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie został bestialsko zamordowany.

Działalność Franciszka Sarnowskiego wspominał jego syn Lech Sarnowski i uczeń Bernard Kocner z Podkomoli Małych, który był naocznym świadkiem aresztowania swojego nauczyciela. Historię pierwszej szkoły polskiej na Babimojszczyźnie w Starym Kramsku przypominał syn kierownika tej szkoły a obecnie prezes Oddziału ZNP w Sulechowie Andrzej Kowalski. Powiedział on m. in.: „dzisiaj mija 55 lat i jeden dzień od uroczystości 30 lecia powstania szkoły polskiej w Nowym Kramsku w trakcie której mój ojciec – Bogdan Kowalski – nauczyciel szkoły w Starym Kramsku, wypowiedział następujące słowa kończąc swoje wystąpienie. Cytuję: *Są wartości, których nie może pomniejszyć nawet najskrupulatniejsze ich przemilczenie. Są karty w naszych dziejach, których nic nie wykreśli. Można do nich nie*



*zaglądać, można je bagatelizować, bądź w ogóle udawać, że się ich nie spostrzeża, ale to zmienia fakt, że przecież są, że znają je tysiące ludzi, którzy zapisywali je swoją walką i pracą, a z których pamięci, nikt i nic nigdy nie wymaże. Taką kartą są dzieje szkolnictwa polskiego na Pograniczu, a szczególnie na Babimojszczyźnie. Nie mam zamiaru ich opisywać. Wierzę, że pracę tę podejmą ludzie posiadający ku temu odpowiednie kompetencje”.*

Koniec cytatu. I stało się jak przewidywał Bogdan Kowalski. Powstało szereg opracowań autorstwa synów tej ziemi. Należą do nich znani powszechnie tu obecnym: Prof. Joachim Benyskiewicz – mieszkaniec Nowego Kramaska, prezes Uniwersytetu Zielonogórskiego, Wiesław Sauter – nauczyciel z Nowego Kramaska, prezes Lubuskiego Towarzystwa Kultury, Maria Zientara – Małewska – nauczycielka szkoły polskiej z Nowego Kramaska i pisarka, Eugeniusz Pauksza – pisarz z Zielonej Góry, występujący dzisiaj – dr Jan Mielżyński – autor dziejów Teodora Spiralskiego, że wymienię tylko najbardziej znanych. Dzięki ich pracy, opracowaniem naukowym, pamiętnikom, opowiadaniom, wierszom i powieściom dzieje ludzi, którzy walczyli o polskie szkolnictwo na Babimojszczyźnie nigdy nie ulegną zapomnieniu.

Bożena Mania – prezes ZO ZNP w Zielonej Górze, która przedstawiła zasługi ZNP w tajnym nauczaniu po 1 września 1939 roku. Powiedziała ona m. in. cytując na wstępie C. K. Norwida: „Żeby mierzyć drogę przyszłą, trzeba widzieć skąd przyszło. Trzeba budować przyszłość korzystając z wiedzy i doświadczeń przeszłości. „Obejrzelśmy przed chwilą wspaniałą dorobek szkół – jubilek z Nowego Kramaska i Podkomoli Małych. Historia ich działalności to dowód, że tradycja, wytrwałość i upór

ludzi przekonanych do idei, zawsze zwycięża. Moje wystąpienie dotyczy także historii i tradycji. W październiku 1939 roku Związek Nauczycielstwa Polskiego „zszedł do podziemia i jako Tajna Organizacja Nauczycielska prowadził edukację dzieci i młodzieży i studentów na tajnych kompletach przez całą okupację. Wielu nauczycieli przyplaciło tę zakazaną działalność swoim życiem. Polskie szkoły mniejszościowe i nauczyciele w nich uczący, także zostali zaliczeni do grona nauczycieli tajnego nauczania. Tajna Organizacja Nauczycielska obchodzi w tym roku 75. lecia. Na wniosek ZOL ZNP Komisja ds. odznaczeń przyznała obu szkołom Odznakę za Tajne Nauczanie.

W obecności dyrektorek obu szkół Sławomir Broniarz, dokonał dekoracji sztandarów wyróżnionych szkół. Odślonięto także pamiątkowe tablice, które umieszczone na ścianach budynków szkół w Nowym Kramsku i Podkomolach Małych.

Bożena Mania wręczyła dyrektorom szkół w Nowym Kramsku i Podkomolach Małych pamiątkowe medale i dyplomy ZNP oraz symbole – ławeczki szkolne.

Uczniowie pierwszej szkoły z nowego Kramaska i Podkomoli od burmistrza Babimostu Bernarda Radnego i dyrektorów szkół pamiątkowe upominki. Na zakończenie uroczystości wystąpił zespół wokalo-artystyczny „Wiolinki” z Zespołu Szkół w Nowym Kramsku.

Z okazji tej uroczystości przygotowano okolicznościową wystawę historycznych pamiątek ze zbiorów Izb Tradycji obu szkół.

---

Autor jest doktorem historii, sekretarzem Zarządu Koła TPPW w Sulechowie.



# HISTORIA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO W KULTURZE

Zdzisław Kościański

## Wystawa wydawnictw o powstaniu wielkopolskim (Spotkanie historyków i regionalistów w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu)

12 grudnia 2013 roku w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu otwarta została wystawa wydawnictw o Powstaniu Wielkopolskim, będąca efektem współdziałania Biblioteki Raczyńskich i Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Okazją do pokazania dotyczących Powstania Wielkopolskiego publikacji stała się 95. rocznica jego wybuchu.

Uroczystego otwarcia wystawy dokonali inicjatorzy tego wydarzenia: prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg, dyrektor Biblioteki Raczyńskich Wojciech Spaleniak, oraz kurator wystawy dr Zdzisław Kościański.

Konsultacjami służyli: dr Marek Rezler i Paweł Anders. Duża część prezentowanych, obok książek, fotografii pochodziła



Wystawa - na pierwszym planie kurator wystawy dr Zdzisław Kościański



Prezydium konferencji - prof. Marcei Kosman, prof. Janusz Karwat, dr Zdzisław Kościański

ze zbiorów Eligiusza Tomkowiaka. W czasie trwania wystawy odbyła się projekcja materiałów wideo ze spotkań z historykami i regionalistami, zarejestrowanych w Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 *Odwach*, a organizowanych przez Tomasza Hejnowicza – wnuka powstańca Mieczysława Hejnowicza z Gostynia, członka TPPW, przy współpracy Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz Muzeum Walk Niepodległościowych.

W czasie 95 lat, jakie upłynęły od wybuchu powstania, ukazało się wiele publikacji mających charakter syntetyczny oraz przyczynków do poszczególnych, związanych z dziejami powstania, zagadnień. Stąd też podczas organizacji wystawy przyjęto założenie, że pokazane na niej zostaną tylko te wybrane; najstarsze w bibliotecznych zbiorach oraz te, które w całym powojennym okresie miały szczególne znaczenie.

Warto zaznaczyć, że dzięki wsparciu autorów i wielu lokalnych wydawnictw, na wystawie zaprezentowano nie tylko książki wydane w województwie wielkopolskim, ale także poza nim. Wystawę, która cieszyła się dużym zainteresowaniem, można było oglądać do końca stycznia 2014 r.

W notce Polskiej Agencji Prasowej, która zamieszczona została na łamach wielu gazet i portali internetowych napisano: *Okolo dwustu publikacji dotyczących Powstania Wielkopolskiego będzie można oglądać od czwartku w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu. Najstarszą zaprezentowaną na wystawie pracą jest wydawnictwo „Powstanie grudniowe w Wielkopolsce” Karola Rzepeckiego z 1919 roku.*

*Jak zaznacza kurator wystawy dr Zdzisław Kościański, do tej pory powstało ok. 6 tys. publikacji o Powstaniu wielkopolskim. „Na początku pisali głównie sami powstańcy. To były przede wszystkim wspo-*





Uczestnicy konferencji  
- w czasie obrad i podczas kulturalowej wymiany doświadczeń





mnienia. Później wydawano albumy, opisy działań powstańczych. Wojna zahamowała ten proces, który ponownie ożywił się po roku 1958. Szczególne zainteresowanie publikacjami o powstaniu pojawiało się przy okazji okrągłych rocznic wybuchu powstania” – zauważył kurator. Na wystawie „Wydawnictwa poświęcone Powstaniu Wielkopolskiemu 1918/1919” oglądać będzie można ok. 200 wydawnictw z różnych okresów, począwszy od dwudziestolecia międzywojennego. Poza publikacjami przygotowane są plansze z okładkami wybranych książek oraz życiorysy ich autorów.

„Chcemy pokazać najciekawsze prace, ale również te zapomniane publikacje, związane z mniejszymi ośrodkami, takimi jak Nakło czy Kcynia, które nie docierają do Poznania. One są o tyle wartościowe, że pokazują Powstanie Wielkopolskie z innej perspektywy. Warto pamiętać, że działania powstańcze podejmowane były także na terenie dzisiejszych województw kujawsko-pomorskiego i lubuskiego. Opracowania z tych obszarów również będzie można oglądać na wystawie” – powiedział dr Kościański.

Wystawa ma nie tylko zaprezentować przekrój prac poświęconych powstaniu, ale również zachęcić młodych historyków i badaczy do prac nad historią Powstania Wielkopolskiego. „Jest jeszcze wiele zagadnień, które nie zostały podjęte w opracowaniach naukowych i historycznych. To chociażby opis frontów powstańczych” – przyznał Kościański.

(...) Wielkopolanie wnieśli do II Rzeczypospolitej dobrze rozwinięte gospodarczo ziemie oraz znakomicie uzbrojoną 120. tysięczną armię, która odegrała ważną rolę w zwycięskiej wojnie polsko-bolszewickiej z lat 1919-1921. (PAP)

Wydarzeniu towarzyszyła konferencja, podczas której głos zabrali: prof. Janusz Karwat, prof. Marceli Kosman, dr Marek Rezler oraz regionaliści. W trakcie ożywionej dyskusji, w której wzięło udział kilkanaście osób, nie brakowało wystąpień polemicznych. Wysłuchano szeregu uwag i postulatów dotyczących badań nad tą insurekcją powstańczą. Scharakteryzowano dotychczasowe badania i wydawnictwa oraz zakreślono obszary do wypełnienia, w tym zwłaszcza potrzebę opracowania i wydania Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Jednocześnie wskazywano, że dobrą okazją dla wydania Encyklopedii byłaby 100. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Pozostaje mieć nadzieję, że to wydarzenie będzie miało swoją kontynuację, a między historykami i regionalistami nawiąże się współpraca, która przyczyni się do dalszego jakościowego postępu w badaniach nad powstaniem. Historycy i regionaliści odebrali specjalne podziękowania za duży wkład pracy w dzieło upowszechniania powstańczej tradycji. Uczestnicy tego wydarzenia zostali zaproszeni przez dyrektora Wojciecha Spaleniaka oraz prezesa Stefana Barłoga na kolejną wystawę i konferencję za pięć lat, czyli w 100. rocznicę wybuchu powstania.

Czas pokaże, czy podjęta „ofensywa” Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919”, zaowocuje działaniami ośrodków naukowych oraz historyków i regionalistów z województw wielkopolskiego, lubuskiego i kujawsko-pomorskiego.

---

Autor jest historykiem, dr nauk humanistycznych - przewodniczącym Komisji Historycznej ZG TPPW.

## Wspomnienie Ryszarda Daneckiego

Ryszard Danecki urodził się 23 sierpnia 1931 roku w Poznaniu. W czasie II wojny światowej był członkiem konspiracyjnej organizacji harcerskiej *Szare Szeregi*. Z dumą podkreślał, że założycielem i pierwszym dowódcą tej znaczącej organizacji paramilitarnej był poznaniak, Franciszek Marciniak.

Za udział w walkach o wyzwolenie Poznania otrzymał medal i odznaczenie bojowe Weterana 8. Gwardyjskiej Armii. Od 1945 roku należał do 21. poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Rejtana, z której wyłonił się Harcerski Chór Chłopięcy *Miniaturka* pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego. Ryszard początkowo był śpiewakiem, a następnie dyrygentem. Uczęszczał do Konserwatorium Muzycznego. Maturę w Liceum im. Karola Marcinkowskiego zdał z wyróżnieniem i podjął pięcioletnie studia w Instytucie Literackim im. Gorkiego w Moskwie.

Pływał jako rybak w kaspijskiej flocie, jego portem macierzystym był Derbent w Dagestanie. Wędrował po krajach europejskich oraz Azji Środkowej i Kaukazie. Przez 40 lat pracował jako publicysta kultury i krytyk teatralny w prasie poznańskiej: *Gazecie Poznańskiej*, *Tygodniku Zachodnim* (jako współzałożyciel) i *Expressie Poznańskim*.

W 1952 roku zadebiutował w *Głosie Wielkopolskim* poematem o Poznaniu. Był współzałożycielem ważnej w historii literatury Grupy Poetyckiej *Wierzbak*, współorganizatorem Ogólnopolskich Listopadów Poetyckich. Twórczo współpracował z ka-

baretem *Żółtodziób*, sceną operową *Pro Musica* i Piwnicą Jazzową *Browar*.

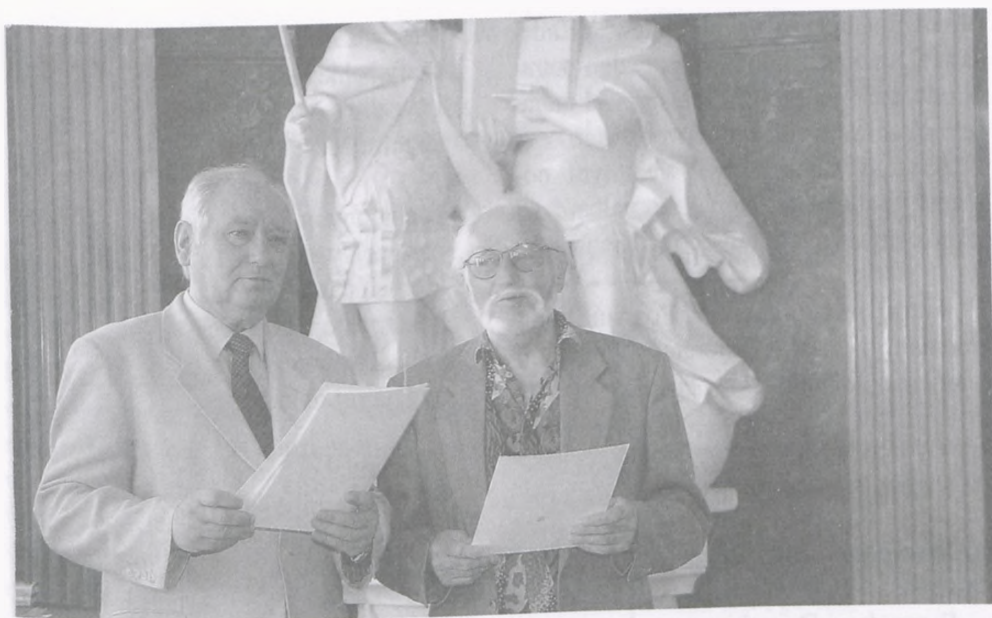
Pierwszy zbiór wierszy Ryszarda Daneckiego *Czarny sześcian ciszy* ukazał się w 1956 roku. W następnych latach wydał kilkadziesiąt książek poetyckich oraz prozatorskich, utwory sceniczne, libretta oper kameralnych i kantaty. Zajmował się przekładami poezji niemieckiej, rosyjskiej i angielskiej. Jego wiersze przetłumaczono na ponad 37 języków, w tym na kilka języków pozaeuropejskich.

Współredagował *Powstańca Wielkopolskiego*, wydawanego pod auspicjami Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Był wiceprezesem Wielkopolskiego Oddziału Marynistów Polskich.

Do najbardziej znanych Jego książek należą: *Dedykacje* (wznawiany zbiór liryków miłosnych), *Na opalanie skrzydeł* (wybory), *Zawsze jest czas terazniejszy*, *Przyjaciele są wszędzie*, *Wiwat Poznaniacy*, *Gontyna*, *Krople oceanu* (nagrodzona powieść), *112 godzin szczęścia* (zbiór opowiadań) oraz *Szaraneria* (powieść dla młodzieży) i *Z tarczy słonecznej wypadają włócznie złote*. Opublikował jedyną wielkopolską trylogię poetycką: *Poemat Piastowski*; *Tobie, Poznaniu, ten srebrny liść* i *Wielkopolski herbarz poetycki*.

Przez ponad 50 ostatnich lat Ryszard Danecki był czynnym uczestnikiem (często inspiratorem) większości ważnych dokonań kulturalnych w Poznaniu i Wielkopolsce. Jest zasłużonym popularyzatorem dziejów Powstania Wielkopolskiego.

Swoją unikalną wiedzę o artystycznej



Ryszard Danecki z prezesem Zarządu Głównego TPPW - Stefanem Barłogiem

bohemicie miasta zdążył jeszcze przekazać w dwóch książkach: *Od „Smakosza” do „Fregaty” – na szlaku cyganerii artystycznej i Galeria znanych plastyków Wielkopolski*. Książki te w znaczący sposób przyczyniły się do integracji środowisk twórczych Poznania i Wielkopolski.

Jego dokonania w sztuce słowa zostały uhonorowane wieloma znaczącymi nagrodami: *Czerwonej Róży XIV Międzynarodowego Konkursu o Nagrodę Księżnej Agha Khan (we Francji), Miasta Poznania, Ministra Kultury i Sztuki, Ministra Obrony Narodowej, im. Jana Kasprówicza, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich*.

Za swą twórczość literacką i działalność społeczną otrzymał też ważne odznaczenia: *Zasłużony Działacz Kultury, Złota Odznaka Honorowa Związku Chórów i Orkiestr, Zasłużony dla Książki, Statuetka Hipolita, Medal Edwarda Raczyńskiego, Statuetka Dobosza Powstania Wielkopolskiego, Zasłużonego dla Wielkopolski, Zasłużonego Pracownika Morza, Srebrny Medal Zasłu-*

żony Kulturze *Gloria Artis, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski*.

Zdawało się nam wszystkim, którzy znali Ryszarda Daneckiego, że ten Tytan Pracy, niezmordowany Heros zostanie z nami jeszcze przez długie lata i będzie nadal powtarzał: *Ja wiele wiem, wiele widziałem – bo długo żyję*.

A jednak 30 listopada 2013 roku – jak dawniej mówiono – pękło Jego serce. Serce będące kosmosem człowieka. Śmierć stanowi tylko zmianę postaci trwania strumienia niezniszczalnego życia. Szczególnie należy to odnieść do pisarza i poety, którego słowa są twardsze niż kamień, żelazo i drewno.

Ryszard Danecki namiętnie obcował z życiem i przyrodą. Swoją postawą głosił afirmację życia, którego szczególną wartością była aktywna obecność wszędzie tam, gdzie być należało, gdzie trzeba było zaznaczyć swój udział. I tak czynił od najmwcześniejszych lat. Był człowiekiem niezależnym w swoich poglądach i postępowaniu.



Bliska mu była etyka normatywna Tadeusza Kotarbińskiego. Cenił prawdę i potrafił odważnie jej bronić. Nie sprzyjał tanim gestom ani w życiu, ani w twórczości.

Ryszard Danecki był wybitnym poznańskim twórcą, jednym z najbardziej rozpoznawalnych w Polsce i za granicą.

---

Autor jest prezesem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, członkiem Zarządu Głównego TPPW.

---

---

**Kalina Izabela Ziola**

## **W cieniu Gontyny**

Ryszardowi Daneckiemu

w drewnianej chacie  
pośród noteckiej puszczy  
tworzyłeś własny świat  
wystarczyła ci stara

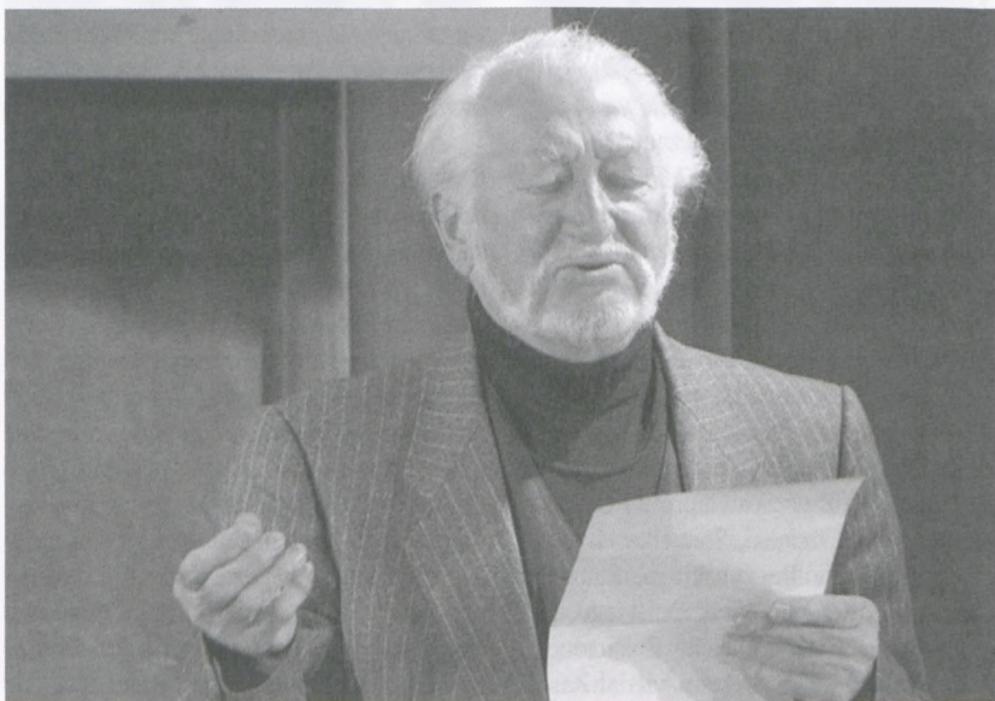
maszyna do pisania  
szafy pełne książek  
i życzliwe oczy duchów  
popatrujące z kątów

pochylony nad czystą kartką  
przywoływałeś ludzi  
których dawno nie ma  
kobiety które kochałeś  
i błysk srebrnej lilijki  
na szarym mundurze

las szumił ci nad głową  
jak fale kaspijskiego morza  
a ptaki śpiewały  
nie czekając na ruch batuty

teraz duchy puszczy  
daremnie błądzą wśród drzew  
czekając na twój powrót

gontynę spowił cień



## Ze wspomnień rodzinnych

We wspomnieniach rodzinnych zachowała się pamięć o Franciszku Pazgracie i jego kuzynie Walentym, poległych w styczniu 1919 roku pod Zbąszyniem. Franciszek Pazgrat był starszym bratem mojego dziadka Antoniego. Wychowywał się w chłopskiej, wielodzietnej rodzinie w małej miejscowości Zemsko, niedaleko Granowa. Kiedy wybuchło powstanie do wioski przybył postaniec, wzywający ochotników do udziału w walkach. 18. letni Franciszek i jego o kilka lat starszy kuzyn, wraz z innymi, przyłączyli się do powstania. Polegli 9 stycznia 1919 r. w walkach pod Zbąszyniem. Podobno (ale nie są to informacje sprawdzone) była mgła i przypadkowo dostali się pod ostrzał własnych oddziałów. Do rodzinnego Zemsko zostali przywiezieni na zwykłym drabiniastym wozie (moja mama – Halina Przybylska zd. Pazgrat, zapamiętała, że przywieziono czterech poległych: Franciszka i Walentego oraz jeszcze dwóch z innej miejscowości). Matka Franciszka – Apolonia Pazgrat bardzo przeżyła śmierć syna. Na widok przywiezionych ciał zemdląca (w tym czasie doiła krowy, zemdlona wpadła pod jedną z nich). Powstańcy początkowo spoczęli na cmentarzu parafialnym i dopiero w 1936 roku uroczyste (przy dźwiękach orkiestry wojskowej) zostali przeniesieni do grobowca przy kościele parafialnym w Słupi. Prababcia Apolonia przez całe życie wspominała poległego, w tak młodym wieku, za Ojczyznę syna i zawsze – słysząc orkiestrę – płakała, bo kojarzyła jej się z ponownym pochówkiem

dziecka. Moja córka Marta oddała hołd uczuciom prababki pisząc wiersz pt. „Dlaczego?”

### Dlaczego?

Marzły ręce matki,  
w chłodnej ciszy poranka.  
Duma i spokój niby,  
a przecież toczy się walka.

Walka powstańcza i głośnie,  
pełna idei i chwały  
i cicha walka żałobna,  
by wierzyć, że wróci cały.

W chłodnej ciszy poranka,  
zerwały się ptaki z trwożą,  
spod kół drewnianych, ze śniegu,  
czy myśli straszniejsze być mogą?

Na zwykłym wozie, jak zboże  
lub w lesie przycięte drwa,  
wraca, bo walka skończona,  
lecz inna przecież wciąż trwa.  
Autorka jest

Milczeniem odpowie swej matce,  
zmęczonej czekaniem w udreće  
gdy spyta: *synku...*

*... dlaczego?*

*Dlaczego tak zimne twe ręce?*

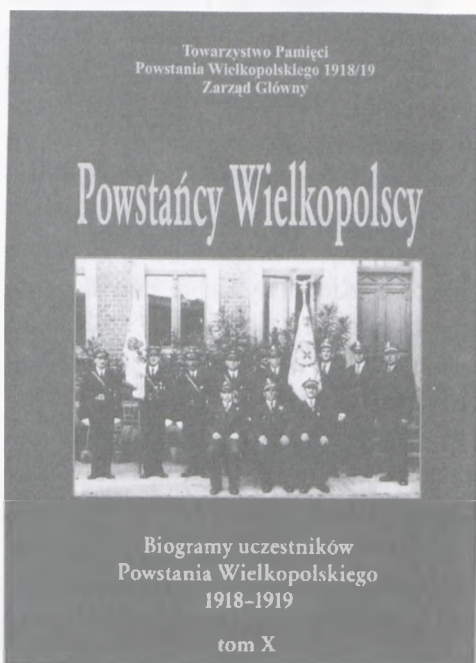
Ten obraz ciągle powraca  
w mojej rodziny pamięci,  
w pytaniu bez odpowiedzi,  
w milczeniu  
jesteśmy zakłęci.

## Nowe wydawnictwa o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919

Naród polski należy do tych nacji, które przywiązywały i nadal przywiązują dużą wagę do ojczyściej historii. Stąd też duże zainteresowanie losami przodków m. in. biografistyką.

W związku z 95. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 wydano 10 tom słownika *Powstańcy wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*. Wydawca – Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – kieruje się potrzebą wprowadzenia, w sposób trwały, do świadomości ogólnospołecznej Polaków dorobku wielkopolskiego zrywu powstańczego poprzez utrwalanie w przygotowywanych wydawnictwach sylwetek bohaterów, którzy odeszli już do innego świata.

Warstwa biograficzna dotychczasowych tomów słownika obejmuje ponad 2000 powstańczych biogramów. Komitet Redakcyjny (prof. dr Bogusław Polak – przewodniczący, Eligiusz Tomkowiak – sekretarz oraz członkowie: Stefan Barłóg, Zdzisław Kościański) prezentuje w nich nie tylko tzw. czołówkę powstańczą, ale też szarych jego uczestników i lokalnych polityków. Stosunkowo bogaty jest serwis fotograficzny dotyczący prezentowanych sylwetek. Dorobek biograficzny TPPW stanowi w skali kraju swoisty fenomen wydawniczy, co słusznie – podczas seminarium historyków powstania w Kościanie w lutym 2014 r. – zauważył sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, prof. dr hab. Andrzej Kunert.



Wśród autorów 200 not biograficznych zawartych w 10 tomie słownika są: Włodzimierz Becker, Kamila Czechowska, Bogdan Czerwiński, Zygmunt Duda, Antoni Fornalski, Seweryn Grobelny, Adam Grzelak, Piotr Hojka, Zenon Józwiak, Ewa Kabat, Wojciech Kicman, Magdalena Konieczna, Rafał Kościański, Zdzisław Kościański, Halina Kowalewska, Kazimierz Krawiarz, Bogusław Kuik, Marcin Lehmann, Andrzej Mainka, Elżbieta Mandziak, Maria Mielcarzewicz, Edward Nawrót, Elżbieta Nowaczyk, Grażyna Nowaczyk, Alicja Nowak, Edmund Oses, Monika Pestka-Lehmann, Michał Pietrowski, Bogusław Polak, Marek Rezler, Wojciech Sander, Bożena Sęk, Małgorzata Sęk, Piotr Stachecki, Wojciech Śmigieński, Barbara



Tomkowiak, Eligiusz Tomkowiak, Ewelina Tomkowiak, Malwina Tomkowiak, Bogumiła Urbaniak, Jarosław Wawrzyniak, Halina Wojcieszak, Bogumił Wojcieszak, Marianna Wojtasz, Bogusław Wolf, Jerzy Woźniak, Damian Zieliński.

We wstępie do 10 tomu słownika wnuk powstańca wielkopolskiego, Lech Dymarski (dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych) napisał m. in., że opracowanie pełnego, kompletnego wykazu uczestników Powstania Wielkopolskiego z wielu przyczyn jest dziś niemożliwe, a wiarygodna i pełna weryfikacja spisów i wykazów sprawiała wielkie trudności już w okresie międzywojennym. Stwierdził jednocześnie, że: *Z tą pamięcią nie jest źle, a nawet coraz lepiej. Od roku 2001 istnieje w sercu miasta Muzeum Powstania Wielkopolskiego, kilka lat temu powiększone; odwiecza je także wielu cudzoziemców. Od lat stale współpracuje z Muzeum Grupa Rekonstrukcji Historycznych „III Bastion Grolman”, która nie tylko wystawia warty w mundurach powstańczych, inscenizuje walki i potyczki, a nawet, w Noc Muzeów nabór do wojsk wielkopolskich, gdzie po odbiór stosownego zaświadczenia cierpliwie stoją w kolejce turyści z Azji! No i jakże by pominąć aktywność najmłodszej generacji – wiedzę o Powstaniu upowszechniają kibice z „Wiary Lecha”. Zatem melduję tu – zwłaszcza dziadkowi Stanisławowi – robimy, co umiemy, współpracując z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.*

W 10 tomie słownika zamieszczono też krótkie wspomnienie o śp. Marianie Kadowie -członku Komitetu Redakcyjnego Wielkopolskiego Powstańca. Poświęcił on wiele czasu i serca dla dokumentowania dziejów Powstania Wielkopolskiego, w tym powstańczych sylwetek.



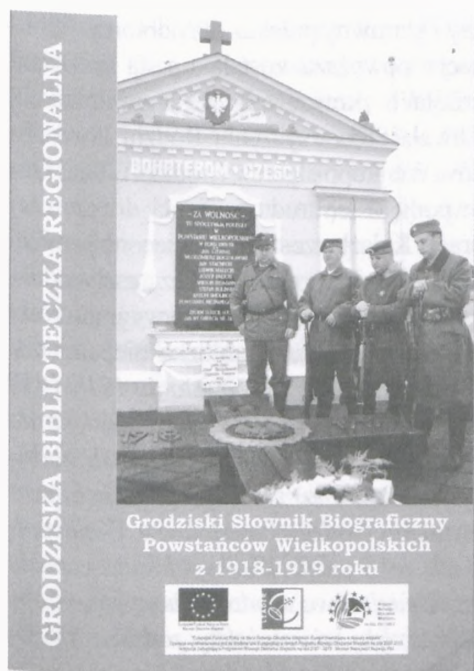
Rocznik Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 **Wielkopolski Powstaniec** z 2013 roku – już dziewiętnasty – prezentuje jak zawsze szerokie spectrum zagadnień powstańczych. Mamy tutaj bogactwo faktów, refleksji, anegdot, swobodę wykładu i trafnie dobrane ilustracje, zachęcające do zapoznania się z tym czasopismem, które podejmując problematykę dotyczącą historii i tradycji powstania, skupia jak w soczewce wiele wątków Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W dziale *Z dziejów i tradycji wolnościowo – powstańczych* znajdują się następujące materiały: Tomasz Kościańskiego *Wizerunek Ignacego Jana Paderewskiego na łamach „Kuriera Poznańskiego na przełomie lat 1918/19*; Tomasz Szeszyckiego, *Kazimierz Niezychowski, organizator artylerii powstańczej*; Zdzisława Kościańskiego, *Kilka refleksji na temat duchowej roli Kościoła katolickiego*

go w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919; Katarzyny Szkudlarskiej, *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w świadomości młodzieży akademickiej w Poznaniu*; Wojciecha Śmigielskiego, *Powstańcy wielkopolscy pochowani na cmentarzach katyńskich*; Stefana Barłoga, *Obchody rocznic Powstania Wielkopolskiego 1918 -1919 i pamięć o nim w czasach PRL-u*. Z kolei w dziale *Historia Powstania Wielkopolskiego w kulturze* artykuły: śp. Ryszarda Daneckiego, *Ignacy Jan Paderewski w „Bazarze”* oraz *Dzieje Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 inspiracją nowych wierszy*, Pawła Kuszczynskiego, *Śremskie refleksje*; Zdzisława Kościańskiego, *Nowe publikacje o Powstaniu Wielkopolskim 1918/19*. W dziale *trzecim Powstańcy wielkopolscy wzorem dla młodzieży* zamieszczono opracowania: Joanny Juszczak, *Jubileusz Szkoły Podstawowej nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie – fotoreportaż*; Magdaleny Lipińskiej, *Izba pamięci i tradycji w Szkole Podstawowej nr 62 im. gen. Stanisława Taczaka w Poznaniu*; Piotra Wojtczaka, *Ogólnopolski Konkurs Żołnierze niepodległości Wielkopolski*. Tradycyjnie przedstawieni zostali Laureaci Nagrody Honorowej Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*, tym razem za rok 2012. Ponadto w *Wielkopolskim Powstańcu* odnajdziemy artykuł Anny Barłóg-Mitmańskiej *W 200. rocznicę urodzin Hipolita Cegielskiego. Konferencja naukowa w Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie* oraz Doroty Marciniak *10. lecie chodzieskiego Koła Pamięci Powstania Wielkopolskiego 2002 – 2012*. W dziale *Pro Memoria* znajdziemy wspomnienia o: Ma-

rianie Kadowie, Tadeuszu Berczyńskim, Ludwiku Stanisławie Krumrey i Stefanie Wojtkiewicz. Kronika opracowana przez Piotra Wojtczaka zawiera najważniejsze wydarzenia w życiu Towarzystwa od sierpnia 2012 r. do lipca 2013 r.

Dr Jan Mielżyński jest autorem szczególnego opracowania w formie książkowej *Wierni powstańczym tradycjom. XX lat Oddziału Lubuskiego towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w Zielonej Górze* (Zielona Góra 2013). Celem tego opracowania jest ukazanie dorobku Oddziału Lubuskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W pierwszej części monografii autor starał się opisać przebieg Powstania Wielkopolskiego, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów dzisiejszego województwa lubuskiego, głównie Babimojszczyzny. Druga część opracowania dotyczy działalności Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Udokumentowano tutaj genezę powstania lubuskiego oddziału i opisano różne formy jego statutowej działalności. Na podstawie dokumentacji archiwalnej kół TPPW Oddziału Lubuskiego i zdjęć, autor starał się pokazać różne inicjatywy, które utrwalają pamięć o ludziach powstania i ich dokonaniach. W ostatniej części monografii przytoczono fragmenty powieści i opowiadań o tematyce powstańczej, które na kanwie historii Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 stworzyli autorzy lubuscy lub związani z Ziemią Lubuską. Ograniczona objętość opracowania nie pozwoliła zaprezentować wszystkich dokonań kół i Zarządu Oddziału Lubuskiego TPPW 1918/1919, ale być może – jak pisze autor – inni badacze tej problematyki zrobią to w przyszłości. Wydawca i autor mają na-





dzienie, że monografia służyć będzie nauczycielom historii i młodzieży oraz rodzinom powstańców, którzy przekażą potomnym wiedzę o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, o powstańcach oraz o działalności TPPW.

Kilka lat temu w środowisku Towarzystwa Miłośników Ziemi Grodzkiej w Grodzisku Wlkp. zrodził się pomysł opracowania *Grodzkiego słownika biograficznego Powstańców Wielkopolskich z 1918- 1919 roku*. Przy Muzealnej Izbie Tradycji Ziemi Grodzkiej, działającej w ramach Centrum Kultury RONDO w Grodzisku Wlkp., powstał zespół redakcyjny, który podjął się realizacji pomysłu. Zespół zgromadził grono historyków i regionalistów, do których należeli: Andrzej Chróst, Grzegorz Kubacki, Andrzej Mańkowski, Dariusz Matuszewski, Sebastian Skrzypczak, Sebastian Tuliński i Ryszard Wosiński, którym merytoryczne wsparcie zapewniał dr Marek Rezler.

Zamiarem autorów jest stworzenie obszernego cyklu publikacji, będących *Grodziskim słownikiem biograficznym*, który mógłby objąć cały powiat grodziski. *Grodziski słownik biograficzny* (Grodzisk Wielkopolski 2014 – to pierwsza w ramach planowanego wydawniczego cyklu. Książka ukazała się dzięki pomocy i życzliwości wielu instytucji oraz osób m. in. Starostwa Powiatowego w Grodzisku Wlkp. Mimo pewnych potknięć (m. in. brak jednolitego, pełnego opisu biograficznego, brak wskazania obecnego miejsca spoczynku prochów dowódcy frontu zachodniego powstania), których można uniknąć w kolejnym wydaniu, słownik ten można polecić szerszemu gronu czytelników.

Ukazał się także III tom *Opalenickiego Słownika Biograficznego*, pod red. dra Bogumiła Wojcieszaka, w którym zamieszczono m. in. 15 powstańczych biografów.





**Milewscy. Powstańcy wielkopolscy z ziemi średzkiej 1918-1919** (Środa Wlkp. 2013), książka Bogusława Polaka i Michała Polaka może być nie tylko pięknym prezentem, bo stanie się ozdobą każdej biblioteki rodzinnej, ale także usatysfakcjonuje miłośników historii. Znalazło się w niej wiele mało znanych szczegółów biograficznych i fotografii bohaterów. Powstańcy wielkopolscy z ziemi średzkiej żyli ideą niepodległej Polski. Polska – choć nie istniała na mapach świata i była pod zaborami – była ich dumą i honorem. Była dla nich – w momencie zmartwychwstania – wielkim dobrem wspólnym i zobowiązaniem do międzyludzkiej solidarności. Stąd tak znaczący udział rodziny Milewskich w Powstaniu Wielkopolskim i odbudowie państwowości. Taki obraz jawi się nam po zapoznaniu z książką autorstwa profesorów Bogusława Polaka i Michała Polaka – wybitnych znawców problematyki powstańczej. Relacje zostały zweryfikowane i usystematyzowane, co dało w efekcie ja-

sny i klarowny przekaz dla odbiorcy. Publikacja powyższa została oparta na wielu źródłach krajowych i zagranicznych. Chwała Stowarzyszeniu Rodzin Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wlkp., które podjęło się trudu wydania drukiem tej pracy. Książka została poświęcona pamięci ziemian wielkopolskich, bez reszty oddanych Ojczyźnie. Dzięki niej wygrano jeszcze jedną walkę – z ludzką niepamięcią. Jak piszą autorzy: *W powstaniu 1918-1919 w Wielkopolsce uderza nieraz fakt, iż do powstańczych szeregów poszły całe rodziny. Ucieszyła nas zatem propozycja Stowarzyszenia Rodzin Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wielkopolskiej, poparta przez miejscowe władze samorządowe, aby ukazać losy ziemiańskiej rodziny Milewskich, poczynwszy od walk w składzie I ochotniczej kompanii średzkiej, później w różnych jednostkach Wojska Wielkopolskiego, a po zjednoczeniu – w Wojsku Polskim. Ich dramatyczne losy odzwierciedlają polskie losy: walkę, ponieważ, często zbrodniczo zadaną śmierć, ale przede wszystkim przywiązanie do Ojczyzny.*



Średzianie w walkach  
o Polskę 1918-1921

REDAKCJA NIKOHA LUDWIK JAKUBOW

Piękna książka – album Remigiusza Nowaka i Cezarego Nowaka, wydana pod kierownictwem Pawła Dopieraty i Wojciecha Staleca – *Średzianie w walkach o Polskę 1918-1921* ukazała się w związku z 95. rocznicą wybuchu powstania w Środzie Wlkp. Jak zaznaczają autorzy, publikacja ta nie jest pracą naukową opisującą dokonania naszych poprzedników w dniach Powstania Wielkopolskiego, odsieczy lwowskiej i wojny polsko-bolszewickiej. Jest natomiast hołdem złożonym tym, którzy 27 grudnia 1918 roku poszli w bój, nie dbając o zapłatę i splendory. *Poszli, bo takie mieli przesłanie przekazane przez swych dziadów walczących o wolność.*

Inspiracją dla Antoniego Fornalskiego, autora publikacji *Kawalerowie Virtuti Militari z Ziemi Przemęckiej* (Przemęt 2013) były dwie ważne rocznice przypadające w tym samym dniu – 6 stycznia 2014 r.; tj. 95. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 na Ziemi Przemęc-

kiej oraz 10. rocznica nadania imienia Powstańców Wielkopolskich – Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Przemęcie. W opracowaniu autor zamieścił biogramy siedmiu Kawalerów Orderu Virtuti Militari, mających swoje korzenie na Ziemi Przemęckiej – Stanisława Siudy, Józefa Wróblewskiego, Józefa Józefowskiego, Jana Kaczora, Józefa Tomysa, Ludwika Tylińskiego i Bronisława Wyrwy, które wcześniej były prezentowane w cyklu artykułów w *Kurierze Przemęckim*. Zostały one uzupełnione o nowe informacje archiwalne i reprodukcje oraz fotokopie zdjęć i dokumentów. Antoni Fornalski przedstawił również historię Orderu Virtuti Militari.

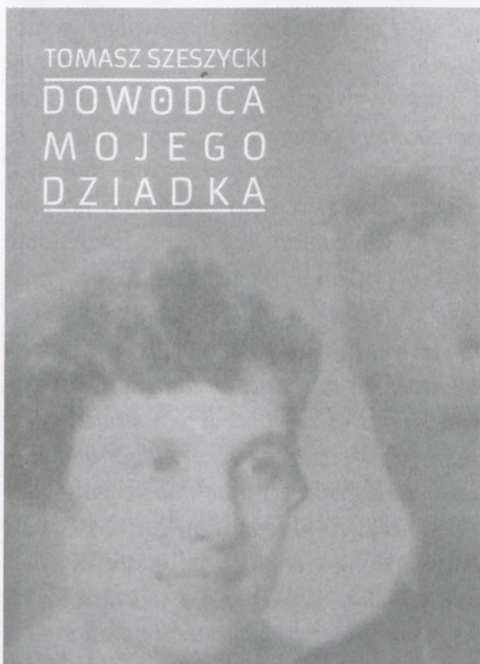
Czytelnikom, którzy jeszcze książki nie mieli w ręku książki Tomasza Szeszycyckiego *Dowódca mojego dziadka* (Szczecin 2013), warto powiedzieć, że powieść ta oparta jest na faktach. Przedstawiona w niej wersja losów Mieczysława Palucha ma tę właściwość, że przemawia do

Antoni Fornalski



Kawalerowie Orderu Virtuti Militari  
z Ziemi Przemęckiej

TOMASZ SZESZYCKI  
DOWÓDCA  
MOJEGO  
DZIADKA





wszystkich grup wiekowych. Stanowi wdzięczną lekturę, zwłaszcza dla starszych czytelników. Autor w niej pisze: *Odtwarzam utrzymując ducha epoki dzieciństwo głównego bohatera oraz dialogi osób, reszta, to w zdecydowanej większości zdarzenia prawdziwe lub bardzo prawdopodobne. Opisuując ludzi i wydarzenia nie stawiam kropki nad, i, .. Zadaję wiele pytań, na które mógłby dać odpowiedź bohater tej książki. Opisuję jego losy, historię młodego człowieka, zapomnianego obecnie dowódcy, który późną jesienią 1918 roku z grupą przyjaciół i współpracowników perfekcyjnie na ówczesne możliwości przygotował w Poznaniu i na prowincji poznańskiej powstanie zbrojne przeciw niemieckim zaborcom. W grudniu 1918 roku utworzył kilkutyśięczne polskie oddziały wojskowe wykorzystując zamieszanie spowodowane rewolucją w Niemczech i decyzję władz berlińskich o utworzeniu wojskowych oddziałów wartowniczych. Po sprowokowaniu przez Niemców zamieszek w Poznaniu podczas wizyty Paderewskiego samowolnie pokierował wbrew całkowicie zaskoczonym i ostrożnym polskim lokalnym politykom powstaniem podczas jego najważniejszych, decydujących kilku pierwszych dni. Dał rozkaz do rozpoczęcia powstania na prowincji, wywołując je i rozprzestrzeniając po całej niemal Wielkopolsce. Następnie jako szef sztabu frontu północnego powstania dowodził rozbiciem dwóch niemieckich ofensyw na najbardziej zagrożonym froncie. Kierował również II powstaniem śląskim. Dowodzone przez niego oddziały zdobyły Katowice i inne miasta górnośląskiego okręgu przemysłowego. Był bardzo popularny w szeregach powstańców wielkopolskich i śląskich. Był znienawidzony i tępiący przez rodzime lokalne elity polityczne i wojskowe, od pierwszych ani po-*

*wstania i w okresie późniejszym. Został okrzyknięty przez polskich polityków watażką i rewolucjonistą. Pochodził z chłopskiej rodziny. Był świetnie wykształcony, ukończył berlińską Wyższą Szkołę Ekonomiczną, całą niemal I wojnę światową walczył na froncie, awansował na porucznika armii niemieckiej, gdy Polakom i to jeszcze z nie arystokratycznej rodziny było niezmiernie trudno zostać pruskim oficerem. Był samozwańczym dowódcą powstania wielkopolskiego w pierwszych jego godzinach i dniach, był oficerem powstańczym, szefem sztabu frontu północnego powstania, dowódcą pułku Wojsk Wielkopolskich, majorem Wojska Polskiego. W okresie międzywojennym był kupcem, zarządcą majątku rolnego, był dyrektorem dużej spółki i browaru, będąc jednocześnie działaczem politycznym. Lubiany przez kobiety, które wprost szalały za nim. On chłop z pochodzenia ożenił się z Jadwigą Wierzchińską z arystokratycznej kresowej rodziny, która kochała go wielce do końca swego długiego życia. Jesienią 1939 roku, po wybuchu II wojny światowej przedostał się do Francji, następnie do Wielkiej Brytanii, gdzie został uwięziony przez ludzi generała Sikorskiego jako zwolennik pilsudczyków. Zmarł w wieku 55 lat w Szkocji, więziony przez swoich rodaków przez okres dwóch lat, tylko dlatego, że był z innego ugrupowania politycznego. Obecnie jest niemal zapomniany, jego kierownicza rola podczas jednego z nielicznych zwycięskich polskich powstań jest ciągle pomniejszana i marginalizowana. W glorii chwały są wymieniani politycy i wysocy oficerowie, którzy hamowali powstanie, którzy usiłowali je wygasić lub przybyli do Wielkopolski pod koniec powstania. Poza Wielkopolską zwycięskie powstanie wielkopolskie jest przemilczane. W tradycji naszego kraju jest ciągle*



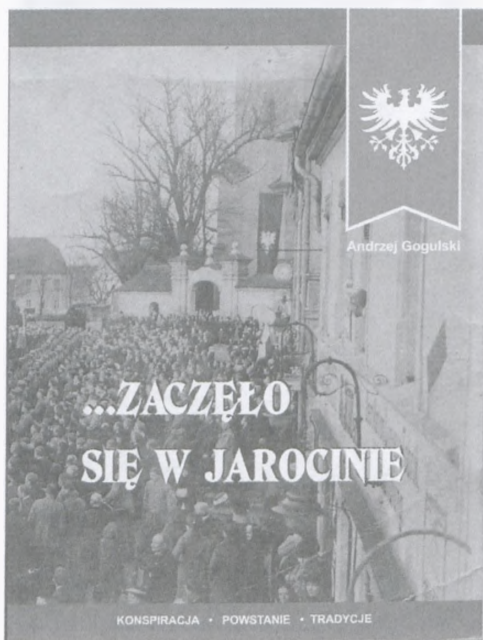
gloryfikowanie przegranych kampanii i tragicznych bohaterów, którzy polegli za ojczyznę doprowadzając często do rzezi ludności przez nieumiejętne dowodzenie. Mamy w najnowszej historii wielu wybitnych, pozytywnych bohaterów, naukowców, wynalazców, przemysłowców, dowódców wojskowych. Najczęściej są nieznanymi i przemilczani, a gloryfikowani i nagłaśniani są bohaterowie tragiczni i przegrani. Bohaterem tej książki jest jeden zapomnianych, wybitnych przywódców zwycięskiego powstania przeciw zaborej.

Józef Dowbor – Muśnicki **Moje wspomnienia** (Poznań Zysk i S-ka; wyd. w 2014 r.) to publikacja pisana była przez autora ze świadomością, że ich adresatem będzie społeczeństwo polskie. Generał Józef Dowbor-Muśnicki należał do grona najwybitniejszych przywódców wojskowych w odradzającej się po zaborach Polsce – i to, zarówno w ocenie historyków, jak i potomnych. Jego dokonania miały znaczący wpływ na ustanowienie granic odrodzonej Rzeczypospolitej i formowanie Wojska Polskiego. Najciekawszą dla Wielkopolan częścią wspomnień jest okres wielkopolski. Na kartach swojej relacji stara się być przede wszystkim patriotą, usprawiedliwiającym swoje postępowanie. Jak piszą wydawcy: *Generał zdobył wykształcenie wojskowe, a następnie bogate doświadczenie w armii carskiej, z którą był związany do wybuchu rewolucji lutowej w Rosji. Wtedy to oddał się do dyspozycji Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego w Rosji. W latach 1917-1918 dowodził I Korpusem Polskim w Rosji – jedną z największych polskich formacji wojskowych na Wschodzie. Karni i doskonale wyszkoleni żołnierze korpusu po demobilizacji i powrocie do Polski stali się rdzeniem nowo powstającego Wojska Polskiego. Generał*



*miał ogromny wkład w sukces Powstania Wielkopolskiego, nad którym objął dowództwo w miejsce majora Stanisława Taczaka. Oddziały ochotnicze przekształcił w regularne wojsko liczące ponad 100 tysięcy żołnierzy. Armia Wielkopolska, już w ramach sił zbrojnych II Rzeczypospolitej, zasłużyła się w walkach przeciwko bolszewikom w latach 1919-1920. Niniejszy tom pozwoli czytelnikowi poznać ten fascynujący wycinek historii Polski w XX wieku z perspektywy jednego z głównych uczestników wydarzeń. To pełna pasji relacja odważnego żołnierza i żarliwego patrioty, który zawsze pozostawał wierny swoim przekonaniom.*

Książkę zaopatrzone ponadto we wstęp Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka, w dokumenty z epoki oraz fotografie. Równie interesującym posunięciem osób odpowiedzialnych za wydanie pamiętników było załączenie opracowania prezesa Józefa Grajka (Towarzystwo Pamięci Generała Józefa Dowbor-Muśnic-



kiego) dotyczącego pamięci o generale po jego śmierci aż do dnia dzisiejszego. Książka stanowi bardzo cenną pozycję dla wszystkich miłośników historii i tradycji oręża polskiego.

Andrzej Gogulski *...zaczęło się w Jarocinie* (Jarocin 2013) – trudno zaczynać od zachwytów nad książką, nie przedstawimy jej uprzednio bliżej. Tę publikację, chyba nie tylko piszący te słowa przyjął z wielką radością. W orbicie moich zainteresowań jest m. in. udział jarocińskiej kompanii w walkach na powstańczym froncie zachodnim. Zasadniczą część książki stanowią rozdziały, w których przedstawiono wydarzenia rozgrywające się na Ziemi Jarocińskiej od 1910 do 1919 roku. Scharakteryzowano w niej ogólną sytuację w Jarocinie przed 1918 rokiem oraz kształtowanie się i powstawanie polskich organizacji patriotycznych. Najwięcej miejsca Andrzej Gogulski poświęcił wydarzeniom określanym mianem jarocińskiej rewolucji 1918 roku, przedstawił także działania jarociń-

skich kompanii na frontach powstania wielkopolskiego. Kolejne rozdziały – IV do VI – zawierają prezentację sylwetek dowódców i jarocińskich powstańców, kilka wybranych fragmentów ich wspomnień oraz epilog wydarzeń historycznych. W rozdziale VII zaprezentowane zostały fotografie przedstawiające przebieg uroczystości związanych z obchodami rocznic Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919r. oraz kultywowaniem pamięci o powstaniu w Jarocinie i Mieszkowie. Książka może być doskonałym podręcznikiem dla młodzieży, z tym jednakże zastrzeżeniem, że nie jest to publikacja łatwa. Nie ma tu cech popularyzacji tematu, jest za to rzetelne i klasyczne przedstawienie tematu. Dodatkowym walorem pracy są niezmiernie ciekawe, starannie dobrane ilustracje. W następnych wydaniach tej publikacji warto może rozszerzyć opis udziału kompanii jarocińskich w walkach na frontach powstania.

*Kronika Wielkopolski nr 3 (147)* (Wydawnictwo WBPiCAK, Poznań 2013) została przygotowana w związku z nadchodzącą 95. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Otwiera ją artykuł Jarosława Łuczaka prezentujący chorągwie i powstańcze sztandary. W dalszej kolejności opisano w niej wydarzenia z początku 1919 roku, rozgrywające pod Białośliwiem (Waldemar L. Janiszewski), Okręglikiem i Budzynie (O. Eustachy Rakoczy) oraz powstańczą służbę medyczną na rawickiej ziemi (Marta Hamielec). Mateusz Rabatek i Robert Kulczyński przedstawili *Zarys działań pilskiej Eskadry dla Wyzwolenia Marchii Wschodniej w okresie Powstania Wielkopolskiego*, z kolei Eugeniusz Śliwiński *Dzieje niemieckiej republiki w Świątnie*. Ilona Kaczmarek napisała szkic o pierw-



# KRONIKA WIELKOPOLSKI

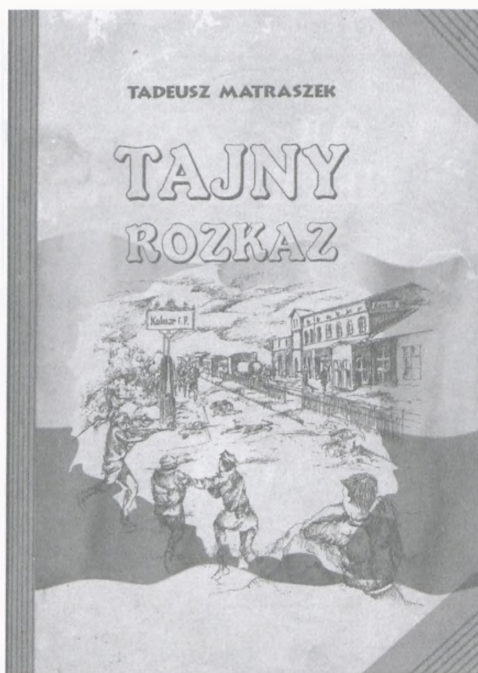
NR 3 (147)

ROK 2013



szej tablicy upamiętniającej powstańców wielkopolskich z Jarocina, a Mirosława Rzepiecka o pamięci o czynie powstańczym w Ostrzeszowie. Wspomnienia Floriana Dzięcioła z okresu Powstania Wielkopolskiego dotyczą frontu zachodniego. Przedstawiono również nieco zapomnianą sylwetkę pierwszego polskiego starosty w Czarnkowie – Włodzimierza Raczyńskiego. W dziale *Na mapie Wielkopolski* zamieszczono opisy cmentarza powstańczego w Nowej Wsi Zbąskiej, Izby Pamięci w Mieszkowie i odtworzonego pomnika w Słomowie.

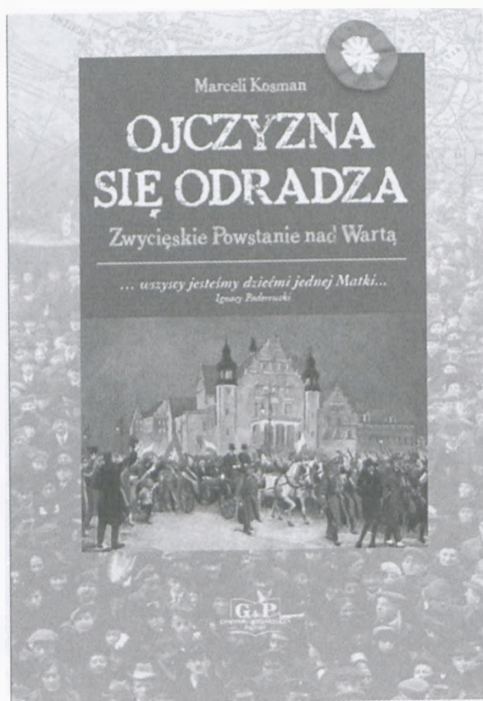
Miejska Biblioteka Publiczna w Chodzieży wydała ciekawą publikację o Powstaniu Wielkopolskim, będącą powieścią historyczną dla dzieci i młodzieży. W książce Tadeusza Matraszka *Tajny rozkaz* (Chodzież 2013) historia i przygoda łączą się w jedną, nieprawdopodobnie angażującą czytelnika, całość. Ważnym atutem książki pozostaje także fakt, że podjęto w takiej formie literackiej kwestię wyja-



śnienia znaczenia Powstania Wielkopolskiego dla regionu i całego kraju. Jak pisze autor: *Ten dramatyczny, przedstawiony w powieści, powstańczy epizod miał miejsce w Chodzieży, ale mógł wydarzyć się w każdym wielkopolskim mieście.* Bez żadnej przesady o tej publikacji pisze Stefan Bartóg, prezes Zarządu Głównego TPPW 1918-1919: *„Z radością witam wydanie opowieści „Tajny rozkaz” i myślę, że wzbudzi ona zainteresowanie młodzieży. Narrator oprowadzając bohatera powieści, Antka, po Chodzieży roku 1919 przybliży i zachęca młodego czytelnika do poznania miejsc historycznych i wydarzeń związanych z wyzwoleniem miasta przez powstańców. Z książki płynie niezwykle wzruszająca – pełna głębi prawda, że Wielkopolska, że Chodzież to miasto, mury, ludzie – to wartości, za które warto oddać życie.*

Książka prof. Marceliego Kosmana *Ojczyzna się odradza. Zwycięskie powstanie nad Wartą* (Poznań 2013) nie rości sobie prawa do tytułu rozprawy naukowej, ma





ona charakter popularny, ukazujący fragment podejmowanego we wszystkich zaborach dzieła odbudowy państwowości w sprzyjającej sytuacji międzynarodowej. *Ojczyzna się odradza. Zwycięskie powsta-*

*nie nad Wartą. 95. rocznica Powstania Wielkopolskiego jest powodem do przypomnienia wydarzeń, które spowodowały, że po ponad 100 latach niewoli pod zaborem pruskim, niepodległość odzyskała Wielkopolska oraz część Pomorza. (...) – napisali jej wydawcy. Autor – wybitny poznański historyk Marcei Kosman, opisuje spontaniczny wybuch, wyzwolenie Poznania oraz przebieg walk powstańczych na prowincji. Barwna i bogato ilustrowana książka przeznaczona jest nie tylko dla młodego czytelnika.*

Prezentowane wyżej publikacje naukowe, popularyzacyjne i powieści pozytywnie wpływają na wzajemne relacje między stanem świadomości historycznej społeczeństwa a poziomem edukacji i kultury historycznej. Są to wartościowe pozycje rozwijające naszą wiedzę w tak istotnych kwestiach, jak historia i tradycja Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

---

Autor jest historykiem, dr nauk humanistycznych, przewodniczącym Komisji Historycznej ZG TPPW.

# POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY WZOREM DLA MŁODZIEŻY

Magdalena Lipińska

## Konkurs Plastyczny im. Leona Prauzińskiego

Z okazji 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Poznaniu zaproponował dzieciom i młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych udział w Konkursie Plastycznym im. Leona Prauzińskiego. Konkurs został objęty honorowym patronatem Wielkopolskiego Kuratora Oświaty – Elżbiety Walcowskiak.

Organizatorzy konkursu zakładali, że będzie on nie tylko sposobnością do wykazania się twórczym talentem plastycznym, ale również doskonałą drogą prowadzącą do zdobywania i poszerzania oraz popularyzowania wiedzy historycznej o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 oraz jego uczestnikach, ze szczególnym zwróceniem uwagi na uczestniczących w powstaniu artystów. Patronem konkursu został malarz Leon Prauziński, który był uczestnikiem



Uczestnicy spotkania w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym – na pierwszym planie przewodniczący jury konkursowego – Jerzy Rybarczyk, synowa Leona Prauzińskiego Salomea oraz Dyrektor Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 3 w Poznaniu. Katarzyna Sołtysiak – członek Prezydium ZG TPPW

powstania. Jego malarski zapis wydarzeń doskonale uzupełnia historyczne przekazy z tamtych dni.

Zadaniem konkursowym było przygotowanie plakatu lub karty pocztowej na temat 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Możliwość wykorzystania różnych technik plastycznych była dla młodych artystów dodatkową zachętą do wyrażenia twórczej myśli i być może inspiracją do przekazu dodatkowych treści.

Współorganizatorem konkursu był Zespół Szkół nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu. Na nim spoczęło zadanie odebrania i wstępnego opracowania nadsyłanych prac konkursowych. Było to ogromne przedsięwzięcie, gdyż na konkurs wpłynęły aż 784 prace ze 148 szkół. Ponad 500 prac przygotowali uczniowie szkół podstawowych.

W dniu 28 listopada 2013 r. Komisja Konkursowa w składzie: przewodniczący – Jerzy Rybarczyk oraz członkowie: dr Zdzisław Kościański, Karolina Kubik, Magdalena Lipińska i Stanisław Marciniak, po wielogodzinnych obradach, wyłoniła zwycięzców. Poniżej przedstawiamy laureatów tego konkursu w poszczególnych kategoriach ...

#### **SZKOŁA PODSTAWOWA – PLAKAT**

Miejsce I – **Jerzy Gościniak**, Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Bukowskich w Buku, opiekun Teresa Maj

Miejsce II – **Oktawia Brandyk**, kl. VI (lat 12) Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Lubaszcu, opiekun – Jolanta Milka

Miejsce III – **Marta Wiechczyńska**, (lat 10) Koło Plastyczne przy Publicznym Gimnazjum nr 3 w Świebodzinie, opiekun – Teresa Berendt

#### **SZKOŁA PODSTAWOWA – KARTKA POCZTOWA**

Miejsce I – **Julian Nowaczyk**, kl. III, Zespół Szkół w Miedzichowie, opiekun – Zofia Tramowska

Miejsce II – **Jagoda Wolna**, kl. IV, Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Bukowskich w Buku, opiekun – Teresa Maj

Miejsce III – **Paulina Nalewajska**, kl. VI, Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Wyrzysku, opiekun – Barbara Kornacka

#### **GIMNAZJUM – PLAKAT**

Miejsce I – **Joanna Mikołajczak**, kl. III, Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kotlinie, opiekun – Mariusz Ildkowiak

Miejsce II – **Gracjan Stochmal**, kl. II, Gimnazjum im. Jana Pawła II w Młynkowie opiekun – Barbara Kryger

Miejsce III – **Łukasz Głowacki**, kl. II, Gimnazjum im. Dąbrówki w Poznaniu, opiekun – Małgorzata Domina-Respondewicz

#### **GIMNAZJUM – KARTKA POCZTOWA**

Miejsce I – **Patrycja Maciejewska**, kl. III, Gimnazjum nr 50 im. Lotnictwa Polskiego w Poznaniu, opiekun – Maciej Miśk

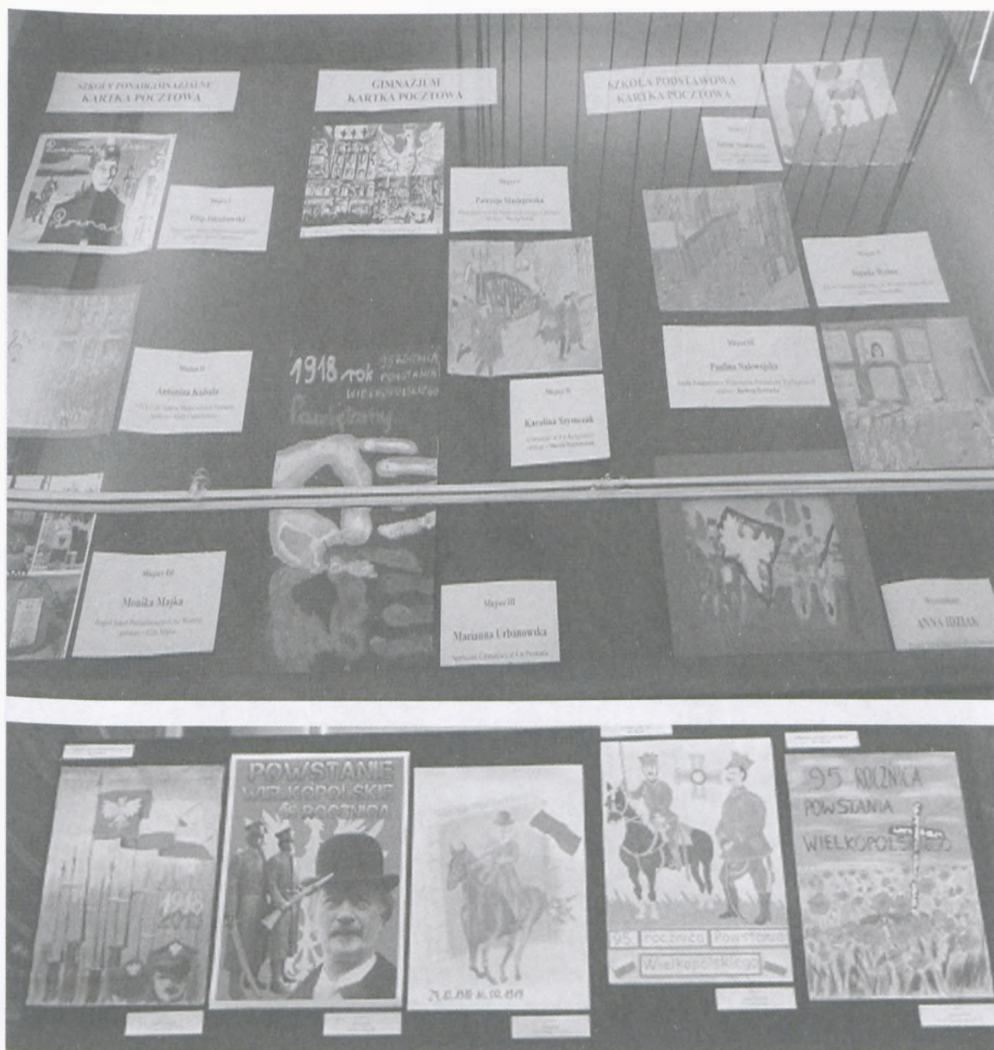
Miejsce II – **Karolina Szymczak**, kl. III, Gimnazjum nr 9 w Bydgoszczy, opiekun – Marek Dawidowski

Miejsce III – **Marianna Urbanowska** kl. I, Społeczne Gimnazjum nr 4 w Poznaniu, opiekun – Anna Zujewska

#### **SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE – PLAKAT**

Miejsce I – **Martyna Domagała**, kl.





Nagrodzone kartki pocztowe i plakaty – wystawa prac w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym

I VIII, LO im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, opiekun – Aneta Cierechowicz

Miejsce II – **Michał Ślatała**, kl. II, Zespół Szkół Komunikacji w Poznaniu, opiekun – Marek Grzegorz Nowak

Miejsce III – **Patrycja Proć**, kl. I, Zespół Szkół Licealnych im. Z. Herberta w Ślubicach,

**SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE – KARTKA POCZTOWA**

Miejsce I – **Filip Jakubowski**, kl. I, VIII LO im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, opiekun – Aneta Cierechowicz

Miejsce II – **Antonina Kubala** kl. I, VIII LO im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, opiekun – Aneta Cierechowicz

Miejsce III – **Monika Majka** kl. I, Zespół Szkół Politechnicznych we Wrześni, opiekun – Róża Majka

Ponadto przyznano 28 wyróżnień w różnych kategoriach.



Uczestnicy i laureaci

Uroczyste podsumowanie Konkursu Plastycznego im. Leona Prauzińskiego oraz wręczenie nagród zwycięzcom i wyróżnionym odbyło się 28 lutego 2014 roku na Starym Rynku w Poznaniu, w niezwyklej przestrzeni Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego, dzięki przychylności i ogromnemu zaangażowaniu kierownika muzeum Jarosława Łuczaka oraz współpracowników, którzy przygotowali wystawę prac laureatów.

Spotkanie rozpoczął, gości powitał i wyniki konkursu zaprezentował wicepre-

zes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 Tadeusz Musiał, który poprowadził całą uroczystość, a następnie poprosił o zabranie głosu prezesa Zarządu Głównego Towarzystwa Stefana Barłoga. Prezes w swoim wystąpieniu podkreślił fakt, że wielu powstańców posiadało swe zainteresowania i pasje. Potwierdza to choćby przykład Leona Prauzińskiego, który wydarzenia powstańcze przeniósł na płótna i w znaczący sposób przyczynił się do upamiętnienia historycznych chwil.





Nagrodzeni uczestnicy w towarzystwie przedstawicieli rodziny Prauzińskich



Pani Salomea Prauzińska - z wielkim wzruszeniem zwraca się do uczestników konkursu

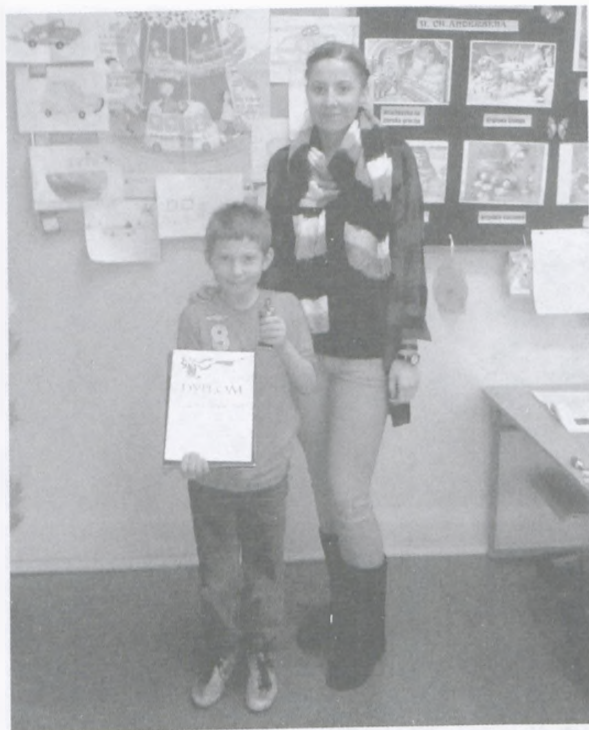
Prezentacja multimedialna, przygotowana przez Magdalenę Lipińską, przedstawiła ważniejsze fakty z życia Leona Prauzińskiego – powstańca i malarza, zwróciła uwagę na postać patrona konkursu z współczesnymi pracami młodych artystów.

Dzięki uprzejmości Salomei Prauzińskiej, za co serdecznie dziękujemy, można było uczestnikom konkursu pokazać Leona Prauzińskiego na fotografiach z domowego archiwum oraz przedstawić, na kilku obrazach z rodzinnej kolekcji, jego ulubiony temat malarski – konie.

W imieniu rodziny Prauzińskich kilka słów do uczestników spotkania skierował Grzegorz Prauziński – wnuk Leona. Wyraził wielką radość z faktu, że malarstwo jego dziadka stało się inspiracją dla wielu prac konkursowych. Podkreślił także, że budujący jest fakt, iż są wciąż ludzie, którzy kultywują pamięć o „tamtych” czasach. Gorąco podziękował organizatorom, laureatom i wszystkim uczestnikom konkursu im. Leona Prauzińskiego.

Uczestnicy spotkania w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym – na pierwszym planie przewodniczący jury konkursowego





Jerzy Rybarczyk, synowa Leona Prauzińskiego p. Salomea oraz dyrektor Zespołu Szkół nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Poznaniu Katarzyna Sołtysiak.

Wśród gości zaproszonych na uroczystość wręczenia nagród laureatom byli: dyrektor Biura Wojewody Wielkopolskiego Andrzej Plesiński, przedstawiciel Wielkopolskiego Kuratora Oświaty – wizytator Agata Elbanowska, przewodniczący Jury Jerzy Rybarczyk oraz przedstawiciele rodziny Leona Prauzińskiego. Synowa patrona konkursu Salomea Prauzińska z wielkim wzruszeniem podzieliła się swoją radością z możliwości uczestnictwa w spotkaniu z laureatami. Była szczęśliwa, że Poznań pamięta o uczestnikach Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 i stara się zachować pamięć tamtych wydarzeń i bohaterkich uczestników tego wspaniałego zbrojnego czynu oraz przekazuje tę pamięć kolejnym pokoleniom. Opowiedziała o ro-

Zespół Szkół w Miedzichowie z wielką dumą przyjął informację, że uczestniczący w Konkursie Plastycznym im. Leona Prauzińskiego uczeń III klasy miedzichowskiej placówki – Julian Nowaczyk zajął 1 miejsce w kategorii szkół podstawowych.

Karta pocztowa stworzona przez ucznia miedzichowskiej szkoły ujęła komisję oryginalnością, czytelnością przekazu oraz twórczym podejściem do tematu. Nad wykonaniem pracy czuwała nauczycielka Julka – Zofia Tramowska.

dzinnym pielęgnowaniu pamięci o powstańczym malarzu i z wielką radością współuczestniczyła we wręczaniu dyplomów i nagród.

Nagrody ufundowali: Wojewoda Wielkopolski, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Wielkopolski Kurator Oświaty oraz Wydawnictwo Miejskie, natomiast Zarząd Główny TPPW przygotował okolicznościowe dyplomy.

Na zakończenie spotkania wiceprezes Tadeusz Musiał serdecznie podziękował zaproszonym gościom, członkom konkursowego jury, wszystkim uczestnikom konkursu i ich opiekunom oraz kierownictwu Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego – gospodarzom spotkania.

---

Autorka jest członkiem Zespołu Redakcyjnego „Wielkopolskiego Powstańca”.

## *Średzkiem szlakiem Powstania Wielkopolskiego*

### Scenariusz szkolnej uroczystości z okazji 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego w Środzie Wielkopolskiej

#### **Chór**

Pieśń „Rota”

#### **Narrator I**

Polonia Maior – Wielkopolska, macierzysta dzielnica Polski, od zarania dziejów była obszarem walki z naporem germanizacyjnym i pozostała nim również w okresie niewoli pod zaborem pruskim. Ludność Wielkopolski przeżyła wielkie, lecz niespełnione nadzieje związane z insurekcją kościuszkowską, z wojnami napoleońskimi i z Wiosną Ludów, a na kartach historii do połowy XIX wieku wpisała się udziałem w powstańczych zrywach lat 1794, 1806, 1846 i 1848.

#### **Osoba I**

Wiosna, ach wiosna! Z ciężkich więzów zimny  
Ludy od razu budzą się w olbrzymy  
I tylko jeszcze w mękach lud jedyny,  
Co innych broniąc – sam upadł bez winy,  
Tęskni i próżno czeka zbawczych cudów –  
W tej wiosnie ludów!

#### **Narrator I**

Prowadzona z różnym nasileniem i różnymi metodami walka z pruskim zaborcą wzmogła się na przełomie XIX i XX wieku. Rdzennie polska ludność Wielkopolski obierała skuteczne sposoby przeciwstawiania się naporowi niemczyzny. Powstawały organizacje patriotyczne, społeczne, gospodarcze i militarne. Uczniowie uczestniczyli w szkolnych strajkach. Wieloma działaczami organizacji patriotycznych byli

księża związani ze Środą Wielkopolską. Wystarczy wspomnieć księdza Augustyna Szamarzewskiego, księdza Teofila Kęglę oraz księdza Ludwika Jażdżewskiego, którego postać w tym miejscu chcielibyśmy szczególnie przypomnieć.

#### **Narrator II**

Ks. Ludwik Jażdżewski, proboszcz i dziekan w Środzie Wielkopolskiej – gorący czciciel Jasnogórskiej Królowej Polski i wielki szermierz niepodległości Polski, sławny poseł do sejmu pruskiego i parlamentu Rzeszy. Ks. Ludwik Jażdżewski z pełnym poświęceniem zabierał głos we wszystkich sprawach dotyczących rodaków w zaborze pruskim.

Bez pracy duszpasterskiej i politycznego zaangażowania ks. Ludwika Jażdżewskiego nie byłoby wolnej Rzeczypospolitej. Należał on bowiem do tej generacji wielkopolskiego duchowieństwa, która przez stulecia ucisku stała na straży polskiej tożsamości narodowej; generacji tych kapłanów, którzy podejmowali marsz ku zwycięskiemu powstaniu wielkopolskiemu, gdyż dzięki nim – jak to powiedział w grudniu 1918 roku prymas Polski, arcybiskup Edmund Dalbor – „Polska pogrzebana przed 100 laty powstaje z grobu”.

#### **Chór**

Pieśń „Marsz, marsz Polonia”

#### **Narrator I**

11 listopada 1918 roku pokonani Niemcy podpisali zawieszenie broni. Skończyła

się I wojna światowa. Tymczasem Wielkopolska należy jeszcze do Niemiec, pozostaje pod pruskim zaborem. Trzeba zrzucić jarzmo przed podpisaniem traktatu pokojowego, żeby Wielkopolski nie wcielono na stałe do Rzeszy Niemieckiej. W Środzie Wielkopolskiej, w listopadzie 1918 roku, tworzy się Rada Robotniczo – Żołnierska, w skład której wchodzi między innymi ks. Mieczysław Meissner, który takimi słowami przemawiał do zebranych na rynku średzkim 11 listopada 1918 roku Polaków

### \*\*\* Osoba II: Ksiądz

... gdyby kamienie, któremi wybrukowany jest ten dziedziniec mogły mówić, to zeznawałyby, że słyszały przez przeciąg 150 lat tylko niemieckie rozkazy i niemiecką mowę. One to byłyby najwymowniejszym świadkiem, ile razy padło tu z zapiecionych ust pruskich feldfeblów pełne nienawiści słowo „polnisches Schwein”. Dziś po tylu latach rozbrzmiewa na tem samym miejscu język polski.! Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy! Rozbiory Polski uczyniły nam Polakom wielką krzywdę, którą Bóg ukarał, depreczając butę pruską. Żołnierze! Pruskie macie na sobie mundury. Ale pod tym mundurem pruskim bije serce polskie! Walczyliście pod pruskimi sztandarami, ale walczyliście sercem polskim. Tę to ofiarę serca polskiego wynagrodził Bóg, dając nam dziś wolną Polskę, a Wam zaszczyt stać się żołnierzami wojska polskiego.”

### Narrator III

W końcu grudnia 1918 roku wzburzenie namiętności narodowych osiągnęło zenit. Z wyjątkową plastycznością maluje tę atmosferę niepokoju, oczekiwania i rosnącego nastroju wolnościowego, Roman Wilkanowicz, słowami poetyckiej strofy:

### Osoba III

Za dzień jeden, / za moment, / za chwilę  
Coś się stanie, coś w grzyby się zwali,  
Może ziemia się żarem rozpali,  
może słońce rozpadnie się w pyle -  
Za dzień jeden, za moment, za chwilę...

### Narrator III

Przyjazd Ignacego Paderewskiego, wielkiego patrioty, delegata Komitetu Narodowego Polskiego, który w drodze do Warszawy zatrzymał się w Poznaniu w dniu 26 (dwudziestym szóstym) grudnia, odegrał już tylko rolę przysłowiowej iskry, z której rozgorzał płomień.

(Na scenę wchodzi uczniowie: Uczeń I, Uczeń II, Uczeń III, Uczeń IV przebrani w mundury i wypowiadają kolejno sekwencje)

### Uczeń I: Powstaniec

Poznań – 27 grudnia 1918 roku. Przed hotelem „Bazar”, w którym zatrzymał się pianista i dyplomata Ignacy Paderewski, przeciąga pochod 12 (dwunastu) tysięcy dzieci manifestujących swą polskość biało – czerwonymi chorągiewkami trzymanymi w rękach. Poznań udekorowany jest flagami polskimi. W śródmieściu zbiera się wielotysięczny tłum mieszkańców Poznania. Manifestacja ludności Poznania staje się pretekstem dla Niemców, którzy zaczynają prowokacyjnie zdierać polskie flagi, co będzie bezpośrednią przyczyną konfliktu zbrojnego.

### Narrator III

Godzina 17.00 tego samego dnia.

### Uczeń II: Powstaniec

Niemcy uzbrojeni w karabiny maszynowe i ręczne zajęli gmach prezydium po-



licji i zaczęli strzelać do polskich demonstrantów.

(Zza sceny słychać strzały nagrane na płycie)

### **Narrator III**

To zadecydowało o wybuchu powstania.

### **Uczeń III: Powstaniec**

Kapral Franciszek Ratajczak, z grupą uzbrojonych już powstańców, rozpoczął szturm na prezydium policji i poległ krocząc na czele swojej jednostki. Owo zajęcie było iskrą zapalającą akcję powstańczą na terenie całego miasta. Powstańcy zdobywają kolejno: dworzec kolejowy, zbrojownię, pocztę, zamek, koszary VI garnizonu niemieckiego na Jeżycach.

### **Uczeń IV: Powstaniec**

Pierwszych informacji o walkach w Poznaniu dostarczył do Środy Jan Stengert (czyt. Stengert), mieszkaniec Zaniemyśla, który razem z bratem Antonim uczestniczył w powitaniu przybyłego do Poznania Ignacego Paderewskiego. Natychmiast kierując się do punktu werbunkowego Straży Ludowej i proponując dostarczenie broni i amunicji ze Środy, pod warunkiem zaopatrzenia w środek transportu. Pełniący obowiązki telefonisty Bączkowski, organizuje samochód osobowy z Poznańskiej Straży Ogniowej. Razem z bratem i dwoma ochotnikami wyruszają około godziny 20.00 w kierunku Środy i docierają do probostwa. Wiadomości przekazane przez obu braci mobilizują ks. proboszcza Mieczysława Meissnera do natychmiastowych działań – wezwania Alfreda Milewskiego, dzierżawcy pobliskiego Kijewa, byłego oficera artylerii z armii pruskiej, człowieka z doświadczeniem i przygoto-

waniem wojskowym do organizacji oddziału powstańczego. Milewski działa błyskawicznie. Po latach jego brat, Jan Maria Milewski, pisał:

### **Uczeń II: Powstaniec**

„Była godzina 3. nad ranem, gdy się obudziłem. Do pokoju wszedł Inek, który bez żadnych wstępów powiedział: Alfred przysłał konno Ignaca Głowackiego, stangreta z Kijewa pod Środą, z następującą wiadomością: Kochani! W Poznaniu leje się krew! Przyjeżdżajcie do Środy i zabierzcie wozami, co najlepszych chłopaków, byłych żołnierzy. Dajcie znać Januszowi. Będę na probostwie u księdza Meissnera – Alfred”.

Wyskoczyliśmy z łóżek na równe nogi. Ustaliliśmy, że wyjedziemy za godzinę. Minęliśmy Jarosławiec, potem Topole, wreszcie o godzinie 5. rano dotarliśmy do Środy. Na probostwie zastaliśmy proboszcza Mieczysława Meissnera i kilku obywateli średzkich: Adama Woźnego, Wincentego Jankiewicza, Edmunda Bembnistę, Janusza Milewskiego z Jarosławca. Narada, którą zainicjował ksiądz proboszcz przyniosła natychmiastowe działania. Zostaje utworzona jedna kompania piechoty w sile 120 ludzi. Dowództwo jej powierzono ppor. Alfredowi Milewskiemu. Kompania ta zostanie jeszcze tego samego dnia, 28 grudnia 1918 roku, wysłana Poznaniowi na pomoc.

### **Uczeń IV: Powstaniec**

Stary Rynek od lat „nie widział” takiej rzeszy ludzi. Alfred Milewski w krótkich słowach nakreślił sytuację panującą w Poznaniu i poinformował o nominacji jego osoby na dowódcę formującego się oddziału powstańczego. Z blisko 450 osobowej grupy ochotników mających za sobą

służbę wojskową, wyselekcjonowano grupę podoficerów i wybrano grupę 75 strzelców, których podzielono na trzy plutony w sile 25 strzelców każdy. Oddział w szyku dwójkowym ruszył do Kolegiaty Średzkiej. Przed wystawionym Najświętszym Sakramentem ksiądz Mieczysław Meissner improwizuje rotę przysięgi, która mogła brzmieć następująco:

### **Osoba II: Ksiądz**

„W obliczu Boga wszechmogącego, w Trójcy Świętej Jedyne go ślubuję, że Polsce, Ojczyźnie mojej i sprawie całego Narodu Polskiego zawsze i wszędzie służyć będę, (...) że Kraju Ojczystego i dobra narodowego do ostatniej kropli krwi bronić będę, że po zjednoczeniu Polski złożę przysięgę żołnierską ustanowioną przez polską zwierzchność państwową.”

**Powstańcy: Uczeń I, Uczeń II, Uczeń III, Uczeń IV**  
Przysięgamy!

### **Uczeń II: Powstaniec**

Świątynia jest pełna ludzi, a słowa pieśni „Boże coś Polskę”, przez wiele lat nie słyszane w tych starych murach, płyną ze wzruszonych serc i ust. I. Kompania Średzka staje się oddziałem powstańczym. Oddział maszeruje na dworzec kolei dojazdowej z pieśnią „Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła”.

### **Chór**

Pieśń „Bywaj dziewczę zdrowe”

### **Osoba IV**

Był smutny, mroźny wieczór, dymem mgły spowity,

A śnieg ciął, mokrymi w twarz rzucając płaty,

Gdy oni szli... Pułk cały cieniem nocy kryty,

Piechota, konni, wozy i armaty.

Szli spokojni i śmiali wielką siłą męstwa.

I tą wiarą niezłomną, że ten szlak bojowy

Poprowadzić ich może tylko do zwycięstwa.

### **Osoba V**

Choćby im złożyć przyszło w dań ich młode głowy.

Śmierć im nie była straszną

Za Ojczyznę i chwałę

Byli gotowi zawsze paść, lecz się nie poddać -

Więc dumnie patrzy w przyszłość

Ciemną oko śmiałe

Tak, raczej zginąć im przyjdzie, niżli ziemię oddać.

Jeszcze droga daleka – zajdą na świtanie

Iluż ich do nas wróci? - Ilu tam zostanie?

### **Chór**

„O mój rozmarynie”

(Na scenę wchodzi chłopiec z matką, tj. Uczeń III: Powstaniec i Osoba VI: Matka)

### **Uczeń III: Powstaniec**

Wieczorną było to doba,

Kiedym w mundurze stanął przed Tobą

I rzekł: Matko jedyna,

Porzucam oto życie spokojne,

Jutro ze świtem idę na wojnę -

Błogosław syna.

(Chwila ciszy, chłopiec pochyla głowę przed matką)

### **Narrator III**

Zbladła staruszka słysząc te słowa,  
Ale że twarda żołnierska mowa,  
Przeto i ona dzielną być chciała,  
Błogosławieństwo i krzyżyk dała  
Na niebezpieczną tę drogę.

### **Osoba VI: Matka**

Nic więcej dać Ci nie mogę.

### **Chór**

Pieśń „Gdy szedłem raz od Warty”

(Na scenie zapalają się wszystkie światła,  
jest dzień)

### **Narrator III**

Na wszystkich frontach powstańcy dokonywali cudów męstwa. Bez żalu rzucali domowe zacisza, rodziny, żegnali dziewczyny, bo wołała Ojczyzna.

Gdyby szukać słów oddających sens wyrzeczeń złożonych Ojczyźnie w ofierze, trzeba by sięgnąć ponownie do poezji Romana Wilkanowicza, w której znajdujemy słowa:

### **Osoba VII**

Tobie, Polsko, ta kropla krwi wrzącej,  
Tobie, Polsko, tych serc naszych bicie,  
Tobie każdy cień myśli gorącej,  
Tobie wszystko, na śmierć i życie!

Iżes była Chrystusem Narodów,  
A przez swoje znów Zmartwychwstanie  
Dozwoliłaś doczekać nam Godów  
Na słonecznej Nadziei polanie –  
Chwała! Chwała!

Tobie – Matko sierocej niedoli,  
Tobie – Jutrznie Bożego Królestwa,  
Święta radość naszego Jestestwa,  
I ten smutek, co krwawi i boli.

### **Narrator I**

W dniu 16 lutego 1919 roku aktem rozejmu trewirskiego naczelne dowództwo wojsk koalicyjnych zmusiło stronę niemiecką do zaniechania walk na froncie wielkopolskim. Był to pełny triumf i finał powstania.

Zryw ludu wielkopolskiego w przeciwieństwie do powstań z przeszłości zakończył się pełnym zwycięstwem. Stało się tak dlatego, że Powstanie Wielkopolskie miało charakter masowy. Przytłaczający odsetek walczących stanowili rzemieślnicy, chłopci, patriotyczna inteligencja, młodzież i robotnicy. Niecałe trzy miesiące toczyły się walki, których owocem było przyłączenie do Polski ziem zdobytych w zwycięskim powstaniu.

Nic nie może przysłaniać faktu, że wolność Wielkopolski okupiło życiem ponad 1700 powstańców poległych w boju i około 2000 zmarłych na skutek odniesionych ran. Razem około 4000 powstańców oddało Ojczyźnie to, co najważniejsze – Życie.

### **Osoba VIII**

Wszystkim tym, którym w sercach  
nie wygasła miłość Ojczyzny -  
Wszystkim Tym, co nie dali się zwieść  
Tym – co odnieśli krwawe blizny –  
i Tym – co polegali... Cześć!  
Tym – co chwycili za broń  
Tym – co nie stracili nadziei  
Tym – co szli i walczyli – jak lew  
Tym – co ranami okryci pomarli  
Tym – co byli jak gniew boży  
i tym – których dumna postawa  
we wrogach budziła strach  
Cześć i Sława!

### **Chór**

Pieśń „Biały krzyż”



(Zaciemnienie sali, zapalenie świec.  
Uczeń IV: Powstaniec prosi o powstanie  
i odczytuje Apel Poległych. W tle akordy  
werbli)

#### **Uczeń IV: Powstaniec (Apel Poległych)**

*Proszę o powstanie*

– Powstańcy miasta Poznania! Wzywam  
Was! Stańcie do apelu! (werble)

– Powstańcy ziemi wielkopolskiej! Wzy-  
wam Was! Stańcie do apelu! (werble)

– Powstańcy ziemi śródzkiej! Wzywam  
Was! Stańcie do apelu! (werble)

Powstańcy, których rozstrzelano w Wiel-  
kopolsce w 1939 roku! Stańcie do apelu!  
(werble)

– Wszyscy, którzy odeszli na „wieczną  
wartę”! Stańcie do apelu! (werble)

*Dziękuję. Proszę usiąść.*

#### **Osoba IX**

Miejmy nadzieję!... nie tę lichą, marną,  
Co rdzeń spróchniały w wątły kwiat ubie-  
ra,

Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.

Miejmy nadzieję!... nie tę chciwą złudzeń,  
Ślepego szczęścia płochą zalotnicę,

Lecz tę, co w grobach czeka dnia przebu-  
dzeń

I przechowuje oręż i przyłbicę.

Miejmy odwagę!... nie tę jednodniową,  
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu try-  
ska,

Lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową  
Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.

Miejmy odwagę!... nie tę tchnącą szalem,  
Która na osłep leci bez oręża,  
Lecz tę, co sama niezdożyłym wałem

Przeciwnie losy stałością zwycięża.

Lecz nie przestajemy czcić świętości swo-  
je

I przechowywać ideałów czystości;

Do nas należy dać im moc i zbroję,

By z kraju marzeń przeszły w rzeczywi-  
stość.

#### **Chór**

Piosenka „Żeby Polska...”

---

#### **Przygotowały:**

Daria Hęcka – nauczyciel języka pol-  
skiego

Magdalena Stratyńska – nauczyciel hi-  
storii

Liceum Ogólnokształcące im. Powstań-  
ców Wielkopolskich w Środzie Wlkp.

## Działalność wychowawcza z patronem w Szkole Podstawowej im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie



Poczet sztandarowy Szkoły Podstawowej w Lusowie przed tablicą upamiętniającą otrzymanie imienia

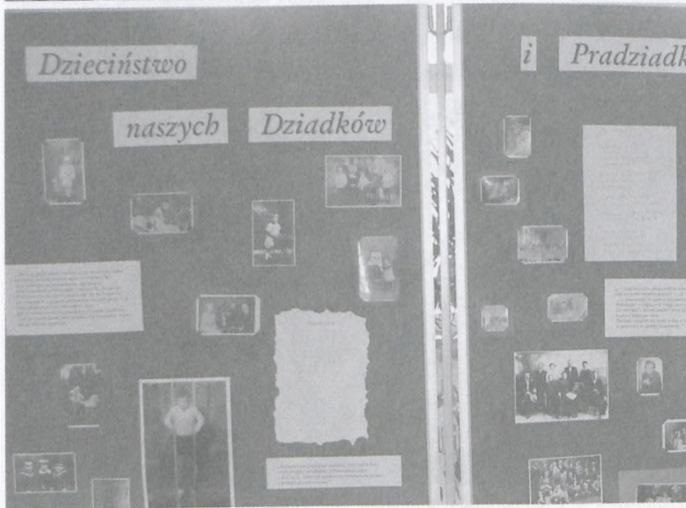
1 września 1996 r. rozpoczęła swoją edukacyjną działalność nowo wybudowana Szkoła Podstawowa w Lusowie. Dyrektorem szkoły została Aleksandra Kolendo. W chwili otwarcia szkoły, w jednym z jej pomieszczeń, rozpoczęło swoją działalność Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. generała Józefa Dowbora Muśnickiego. Zostało ono zorganizowane przez członków Towarzystwa Pamięci Generała Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie. Twórcami i założycielami Muzeum są pań-

stwo Anna i Józef Grajkowie. W grudniu 2008 roku Muzeum przeniosło się do nowo powstałego budynku przy ul. Ogrodowej w Lusowie.

Kolejnym ważnym, w dziejach szkoły wydarzeniem, było nadanie jej imienia. 26 października 1998 roku szkoła otrzymała imię generała Józefa Dowbora Muśnickiego. Zasłużony dowódca Powstania Wielkopolskiego i twórca Armii Wielkopolskiej przeżył w Lusowie ostatnie lata swojego życia. Po śmierci spoczął na miejscowym



Uczniowie przed mogiłą gen. J. Dowbora Muśnickiego objęte opieką przez szkołę



Gabloty informujące o życiu Patrona Szkoły

cmentarzu, w rodzinnym grobowcu, obok swej żony. Decyzja o uczynieniu patronem szkoły tak zasłużonej postaci, była więc jak najbardziej uzasadniona.

Wyjątkowym momentem tej uroczystości było przekazanie społeczności szkolnej sztandaru z podobizną Patrona Szkoły. Na płacie sztandaru, z jednej strony, na biało-czerwonym tle, umieszczono orła białego z lat 1918-1920 z napisem *Ku chwale Ojczyzny*, natomiast po drugiej stronie znajduje się podobizna Generała z wyhaftowanym Krzyżem Dowbora i odznaką Powstańców Wielkopolskich wraz z napisem:

*Szkoła Podstawowa w Lusowie imienia generała Józefa Dowbora Muśnickiego.*

Otrzymanie sztandaru było dla działającej zaledwie trzeci rok szkoły wielkim wyróżnieniem. Dla kolejnych pokoleń młodzieży był on i nadal jest symbolem patriotyzmu i poświęcenia naszego Patrona w dziele odbudowy niepodległej Ojczyzny. Przypomina uczniom o ich współczesnych obowiązkach wobec Polski – wytrwałym zdobywaniu wiedzy, sumiennym wypełnianiu obowiązków, szacunku dla dokonań naszych przodków, dla polskiej tradycji narodowych, kultywowaniu pamięci o lu-





Współpraca z JW  
w Międzyrzeczu



dziach i wydarzeniach ważnych dla historii regionu i całego kraju.

Sztandar jest mocno wpisany w życie szkoły. Przy pochylonym sztandarze dzieci rozpoczynające naukę składają ślubowanie pierwszoklasisty. Przez 6 lat nauki w szkole jest dla nich symbolem wartości i umiejętności, do których osiągnięcia powinny dążyć.

Przywilej tworzenia pocztu sztandarowego przysługuje uczniom, mającym na zakończenie klasy V najlepsze wyniki w nauce. Rok później, już jako szóstoklasiści, opuszczając mury szkoły, powierzają

pieczę nad sztandarem swoim następcom. Sztandar łączy pokolenia – chorążymi są, zarówno uczniowie, jak i rodzice oraz nauczyciele. Przynależność do pocztu sztandarowego jest wielkim wyróżnieniem i szczególnym powodem do dumy.

Wielokrotnie, z inicjatywy członków Towarzystwa i Dyrektora szkoły, we współpracy grona pedagogicznego z rodzicami i uczniami, organizowane były obchody świąt narodowych, Dni Patrona, uroczystości rocznicowe oraz okazjonalne sesje popularnonaukowe.

Wyjątkowym wydarzeniem była sesja

popularnonaukowa i pochówek czaszki Janiny Lewandowskiej – córki generała, je-dynej kobiety zamordowanej w Katyniu, wraz z innymi polskimi obywatelami. W uroczystości, oprócz społeczności szkolnej, udział wzięli licznie zgromadzeni go-ście oraz mieszkańcy Lusowa.

Kolejnym przykładem prowadzonej w szkole pracy wychowawczej może być sesja popularnonaukowa poświęcona Polakom poległym w Katyniu i w innych miej-scach kaźni pod okupacją sowiecką pod-czas II wojny światowej i po jej zakończe-niu. Spotkanie to było częścią obchodów 68. rocznicy Mordu Katyńskiego oraz 100. rocznicy urodzin porucznik Janiny Lewan-dowskiej, córki generała Dowbora. Uczniowie przygotowali wystawę przed-stawiającą okoliczności zbrodni w Katy-niu. Poczёт sztandarowy, dyrektor, nauczy-ciele i grupa uczniów wzięli udział w mszy św. w intencji Ojczyzny i pomordowanych, a następnie w uroczystościach na lusow-skim cmentarzu przy grobie generała.

Jednak szczególnie świętem szkoły są obchody Dnia Patrona i kolejnych rocznic wybuchu zwycięskiego Powstania Wielko-polskiego. Ich organizatorzy starają się o to, by uczniowie nie kojarzyli ich wyłącznie z uroczystościami odbywającymi się w sali gimnastycznej, ale też z radosnym czasem spędzonym wspólnie z nauczycie-lami, także poza szkołą, np. w jednostce wojskowej. Zabiegając o różne formy tych obchodów, wzbudzają wśród uczniów za-interesowanie sylwetką dowódcy Powsta-nia Wielkopolskiego, jego działalnością wojskową, zasługami dla odbudowy pań-stwa polskiego. Ważne jest też wskazanie związku tamtych wydarzeń z czasami współczesnymi – dzięki poświęceniu na-szych przodków dziś mogą żyć i uczyć się w wolnej Polsce oraz uświadomienie mło-

dym ludziom konieczności kultywowania tradycji historycznych i otaczania opieką miejsc pamięci. Wymaga to zaangażowa-nia w przygotowania jak największej liczb-y uczniów, dając im możliwość wykaza-nia się inicjatywą, wzięcia odpowiedzial-ności za powierzone zadanie, autoprezen-tacji czy zaistnienia w grupie np. w funkcji li-dera.

#### **Oto kilka przykładowych form dzia-łań podczas obchodów Dnia Patrona szkoły:**

– zapoznavanie najmłodszych uczniów z miejscami pamięci w szkole – tablica pa-miątkowa na parterze, gabloty z pamiątkami, tablice informacyjne i Klasowe Kąciki Patrona,

– przygotowanie wystaw poświęconych życiu rodzinnemu generała, jego służbie wojskowej, dowództwie w Powstaniu Wielkopolskim,

– wyjścia na cmentarz w celu uporząd-kowania terenu wokół rodzinnego grobow-ca Dowborów, składanie kwiatów, zapale-nie zniczy,

– uroczyste spotkania uczniów, nauczy-cieli i zaproszonych gości podczas insceni-zacji wydarzeń poświęconych Generałowi i Powstaniu Wielkopolskiemu (Bohaterami jednego z przedstawień, poświęconych historii narodzin wolnej Polski, byli mali, uliczni roznosiciele gazet. Biegając wśród zgromadzonych w sali gimnastycznej gości, uczniów i nauczycieli, prowadzili ze sobą dialogi i rozdawali gazetki z najnowszymi wiadomościami z wojennych frontów. Ga-zety i ulotki informacyjne uczniowie przy-gotowywali wcześniej na lekcjach historii, jako podsumowanie cyklu zajęć na temat zakończenia I wojny światowej i procesu kształtowania granic państwa polskiego, m. in. w wyniku zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Byli dumni, że efekty ich pra-cy zostały wykorzystane podczas szkolnego apelu i mogli je zaprezentować rodzicom i kolegom z innych klas),

- organizowanie wyjazdów uczniów do siedziby 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej im. gen. broni Józefa Dowbora Muśnickiego w Międzyrzeczu,
  - inicjatywy nietypowe – wspólne posadzenie Drzewek Pokoju przed budynkiem szkoły,
  - wizyty pocztu sztandarowego w każdej klasie – mierzenie i ważenie drzewca i sztandaru,
  - prelekcje starszych uczniów, członków Koła Historycznego, dla dzieci z klas 0-3,
  - wizyta i pokaz Poznańskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej Warta i 3 Bastion Grolman,
  - wywiad z twórcami muzeum, pp. Anną i Józefem Grajkami,
  - konkursy plastyczne dotyczące postaci generała, Powstania Wielkopolskiego, wrażeń z wizyty w muzeum, kartek urodzinowych o tematyce patriotycznej,
  - wystawy okolicznościowe – np. Dzieciństwo naszych Dziadków i Pradziadków, wystawa starych fotografii,
  - lekcje muzealne,
  - udział pocztu sztandarowego i grupy uczniów w rekonstrukcji przysięgi żołnierzy Armii Wielkopolskiej w styczniu 1919 r.,
  - spotkanie z autorami książek o Powstaniu Wielkopolskim,
  - udział uczniów w Zlocie Szkół noszących imię bohaterów Powstania Wielkopolskiego we Wrześni,
  - udział pocztu sztandarowego w uroczystościach szkolnych, gminnych, wojewódzkich i państwowych,
  - gra terenowa – *Śladami Powstańców Wielkopolskich w Lusowie* (zadania i scenariusze zajęć do pobrania ze strony).
- Realizacja obranych wychowawczych celów odbywała się także na lekcjach różnych przedmiotów. Oto przykłady takich działań:
- ekcje języka polskiego – kl. V – sporządzanie charakterystyki polskiego patrioty na podstawie fragmentów wspomnień

gen. J. Dowbora Muśnickiego, kl. IV – rozwiązanie testu z pytaniami do tekstu źródłowego o życiu generała,

- lekcje historii – zapoznanie uczniów z sytuacją polityczną Polski w okresie, w którym żył Patron szkoły,
- lekcje muzyki – zaznajomienie z tematyką Powstania Wielkopolskiego i nauka piosenek patriotycznych z tego okresu,
- lekcje plastyki – wykonanie pracy plastycznej pt. *Moje wrażenia z wizyty w muzeum*.

Wszystkie przedstawione działania w atrakcyjny sposób przybliżają uczniom postać Patrona szkoły i wydarzenia, w których brał udział. Uczniowie zaangażowani w różne formy aktywności rozwijają kreatywne myślenie, samodzielność i umiejętność pracy w grupie. Czują się nie tylko uczestnikami wspólnego święta całej społeczności szkolnej, ale wypełniając różne funkcje i realizując różne zadania, także współtwórcami święta i gospodarzami swojej szkoły. Natomiast uczestnictwo w wydarzeniach na terenie gminy pozwala na tworzenie silniejszych związków i utożsamianie się ze swoją Małą Ojczyzną i jej historią.

Świadomość własnej przeszłości daje dzieciom poczucie przynależności do narodu, wyzwala dumę, budzi szacunek, troskę o Ojczyznę, zachęca do kultywowania tradycji i ochrony miejsc pamięci. Takie wartości wdrażane są uczniom Szkoły Podstawowej im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie, bo daje to nadzieję, że będą kierować się nimi w dorosłym życiu.

W bieżącym roku Szkoła Podstawowa im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie była współorganizatorem VIII Zlotu Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Gościła 250 uczestników zlotu. Były to niezapomniane chwile spotkań, rozmów i wymiany do-





Prace wyróżnione w konkursie plastycznym



Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Generała Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie

(zdjęcia z archiwum szkoły)

świadczeń z uczniami i nauczycielami z całej niemal Polski.

Zwieńczeniem wysiłków i starań Dyrektora szkoły i grona pedagogicznego, wkładanych w kultywowanie tradycji i upowszechnianie historii Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 było przyznanie Szkole Podstawowej im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie Odznaki Honorowej „Wierni Tradycji”. Dekoracji sztandaru szkoły dokonali Prezes ZG Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego Stefan Barłóg i Wiceprezes Tadeusz

Musiął. Podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego 2013/2014, w obecności zgromadzonych uczniów, rodziców, nauczycieli i zaproszonych gości.

---

Autorka jest nauczycielką Szkoły Podstawowej im. Generała Józefa Dowbora Muśnickiego i członkiem Towarzystwa Pamięci gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie.

## VIII Ogólnopolski Zlot Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 r.

7 czerwca br. do Poznania przyjechały delegacje z 75 szkół mających za patronów bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Po zakwaterowaniu w poznańskich internatach, uczestnicy Zlotu zostali przewiezieni do Lusowa, gdzie zaplanowano realizację programu pierwszego dnia Zlotu.

Dwudniowy, VIII Ogólnopolski Zlot Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego swoim patronatem objęli: Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, Prezydent Miasta Poznania Ryszard Grobelny, Wójt Gminy Tarnowo Podgórne Tadeusz Czajka oraz Zarząd Wielkopolskiego Związku Pracodawców „Lewiatan”. (fot. 1)

Uroczyste otwarcie Zlotu nastąpiło punktualnie o godzinie 13:00 na cmentarzu parafialnym, przed mogiłą gen. Józefa Dowbora Muśnickiego. Uczestników Zlotu i gości powitał prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg.

Dalszą część uroczystości prowadził prezes Towarzystwa Pamięci Gen. Józefa Dowbora Muśnickiego Józef Grajek – współorganizator Zlotu. Poprosił on o zabranie głosu gospodarza gminy, w której leży Lusowo, Wójta Tarnowa Podgórnego Tadeusza Czajkę. Wyraził on radość z przybycia młodych gości z różnych stron Polski właśnie do Lusowa, gdzie ostatnie lata życia spędził gen. Józef Dowbor Muśnicki i zachęcił również do poznania historii i współczesnego dorobku gminy.

Następnie Józef Grajek przybliżył sylwetkę generała Józefa Dowbora Muśnic-

kiego – dowódcy Powstania Wielkopolskiego oraz dzieje jego rodziny. Na zakończenie tej części uroczystości na mogile Generała złożono wiązanki kwiatów, a dyrektor Muzeum Powstańców Wielkopolskich Michał Krzyżaniak zaprosił uczestników Zlotu do zwiedzania lusowskiego muzeum. (fot. 2) Po zapoznaniu się ze zbiorami muzeum, uczestnicy Zlotu przenieśli się na teren szkoły i tam zasiedli do obiadu, który serwowano na świeżym powietrzu, gdzie jak wiadomo jedzenie smakuje najlepiej. Wspólny posiłek stał się również okazją do rozmów i zapoznania się z innymi uczestnikami. (fot. 3)

Po krótkim odpoczynku rozpoczęły się w szkole zajęcia warsztatowe dla młodzieży, które prowadzili: dr Zdzisław Kościański (*Wizualne formy upowszechniania Powstania Wielkopolskiego*), dr Michał Krzyżaniak (*Pozyskiwanie eksponatów powstańczych do szkolnych izb pamięci lub muzeów*), Tomasz Lange wraz z Piotrem Brodą (*Tworzenie rekonstrukcji historycznych*), Sławomir Roman (*Ceremoniał w życiu szkoły*). (fot. 4 i 5)

Równoległe do warsztatów odbywała się konferencja nauczycieli – opiekunów delegacji, poświęcona tematyce pracy wychowawczej z patronem szkoły. Nauczycieli powitała dyrektor Szkoły Podstawowej im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego – Aleksandra Kolendo, a wprowadzenia o znaczeniu patrona i wartości, które sobą prezentuje, dokonał dr Bartosz Kruszyński z UAM.



1



2



3







Następnie dorobek pracy wychowawczej zaprezentowała Halina Taciak ze Szkoły Podstawowej im. Gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie – współorganizatora Zlotu, zwracając uwagę na ciekawy system, który utrwalił się w działalności szkoły.

Swoim doświadczeniem podzielili się również przedstawiciele innych szkół, m. in.: Hanna Danielewicz z Budzynia na temat gromadzenia eksponatów i tworzenia izb pamięci; Beata Sieradzka z Wrześni (ze szkoły, która była gospodarzem poprzedniego – VII – Zlotu) mówiąca o doświad-

zeniach w powstaniu filmu reżyserowanego przez nauczycieli i uczniów, którzy wystąpili również jako aktorzy, grając role postaci historycznych związanych z Wrześnią; Katarzyna Jankowiak z Białężyna na temat współpracy z rodziną patrona szkoły; Michał Kielan z Warszawy mówiący o znaczeniu środowiska zamieszkania uczniów dla problematyki Powstania Wielkopolskiego (Warszawa żyje innymi wydarzeniami historycznymi Polski, Wielkopolska jest dla warszawiaków krainą odległą – prawie nieznaną, nieznaną są jej tradycje i współczesność).



W swoim systemie pracy z patronem szkoły, z Powstaniem Wielkopolskim, mają więc zaplanowane kilkudniowe wycieczki do Poznania i Wielkopolski, zwiedzanie Muzeum Powstania Wielkopolskiego i innych placówek kultury oraz podziеляjący to stanowisko Czesław Kowalak z Legnicy, który wskazał jednak, że dzięki systematycznej pracy można pozyskiwać sympatyków Powstania Wielkopolskiego, którzy zasilą koła TPPW i zaznaczył, że szkoła i TPPW muszą być przez swą działalność widoczne w środowisku.

Kolejnym punktem programu Zlotu były projekcje filmów: *Zdobycie Ławicy* i *Przysięga powstańców na Placu Wolności*, które komentarzem opatrzył prof. Janusz Karwat.

Wieczorem uczestnicy Zlotu zasiedli przy ognisku. Prowadzący je śpiewał i inspirował do śpiewu zgromadzonych, którym rozdano teksty piosenek. Okazało się jednak, że ze wspólnym śpiewem wśród młodzieży nie jest najlepiej. Pomiędzy kolejnymi piosenkami występował prezes Józef Grajek z gawędą o regionie, mówiąc m. in. o tym, jak powstała nazwa Lusowa i o spotkaniach Józefa Dowbora Muśnickiego z harcerzami.

Po pełnym wrażeń dniu uczestnicy Zlotu wrócili do Poznania. (fot. 6)

Drugiego dnia Zlotu, 8 czerwca, po śniadaniu, uczestnicy Zlotu wyruszyli na wędrowkę szlakiem miejsc pamięci Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu. Wszystkie delegacje szkolne otrzymały mapki Poznania i arkusz zadań poznawczych, po zaliczeniu których uczestnicy otrzymali certyfikaty. Organizatorem wędrowki było koło TPPW przy poznańskich przewodnikach PTTK. Wędrowka zakończyła się na Starym Rynku odwiedzinami w Muzeum Powstania Wielkopolskiego i w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym – tam też uczestnicy odbierali swoje certyfikaty turystyczne, które potwierdzały ilość punktów zdobytych na odznakę PTTK *Szlakiem Powstania Wielkopolskiego*.

(fot. 7)

Następnie przed Odwachem – Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu – wręczono dyplomy uczestnictwa w VIII Ogólnopolskim Zlocie Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Dyplomy wręczali: maestro Ignacy Jan Paderewski – w rolę którego wcielił się Edmund Dudziński oraz prezes Zarządu





Głównego TPPW Stefan Bartóg i wiceprezes Tadeusz Musiał.(fot.8)

Spotkanie na Starym Rynku zakończyło się wspólnym, rodzinnym zdjęciem uczestników Zlotu. Obfotografowany został również „Ignacy Jan Paderewski“, cieszący się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży, która chętnie wykonywała sobie z nim pamiątkowe zdjęcia. (fot. 9)

O godzinie 13: 30 Zlot został zakończony apelem pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Uroczystość poprowadził Andrzej Szymankiewicz – prezes Zarządu Oddziału Wielkopolskiego TPPW. Po od-

śpiewaniu hymnu państwowego delegaci szkół złożyli następującej treści ślubowanie: *My przedstawiciele szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 uczestniczący w VIII Ogólnopolskim Zlocie Szkół, stojąc przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 w Poznaniu, potwierdzamy pamięć o naszych Patronach, uczestnikach zwycięskiego czynu powstańczego, którzy są dla nas wzorem poświęcenia dla Ojczyzny w walce i pracy. Przyjmujemy testament poprzednich pokoleń, pełni nadziei, iż będzie dla nas źródłem sił i pomocą w naszym*





9





współczesnym życiu. Ślubujemy być wierni tradycji i wartościom, które przyświecały powstańcom w zwycięskim czynie niepodległościowym. W naszej działalności będziemy upamiętniać dokonania powstańcze Patronów oraz ich obywatelskie postawy służby Ojczyźnie. **ŚLUBUJEMY.**

Następnie delegacja w składzie: prezes ZG TPW Stefan Barłóg, przedstawiciel Towarzystwa Pamięci Gen. Dowbora Muśnickiego z Lusowa – Halina Taciak, wspólnie z młodzieżą złożyła wieniec, na szarfie, którego wymienione zostały województwa, z których pochodziły uczestniczące w Zlocie szkoły. Wieniec niósł dyżurny „powstańców” Piotr Broda. (fot. 10 i 11)

Na zakończenie prezes ZG TPPW podziękował uczestnikom za aktywny udział w Zlocie i tym samym oficjalnie zamknął Zlot. Następnie odśpiewano *Rotę*, po czym

uczestnicy udali się na wspólny – kończący Zlot – obiad.

Organizatorem VIII Ogólnopolskiego Zlotu Szkół był Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 i Towarzystwo Pamięci Generała Józefa Dowbora Muśnickiego, a rolę współgospodarzy pełnili: Szkoła Podstawowa im. generała Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie i Zespół Szkół nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu oraz Muzea z Lusowa i Poznania. Następnym Zlotem za pięć lat.

---

Autorka jest historykiem, adiunktem Muzeum Rolnictwa w Szreniawie, członkiem TPPW.

Zdjęcia: Irena Bandurska i Anna Barłóg Mitmańska



## W gościnie u przyjaciół...

### X Zlot Szkół i Kół im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości

6 czerwca 2014r. w Szkole Podstawowej w Pakości odbył się X Zlot Szkół i Kół im. Powstańców Wielkopolskich. Na spotkanie przybyło, wraz z opiekunami, 6 delegacji uczniów ze szkół im. Powstańców Wielkopolskich: Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie, Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Żninie, Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Brzozie Bydgoskiej, Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Trzeciewnicy, Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Janowcu Wielkopolskim, Gimnazjum nr 9 im. Powstańców Wielkopolskich w Bydgoszczy. Koła im. Powstańców Wielkopolskich reprezentowały cztery inne szkoły: Szkołę Podstawową im. Armii Krajowej w Nakle, Szkołę Podstawową nr 1 im. Jana Kasprowicza w Kruszwicy, Zespół Szkół nr 2 w Szubinie i Gimnazjum im. Karola Urbańskiego w Złotnikach Kujawskich. Wśród zaproszonych gości znaleźli się również działacze i sympatycy Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, władze samorządowe oraz społeczność Szkoły Podstawowej w Pakości.

Zlot rozpoczął się uroczystym wprowadzeniem pocztu sztandarowego i odśpiewaniem pieśni szkoły. Po powitaniu gości przez dyrektora szkoły Mirosława Gozderę, głos zabrali Burmistrz Pakości Wiesław Kończal i prezes Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW Jacek Pietraszko. Następnie wszyscy udali się na cmentarz parafialny, gdzie zaproszeni goście i delegacje

złożyli kwiaty przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

Kolejnym etapem uroczystości było spotkanie uczestników w Centrum Informacji Turystycznej. Uczniowie z zaprzyjazznionych szkół wzięli udział w marszach na orientację pod hasłem *Poznajemy Park Kulturowy „Kalwaria Pakoska”*. Start zaplanowano przy Centrum Informacji Turystycznej, a metę w szkole. Na starcie stanęło 16 drużyn, rywalizujących ze sobą w dwóch kategoriach: gości i gospodarzy. Uczestnicy ruszali w trasę co 2 minuty, więc ci, którzy czekali na start mieli okazję zobaczyć makietę Kalwarii i poznać historię jej powstania. Na przejście trasy zespoły miały 60 minut. W trakcie rozwiązywania zadań i rozpoznawania – na podstawie zdjęć – miejsc, trzeba było wykazać się nie tylko znajomością topografii, ale również celnością, ponieważ jednym z zadań był rzut „granatem” do celu.

W tym samym czasie nauczyciele, opiekunowie i przedstawiciele TPPW zapoznali się z makietą Kalwarii Pakoskiej, znajdującą się w Centrum Informacji Turystycznej, obejrzeli film na jej temat, a także zwiedzili kilka kalwaryjskich kapliczek. Po spacerze dorośli udali się do szkoły. Tam odbyło się spotkanie, na którym wymieniono się doświadczeniami, wynikającymi z pracy wychowawczej dotyczącej patrona szkoły.

Następnie zwiedzano szkołę i Izbę Tradycji. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się Księga Pamiątkowa, do której bardzo chętnie się wpisywano.





Gospodarze spotkania witają uczestników zlotu wręczając pamiątkowe plakietki



Prezes Oddziału Kujawsko - Pomorskiego Jacek Pietraszko otwiera X Zlot w Pakości



Uroczysty apel na cmentarzu w Pakości przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich



Uczestnicy Marszu na Orientację: *Poznajemy Park Kulturowy Kalwaria Pakoska*



Nauczyciele podczas zwiedzania wystawy





Rodzinne zdjęcie uczestników Złotu



Wyróżnieni uczestnicy Marszu na Orientację

Po obiedzie nastąpiło uroczyste zakończenie zlotu. Podsumowano marsze na orientację. Odnotowano następujące ich wyniki: w kategorii „goście” najlepiej z zadaniami poradziła sobie drużyna z Gimnazjum w Złotnikach Kujawskich, zajmując I miejsce, II miejsce wywalczyły dwie drużyny: z Zespołu Szkół w Szubinie i z Gimnazjum w Janowcu Wielkopolskim, III miejsce zajęło Gimnazjum z Bydgoszczy. Szkołę w Pakości reprezentowało 6 zespołów. Pierwsze miejsce zajęła drużyna dziewcząt z klasy V c, II miejsce również drużyna dziewcząt z klasy V Ic, a III miejsce drużyna chłopców z klasy VI b. Dyrek-

cja szkoły wręczyła zwycięskim drużynom puchary i dyplomy oraz okolicznościowe upominki, które otrzymali także wszyscy pozostali uczestnicy zlotu. Ostatnimi punktami spotkania były: koncert chóru i pokaz tańców w wykonaniu uczniów pakoskiej szkoły. Przed rozstaniem, tradycyjnie już, zostało wykonane wspólne zdjęcie, które będzie przypominało wszystkim uczestnikom zlotu miło i sympatycznie spędzony – w Szkole Podstawowej w Pakości – czas.

---

Autorka jest członkiem TPPW, nauczycielką w Zespole Szkół w Pakości.



## 25 lat działalności Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919

**25 marca 2014 r. w Domu Kultury Tramwajarza w Poznaniu odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 poświęcone 25. leciu działalności Towarzystwa.**

W posiedzeniu uczestniczyli m. in. członkowie – założyciele TPPW i prezesi – organizatorzy pierwszych kół Towarzystwa. Ponadto gośćmi spotkania byli również: Andrzej Plesiński – dyrektor Gabinetu Wojewody Województwa Wielkopolskiego oraz Mieczysław Przywecki – prezes Zarządu Okręgu Wielkopolskiego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych.

Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, z siedzibą Zarządu Głównego w Poznaniu, powstało 30 stycznia 1989 roku na mocy decyzji Wydziału Społeczno – Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego (nr SA-1 1-6017/9/89 i na mocy art. 21 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27. X. 1982 r. – Dz. U. Nr 94 poz. 808) zostało wpisane do Rejestru Stowarzyszeń i Związków pod pozycją nr 155.

Idea powołania Towarzystwa zrodziła się wśród członków Społecznego Komitetu Obchodów 70. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Utworzenie TPPW było odpowiedzią na społeczne potrzeby i oczekiwania środowiska powstańczego, żyjących wówczas kombatantów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Grupę inicjatorów, założycieli Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego stanowili: Andrzej

Borczyński, Stefan Barłóg, Henryk Bakos, Stanisław Chojnacki, Zofia Czubała, Mirosław Grzędowski, Jan Dobry, Anatol Gawrych–Laudański, Maria Huettner, Marian Jakubowicz, Stefan Krzakiewicz, dr Marian Król, Czesław Knoll, Lucjan Kostarkiewicz, Marian Łukaszewski, Karol Mikołajewski, Jan Malinowski, Henryk Powelski, Stanisław Smoczyński, Henryka Sójka, Romuald Świątkowski, Paweł Surdyk, hm Włodzimierz Warchalewski, Romuald Zysnarski i Rudolf Żurek.

14 lutego 1989 r. wybrano Tymczasowe Prezydium Towarzystwa w składzie: Anatol Gawrych – Laudański – prezes, Stefan Barłóg – wiceprezes, Marian Jakubowicz – wiceprezes, Stanisław Smoczyński – wiceprezes, Zofia Czubała – sekretarz, Helena Kruczek – skarbniki członkowie Tadeusz Bartkowiak, Włodzimierz Warchalewski i Rudolf Żurek.

Po śmierci Anatola Gawrych – Laudańskiego – pierwszego prezesa TPPW, w 1993 roku na prezesa wybrano Stefana Barłoga – dotychczasowego wiceprezesa Zarządu Głównego.

Głównymi celami statutowymi Towarzystwa są: krzewienie wiedzy i kultywowanie pamięci o zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim, w wyniku którego zostały wyzwolone ziemie stanowiące kolebkę państwa polskiego, a także popularyzowanie wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodego pokolenia, wartości, które przyświecały bohaterskim czynom i życiu powstańców.

I Krajowy Zjazd Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 odbył się 19 listopada 1994 r. w budynku konferencyjnym Międzynarodowych Targów Poznańskich. Członkami Zarządu Głównego zostali wówczas: Stefan Barłóg, Andrzej Boreczyński, Zofia Czubała, Jan Dobry, Zygmunt Duda, Laura Filipiak, Jan Ryszard Garbarczyk, Gerard Górnicki, Mirosław Grzędowski, Marian Jakubowicz, Stanisław Jaroszewicz, Danuta Józwiak, Aleksandra Kowalkowska, Stefan Kroma, Marian Król, Stefan Krzakiewicz, Antoni Kut, Stanisław Książkiewicz, Bernard Maćkowiak, Karol Mikołajewski, Tadeusz Musiał, Grzegorz Mrówczyński, Zygmunt Rutkowski, Janusz Sałata, Czesława Skoneczna, Stanisław Smoczyński, Eugeniusz Śliwiński, Włodzimierz Warchalewski, Stefan Wojtkiewicz, Romuald Zysnarski i Rudolf Żurek. Spośród członków Zarządu wybrano Prezydium w składzie: prezes – Stefan Barłóg, wiceprezesi – Antoni Kut i Stanisław Smoczyński, sekretarz – Zygmunt Rutkowski, skarbnik – Zofia Czubała i członkowie: Laura Filipiak, Stefan Kroma, Rudolf Żurek, Tadeusz Musiał (od marca 1996 r.). Przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej został Czesław Knoll.

Kolejne Krajowe Zjazdy, które wyznaczały kierunki dalszej działalności to:

- II Krajowy Zjazd Delegatów TPPW 1918/1919 – 24 kwietnia 1999 r. w Domu Żołnierza w Poznaniu
- III Krajowy Zjazd Delegatów TPPW 1918/1919 – 12 kwietnia 2003 r. w Domu Żołnierza w Poznaniu; na Zjeździe tym po raz pierwszy został powołany Sąd Koleżeński, którego przewodniczącym został Mirosław Grzędowski.
- Zjazd Nadzwyczajny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego - 4 czerwca 2004 r., podczas którego do-

konano zmian w statucie Towarzystwa, umożliwiającym ubieganie się o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego organizacji pożytku publicznego

- IV Krajowy Zjazd Delegatów TPPW 1918/1919 – 21 kwietnia 2007 r. w Domu Żołnierza w Poznaniu
- V Krajowy Zjazd Delegatów TPPW 1918/1919 – 9 kwietnia 2011 r. w Domu Żołnierza w Poznaniu.

W skład Zarządu Głównego weszli wówczas: Irena Bandurska, Stefan Barłóg, Tadeusz Boreczyński, Kamila Czechowska, Ryszard Danecki, Małgorzata Dzióbkowska, Aleksandra Laura Filipiak, Jan Ryszard Garbarczyk, Robert Gawel, Marian Jakubowicz, Jan Janiszewski, Danuta Józwiak, Magdalena Konieczna, Zdzisław Kościański, Zbigniew Kowalewicz, Andrzej Lindecki, Maria Mielcarzewicz, Maria Musiela, Tadeusz Musiał, Jan Orłowski, Jacek Pietraszko, Jerzy Przybecki, Stefan Psik, Teofil Różański, Janusz Sałata, Katarzyna Eugenia Sołtysiak, Tadeusz Stachowski, Andrzej Szymankiewicz, Eugeniusz Śliwiński, Eligiusz Tomkowiak, Michał Umbreit, Włodzimierz Warchalewski, Zenon Wiatr, Piotr Wojtczak i Ryszard Wośński. Skład uzupełnili: Dorota Przybylska i Tadeusz Krokos. Prezesem ZG TPPW został ponownie Stefan Barłóg, a do Prezydium Zarządu wybrani zostali: Tadeusz Musiał – wiceprezes, Włodzimierz Warchalewski – wiceprezes i skarbnik, Piotr Wojtczak – sekretarz oraz członkowie: Katarzyna Sołtysiak, Zdzisław Kościański, Janusz Sałata, Andrzej Szymankiewicz i Jacek Pietraszko.

Na III Zjeździe Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 po raz pierwszy przyznano tytuły Honorowego Członka i Honorowego Prezesa Towarzystwa.



Prezydium i uczestnicy  
obrad II Krajowego Zjazdu  
Delegatów TPPW



III Zjazd Delegatów  
Towarzystwa Pamięci  
Powstania Wielkopolskiego



Obrady IV Zjazdu TPPW



Pamiętkowe zdjęcie  
wybranego na V Zjeździe  
Zarządu Głównego TPPW



...i Prezydium ZG TPPW



O. Prof. Eustachy Rakoczy -  
Kapelan Honorowy TPPW





Uroczystość na Placu Wolności w Poznaniu. Przekazanie sztandaru przez Prezesa ZG TPPW pocztowi sztandarowemu

Do tej pory tytuł Honorowego Członka TPPW otrzymali: Marian Jakubowicz i Zofia Czubała (2003), Jan Dobry, Marian Kadow i Marian Król (2007), Marek Woźniak, Piotr Florek, Zenon Brembor, Wojciech Zawadzki i Rudolf Żurek (2011). Tytuły Honorowego Prezesa TPPW nadano: Stanisławowi Jaroszewiczowi – tytuł Honorowego Prezesa Oddziału Lubuskiego (2003) i Marianowi Kadow – tytuł Honorowego Prezesa Oddziału Kujawsko – Pomorskiego (2011).

W 2007 roku Zarząd Główny TPPW powołał Honorowego Kapelana Towarzystwa. Został nim o. prof. Eustachy Rakoczy – Jasnogórski Kapelan Żołnierzy Niepodległości, wnuk Powstańca Wielkopolskiego.

W 80. rocznicę Powstania Wielkopolskiego, Społeczny Komitet ufundował sztandar dla Zarządu Głównego TPPW. Uroczystość wręczenia sztandaru miała miejsce na poznańskim Placu Wolności w dniu 21 listopada 1998 r.

Swoje sztandary posiadają również dwa

oddziały Towarzystwa. W 82. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, 16 grudnia 2000 r., odbyła się w Bydgoszczy uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru Oddziałowi Kujawsko – Pomorskiego TPPW, natomiast 16 grudnia 2010 r., w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, miała miejsce uroczystość wręczenia sztandaru Oddziałowi Lubuskiemu TPPW. W ostatnim okresie sztandary otrzymały również Koła TPPW w: Inowrocławiu (2010), Pile (2014) oraz Żninie (2014).

Dorobek 25. lecia Towarzystwa na wspomnianej wyżej uroczystości, w formie prezentacji multimedialnej przedstawił Piotr Wojtczak – sekretarz Zarządu Głównego TPPW. Komentując prezentację, wskazywał na różnorodne formy realizacji założeń ideowych Towarzystwa. Po I Krajowym Zjeździe Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 nastąpił intensywny rozwój Towarzystwa, z roku na rok poszerzane były

Statuetki Dobosza i dyplomy przygotowane do wręczenia podczas uroczystości w Pałacu Działyńskich, w 2006 r.



Odznaczeni Honorowymi Odznakami "Wierni Tradycji" - 2013 r.

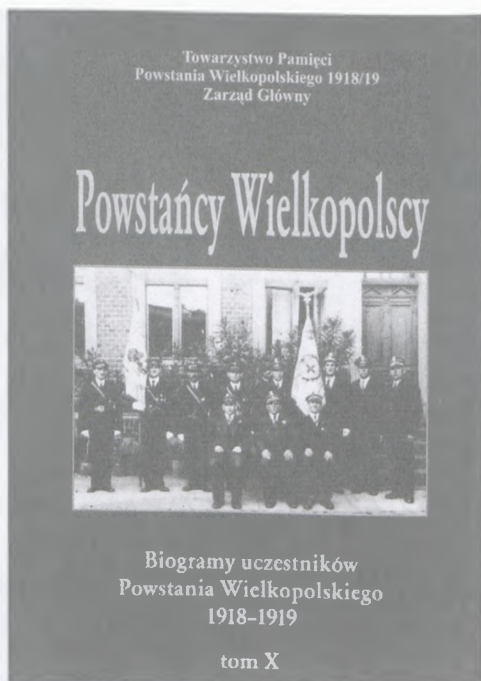


pola jego działalności, oprócz nowych kół powstały Oddziały Wojewódzkie TPPW: Oddział Kujawsko – Pomorski TPPW (16 grudnia 1998 r. w Bydgoszczy; funkcję prezesa Oddziału pełnili kolejno: Danuta Rumpfelfeld, Marian Kadow, Jacek Pietraszko – obecnie); Oddział Lubuski TPPW (24 lutego 2001 r. w Zielonej Górze; funkcję prezesa pełnili: Stanisław Jaroszewicz i Jerzy Przybecki -obecnie); Oddział Wielkopolski TPPW (19 maja 2001 r. w Poznaniu; funkcję prezesa nieprzerwanie sprawuje Andrzej Szymankiewicz). Poza tym powstały

samodzielne koła w Legnicy, Szczecinie i Warszawie.

Zarząd Główny TPPW wprowadził także system inspiracyjno – motywujący dla organizatorów działalności programowej, obejmujący: wydawanie od 1995 r. rocznika *Wielkopolski Powstaniec*, służącego prezentowaniu historii Powstania Wielkopolskiego w poszczególnych miastach i gminach, wymianie doświadczeń z pracy wychowawczej szkół i kół TPPW; ustanowienie w 1996 roku Honorowej Nagrody „Dobosz Powstania Wielkopolskie-





go”, przyznawanej osobom i instytucjom wyróżniającym się w działaniach naukowych i twórczych popularyzujących Powstanie Wielkopolskie (nagrodą Dobosza Powstania Wielkopolskiego wyróżniono do tej pory 84 osoby i instytucje) oraz przyznawanie Odznaki Honorowej TPPW „Wierni Tradycji” zasłużonym działaczom

TPPW, sympatykom i sponsorom działań Towarzystwa (przyznano dotąd 295 odznak indywidualnych i 34 odznaki zbiorowe).

Ternu samemu celowi służy również współpraca z władzami państwowymi i samorządowymi oraz z organizacjami społecznymi. Z niektórymi z nich Zarząd

Uroczyste podpisanie porozumienia z MON



Główny podpisał umowy (porozumienia) o współpracy. 19 września 2002 r. podpisane zostało porozumienie z Ministrem Obrony Narodowej. W imieniu ministra Jerzego Szmajdzińskiego podpisał je podsekretarz stanu Piotr Urbankowski, a w imieniu ZG TPPW prezes Stefan Barłóg.

21 marca 2003 r., w Pałacu Działyńskich w Poznaniu, zostało zawarte porozumienie z Zarządem Głównym Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego, które podpisali prezes ZG TPPW Stefan Barłóg oraz Lech Drożdżyński, wiceprezes ZG PTTK. 15 czerwca 2003 r. – odpowiednie porozumienie podpisał prezes ZG TPPW Stefan Barłóg z Lechem Dymarskim, dyrektorem Muzeum Walk Niepodległościowych, a 16 marca 2011 r. – w siedzibie Automobilklubu Wielkopolski w Poznaniu zostało podpisane porozumienie o współpracy TPPW z Automobilklubem.

**Działalność programowa w omawianym okresie obejmowała:**

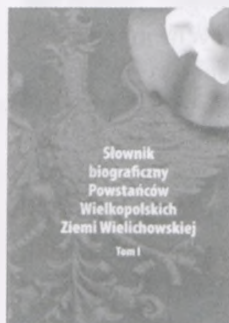
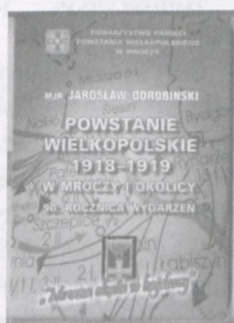
**Wydawnictwa popularyzujące dzieje Powstania Wielkopolskiego**

Od 1995 r. Zarząd Główny wydaje rocznik oświatowo – historyczny Wielkopolski Powstaniec. Do tej pory ukazało się 19 kolejnych numerów tego rocznika. Niezastąpionym zbiorem informacji i wspomnień o uczestnikach powstania stało się wydawnictwo *Powstańcy Wielkopolscy*.

*Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego*; w 2013 roku ukazał się X tom tego opracowania. Wydano również m. in. następujące tytuły: *Powstańcy Wielkopolscy wzorem dla młodzieży*, *Kobiety w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919*, *Mogily powstańców wielkopolskich na cmentarzu junikowskim*, *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w historiografii i edukacji szkolnej*, *Witaj Jasności – wiersze powstańcze* Ryszarda Daneckiego.

Szereg opracowań historycznych dotyczących udziału mieszkańców określonych miast i gmin wydały Koła TPPW przy wsparciu samorządów lokalnych lub samorządu przy udziale oddziałów i kół.

Są to m. in.: *Bukowianie w Powstaniu Wielkopolskim*, *Mieszkańcy gminy Dopiewo w Powstaniu Wielkopolskim w latach 1918-1919*, *Powstanie Wielkopolskie w Mroczy i okolicy*, *Powrót Orła*. *Powstanie Wielkopolskie na Ziemi Pilskiej*, *Spoleczeństwo ziemi wągrowieckiej w dobie Powstania Wielkopolskiego*, *Wrzesnia a Powstanie Wielkopolskie 1918-1919*, *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich Ziemi Wielichowskiej*, *Daliśmy świadectwo prawdzie*. *Powstanie Wielkopolskie na Ziemi Margonińskiej*. *Przebieg i upamiętnienie czy Pamięć i tradycja Powstania Wielkopolskiego*. *Sulechów, Babimost i Kargowa*.







"Rodzinne" zdjęcie uczestników Zlotu Szkół im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie

### **Współpracę ze szkołami noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego**

Aktualnie powstańcy wielkopolscy są patronami 110 szkół i 16 jednostek ZHP. Szkoły te tworzą od 1978 r. Ogólnopolską Rodzinę Szkół im. Powstańców Wielkopolskich. Uroczystości Święta Patrona Szkoły w wielu przypadkach są jednocześnie uroczystościami gminnymi z okazji rocznic Powstania Wielkopolskiego. Dorobkiem „rodziny szkół” noszących imiona Powstańców Wielkopolskich są wzajemne kontakty i odwiedziny delegacji szkolnych, ale przede wszystkim ogólnopolskie zloty szkół i jednostek harcerskich. Początkowo szkoły te były skupione przy ZBoWiD-zie, a od 1990 roku skupione są przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Do tej pory odbyło się

osiem ogólnopolskich zlotów szkół: Kalisz 1978, Poznań 1988, Poznań 1994, Warszawa 1998, Poznań 2003, Gniezno 2004, Września 2008 oraz Poznań i Lusowo 2014.

Od szeregu lat kontynuowane są Zjazdy Wojewódzkie Szkół pod hasłem *Spotkanie u przyjaciół*, organizowane przez Oddział Kujawsko – Pomorski TPPW. W bieżącym roku zjazd taki odbył się już po raz dziesiąty.

### **Konferencje popularnonaukowe, a wśród nich m. in.:**

*Stan i perspektywy historiografii o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919* – Gniezno, 2008 r., *Mieszkańcy wsi w Powstaniu Wielkopolskim* – Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno- Spożywczego, Szreniawa 2008 r., *Powstanie Wielkopolskie – niedoceniony sukces* - Zielona Góra, 2009 r., *Skauci w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919* –





Uczestnicy IV Zlotu Szkół i Kół Oddziału Kujawsko - Pomorskiego TPPW z wieloletnim Prezesem Marianem Kadowem - Rynarzewo 2008

Poznań, 2008 r., *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 na Kujawach, Pałukach i Pomorzu* – Inowrocław 2009r., *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w historiografii i edukacji szkolnej* – Poznań, 2010 r. Wnioski z konferencji, dotyczące programów nauczania historii i podręczników, zostały przesłane do Ministra Edukacji Narodowej i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Popularnonaukowe konferencje na temat udziału określonych miast, gmin i środowisk społecznych w powstaniu odbyły się również m. in. w: Babimoście, Chomęcicach, Czarnkowie, Dopiewie, Gościjewie, Jarocinie, Jutrosinie, Kaliszu, Kiekrzu, Koninie, Koźminie Wlkp., Kórniku, Legnicy, Lesznie, Lwówku, Mroczy, Opalenicy, Przemęcie, Sulechowie, Swarzędzu, Szczecinie, Szubinie, Środzie Wlkp., Wronkach i Zielonej Górze.

### Nowe miejsca pamięci o Powstaniu Wielkopolskim

W minionym 25. leciu działalności Towarzystwa, z inicjatywy jego ogniw przy współpracy z samorządami, wzniesiono wiele pomników i obelisków, m. in. w miejscowościach: Budzyń, Bydgoszcz – odnowiony Grób Nieznanego Powstańca, Czerniejewo, Kruszewo, Mieleszyn, Sulechów, Środa Wlkp.(odnowiony), Trzemeszno, Ujście k/Piły, Wielichowo. Pomniki powstały również w: Janikowie, Kargowej, Krośnie Odrzańskim, Kramsku (odnowiony), Krobi, Mroczy, Mieszkowie k. Jarocina, Poznaniu (Cytadela), Rzywnie k. Łabiszyna, Strzelnie, Szamocinie, Szubinie, Wysokiej – Walołowka, Złotnikach Kujawskich i Żaganu.

W ostatnich miesiącach odsłonięto kolejne pomniki: 16 lutego 2014 r. w Wolsz-



# KONFERENCJA NAUKOWA POWSTANIE WIELKOPOLSKIE NIEDOCENIANY SUKCES

na zakończenie wojewódzkiego  
konkursu dla szkół  
POWSTANIE WIELKOPOLSKIE

Plakat informujący o konferencji naukowej w Zielonej Górze - 2009

tyńcu – pomnik Powstańca Wielkopolskiego, a 19 grudnia 2013 r. – w przededniu 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Zielonej Górze, przy placu Powstańców Wielkopolskich, pomnik Dobosza Powstania Wielkopolskiego. Tablice pamiątkowe odsłonięto m. in. w miejsco-

wościach: Buk, Dopiewo, Dębno, Gniezno, Kalisz, Koźmin Wlkp., Kramsko (odnowiony), Powidz, Skoki, Piła, Zielona Góra, Stara Łubianka, Bydgoszcz, Gniezno, Inowrocław, Międzychód, Piła, Szubin, Wolsztyn i Żnin.



Konferencja nt: "Stan i perspektywy historiografii o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919"  
- Gniezno 2008



Uroczystość odsłonięcia  
Pomnika Gen. Stanisława  
Taczaka w Mieszkwie -  
2009



### **Wystawy**

Jednym z ważnych sposobów realizacji celów statutowych Towarzystwa pozostaje organizacja wystaw służących upowszechnianiu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Wystawy takie odbyły się m. in. w miejscowościach: Budzyń, Dolsk, Gniezno, Inowrocław, Jarocin, Kalisz, Kcynia, Leszno, Łabiszyn, Nakło, Nowy Tomyśl, Piła, Rawicz, Sulechów, Szubin, Zielona Góra, Żagań oraz wielu innych.

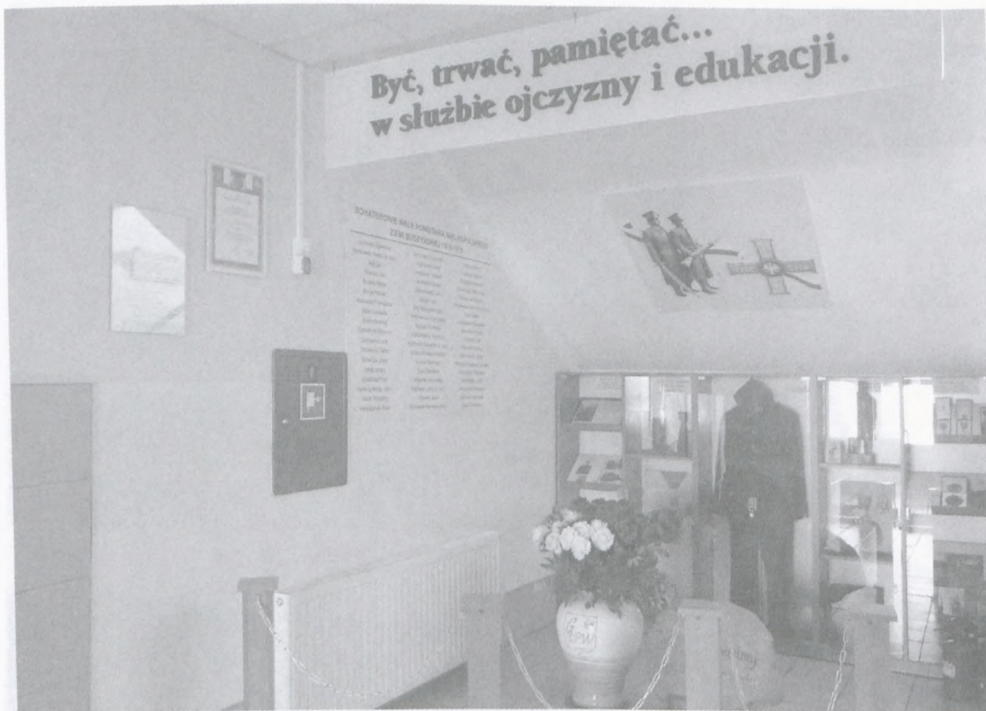
12 grudnia 2013 r. w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu otwarta została wystawa wydawnictw o Powstaniu Wielko-

polskim, która była efektem współdziałania Biblioteki Raczyńskich i Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Wystawie towarzyszyło spotkanie autorów książek, opracowań i monografii o Powstaniu Wielkopolskim, w którym uczestniczyło 37 autorów.

### **Rajdy i wycieczki szlakami Powstania Wielkopolskiego**

Dużą inicjatywę w tym zakresie przejawia Oddział Kujawsko-Pomorski, organizatorami rajdów były koła TPPW z Brzozy, Inowrocławia, Nakła, Pakości, Rynarzewa,





Wystawa poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu - Budzyń

Złotnik Kujawskich. W Wielkopolsce rajdy i wycieczki systematycznie organizuje koło we Wronkach, które było m. in. w latach 2007 – 2008 organizatorem maratonu szlakiem Powstania Wielkopolskiego dla szkół powiatu szamotulskiego, czarnkowskiego, pilskiego, międzychodzkiego, obornickiego i poznańskiego oraz koła w Rogoźnie Wlkp., Nowy Tomyśl i wiele innych. Dużą popularnością w województwie lubuskim cieszyły się przedsięwzięcia organizowane w Sulechowie – wycieczki edukacyjne dla młodzieży szkolnej szlakami Powstania Wielkopolskiego – Babimost, Kargowa, Nowe Kramsko. Młodzież szkolna zdobywała również odznaki PTTK *Szlakiem Powstania Wielkopolskiego*.

#### **Konkursy dla młodzieży szkolnej**

W 25. letnim okresie działalności Towarzystwa, wśród form służących popularyzowaniu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim,

dużym zainteresowaniem cieszyły się konkursy dla młodzieży. Spośród całej gamy konkursów, organizowanych przez Zarząd Główny, należałoby z pewnością wymienić m. in.: konkurs na stronę internetową o patronie szkoły – *Powstańcy Wielkopolscy* (2003), konkurs literacki na wiersz i opowiadanie oraz nowelę o Powstaniu Wielkopolskim i jego uczestnikach – pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego (2004), konkurs filmowy dla młodzieży i nauczycieli *Z kamerą o Powstaniu Wielkopolskim 1918-191* (2003). W 2007 roku po raz pierwszy zorganizowany został, przy współudziale Kuratorium Oświaty oraz Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu, internetowy konkurs wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim. Do udziału w konkursie zgłosiło się (zalogowało się w Internecie) ponad 2000 uczniów.



Uczestnicy VIII Nocnego Rajdu Szlakiem Szwadronu Nadgoplańskiego - 2010



Wręczenie nagród podczas zakończenia konkursu "Żołnierze niepodległości Wielkopolski 1918-1919" w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym - Poznań 2013

Należałoby również wymienić: Ogólnopolski Konkurs Internetowy Zarządu Głównego TPPW pt. *Barwy i broń żołnierzy Powstania Wielkopolskiego w latach 1918/1919*, Ogólnopolski Konkurs ZG TPPW pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej na projekt edukacyjny o Powstaniu Wielkopolskim pt. *Jesteśmy tacy, jak Oni – wartości i ideały powstańców wielkopolskich*", Konkurs Interneto-

wy *Żołnierze niepodległości Wielkopolski 1918-1919*, który zakończył się 12 kwietnia 2013 r. w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym – Poznań, Stary Rynek oraz Ogólnopolski Konkurs Plastyczny im. Leona Prauzińskiego na plakat i kartkę pocztową, którego uroczyste podsumowanie miało miejsce 28 lutego 2014 r. w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym – Poznań, Stary Rynek.



Zarząd Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW kontynuował międzywojewódzki Konkurs Plastyczny *Powstanie Wielkopolskie w oczach dzieci*. W ostatnich dwóch latach Oddział Wielkopolski TPPW współorganizował, we współpracy ze Stowarzyszeniem „Wiara Lecha”, Konkurs Plastyczny dla Młodzieży pt. *Powstanie Wielkopolskie*.

**Uroczystości wręczenia Honorowej Nagrody Dobosz Powstania Wielkopolskiego** Co roku w grudniu odbywa się uroczystość wręczenia Nagród Honorowych TPPW *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*, która rozpoczyna obchody kolejnych rocznic wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Nagrody te przyznawane są przedstawicielom środowisk twórczych i naukowych. Uroczystości ich wręczenia początkowo odbywały się w Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu, przy Placu Kole-

giackim. Od 2005 roku organizowane są w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich – Poznań, Stary Rynek. Wyjątkowo w 2003 roku uroczystość wręczenia *Doboszy* miała miejsce w kinie „Muza”. Miało to związek z prapremierą filmu Zbigniewa Wołoszańskiego *Chwała zwycięzcom*, która odbyła się z udziałem władz wojewódzkich i miasta Poznania.

### **Obchody rocznicowe**

W pierwszych latach działalności Towarzystwa, ze względu na transformację ustrojową, zainteresowanie obchodami było niskie. W latach 1990 – 1991 nieliczne delegacje składały wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. W kolejnym roku nastąpiło ożywienie. Początkowo Towarzystwo współorganizowało obchody rocznicowe z Urzędem Miasta Poznania. Po utworzeniu wojewódzkich samorządów, Zarząd Główny Towarzystwa



Uroczystość w kinie Muza. Wręczenie nagród honorowych TPPW statuetek „Dobosza Powstania Wielkopolskiego”. Od prawej Bogusław Wołoszański i prof. Zbigniew Dworecki



współorganizował obchody wspólnie z ówczesnym Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego Stefanem Mikołajczakiem, a obecnie z Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego Markiem Woźniakiem.

Szczególony charakter miały obchody 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, w których udział wzięli przedstawiciele najwyższych władz państwowych, administracyjnych i samorządowych województwa. Przemówienia wygłosili m. in. Prezydent RP Lech Kaczyński i Premier Donald Tusk.

Jednocześnie w tym samym dniu, wspólnie z Wojewodą Wielkopolskim Piotrem Florkiem, przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego, zorganizowany został wyjazd do Warszawy. Od 2009 roku głównym organizatorem obchodów rocznicowych

w Warszawie, przed Grobem Nieznanego Żołnierza i na Cmentarzu Powązkowskim, jest Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, przy współudziale TPPW. Oprócz delegacji z Wielkopolski uczestniczą w niej delegacje Oddziału Kujawsko – Pomorskiego i Lubuskiego.

Jednocześnie obchody rocznicowe, związane z Powstaniem Wielkopolskim, odbywają się równolegle w innych miastach województw: kujawsko – pomorskiego, lubuskiego, wielkopolskiego oraz w Legnicy i Szczecinie.

### **Spotkania z rodzinami uczestników Powstania Wielkopolskiego**

Inicjatorem spotkań z rodzinami powstańców wielkopolskich, odbywających się pod hasłem *Spotkania pokoleń* był Klub TPPW, którego prezesem był Czesław Kła-



Delegacja z Premierem RP Donaldem Tuskiem podczas uroczystości rocznicowych w Poznaniu - 2008



Spotkanie Rodzin Powstańczych w Opalenicy - 2009

czyński – powstaniec wielkopolski, przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Śremskiej. Pierwsze spotkanie odbyło się 22 stycznia 1998 roku. Spotkania z rodzinami powstańców wielkopolskich organizowały również koła TPPW i szkoły noszące imiona Powstańców Wielkopolskich m. in. w: Opalenicy, Pile, Poznaniu (Koło Rodzin Marynarzy – Powstańców Wielkopolskich), Szubinie, Sulechowie, Środzie Wlkp., Wolsztynie, Zielonej Górze i wielu innych miejscowościach.

\*\*\*

Ponadto Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego ma w swoim dorobku szereg innych inicjatyw, których nie sposób pominąć: zainicjowanie nadania żyjącym powstańcom wielkopolskim w czasie obchodów 85. rocznicy powstania pierwszych Odznak Honorowych *Za Zasługi dla*

*Województwa Wielkopolskiego*; starania o otwarcie Muzeum Powstania Wielkopolskiego zakończone jego uruchomieniem w Odwachu, na Starym Rynku w Poznaniu; organizację cyklicznych spotkań z historykami i regionalistami w Muzeum Powstania Wielkopolskiego, obejmujących tematykę dotyczącą różnych aspektów i wydarzeń związanych z powstaniem; przekazanie orderów nadanych na wniosek TPPW pośmiertnie głównodowodzącym Powstaniem Wielkopolskim przez Prezydenta RP – Krzyży Wielkich Orderów Odrodzenia Polski – do Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu; umieszczenie tabliczek na mogiłach powstańczych – inicjatywa zrodziła się w Kole TPPW we Wronkach; a organizatorem działań na terenie Poznania i Wielkopolski stał się prezes Oddziału Wielkopolskiego Andrzej





Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak odznacza sztandar TPPW Honorową Odznaką "Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego"

Szymankiewicz. Obecnie na wielu mogi-  
łach w Wielkopolsce, województwie ku-  
jawsko – pomorskim i lubuskim znajdują  
się odpowiednie informacje i tablice pa-  
miątkowe.

### **Wyróżnienia Zarządu Głównego i działaczy**

Za kultywowanie tradycji narodowych  
oraz upowszechnianie wartości, które były  
podstawą zwycięskiego czynu niepodle-  
głościowego, Towarzystwo Pamięci Po-  
wstania Wielkopolskiego było wielokrot-  
nie wyróżniane. W 2003 roku Zarząd  
Główny Towarzystwa Pamięci Powstania  
Wielkopolskiego 1918/1919 r. w Poznaniu  
za krzewienie wartości patriotycznych  
otrzymał statuetkę HIPOLITA. W 2009 ro-  
ku, z okazji 20. lecia, Towarzystwo wy-

różnione zostało Odznaką Honorową *Za  
zasługi dla województwa wielkopolskiego*.  
W 2013 r. Związek Ochotniczych Straży  
Pożarnych RP nadał Towarzystwu Odznakę  
Honorową *Semper vigilant*, a w 2014  
roku Nagrodę Honorową Wojewody Wiel-  
kopolskiego medalu *Ad perpetuam rei me-  
moriām (Na wieczną rzecz pamiątkę)*, za  
szczególną wytrwałość w upowszechnia-  
niu wiedzy i tradycji powstania, otrzymał  
Stefan Barłóg – prezes Towarzystwa Pa-  
mięci Powstania Wielkopolskiego  
1918/1919.

Działacze Towarzystwa Pamięci Po-  
wstania Wielkopolskiego za swoje działa-  
nia na rzecz krzewienia wiedzy o powsta-  
niu i opiekę nad miejscami pamięci naro-  
dowej są honorowani, zarówno odznacze-  
niami państwowymi, jak i resortowymi.



Szczególnie ceniony jest Medal Komisji Edukacji Narodowej, przyznawany m. in. za osiągnięcia w zakresie edukacji historycznej i wychowania patriotycznego. Duże znaczenie mają również Odznaki Honorowe *Za Zasługi dla województwa wielkopolskiego*. Należy odnotować, że 6 takich odznak zostało wręczonych w 1998 roku jeszcze żyjącym powstańcom wielkopolskim. Wielu działaczy TPPW wyróżnionych jest także Medalami Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Dorobek Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 wy-

maga z pewnością odrębnego, bardziej szczegółowego opracowania. Należy mieć nadzieję, że okaże się to możliwe z okazji 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

---

Autor jest sekretarzem Zarządu Głównego TPPW. Dziękuje za konsultację, pomoc przy pisaniu tekstu, prezesowi Stefanowi Bartłogowi oraz Zdzisławowi Kościańskiemu – przewodniczącemu Komisji Historycznej ZG TPPW.

Zdjęcia z archiwum ZG TPPW.

*Na przestrzeni ostatnich lat nastąpił rozwój organizacyjny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Stan w 2014 r. przedstawia poniższa tabela:*

Jednostka organizacyjna	Koła	Kluby Młodzieżowe	Razem
Oddział Kujawsko - Pomorski	11	13	24
Oddział Lubuski	10	4	14
Oddział Wielkopolski	54	8	62
Samodzielne Koła TPPW w Legnicy, Szczecinie i Warszawie	3	1	4

## Obchody 95. rocznicy

### Powstania Wielkopolskiego

Centralne uroczystości związane z obchodami 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbyły się tradycyjnie 27 grudnia w Poznaniu, a następnego dnia w Warszawie przed Grobem Nieznanego Żołnierza i na kwaterze powstańców wielkopolskich na Cmentarzu Powązkowskim, gdzie delegacje władz państwowych, władz samorządowych Wielkopolski, Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, poznańskich miast i gmin oraz warszawskich stowarzyszeń społecznych i kombatanckich złożyły wieńce i wianki kwiatów, oddając hołd uczestnikom zwycięskiego powstania.

W miejscowościach związanych z przebiegiem Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 i późniejszą aktywnością powstańców w zachodniej części Polski, uroczystości rocznicowe trwały od grudnia do końca stycznia 2014 roku. Niektóre z nich miały szczególny charakter i znaczenie. Poniżej prezentujemy wybrane relacje ich organizatorów i uczestników.

Kamil Hypki

#### Odślonięcie Pomnika *Dobosza Powstania Wielkopolskiego* w Zielonej Górze

Od 19 grudnia 2013 roku Placu Powstańców Wielkopolskich w Zielonej Górze strzeże Dobosz Powstania Wielkopolskiego. Został odślonięty tego dnia, podczas uroczystości rocznicowych związanych z wybuchem powstania w 1918 roku. Stał na placu, gdzie pamięć o powstańcach już wcześniej uczczono tablicą pamiątkową. Właśnie w tym miejscu od wielu lat Oddział Lubuski Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego organizuje okolicznościowe uroczystości.

Pomysł postawienia w Zielonej Górze pomnika, który upamiętniłby powstanie, zaczął przybierać realne kształty półtora roku wcześniej. Zawiązano wtedy komitet

honorowy, ogłoszono konkurs na projekt. Do współpracy udało się zaprosić władze miasta. Była też publiczna zbiórka pieniędzy, która dodatkowo stała się okazją do przybliżenia działalności TWWP.

Uroczystości rocznicowe w Zielonej Górze rozpoczęła uroczysta gala w Filharmonii Zielonogórskiej, z udziałem władz województwa lubuskiego Miasta Zielonej Góry, stowarzyszeń kombatanckich i wielu instytucji zielonogórskich. Jej gościem był także prezes TPPW Stefan Barłóg. Zwrócił on uwagę, że po II wojnie światowej wielu powstańców osiedliło się w okolicach Zielonej Góry. W trakcie uroczystości wręczono Honorowe Odznaki TPPW *Wierni Tra-*



Pomnik Dobosza

dycji i zaprezentowano monografię poświęconą historii Towarzystwa w województwie lubuskim. Rozstrzygnięto również konkurs plastyczno-literacki dla uczniów. Ta część uroczystości była związana z 20. leciem działalności TPPW w Zielonej Górze.

Drugą częścią uroczystości było odsłonięcie Pomnika *Dobosza Powstania Wielkopolskiego*. Przedstawia on chłopca z werblem i uniesionymi w górę pałeczkami. Jest symbolicznym uczczeniem pamięci wszystkich dzieci, które zginęły podczas

wojen, powstań i zrywów narodowych.

Prezes TPPW w Zielonej Górze, Jerzy Przybecki powiedział, że pomnik dedykowany jest wszystkim dzieciom, które w przeszłości brały udział w wojnach i powstaniach. Ma łączyć pokolenia, stać na straży młodzieńczych ideałów, być wyrazem szacunku dla wszystkich dzieci. Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika, Włodzimierz Kwaśniewicz, wyjaśnił, dlaczego właśnie w Zielonej Górze postanowiono upamiętnić w szczególny sposób Powstanie Wielkopolskie. Wskazał na fakt, że po 1945 roku na tych terenach zamieszkało wielu uczestników tego pięknego niepodległościowego zrywu narodowego. *To do nich i ich wiekopomnego czynu wracamy dzisiaj naszą wdzięczną narodową pamięcią u stóp Pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego* – powiedział.

Pomnik zaprojektował Romuald Wiśniewski. Dobosz stanął na specjalnym postumencie, w który wmurowano akt erekcyjny z opisem uroczystości i wykazem nazwisk osób, które przyczyniły się do jego powstania. Tubę z dokumentami wmurowali Marszałek Województwa Lubuskiego



Składanie wiązanek kwiatów przed pomnikiem Dobosza





Uroczystość odsłonięcia  
pomnika Dobosza.  
Prezes Oddziału Lubuskiego  
Jerzy Przybecki wśród  
młodzieży uczestniczącej w  
przećięciu wstęgi



Poświęcenie pomnika.  
Przedstawiciele władz  
Zielonej Góry  
i województwa, w tym  
delegacja ZG TPPW  
z prezesem Stefanem  
Barłogiem, członkiem ZG  
TPPW - Michałem  
Umbreitem, potomkowie  
powstańców, mieszkańcy  
i uczniowie

Elżbieta Polak i Prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki. Pomnik *Dobosza* poświęcił biskup Paweł Socha.

W uroczystościach uczestniczyli ponadto potomkowie powstańców, członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz wielu zielonogórzan, a wśród nich mnóstwo młodych ludzi. To właśnie uczniowie dokonali odsłonięcia pomnika. Białą-czerwoną wstęgą, którą był osłonięty, pocięto na kawałki i rozdano osobom asystującym ceremonii odsłonięcia.

*Marzeniem wszystkich członków naszego towarzystwa jest, aby pod ten Pomnik*

*przychodziły całe rodziny, babcie i dziadkowie z wnukami, mamy i ojcowie ze swoimi dziećmi i mówili im, jak ważna jest dla nas wolność, w której mogą wzrastać – tymi słowami zakończył swoje wystąpienie Jerzy Przybecki.*

Uroczystość uświetniła Kompania Honorowa 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego. Zgodnie z wojskowym ce-remoniałem odczytano apel poległych i od-  
dano salwę honorową.

---

Autor jest sekretarzem Zarządu Oddziału Lubuskiego TPPW.

Robert Gawel

## Powrót Dowódcy

Pomysł sprowadzenia do Gniezna doczesnych szczątków kpt. Pawła Cymśa zrodził się przed kilkoma laty, kiedy to nawiązałem znajomość z Rafałem Cymsem, wnukiem bohaterskiego dowódcy. Rafał Cymś mieszka w Janikowie pod Inowrocławiem i ze względu na odległość nie mógł zbyt często odwiedzać grobu dziadka. Gniezno i okolice to rodzinne strony kpt. Cymśa. Tu chodził do szkoły, stąd wyruszył na studia seminaryjne, a potem na wojnę. Tu mieszkaly jego dwie siostry, które spoczywają wraz z rodzicami we wspólnym grobie. To miasto wyzwał 28 grudnia 1918 roku, a kilka dni później stąd wyruszył ze swoimi powstańcami na Kujawy. Tu w części cmentarza św. Piotra, zwanej Akropolem Bohaterów, leżą jego podkomendni. Po wielu rozmowach doszliśmy do wniosku, że sprowadzenie szczątków kpt. Pawła Cymśa do Gniezna jest konieczne, a okazją do tego może być 95. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Byliśmy przekonani, że złożenie szczątków kpt. Cymśa w panteonie gnieźnieńskich powstańców stanie się pięknym zamknięciem rozdziału historii, która zaczęła się przed 95. laty. Mając na uwadze wcześniejsze przykłady z historii Polski w XX wieku, takie jak sprowadzenie szczątków generała Andersa na cmentarz na Monte Cassino, czy generała Taczaka na Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan, chcieliśmy, aby takie przedsięwzięcie miało miejsce w Gnieźnie.

Po uzyskaniu zgody rodziny kapitana Cymśa, wraz z Ramzesem Temczukiem (dziennikarzem, przewodnikiem turystycz-

nym i miłośnikiem historii) oraz Rafałem Cymsem udaliśmy się do dowództwa 3. Skrzydła Lotnictwa Transportowego w Powidzu niedaleko Gniezna. Tam podpowiedziano nam, w jaki sposób możemy uzyskać pomoc ze strony wojska. Tak więc gnieźnieńskie Koło TPPW wystosowało list do Ministra Obrony Narodowej z prośbą o zaangażowanie w to dzieło Wojska Polskiego. Minister Tomasz Siemoniak pozytywnie ustosunkował się do naszej prośby, a konsekwencją wyrażenia przez niego zgody były dalsze działania ze strony wojska. W lutym 2013 roku Szef Sztabu Generalnego gen. Mieczysław Cieniuch wydał odpowiednim służbom polecenie przygotowania operacji pod nazwą: *Powrót dowódcy – uroczystości przeniesienia szczątków oraz ponownej ceremonii pogrzebowej kpt. Pawła Cymśa*. Koordynacją ze strony wojska zajął się ppłk Zbigniew Szybiński z Dowództwa Wojsk Lądowych. Całość zadania została zlecona następującym służbom i jednostkom: szefowi planowania logistycznego G-4, szefowi wojskowej służby zdrowia, komendantowi Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu, dowódcy 6. Brygady Powietrznodesantowej, dowódcy 1. Brygady Lotnictwa Wojsk Lądowych, komendantowi Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia w Toruniu oraz dowódcy Garnizonu Warszawa.

Niezwykle ważną sprawą było przedstawienie naszego pomysłu mieszkańcom Bystrej koło Bielska-Białej. Tam przecież osiadł pod koniec życia kpt. Paweł Cymś i tam został pochowany. Od lat jego grobem opiekowali się uczniowie i nauczycie-

le Szkoły Podstawowej im. Synów Pułku (wraz z dyrektorką Lucją Salachną), Towarzystwo Przyjaciół Bystrej, szereg harcerski i samorząd gminy. Mimo początkowej nieufności, udało się w końcu osiągnąć porozumienie, w czym ogromny udział miał, mieszkający obecnie pod Krakowem, Grzegorz Musidlak, pochodzący z Witkowa pasjonat historii i człowiek czynu, który w tej sprawie reprezentował rodzinę kapitana Cymśa w kontaktach ze społecznością Bystrej. Ostatecznie uzgodniono, że po ekshumacji grób kapitana Cymśa pozostanie na tamtejszym cmentarzu jako miejsce pierwszego pochówku naszego bohatera i oznaczony odpowiednią tablicą.

Bardzo istotne dla podniesienia splendoru całego przedsięwzięcia było objęcie *Powrotu Dowódcy* Honorowym Patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego oraz patronatem abp. Józefa Kowalczyka – Prymasa Polski. Byliśmy przekonani, że tak ważne wydarzenie musi być w odpowiedni sposób nagłośnione i przedstawione w środkach masowego przekazu, że będzie to w konsekwencji sprzyjało naszej idei szerzenia w społeczeństwie wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim i jego bohaterach. Między innymi dlatego, producent telewizyjny Piotr Robakowski podjął się zadania zdobycia środków na nakręcenie reportażu filmowego. Niespodziewaną przeszkodę napotkali organizatorzy ze strony Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, który nie wyraził zgody na pochówek kpt. Pawła Cymśa na cmentarzu wojennym w Gnieźnie, a takim jest kwatery powstańców wielkopolskich na cmentarzu św. Piotra. Zgodnie z ustawą z 1933 roku na cmentarzach tego typu mogą być chowani jedynie polegli w walce lub zmarli na skutek odniesionych ran. W wyniku dyskusji i po przeprowadze-

niu na cmentarzu wizji lokalnej udało się jednak dojść do konsensusu. Kapitan miał zostać pochowany w mogile, utworzonej tuż przy granicy kwatery wojennej, pomiędzy nagrobkami powstańców, którzy zginęli pod Inowrocławiem. Tego typu lokalizacja nie wymagała zgody Wojewody i w ten sposób udało się zakończyć fazę przygotowań do całego przedsięwzięcia. Profesjonalną obsługą uroczystości zajęła się Firma „Bielawscy” z Wągrowca. Dzięki konferencjom prasowym i informacjom przekazywanym do mediów całe wydarzenie budziło coraz większe społeczne zainteresowanie. 17 grudnia, w czasie Apelu Jasnogórskiego w Częstochowie, ojciec Eustachy Rakoczy ogłosił fakt powrotu kpt. Pawła Cymśa do Gniezna w rocznicę wybuchu powstania.

21 grudnia 2013 roku, o godz. 7.30 przeprowadzono w Bystrej ekshumację szczątków kpt. Pawła Cymśa. O godz. 11.00 w tamtejszym kościele rozpoczęła się pożegnalna msza św. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. kanonik Tadeusz Krzyżak. Przez cały czas trumnie asystowały warty wojskowe i wystawione przez towarzystwa rekonstrukcyjne. Oprawę wojskową uroczystości zapewnili żołnierze z 18 Batalionu Powietrznodesantowego w Bielsku-Białej pod dowództwem por. Ireneusza Stasińskiego. Po wyprowadzeniu trumny przed kościół i przemówieniach m. in. wójta gminy Wilkowice Mięczysława Rączki i Rafała Cymśa, kompania wojskowa pożegnała doczesne szczątki kpt. Cymśa salwą honorową, a rekonstruktorzy z Bielska-Białej odpalili salwę z puszczeli, starej broni mieszczan. Następnie samochód wojskowy udał się w drogę do Inowrocławia, do kaplicy cmentarnej parafii pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny.





Pożegnanie w Bystrej



Na drodze do Gniezna.  
Uroczystość pod Pomnikiem  
Powstańców Wielkopolskich  
w Inowrocławiu

Uroczystości w Inowrocławiu 27 grudnia 2013 roku rozpoczęła msza św. w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny. Mszę św. odprawił dziekan inowrocławski ks. Leszek Kaczmarek, a kazanie wygłosił ks. proboszcz Dariusz Żochowski. Po mszy św. trumnę ze szczątkami kpt. Cymśa przeniesiono pod Pomnik Powstańców Wielkopolskich, gdzie do zebranych przemówił prezydent miasta Ryszard Brejza, który w swym wystąpieniu przypomniał historię zdobycia Inowrocławia. Pod pomnikiem tłumnie zgromadziły się delegacje, miesz-

kańcy, a także kibice *Zawiszy Bydgoszcz*. Wartę przy trumnie wystawiła 1 Brygada Lotnictwa Wojsk Lądowych, a oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Orkiestra Wojskowa z Torunia.

Po salwie honorowej samochód z trumną ruszył, szlakiem wyzwolanych przez kpt. Cymśa miejscowości, do Gniezna. Na trasie przejazdu miały miejsce wzruszające sceny. W Strzelnie, Kwieciszewie i Trzemesznie zebrały się poczty sztandarowe, przedstawiciele władz, duchowieństwa i organizacji społecznych, strażacy, harce-



Ceremonia pochówku  
w Gnieźnie prowadzona  
przez Abp. Henryka  
Muszyńskiego



Okolicznościowe wystąpienie  
Roberta Gawła - prezesa  
Koła TPPW.  
Za nim, od lewej -  
Rafał Cyms, wnuk  
kpt. Pawła Cymśa, prezes  
Koła TPPW  
w Inowrocławiu

rze i zwykli mieszkańcy, aby oddać kapitanowi honory.

Gnieźnieńskie uroczystości – ostatni etap *Powrotu Dowódcy* – rozpoczęły się w Kościele Garnizonowym pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Msza św. została poprzedzona wystąpieniami Mieczysława Raczki – wójta gminy Wilkowo, Wojciecha Piniewskiego- zastępcy prezydenta Inowrocławia i Jacka Kowalskiego – prezydenta Gniezna. Uroczystościom religijnym przewodniczył abp. Henryk Józef Muszyński, który wygłosił także

homilię. Oprawę muzyczną zapewnił Chór pw. Ojca Pio, a koordynacją wszelkich działań ze strony władz kościelnych zajął się ks. kan. Jakub Dębiec. List do wiernych skierował biskup połowy Wojska Polskiego ks. Józef Guzdek. Następnie uformowano kondukt. Na lawecie armatniej umieszczono trumnę. Poza kompanią wojskową była także kompania historyczna, harcerze, poczty sztandarowe szkół i organizacji, żołnierze na poduszkach nieśli odznaczenia. Trasa przemarszu wiodła tymi samymi ulicami, które przed 95. laty przemierzały



kondukty z ciałami poległych pod Inowrocławiem, Strzelnem, Rynarzewem czy Szubinem. Na Akropolu Bohaterów cmentarza św. Piotra list od Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego odczytał poseł Paweł Arndt. Przemówienie nad trumną wygłosił prezes TPPW w Gnieźnie, a w imieniu rodziny i organizatorów podziękowania przekazał Rafał Cymś. Wińce składały oficjalne delegacje, m. in. samorządowcy, przedstawiciel Ministra Obrony Narodowej oraz delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 z prezesem Stefanem Barłogiem. Po egzekwiach oraz uroczystym przekazaniu flagi i wstęgi Krzyża *Virtuti Militari* rodzinie bohaterskiego dowódcy, trumna ze szczątkami kpt. Cymśa spoczęła w mogile. Podczas salwy honorowej kibice *Lecha* Poznań odpalili race. Uroczystości gnieźnieńskie zabezpieczali żołnierze z Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia w Toruniu, Orkiestra Wojskowa z Torunia oraz kompania z Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu. Nad całością czuwał płk Roman Narożny.

Nie mogliśmy zorganizować w takiej formie tego przedsięwzięcie, gdyby nie zaangażowanie Wojska Polskiego, Straży Pożarnej i Policji, Powiatowego Zarządu Dróg, Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, Straży Miejskiej, MOK-u i harcerzy. Wszystkim za wsparcie i pomoc serdecznie dziękujemy. Biorąc pod uwagę brak finansowego wsparcia ze strony gnieźnieńskich samorządów, z wyjątkiem pomocy logistycznej udzielonej przez Prezydenta Miasta, tym większą wdzięczność kierujemy w stronę prywatnych sponsorów przedsięwzięcia: p. Moniki Bielawskiej oraz pp. Jana Dębca, Rajmunda Gąsiorka, Pawła Kamińskiego,

Ryszarda Niemanna i Krzysztofa Ostrowskiego.

\*\*\*\*\*

Uroczystości 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Gnieźnie zostały zauważone przez ogólnopolskie media. Reportaż *Powrót Dowódcy*, który został przygotowany dla potrzeb Telewizji Polskiej, był kilkakrotnie emitowany na antenie TVP Historia i TV Polonia. Jako działacze Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Gnieźnie jesteśmy przekonani, że promocja i uroczysta oprawa tego wydarzenia zachęciły społeczeństwo do większego zainteresowania historią. Wydarzenia sprzed 95. lat powróciły w obrazach, które znamy z zachowanych fotografii – kondukty pogrzebowe, nazwiska i heroiczne czyny bohaterów tamtych dni. Wiemy, że stałe przypominanie o tych wydarzeniach skłania do jakże potrzebnej refleksji nad przeszłością i rodzi poczucie dumy z naszych przodków, którzy wnieśli ogromny wkład w dzieło odzyskania niepodległości i odbudowy Rzeczypospolitej. W tym miejscu warto przywołać – zamieszczoną w mediach – wypowiedź jednego z młodych uczestników tej uroczystości: *Nie do wiary, że tak dużo osób brało udział w tym wydarzeniu. Powtórny pochówek kapitana Cymśa to coś szczególnego dla Wielkopolski. Myślę, że taka lekcja historii przyda się szczególnie młodemu pokoleniu, które nie może zapomnieć o ludziach, dzięki którym może żyć w niepodległej Polsce.*

Fot. Andrzej Tonicki

Autor jest historykiem, Koła TPPW w Gnieźnie, inicjatorem opisanego uroczystości, członkiem ZG TPPW.



## Pomnik Powstańca Wielkopolskiego w Wolsztynie

Pomysł wybudowania wolsztyńskiego pomnika ma już wieloletnią historię. O potrzebie jego postawienia przekonało nas masowe uczestnictwo naszych mieszkańców w uroczystościach rocznicowych. Nie było w naszym mieście konkretnego miejsca, w którym można by je organizować.

Od wielu lat nie ma już żyjących powstańców. Została wśród nas niewielka grupa córek i synów powstańców. Są już oni wszyscy w podeszłym wieku. To właśnie z myślą o nich, postanowiliśmy już w tym roku wybudować pomnik, a nie czekać z tym pomysłem do 100. rocznicy wybuchu powstania.

Budowa pomnika była wspólnym przedsięwzięciem Rady Miejskiej, Urzędu Miejskiego i wolsztyńskiego Koła TPPW 1918/1919. Powołano Komitet Budowy Pomnika pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka. Zdecydowano, że pomnik stanie na wolsztyńskim rynku. Spośród kilku projektów wybraliśmy koncepcję Agnieszki Lisiak, rzeźbiarki z Ostrowa Wielkopolskiego. Rozpoczęto gromadzić fundusze i prowadzić inne działania organizacyjne. Finałem tych przygotowań miało być odsłonięcie pomnika w 95. rocznicę wyzwolenia Wolsztyna przez powstańców; tj. 5 stycznia 2014 roku. Z przyczyn technicznych musieliśmy skorygować nasze plany.

5 stycznia nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego, pod którym mogli złożyć podpisy wszyscy uczestnicy uroczystości. W tym dniu odbyły się tradycyjne uroczy-

stości rocznicowe. Złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze na grobach powstańców i przy tablicach pamiątkowych. W intencji powstańców wielkopolskich odprawiona została msza św. Na rynku miejskim powstało powstańcze obozowisko. Można było obejrzeć broń i wyposażenie z okresu powstania, działał szpital polowy, dymiły polowe kuchnie serwujące grochówkę. Grupy rekonstrukcyjne z terenu Wielkopolski przedstawiły scenkę batalistyczną obrazującą starcie powstańców z Niemcami. Po południu harcerze przeprowadzili uroczysty apel poległych.

Właściwa uroczystość odsłonięcia Pomnika Powstańca Wielkopolskiego odbyła się 16 lutego 2014 roku; tj. w rocznicę rozjeżdżenia w Trewirze. Pomnik przedstawia powstańca w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu. W rękę trzyma on powstańczy proporzec, który jest repliką oryginału znalezionej 5 lat temu w Kęblowie.

W uroczystości uczestniczyły setki mieszkańców, młodzież, poczty sztandarowe, córki i synowie powstańców. Swą obecnością zaszczytili nas parlamentarzyści: Romuald Ajchler oraz Jan Filip Libicki, przedstawiciele władz wojewódzkich: wicemarszałek Wojciech Jankowiak i wicewojewoda Przemysław Pacia. Zarząd Główny TPPW reprezentowali prezes Stefan Barłóg, Zdzisław Kościański i Jan Janiszewski.

25 lat temu powstało Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Również ćwierć wieku temu powstało i nasze Koło TPPW w Wolszty-



Przedstawiciele władz uczestniczący w uroczystości - od lewej: Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak, Przemysław Pacia - Wicewojewoda Wielkopolski władze Wolsztyna na czele z Burmistrzem Andrzejem Rogozińskim, Prezes ZG TPPW Stefan Barłóg oraz Prezes Koła TPPW w Wolsztynie - Zbigniew Kowalewicz



Odsłonięcie Pomnika Powstańca Wielkopolskiego

nie. Przez ten czas staraliśmy się krzewić wiedzę o powstaniu i o tych ludziach, dzięki którym Wolsztyn znalazł się w granicach państwa polskiego. Wydaliśmy książkę o Powstaniu Wielkopolskim na naszej ziemi, powstały filmy dydaktyczne, są tematyczne strony internetowe, w biuletynie gminnym publikowane są artykuły, które trafiają do każdej rodziny. Organizujemy obchody rocznicowe, opiekujemy się grobami powstańczymi i tablicami pamiątkowymi. Oznaczyliśmy groby powstańcze na

wolsztyńskim cmentarzu w Wolsztynie, umieszczając na nich specjalne medale. Myślimy także o tym, aby wkrótce uczynić to na innych cmentarzach w regionie.

Nasze koło liczy 46 członków, ale to, że udało się tyle zrobić, zawdzięczamy społeczeństwu Wolsztyna i okolicznych miejscowości. Mieszkańcy przychodzą tłumnie na nasze uroczystości, flagują domy, zbierają pamiątki po powstańcach, a także sfinansowali budowę pomnika. Mamy wsparcie naszych władz gminnych i powiatowych



Złożenie wianki kwiatów  
przez delegację Zarządu  
Głównego TPPW



Inicjatorzy budowy pomnika  
po uroczystości odsłonięcia

wych. Jesteśmy im za to wdzięczni. Mamy też wielu przyjaciół: Koło Młodzieżowe TPPW przy Gimnazjum nr 2, miejscowe duchowieństwo, rodziny powstańcze, grupy rekonstrukcyjne, Muzeum Regionalne, biblioteki, harcerzy oraz *Wiarę Lecha*. Można by tu jeszcze wymienić jeszcze wiele osób i instytucji.

Uroczystość odsłonięcia Pomnika Powstania Wielkopolskiego zorganizował Komitet Społeczny pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Wielko-

polskiego Marka Woźniaka. Ogromny był także udział Burmistrza Wolsztyna Andrzeja Rogozińskiego, p. wiceburmistrz Justyny Mikołajewskiej i wielu, wielu innych osób. Wszystkim darczyńcom instytucjonalnym i indywidualnym raz jeszcze serdecznie dziękuję.

---

Autor jest prezesem Koła TPPW w Wolsztynie i członkiem ZG TPPW.



## Gminne inicjatywy w Wieleniu

27 grudnia 2013 roku odbyła się inauguracja gminnych obchodów rocznicowych zorganizowanych przez Burmistrza Wielenia Zbigniewa Stochaję i Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 – Koło Ziemi Wielęńskiej. Obchody rozpoczęły się pod pomnikiem Wdzięczności Ziemi Wielęńskiej (...) wzniesionym w 1926 r. przez mieszkańców z dobrowolnych składek (...), w tradycyjnym miejscu uroczystych spotkań mieszkańców Wielenia i okolic, delegacji i pocztów sztandarowych.

Następnie odbyła się msza św. odprawiona przez ks. kanonika Romana Poplewskiego w intencji bohaterów Powstania Wielkopolskiego i Ojczyzny. Po mszy św. nastąpił uroczysty przemarsz do Szkoły

Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Wieleniu, gdzie odbyła się okolicznościowa akademia. Zdjęcie Nr 2.

Historię Powstania Wielkopolskiego na ziemiach wieleńskich i ówczesnego powiatu wieleńskiego oraz dramaturgię tamtych dni przybliżył burmistrz Zbigniew Stochaj (wnuk powstańca wielkopolskiego, historyk, członek TPPW). Kończąc swoje wystąpienie powiedział: *Powstanie Wielkopolskie to powód dla naszej dumy. Spontaniczny zryw Wielkopolan przepięcętowany Traktatem Wersalskim, kończącym pierwszą wojnę światową, miał ogromny wpływ na decyzję wielkich mocarstw dla naszego państwa.* Natomiast Tadeusz Stachowski, członek Zarządu Głównego TPPW i prezes Koła TPPW w Czarnkowie, przekazał wy-



Składanie wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Wdzięczności



Burmistrz Wielenia Zbigniew Stochaj otwiera rocznicową akademię w Szkole Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Wieleniu



Ślubowanie uczniów Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miałach na nowy sztandar. W uroczystości biorą udział prezes ZG TPPW Stefan Barłóg i Janusz Sałata





Obchody rocznicowe w Rosku

razy uznania dla inicjatyw rocznicowych Wielenia i funkcjonującego tutaj Koła TPPW oraz dwóch szkół noszących imię Powstańców Wielkopolskich.

Uroczystości 95. Rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbywały się zgodnie z przyjętym kalendarzem we wszystkich miejscowościach gminy, które związane były historycznie z działaniami powstańczymi. Między innymi w Gulczu, Rosku, Wrzeszczynie, Białej i Miałach mieszkańcy z udziałem uczniów złożyli wiązanki kwiatów oraz zapalili znicze na grobach powstańców wielkopolskich. Szczególnie uroczyste obchodzono Święto patrona w szkołach im. Powstańców Wielkopolskich w Rosku i Miałach.

Z okazji 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i w uznaniu dotychczasowego dorobku w kultywowaniu tradycji powstańczych, szkoła w Miałach otrzymała nowy

sztafard. Imprezy szkolno – gminne dostarczyły uczniom wielu przeżyć i były jednocześnie kolejną, bardzo uroczystą, lekcją historii. Imię Powstańców Wielkopolskich szkoła w Miałach otrzymała 25 stycznia 1959 r., nawiązując do miejscowych wydarzeń powstańczych i udziału w nich wówczas żyjących mieszkańców. O tych wydarzeniach wspominał w swoim wystąpieniu między innymi burmistrz Zbigniew Stochaj: *Wspólne świętowanie rocznic Powstania Wielkopolskiego dorosłych mieszkańców i młodzieży szkolnej jest cechą charakterystyczną imprez wieleńskich. Ponadto tradycje Powstania Wielkopolskiego są elementem sprzyjającym integracji społeczeństwa gminy i poszczególnych miejscowości.*

(Oprac. redakcyjne w oparciu o miesięcznik powiatu czarnkowsko – trzcianeckiego *NaGłos*, nr 1 i 2).



## Imię i sztandar dla Koła TPPW w Pile

10 stycznia 2014 roku zapelniała się sala Auditorium Maximum Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Pile. Przybyli do niej samorządowcy, delegacje szkół, organizacji społecznych, drużyny harcerskie, poczty sztandarowe i przedstawiciele rodzin powstańczych z powiatu pilskiego. Jak to zwykle przed takimi uroczystościami bywa, panowała podniosła atmosfera, przerywana krzątaniem organizatorów. Na ekranie widniał wielki napis: *Powiatowe obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919*, a po jego bokach umieszczono Krzyż Powstańczy i logo Powiatu Pilskiego.

Kilka minut po godzinie 12.00 zgąsły światła i przez kwadrans zebrani oglądali film poświęcony jednemu z epizodów powstania; tj. *Bitwie o Wysoką*, przygotowany przez TV Asta. Po projekcji, zgodnie z ustalonym scenariuszem, wysłuchano hymnu państwowego, wprowadzono sztandary, a następnie odbył się akt nadania imienia i wręczenia sztandaru, wysłuchano wystąpię gospodarzy i zaproszonych gości, wręczono wyróżnienia, a na zakończenie uroczystości odbył się krótki koncert w wykonaniu wojskowej orkiestry dętej z Koszalina, która po raz kolejny udowodniła, że jest w orkiestrach dętych jakaś siła.

A wszystko to w związku z dwoma najważniejszymi wydarzeniami – działające już od prawie 20 lat Koło nr 9 Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Pile dostawało imię i sztandar. Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Stefan Barłóg, odczytał stosowne dokumenty o nadaniu

imienia kapitana Teofila Spychały oraz prawie posiadania sztandaru. Wszyscy wstali, ks. prałat Stanisław Oracz pobłogosławił sztandar, a jego fundatorzy – mec. Krzysztof Wyrwa wraz z małżonką Ewą (potomkowie powstańców wielkopolskich) przekazali go prezesowi Koła, Janowi Ryszardowi Garbarczykowi. Nastąpiła prezentacja sztandaru i przekazanie go pocztowi sztandarowemu, który tworzą młodzi chłopcy, członkowie Młodzieżowego Klubu TPPW przy Gimnazjum nr 4 im. Ignacego Jana Paderewskiego w Pile. Poczet – w szarych pelerynach z powstańczymi rozetami na piersi i powstańczych rogatywkach – prezentuje się wspaniale.

Zabierający głos – Starosta Pilski Mirosław Mantaj, mecenas Krzysztof Wyrwa, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego Tomasz Bugajski i inni – podkreślali wagę działalności ludzi zgromadzonych wokół idei propagowania pamięci o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Szczególnie pięknie ujął to fundator sztandaru, Krzysztof Wyrwa, chwilę przed jego przekazaniem, nawiązując do słów wyhaftowanych na awersie WIERNI TRADYCJI – *wierni tradycji, wierni pamięci powstańczego trudu w czasie walki i w czasie pokoju*.

Niejako w nawiązaniu do tych słów, zebrani na sali wykonali symboliczny gest, złożyli ślubowanie, którego rotę pozwolę sobie przytoczyć: *My Wielkopolanie, przysięgamy pamiętać o odwadze naszych przodków, kochać Ojczyznę i chronić wspólne dobro, służyć ziemi wielkopolskiej*



Wręczenie sztandaru przez fundatora Krzysztofa Wyrwę, obok z prawej jego strony stoi prezes ZG TPPW - Stefan Barłóg



Wyróżnienie Koła TPPW w Pile Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego



Prezes ZG TPPW Stefan Barłóg wręcza wraz z prezesem Koła TPPW w Pile Janem Ryszardem Garbarczykiem Odznaką Honorową „Wierni Tradycji” Gimnazjum nr 4 im. Ignacego Jana Paderewskiego w Pile. Odbiera dyrektor Szkoły Mariola Skrzyńska.

*i budować jej przyszłość. Pamiętamy i wytrwamy!*.

Koło zostało wyróżnione Odznaką Honorową *Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego*. Wręczający wyróżnienie członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, Tomasz Bugajski podkreślił przy okazji, że jest to pierwsze zbiorowe wyróżnienie tą odznaką, co jeszcze bardziej podniosło jej rangę.

Honorowymi odznakami *Wierni Tradycji*, przyznawanymi przez Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, zostali odznaczeni: Gimnazjum nr 4 im. I. J. Paderewskiego w Pile, Starosta Piłski Mirosław Mantaj oraz członkowie koła – Jan Balcerzak, Franciszek Dykrzak, Andrzej Sadkowski (także opiekun Młodzieżowego Klubu TPPW w Gimnazjum nr 4).

W imieniu wyróżnionych głos zabrała Mariola Skrzyńska, dyrektor Gimnazjum nr 4. W jej wystąpieniu, oprócz słów podziękowania, znalazły się również słowa zapewnienia, że godnie zaopiekują się sztandarem i otoczą go należytą czcią i szacunkiem, bowiem zgodnie z przyjętymi ustaleniami, to w tej szkole przechowywany będzie sztandar i poczet sztandarowy z tej szkoły będzie towarzyszył uroczystościom.

Były również podziękowania dla wszystkich, którzy odpowiedzieli na apel o wsparcie organizacji imprezy, były wpisy do księgi pamiątkowej sztandaru, była też promocja najnowszej książki poświęconej Powstaniu Wielkopolskiemu w powiecie piłskim – *Kiedy Ojczyzna wezwała*, autorstwa dwóch członków koła, Wojciecha Kicmana i Romana Chwaliszewskiego, uhonorowanych zresztą za swą działalność na polu popularyzacji wiedzy o powstaniu. Wojciech Kicman, 9 grudnia 2013 roku,

w Pałacu Działyńskich w Poznaniu, odebrał Medal Komisji Edukacji Narodowej, a Roman Chwaliszewski statuetkę *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*.

To była piękna, podniosła uroczystość i godne upamiętnienie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w naszym mieście i powiecie.

**Kapitan Teofil Sychała** – urodzony 25 kwietnia 1895 roku w Liszkowie, gm. Łobżenica, w rodzinie rolniczej o patriotycznych tradycjach. W czasie I wojny światowej walczył w szeregach armii pruskiej. W trakcie Powstania Wielkopolskiego zgromadził ochotników zamieszkałych na terenie gminy Łobżenica. Po przybyciu do Wyrzyska, objął dowództwo nad oddziałami, które wyruszyły do boju o Wysoką. Następnie, wraz z oddziałem wyrzyskim, kontynuował działania za Notecią. Dowodził grupą wyrzyską m. in. podczas walk o Szubin. W okresie międzywojennym był m. in. nauczycielem w Górcie Klasztornej i Ujściu, pracował w starostwie w Wyrzysku. II wojnę światową spędził jako robotnik przymusowy – najpierw w Wyrzysku, potem we Fryzji. Po wyzwoleniu powrócił w rodzinne strony, a następnie przeprowadził się do województwa olsztyńskiego, gdzie pracował do śmierci 16 marca 1968 roku w Paśleku. Miał kilka patentów związanych z maszynami rolniczymi. Był również poetą. Pochowany został w Fanianowie.

---

Autor jest Rzecznikiem Zarządu Koła TPPW w Pile.



Mirosław Pilarski

## Sztandar dla Koła TPPW w Żninie

10 stycznia 2014 roku odbyło się uroczyste przekazanie sztandaru miejscowemu Kołu Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego im. por. Tadeusza Lerchenfelda. Wydarzenie to uświetniło uroczystości 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego na terenie powiatu żnińskiego. Organizatorami imprezy byli: Starostwo Powiatowe i Zespół Publicznych Szkół nr 1 w Żninie oraz wspomniane Koło. Współpraca między nimi trwa już od kilkunastu lat, a obchody kolejnych rocznic, mające zawsze podniosłą atmosferę, na trwałe wpisały się do kalendarza imprez organizowanych w mieście.

Koło TPPW imienia por. Tadeusza Lerchenfelda w Żninie powstało 19 lutego 2000 roku. Istotną rolę w tym przedsięwzięciu odegrał śp. Marian Kadow, ówczesny prezes Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW w Bydgoszczy. To on zaproponował Jackowi Pietraszko, dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich, współpracę i utworzenie Koła w Żninie. Początkowo liczyło ono ośmiu członków, jednak bardzo szybko jego szeregi powiększyły się i obecnie liczy 21 członków. W większości są to potomkowie powstańców.



Rozpoczęcie uroczystości z udziałem Kompanii Honorowej i Orkiestry Pomorskiego Okręgu Wojskowego



Poświęcenie sztandaru przez ks. dr kanonika Tadeusza Nowaka.  
Poczet sztandarowy w składzie: Tadeusz Mazany, Kazimierz Pietrzyński, Rajmund Prus

W 2004 roku, z inicjatywy Towarzystwa, ukazał się *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich ze Żnina i okolic*. Publikacja ta cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród czytelników z Pałuk. W 2009 roku na murze budynku nr 7 przy ul. K. Janickiego w Żninie, odsłonięta została tablica poświęcona poległym powstańcom i ich matkom. Miejsce to wybrano nieprzypadkowo, bowiem jak wynika z relacji świadków, właśnie tam 11 stycznia 1919 roku, doszło do krwawych walk, w których zginęło kilku powstańców. W rok później przy ul. Szkolnej 4 odsłonięto tablicę poświęconą pamięci, zasłużonego dla oświaty żnińskiego, wieloletniego dyrektora tej szkoły Henryka Golca. Jemu Szkoła Podstawowa nr 1 w dużym stopniu zawdzięcza nadanie zaszczytnego imienia Powstańców Wielkopolskich. Również sta-

ranie Koła TPPW jedną z ulic Żnina nazwano imieniem porucznika Tadeusza Kruszki, zastępcy dowódcy kompanii juncewskiej, która uczestniczyła w walkach o wyzwolenie Żnina w 1919 roku.

W swej codziennej pracy Towarzystwo stale zajmuje się gromadzeniem materiałów związanych z Powstaniem Wielkopolskim na terenie naszego regionu, utrzymuje kontakty z członkami rodzin powstańców, organizuje dla młodzieży zajęcia, których celem jest przybliżenie wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Wycieczki szlakiem walk powstańczych na terenie powiatu żnińskiego, udział w konkursach o powstaniu, czy też udział w corocznych zjazdach szkół noszących imię Powstańców Wielkopolskich, to tylko niektóre z przedsięwzięć Towarzystwa skierowanych do młodych ludzi. Trzeba w tym miejscu za-





Goście uczestniczący w uroczystości - od lewej: Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk, Wojewoda Kujawsko - Pomorski Ewa Mes, płk Jan Rynkiewicz, ppłk Krzysztof Broniewicz, Komendant Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej Grzegorz Rutkowski oraz burmistrzowie i wójtowie powiatu żnińskiego

uważyć, że Żnin był pierwszym gospodarzem takiego zjazdu.

Inicjatywą, która spotkała się z dużym zainteresowaniem i uznaniem ze strony rodzin powstańców wielkopolskich, jest umieszczanie na grobach powstańców krzyży powstańczych, widomych znaków wskazujących, gdzie spoczywają ci, o których pamięć trwać będzie wiecznie.

Działalność TPPW w Żninie zyskała duże uznanie w środowisku lokalnym i zasłużyła na wyróżnienie. Pomysł nadania sztandaru Kołu w Żninie spotkał się więc z powszechną akceptacją. Dowodem na to były darowizny pieniężne na ten cel, płynące od różnych instytucji i osób prywatnych.

Projekt sztandaru powstał zgodnie ze statutem TPPW i uchwałą Zarządu Głównego, określającą rozmiary i wygląd sztan-

daru. Koło TPPW w Żninie jest drugim, po Inowrocławiu w województwie kujawsko – pomorskim, kołem posiadającym własny sztandar. Nadanie go Kołu TPPW w Żninie stanowi podsumowanie jego dotychczasowej działalności i z pewnością zachęca nas do dalszej wzmożonej pracy na rzecz utrwalania wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919 na terenie Pałuk.

---

Autor jest nauczycielem historii, członkiem Koła TPPW w Żninie.



## Laureaci Nagrody Honorowej TPPW 1918-1919 DOBOSZ POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO ROK 2013

**Roman Chwaliszewski** – historyk, regionalista, popularyzator dziejów powstania w północnej Wielkopolsce. Był nauczyciel i pracownik Muzeum Okręgowego w Pile. Obecnie kierownik pilskiej Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu. Zajmując się m. in. dziejami Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, opracował scenariusz i informator wystawy czasowej w Muzeum Okręgowym w Pile *Powstanie Wielkopolskie na ziemiach województwa pilskiego* (1978).

Autor i współautor wielu publikacji m. in.: *Powstańcze boje o Wysoką* (1988), *Polski czyn niepodległościowy i powstańcy wielkopolscy w Pile 1918-1919* (1999), *Piła podczas Powstania Wielkopolskiego* (2000), *Powrót orła. Powstanie Wielkopolskie na Ziemi Pilskiej* (2008), *W trosce o pamięć. 15 lat Koła nr 9 TPPW w Pile 1994-2005* (2010), *Zrekonstruowany pomnik Powstańców Wielkopolskich w Wysokiej* [w: *Kronice Wielkopolskiej*], Ppor. Jan Stosin. *Powstaniec wielkopolski 1918-1919 z Glesna* (2010).

Inicjator nadania Szkole Podstawowej w Wyrzysku imienia Powstańców Wielkopolskich (1976). Współpracował przy rekonstrukcji Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Wysokiej (1996) oraz pomnika czterech nieznanymi powstańców w Mirosławiu Ujskim, gm. Ujście. Był współinicjatorem i autorem tekstów tablic pamiątkowych poświęconych pamięci uczestników Powstania Wielkopolskiego: w Pile przy ul. Bydgoskiej/Al. Powstańców Wlkp. – powstańcom więzionym i zmarłym z ran w Pile (1999), na Dworcu Piła Główna – wskrzesicielom niepodległej Polski (2003), przy ul. Śródmiejskiej – członkom Polskiej Rady Ludowej w Pile, na budynku Gimnazjum w Wysokiej – powstańcom uczestniczącym w walkach o Wysoką oraz ks. Filipowi Hoffmannowi, przewodniczącemu Polskiej Rady Ludowej w Wysokiej (2009), przy strzelnicy Bractwa Kurkowego na tzw. „Walochówce” – braciom kurkowym i innym uczestnikom powstańczego zrywu (2009). Jest ponadto autorem, wydanej w roku obchodów 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, okolicznościowej publikacji *Powstańcy wielkopolscy na terenie powiatu pilskiego* oraz szkicu *Kapitan Teofil Spychała – powstaniec wielkopolski i poeta z Liszkowa*. Popularyzował również Powstanie Wielkopolskie poprzez uczestnictwo w kilkudziesięciu audycjach radiowych i telewizyjnych, wystąpienia rocznicowe przy miejscach pamięci oraz wykłady, prelekcje i spotkania środowiskowe, zwłaszcza na terenie szkół i w towarzystwach regionalnych.

\*\*\*

**Śp. dr Ludwik Józef Gomolec** – historyk, regionalista, filozof, działacz społeczny, nauczyciel w wielu liceach ogólnokształcących i dyrektor Zaocznego Studium i Liceum dla Pracujących w Poznaniu. Jest wzorem regionalisty, zaangażowanego poszukiwacza i zbieracza materiałów i dokumentów związanych z dziejami Wielkopolski. Popularyzatorem regionalnej historii. Zgromadził ogromny materiał źródłowy z różnych dziedzin historii Wielkopolski m. in. historii oświaty, dziejów miast, martyrologii Wielkopolan,

biografistyki, historii sportu i etnografii. Był ponadto autorem wielu opracowań i publikacji o charakterze popularnonaukowym oraz inicjatorem ich upowszechniania w szkołach. Opracował również szereg katalogów, przewodników i artykułów okazjonalnych.

Szczególnym zainteresowaniem obejmował dzieje Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. W latach swojej największej aktywności zorganizował Komisję Historyczną Zarządu Okręgowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu i nią kierował. Współpracował również z Towarzystwem Miłośników Miasta Poznania, Towarzystwem Turystyczno – Krajoznawczym i Polskim Towarzystwem Historycznym. Współpraca ta pozwoliła Ludwikowi Gomołcowi na upowszechnienie i publikowanie opracowań związanych z dziejami Wielkopolski, a zwłaszcza z Powstaniem Wielkopolskim 1918/1919 roku.

Przez lata systematycznie powiększał zbiór wspomnień żyjących wówczas powstańców, gromadząc je w utworzonym, przy Komisji Historycznej ZBoWiD-u, archiwum. Jest autorem m. in. publikacji: *Przeciw pruskiemu zaborcy. Wspomnienia i listy uczestników Powstania Wielkopolskiego* (wspólnie z B. Polakiem), *Na froncie północnym Powstania Wielkopolskiego – wybór wspomnień powstańców*, *Materiały archiwalne do dziejów Powstania Wielkopolskiego*, *Strajki szkolne w Poznańskim w latach 1901-1907*; a także opracowań dotyczących przebiegu Powstania Wielkopolskiego w poszczególnych częściach Wielkopolski. W swoich artykułach poruszał tematykę o szczególnym znaczeniu dla historyków, a mianowicie: czy Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 było przygotowane, ilu stanęło do walki i kim byli walczący, organizacje młodzieżowe w okresie przygotowań do Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

Ulubioną przez niego dziedziną była biografistyka, biogramy jego pióra ukazały się drukiem po jego śmierci w *Słowniku biograficznym powstańców wielkopolskich* (2002). Materiały źródłowe zebrane przez Ludwika Gomołca służyły niejednokrotnie kolejnym badaczom i autorom książek o Powstaniu Wielkopolskim. Statuetkę Dobosza odebrali jego synowie Przemysław i Chrystian.

\*\*\*

**Prof. zw. dr hab. Stanisław Sierpowski** – historyk, uczeń prof. Antoniego Czubińskiego, na Uniwersytecie Poznańskim im. Adama Mickiewicza piastował m. in. stanowisko prorektora (1985-1987) i kierownika Zakładu Archiwistyki w Instytucie Historii. Pełnił również funkcję dyrektora Biblioteki Kórnickiej PAN. Obecnie jest członkiem licznych stowarzyszeń i rad naukowych, np. pełni funkcję wiceprzewodniczącego Komitetu Nauk Historycznych PAN, przewodniczącego Komisji Stosunków Międzynarodowych KNH PAN, jest członkiem rady naukowej Biblioteki Narodowej.

Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 300 publikacji dotyczących historii XX wieku. Jest autorem opracowań na temat Ligi Narodów, Włoch, Niemiec i Polski w okresie międzywojennym oraz opracowań metodycznych z zakresu pracy archiwalnej. Dużo miejsca w swojej pracy poświęcił historii Wielkopolski. Był autorem i redaktorem monografii regionalnych m. in.: Gostynia, Kobyлина, Leszna, Rawicza, Wrześni i Wyrzyska, w których pisał o udziale mieszkańców tych miejscowości w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919.

W swoich pracach, związanych z dziejami Powstania Wielkopolskiego, akcentuje masowy charakter powstania i jego znaczenie dla odrodzonej Ojczyzny – II Rzeczypospolitej. Na szczególną uwagę zasługuje przygotowane pod jego redakcją dzieło pt.: *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Katalog źródeł i materiałów*, wydane przez ZG TPPW. Książka ta jest niezwykle cennym informatorem dla badaczy dziejów powstania, pracowników naukowych i muzealników, a także dla studentów i nauczycieli. Z inicjatywy S. Sierpowskiego *Katalog źródeł i materiałów* ukazał się także w wersji elektronicznej.

Ponadto wymienić należy jego publikacje na następujące tematy: *Aspekty międzynarodowe Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, *Wielkopolski epizod Komisji Międzysojuszniczej w 1919 roku*, *O Powstaniu Wielkopolskim nie tylko rocznicowo (refleksje o jego znaczeniu)*, *Materiały z Konferencji Popularnonaukowej Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno – Spożywczego w Szreniawie nt.: Wieś w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*. Prof. Stanisław Sierpowski jest cenionym uczestnikiem wielu konferencji naukowych i cieszącym się dużym uznaniem popularyzatorem historii Wielkopolski.

\*\*\*

**Archiwum Państwowe w Poznaniu** – cieszy się dużym społecznym uznaniem. Z jego zbiorów korzystają historycy, regionaliści i rodziny uczestników Powstania Wielkopolskiego. Pracownicy archiwum służą radą i pomocą osobom zainteresowanym poszukiwaniem określonych dokumentów. W ostatnich latach Archiwum wykonało prace związane z określeniem szczegółowej listy obiektów podlegających digitalizacji, znajdujących się w jednostkach archiwalnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Poznaniu, w jego oddziałach zamiejscowych w Gnieźnie, Koninie i Pile oraz w Archiwum Akt Nowych i Archiwach Państwowych w Bydgoszczy, Katowicach, Kaliszu, Lesznie i Zielonej Górze.

Dla uczczenia chlubnego w dziejach naszego narodu wydarzenia, Archiwum Państwowe w Poznaniu przygotowało w 2007 r. projekt polegający na zdigitalizowaniu i zamieszczeniu w Internecie materiałów archiwalnych związanych z Powstaniem Wielkopolskim 1918-1919. Jest on systematycznie realizowany od marca 2008 roku. Przy wsparciu dyrekcji, pracowników Archiwum Państwowego w Kaliszu i Lesznie oraz Starostwa Powiatowego w Lesznie przygotowano i wydano w formie elektronicznej, na płycie CD, *Źródła do dziejów Powstania Wielkopolskiego w południowo – zachodniej Wielkopolsce ze zbiorów Archiwum Państwowego w Kaliszu, Lesznie i Archiwum Państwowego w Poznaniu* (2008). Cyfryzacją objęto jednostki archiwalne pochodzące z kilkunastu następujących zespołów: Starostwo Powiatowe w Gostyniu, Kościanie, Lesznie, Rawiczu, Śmiglu, Zbiór druków ulotnych, Jerzy Zielonka (dziennikarz *Panoramy Leszczyńskiej*) – spuścizna, Akta miasta Gostyń, Zbiór fotografii, Akta miasta Krzywiń, Akta miasta Miejska Górka, Akta miasta Leszno, Akta miasta Osieczna, Akta miasta Rawicz, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Lesznie. Realizując powyższy projekt, z zasobu Archiwum Państwowego w Kaliszu cyfryzacją objęto jednostki archiwalne pochodzące z kilkunastu następujących zespołów: Starostwa Powiatowego w Kaliszu, Kęp-



nie, Koźminie, Krotoszynie, Odolanowie, Ostrowie Wielkopolskim, Ostrzeszowie, Pleszewie, Krotoszyn Północ, Akta miast: Kępna, Krotoszyna, Ostrzeszowa, Pleszewa, Sulmierzyc, Zdun, akta Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Kaliszu. Z kolei ze zbiorów Archiwum Państwowego w Poznaniu, zamieszczono w formie elektronicznej dokumenty znajdujące się w jednostkach archiwalnych pochodzących z następujących zespołów: Związek Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, Służba Bezpieczeństwa SS w Rzeszy – Poznań, Urząd Wojewódzki Poznański (1919-1939), Starostwo Powiatowe w Jarocinie, Starostwo Powiatowe w Ostrowie Wielkopolskim, Starostwo Powiatowe w Ostrzeszowie, Komisariat do Spraw Likwidacji Niemieckiej w Poznaniu, Związek Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, Inspekcja budowlana w Jarocinie, Inspekcja budowlana w Kępnie, Inspekcja budowlana w Krotoszynie, Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Ostrowie Wlkp., Zarząd Okręgowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu.

Dzięki – nawiązaniu z Ostrowskim Towarzystwem Genealogicznym oraz z Urzędem Miejskim w Ostrowie Wlkp. – współpracy zdołano zrealizować zadanie związane z przygotowaniem i wydaniem w formie elektronicznej *Źródeł do dziejów Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Ostrowskiej ze zbiorów Archiwum Państwowego w Poznaniu*.

W rezultacie wcześniej nawiązanej współpracy z władzami miasta i gminy w Pobiedziskach przygotowano i wydano w formie elektronicznej opracowanie pt.: *Źródła do dziejów Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Pobiedziskiej ze zbiorów Archiwum Państwowego w Poznaniu, Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu oraz zbiorów prywatnych*.

Z zasobu Archiwum Państwowego w Poznaniu, cyfryzacją objęto kilkanaście jednostek archiwalnych przechowywanych w zespołach: Akta miasta Poznania, Dowództwo Okręgu Generalnego w Poznaniu, Starostwo Grodzkie m. Poznania, Związek Powstańców Wielkopolskich oraz Związek Bojowników o Walkę i Demokrację w Poznaniu. Z kolei ze zbiorów Biblioteki Głównej UAM w Poznaniu w formie elektronicznej zamieszczono *Kronikę miasta Pobiedziska z okresu Powstania Wielkopolskiego 1918/19* oraz pieśni powstańcze. Bardzo cennym uzupełnieniem powyższych materiałów są fotografie oraz dokumenty osobiste powstańców, pochodzące ze zbiorów prywatnych Stanisława Krygiera i Tadeusza Panowicza. Oprócz źródłowych materiałów archiwalnych, zamieszczono także listę powstańców urodzonych i żyjących na Ziemi Pobiedziskiej. Zdigitalizowane materiały zostały udostępnione szerokiej rzeszy użytkowników, dzięki wydaniu płyty CD oraz poprzez zamieszczenie ich na stronie internetowej WBC.

Archiwum Państwowe w Poznaniu, wspólnie z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, podjęło i zakończyło – związane ze znikaniem z krajobrazu cmentarnego mogił powstańczych – prace nad przygotowaniem publikacji *Mogiły Powstańców Wielkopolskich poległych i zmarłych w czasie walk powstańczych 1918/1919* (Poznań 2002). Powyższa publikacja ożywiła badania w tym zakresie.

Archiwum Państwowe w Poznaniu, wspólnie z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, podejmuje także realizację szerszego projektu, obejmującego zdigitalizowanie pozostałych materiałów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych, związanych z udziałem Wielkopolan w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919.

\*\*\*

**Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu** – którego powstanie i tradycje związane są ze zwycięskim czynem niepodległościowym Wielkopolan 1918-1919 roku, przez wszystkie lata pielęgnował swoją tradycję, stając się jednocześnie głównym ośrodkiem naukowym podejmującym prace badawcze oraz popularyzatorskie dotyczące wiedzy i tradycji związanej z Powstaniem Wielkopolskim. Szczególną zasługą poznańskiej uczelni jest wychowanie znaczącej grupy historyków, zainteresowanych problematyką Powstania Wielkopolskiego. Tematyka ta podejmowana była w wielu pracach magisterskich, doktorskich i innych.

Absolwenci historii UAM stali się w swoich środowiskach zaangażowanymi regionalistami, popularyzatorami dziejów czynu niepodległościowego Wielkopolan.

Ważną rolę w tej dziedzinie spełnili pracownicy naukowcy UAM. Byli oni inicjatorami systematycznych badań oraz dokumentowania historii Powstania Wielkopolskiego. Dzięki nim powstało wiele opracowań i znaczących monografii o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, zapewniających temu czynowi pamięć i właściwe miejsce w polskiej historiografii. Do pierwszych badaczy Powstania Wielkopolskiego i autorów wielu publikacji należeli m. in.: prof. prof. Zdzisław Grot, Antoni Czubiński, Stanisław Kubiak i Benon Miśkiewicz. Rozpoczęta w tej dziedzinie działalność była kontynuowana przez młodsze pokolenie historyków. Spośród profesorskiego grona historyków UAM ośmiu zostało indywidualnie laureatami Nagrody Honorowej TPPW *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza był ponadto organizatorem i współorganizatorem szeregu konferencji naukowych dotyczących genezy, przebiegu i znaczenia zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego dla odrodzonej Ojczyzny, II Rzeczypospolitej. Aktywnie uczestniczył również w organizacji obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego, m. in. przewodniczącym Społecznego Komitetu Obchodów 40. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego w roku 1958 był ówczesny rektor UAM Alfons Klafkowski. W roku tym obchody objęły cały kraj.

Uniwersytet Poznański kontynuuje tradycje poprzednich pokoleń inspirując prace naukowe młodych historyków i aktywnie uczestnicząc w popularyzowaniu wiedzy i tradycji związanej z Powstaniem Wielkopolskim 1918-1919.

\*\*\*

Podczas uroczystości wręczenia Nagrody Honorowej Dobosz Powstania Wielkopolskiego wyróżniono również: **Medalem Komisji Edukacji Narodowej** – Violetę Ewę Czaja (Legnica), Wojciecha Kicmana (Piła), Małgorzatę Kubanek (Żnin), dr. Bartosza Kruszyńskiego (Poznań), Wojciecha Murawskiego (Bydgoszcz), Jana Orłowskiego (Warszawa), Marlenę Puczkarską (Pakość) i dr. Marka Rezlera (Poznań).

**Odnznaką Honorową Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego** – Halinę Kowalewską (Tulce), Andrzeja Mainkę (Opalenica) i Lidę Szwechłowicz (Opalenica).

**Odnznaką Honorową TPPW Wierni Tradycji** – Międzynarodowe Targi Poznańskie i Koło Przewodników PTTK im. Marcelego Mottego w Poznaniu (wyróżnienia





Uczestnicy uroczystości XVII edycji wręczenia nagrody "Dobosz Powstania Wielkopolskiego"



Laureaci "Dobosza Powstania Wielkopolskiego" (siedzą) od lewej: Roman Chwaliszewski, synowie dr Ludwika Gomolca: Przemysław i Chrystian, prof. Stanisław Sierpowski, dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu Henryk Krystek i Prorektor Uniwersytetu im. A.Mickiewicza w Poznaniu - prof. Zbigniew Pilarczyk





Medalem Komisji Edukacji Narodowej wyróżniono- Violetę Ewę Czaja (Legnica), Wojciecha Kicmana (Piła), Małgorzatę Kubanek (Żnin), dr. Bartosza Kruszyńskiego (Poznań), Wojciecha Murawskiego (Bydgoszcz), Jana Orłowskiego (Warszawa), Marlenę Puczkarską (Pakość) i dr. Marka Rezlera (Poznań)



Odznaką Honorową Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego - Halinę Kowalewską (Tulce), Andrzeja Mainkę (Opalenica) i Lidię Szwechłowicz (Opalenica)



Medalami Pamięci Powstania Warszawskiego – Odznaką Honorową im. Krystyny Krahełskiej: Tadeusza Musiała (Poznań) i Andrzeja Szymankiewicza (Poznań)



Odznakę Honorową TPPW Wierni Tradycji otrzymał również artysta plastyk -  
prof. Krzysztof Jakubik (na zdjęciu jeszcze nie odznaczony) - autor i wykonawca odznaki.  
Prezez ZG TPPW Stefan Barłóg prezentuje jego dzieło



Uroczystości uświetnił występ chóru Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia  
im. M. Karłowicza





O. prof. Eustachy Rakoczy – kapelan TPPW podczas uroczystego spotkania opłatkowego

zbiorowe) oraz indywidualnie: płk. Jerzego Barełkowskiego (Poznań), Wojciecha Koterbę (Mieszków), Andrzeja Lindeckiego (Szczecin), Wojciecha Spaleniaka (Poznań), Zbigniewa Stochaja (Wieleń), prof. Krzysztofa Jakubika (Poznań), Tomasza Szeszyckiego (Rokita), Adama Grzelaka (Miejska Górka), Tadeusza Böhma (Miejska Górka), Józefa Sprutta (Koszalin), Lucynę Kończal Gnap (Nowy Tomyśl), Halinę Wojcieszak (Opalenica), Zofię Dobrowolską (Dopiewo), ks. Bernarda Kołodzieja (Poznań), Piotra Dziembowskiego (Dopiewo), Kazimierza Wierskiego (Laski Wielkie), Zbigniewa Podeszwę (Poznań), Antoniego Bogusława Antoniów (Poznań), Zbigniewa Czekałę (Poznań), Michała Kielana (Warszawa), Alinę Przybył (Poznań) i Adama Ćwiklińskiego (Piła).

**Medalami Pamięci Powstania Warszawskiego – Odznaką Honorową im. Krystyny Kraheleskiej:** Tadeusza Musiała (Poznań) i Andrzeja Szymankiewicza (Poznań).

Uroczystości uświetnił występ chóru Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. M. Karłowicza, a po uroczystości wręczenia odbyło się spotkanie opłatkowe, które celebrował o. prof. Eustachy Rakoczy – kapelan Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

---

Autor jest sekretarzem ZG TPPW.



## KRONIKA

(najważniejsze wydarzenia od czerwca 2013 r. do lipca 2014 r.)

**3 czerwca 2013 r.** – odbyła się w Legnicy uroczysta sesja Rady Miejskiej, na której m.in. dokonano oceny dorobku społeczno-gospodarczego Miasta i inicjatywy mieszkańców i instytucji w tym zakresie. Osoby szczególnie zasłużone zostały wyróżnione. Odznaką honorową Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 „Wierni Tradycji” uhonorowany został prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski za wspieranie i działalności Koła TPPW w upowszechnianiu pamięci o Powstańcach Wielkopolskich, mieszkańcach Legnicy, pionierach powojennego życia społeczno-gospodarczego Miasta. Odznakę wręczył członek władz Krajowych Towarzystwa, prezes Koła TPPW w Legnicy Czesław Kowalak.

**13 sierpnia 2013 r.** – na placu Adama Mickiewicza w Poznaniu, z udziałem Wojewody Wielkopolskiego Piotra Florka, odbyły się oficjalne uroczystości związane z obchodami Święta Wojska Polskiego. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentowali: prezes Zarządu Głównego – Stefan Barłóg oraz Andrzej Szymankiewicz – prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa. Po złożeniu meldunku dowódcy Garnizonu, wciągnięto na maszt flagę państwową i odegrano hymn. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: dowódca Garnizonu i Wojewoda Wielkopolski. Odczytano również Apel Pamięci, kompania honorowa oddała salwę. Uroczystość zakończyło złożenie kwiatów pod tablicą poświęconą marszałkowi Piłsudskiemu, musztra paradna orkiestry lotniczej i defilada pododdziałów.

**13 sierpnia 2013 r.** – w ramach obchodów 620. lecia nadania praw miejskich Mroczy, odbyła się tam uroczystość z okazji Święta Wojska Polskiego oraz Dnia Patrona Szkoły Podstawowej. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele parafialnym p. w. św. Miłkołaja. Po niej nastąpił przemarsz na Plac Wolności przed obelisk upamiętniający udział mieszkańców Mroczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919. Okolicznościowe przemówienie wygłosił mjr rez. Jarosław Odrobiński – prezes Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy. W uroczystości uczestniczyli m. in.: Mieszko Klawikowski – sekretarz Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Lidia Dąbrowska z Zespołu Miejsc Pamięci Narodowej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, Tadeusz Sobol – Starosta Nakielski, Leszek Klesiński – Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza, Romuald Rosiński – Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy wraz z pozostałymi radnymi. Po salwie honorowej oddanej przez kompanię honorową 1 batalionu logistycznego „Ziemi Nakielskiej” w Bydgoszczy, delegacje złożyły pod obeliskiem wiązanki kwiatów (dodatkowo delegacja Koła TPPW złożyła je na cmentarzu parafial-

nym – na grobie Patrona ppor. F. Borzycha oraz przy tablicy memoratywnej ku czci oficerów WP, mjr. Bronisława Stojaczyka i kpt. Wacława Lenckowskiego). Następnie w sali gimnastycznej szkoły odbyła się uroczystość, obejmująca m. in. część artystyczną w wykonaniu uczniów, prezentację sprzętu i uzbrojenia wojskowego oraz pokaz działań bojowych wojska z użyciem środków pozoracji pola walki. Głównymi organizatorami uroczystości byli: Koło TPPW 1918-1919 im. ppor. Franciszka Borzycha oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Mroczy.

**14 sierpnia 2013 r.** – w 16. Batalionie Remontu Lotnisk im. gen. bryg. Stanisława Taczaka w Jarocinie odbyły się obchody Święta Wojska Polskiego. Poprzedziła je msza św. w kościele OO. Franciszkanów. Następnie w koszarach jednostki wojskowej odbył się uroczysty apel i pokaz sprzętu. W uroczystościach wzięły udział Andrzej Szymankiewicz – prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW.

**25 sierpnia 2013 r.** – w podzielonogórskim Drzonowie, na terenach Lubuskiego Muzeum Wojskowego, odbył się II Piknik Rodzinny *Pożegnanie wakacji*, podczas którego członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 z Koła nr 5 im. gen. broni Józefa Dowbor Muśnickiego w Zielonej Górze, Mieszko Kamiński i Edward Tuliszka, prezentowali wystawkę o powstaniu, pamiątki po powstańcach i prowadzili na ich temat rozmowy z przybyłymi na piknik. Dzięki życzliwości dyrekcji Lubuskiego Muzeum Wojskowego, zbierano datki na – mający powstać w Zielonej Górze – Pomnik Dobosza Wielkopolskiego. Działacze TPPW wsparli – ubrani w historyczne mundury wojsk wielkopolskich – członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii Wojskowości przy Lubuskim Muzeum Wojskowym, z prezesem Maciejem Myczką na czele. Pomysłodawcą udziału TPPW w II Pikniku Rodzinnym był Błażej Mościpan, młody historyk i pracownik muzeum, a także członek zielonogórskiego Koła nr 5 TPPW 1918/1919.

**28 sierpnia 2013 r.** – w Sulechowie odbyło się uroczyste zebranie Koła TPPW, podczas którego jego honorowy prezes – Zenon Brembor wręczył dowódcy 5. Lubuskiego Pułku Artylerii płk. dypl. Sławomirowi Owczarkowi podziękowanie oraz książkę *Pamięć i tradycje Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, napisaną przez dr. Jana Mielżyńskiego z okazji 10. lecia sulechowskiego koła. Był to wyraz uznania i podziękowania za aktywną współpracę w ramach działalności związanej z popularyzacją wiedzy i tradycji związanych z Powstaniem Wielkopolskim.

**1 września 2013 r.** – pod pomnikiem Armii Poznań w Poznaniu odbyły się wojewódzkie obchody upamiętniające 74. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych, organizacji kombatanckich, parlamentarzysty, harcerze, delegacje służb mundurowych oraz mieszkańcy Poznania. Patronat nad obchodami objął Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek. Pod pomnikiem upamiętniającym bohaterstwo żołnierzy Armii Poznań odbył się Apel Pamięci oraz złożono wiązanek kwiatów. W uroczystości wzięła także udział delegacja Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 z prezesem Stefanem Barłogiem.

**2 września 2013 r.** – w Granowie odbyła się uroczystość nadania Szkole Podstawowej i Gimnazjum imienia Powstańców Wielkopolskich oraz wręczenia sztandaru. Zainauguowała ona jednocześnie obchody 50. lecia istnienia szkoły. W uroczystości wzięli udział m. in. wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak. Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 reprezentował Jan Janiszewski.

**5 września 2013 r.** – w Poznaniu odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej marszałkowi Wojciechowi Trąmpczyńskiemu, w 60. rocznicę śmierci tego zasłużonego dla Poznania i Wielkopolski prawnika, polityka i pośła, który podczas Powstania Wielkopolskiego stanął na czele władz administracyjnych. Tablicę umieszczoną na frontowej ścianie gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy al. Niepodległości odsłonił Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 reprezentował Andrzej Szymankiewicz – prezes Oddziału Wielkopolskiego.

**13 września 2013 r.** – dla uczczenia zbliżającej się 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, z inicjatywy pilskiego Koła TPPW, odbył się w Pile rajd rozpoczynający cykl imprez o charakterze turystyczno – historycznym, opatrzonych wspólnym hasłem *Szlakami Powstania Wielkopolskiego w powiecie pilskim*. Wśród jego organizatorów znaleźli się również Komenda Hufca ZHP, Gimnazjum nr 4 oraz Muzeum Okręgowe. Do udziału w rajdzie swój udział zgłosiło 16 drużyn. Niesprzyjająca pogoda spowodowała zapewne,



Grupa uczestników rajdu podczas zwiedzania muzeum



że ostatecznie wzięło w nim udział tylko 8 drużyn. Były to dwie drużyny harcerskie z Wyrzyska – ze Szkoły Podstawowej i z Gimnazjum, dwie z Zespołu Szkół nr 2 w Pile – także ze szkoły podstawowej i gimnazjum, jedna drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 12 oraz trzy drużyny z Gimnazjum nr 4. Do nich dołączyła grupa z Koła Przyjaciół Harcerstwa, działającego przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Łącznie w rajdzie udział wzięły 82 osoby. Dla uczestników przygotowano dwie trasy: pieszą- ulicami miasta i rowerową, która prowadziła do Motylewa, służą Byszki przez Gwdę, Byszki i Kalinę, na metę w Gimnazjum nr 4. Drużyny piesze miały za zadanie odszukać osiem punktów – pośrednio i bezpośrednio – związanych z tradycją Powstania Wielkopolskiego w Pile. W miejscach tych oczekiwali uczniowie, którzy informowali o miejscu oraz wydawali kolorowe naklejki do uzupełnienia karty rajdowej. Tak więc każda drużyna znalazła się: przy fragmencie muru otaczającego niegdyś areszt (ul. Sikorskiego, vis à vis „gastronomika”); tzw. „polski korytarz” na ulicy Kilińskiego u wylotu na Buczka – m. in. siedziba polskiego konsulatu; tablice pamiątkowe na ul. Śródmiejskiej (Polska Rada Ludowa), ul. 14 Lutego (Chór HALKA), w holu dworca (I. J. Paderewski oraz J. Piłsudski), w holu Urzędu Miasta na Placu Staszica (Franciszek Toboła); głaz pamiątkowy u zbiegu Al. Powstańców Wlkp. i ul. Bydgoskiej. Na koniec wędrówki drużyny dotarły do Muzeum Okręgowego i zatrzymały się przy gablotach z powstańczymi pamiątkami.

**14 września 2013 r.** – w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Kamionnie odbyły się uroczystości związane z obchodami 50. lecia Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich, połączone z VII Jarmarkiem w Dolinie Kamionki. Rozpoczęła je msza św. w kościele parafialnym. W programie znalazła się ponadto rocznicowa gala, zwiedzanie okolicznościowych wystaw i sal lekcyjnych. Podczas oficjalnej części uroczystości dyrektor Zespołu Szkolno- Przedszkolnego, Jolanta Kławe zaprezentowała historię i dorobek szkoły w Kamionnie. Gratulacje i życzenia jubileuszowe przekazali m. in. Starosta Powiatu Międzychodzkiego Julian Mazurek, Burmistrz Międzychodu Roman Musiał, Wielkopolski Kurator Oświaty Elżbieta Walkowiak oraz -w imieniu Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – Piotr Wojtczak, sekretarz Zarządu Głównego. Uroczystość zakończyły występy uczniów i absolwentów Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Kamionnie.

**17 września 2013 r.** – pod patronatem Wojewody Wielkopolskiego Piotra Florka odbyły się w Poznaniu wojewódzkie uroczystości dla uczczenia 74. rocznicy sowieckiej napaści na Polskę. Zainaugurowała je msza św. w kościele OO. Franciszkanów, po której złożono kwiaty pod pomnikiem 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Uczestniczący w obchodach parlamentarzyści, delegacje władz państwowych, samorządowych, służb mundurowych, związków zawodowych, kombatancki oraz przybyli mieszkańcy Poznania, przeszli w Marszu Pamięci pod Pomnik Ofiar Katynia i Sybiru, gdzie miała miejsce główna uroczystość. W obchodach wzięli udział: prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – Stefan Barłóg oraz Andrzej Szymankiewicz – prezes Oddziału Wielkopolskiego.

**17 września 2013 r.** – z okazji 113. rocznicy urodzin Maksymiliana Cygalskiego – powstańca wielkopolskiego i śląskiego, bohaterskiego obrońcy Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku w 1939 r., odbył się rajd rowerowy ze Śremu do Zawór. Jego organizatorami byli: Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej, Nadleśnictwo Piaski i Zespół Szkół Politechnicznych im. Powstańców Wielkopolskich w Śremie. Wyruszone spod Pomnika Powstańców Wielkopolskich. Uczestników rajdu: uczniów Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 1 prowadził Klub Rowerowy *Żwawe Dziadki*. Na mecie w Zaworach, przy kamieniu pamiątkowym poświęconym Maksymilianowi Cygalskiemu, program okolicznościowy o nim tradycyjnie przedstawili uczniowie Szkoły Podstawowej w Konarzycach. Następnie delegacje Urzędu Miejskiego w Książu Wlkp., kilku szkół oraz instytucji i organizacji pozarządowych (Związku Żołnierzy WP, Związku Kombatan-tów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Chóru Moniuszko, Leśnictwa Zawory, Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej) złożyły pod kamieniem kwiaty i zapaliły znicze.

**24 września 2013 r.** – w Zespole Szkół Zawodowych nr 6 w Poznaniu otwarta została wystawa poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu zatytułowana *Powstanie Wielkopolskie w filatelistyce, prasie oraz na medalach*. Autorem wystawy jest Marcin Nowakowski – członek Koła Nr 1 w Poznaniu.

**28 września 2013 r.** – na poznańskiej Malcie (Polana Harcerzy) miała miejsce uroczystość ponownego – po 94 latach – odsłonięcia *Pomnika Harcerzom Wielkopolskim Poległym w Walce o Niepodległość 1918-1920*. Historię odbudowy pomnika przybliżył prof. dr hab. hm. Zbigniew Pilarczyk – prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uroczystego odsłonięcia tablic z nazwiskami poległych harcerzy, na każdej z czterech stron monumentu, dokonali: Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek, Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, Prezydent Miasta Poznania Ryszard Grobelny oraz Naczelnik ZHP hm. Małgorzata Sinica w asyście suchów. Po poświęceniu Pomnika i Apelu Poległych złożono u jego stóp wiązanki kwiatów. W imieniu Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 kwiaty złożyła delegacja w składzie: prezes ZG TPPW Stefan Barłóg, sekretarz – Piotr Wojtczak oraz Marian Praczyk z Koła TPPW nr 9 w Pile.

**28 września 2013 r.** – w Pakości obchodzono jubileusz 50. lecia Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich. Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele pw. św. Bonawentury. Dyrektor szkoły Mirosław Gozdera powitał zebranych i przypomniał bogatą historię prowadzonej przez siebie placówki. Zaprezentowano również okazjonalny program artystyczny, a w Izbie Tradycji tematyczne wystawy. Obchody zakończył piknik dla uczestników. W obchodach uczestniczył prezes Zarządu Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW Jacek Pietraszko.

**1 października 2013 r.** – na falach poznańskiego Radia *Emaus* wyemitowana została comiesięczna audycja poświęcona tematyce Powstania Wielkopolskiego. Tym razem do-

tyczyła ona problematyki frontu północnego. Z dr. Zdzisławem Kościańskim, przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, o przebiegu walk powstańczych i sylwetkach wybitnych dowódców rozmawiała redaktor Maria Łączkowska.

**16 października 2013 r.** – w Domu Żołnierza w Poznaniu miały miejsce obrady XVI Okręgowego Zjazdu Związku Inwalidów Wojennych RP. W imieniu Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 uczestniczył w nich wiceprezes Tadeusz Musiał, który przekazał z tej okazji delegatom zjazdu list gratulacyjny wraz z życzeniami owocnych obrad.

**17 października 2013 r.** – w Zespole Szkół Politechnicznych im. Powstańców Wielkopolskich w Śremie, z udziałem uczniów – przedstawiciele szkół średnich ze Śremu, Gostynia i Koźmina Wlkp., odbyła się debata na temat: *Czy wybuch Powstania Wielkopolskiego był konieczny?*. Na spotkanie została zaproszona delegacja Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej. Uczestniczyli w niej: prezes TMZŚ Jerzy Naskręt oraz przewodnicząca Klubu Pamięci Powstania Wielkopolskiego, działającego przy TMZŚ, Henryka Socha. Debata była elementem projektu pod hasłem *Młodzież na tropach przeszłości*, współfinansowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, a realizowanego w ramach programu *Wspieranie przedsięwzięć mających na celu upowszechnianie wiedzy na temat Wielkopolski poprzez edukację regionalną dzieci i młodzieży*.

**20 października 2013 r.** – podczas mszy św. w intencji gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego w Zielonej Górze, uroczystie poświęcono 44 medaliony, które trafią na groby uczestników Powstania Wielkopolskiego. Zostały one ufundowane przez członków TPPW z gmin położonych na terenie Regionu Kozła, na pograniczu województw wielkopolskiego i lubuskiego. Imię generała Józefa Dowbor – Muśnickiego nosi Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego nr 5 w Zielonej Górze. Przed wejściem do kościoła prowadzona była również zbiórka na budowę Pomnika *Dobosza Powstania Wielkopolskiego*.

**1 listopada 2013 r.** – w ramach akcji „Znicz”, członkowie koła TPPW w Nowej Soli odwiedzili groby powstańców w: Nowej Soli, Otyniu, Kolsku, Bobrowniku, Bielawach, Stanach, Kozuchowie, Bytomiu Odrzańskim, Obrze i Ciosańcu. W tej wyjątkowej lekcji historii wzięli udział uczniowie z Gimnazjum nr 1 im. gen. Władysława Andersa, zapalając znicze na 20 mogiłach powstańczych na cmentarzu przy ul. Wandy w Nowej Soli. Na cmentarzu w Kozuchowie udało się przy tym odszukać trzy kolejne mogiły powstańców: Stanisława Dwornika, Franciszka Mani oraz Stanisława Dąbka. Podobne akcje przeprowadzili członkowie wielu kół TPPW w województwach lubuskim, kujawsko – pomorskim i wielkopolskim.

**7 listopada 2013 r.** – w Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu – Odwach na Starym Rynku odbyło się kolejne spotkanie zorganizowane przez Komisję Historyczną Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 oraz



Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu pod hasłem *O żołnierzach wyklętych* .... Sylwetki i losy żołnierzy przybliżyli: ks. prof. UAM dr hab. Bernard Kołodziej TChr. – *Ks. mjr Rudolf Marszałek*, dr Zdzisław Kościński – *Płk dypl. Józef Skrzydlewski* i dr Rafał Sierchuła – IPN Poznań.

**9 – 11 listopada 2013 r.** – w Żerkowie odbył się cykl imprez z okazji 95. rocznicy Odzyskania Niepodległości oraz Roku Pamięci o Żerkowskich Powstańcach Wielkopolskich 1918-1919. Rozpoczął je, 9 listopada, rowerowy rajd szlakiem powstańczym na trasie Żerków-Mieszków-Żerków. Obchody oficjalne zainaugurowano na żerkowskim rynku, gdzie Grupa Rekonstrukcyjna Powstańców Wielkopolskich im. generała Stanisława Taczaka z Mieszkowa wystawiła wartę honorową przy Pomniku Poległych i Pomordowanych Mieszkańców Żerkowa. Delegacje władz samorządowych, lokalnych organizacji i szkół złożyły pod obeliskiem kwiaty. Uroczystość zakończyła się apelem poległych, który odczytali harcerze z 33. Drużyny Harcerskiej im. Mikołaja Kopernika w Żerkowie z druhną Ewą Skibą na czele. Następnie uczestnicy przemaszzerowali do auli Gimnazjum nr 1 im. Zbigniewa Herberta, gdzie uczniowie klasy V a ze Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Żerkowie, pod kierunkiem wychowawczyni Ewy Gościńiak, zaprezentowali wieczornicę pt. *Zaczęło się w Jarocinie*. Wśród zaproszonych gości byli m. in.: przedstawiciele władz samorządowych powiatu jarocińskiego i gminy Żerków, kombatanaci, harcerze, członkowie lokalnych organizacji, jarocińskiego i żerkowskiego koła TPPW oraz mieszkańcy. Po akademii odbyło się spotkanie z Andrzejem Gogulskim, autorem książki *Zaczęło się w Jarocinie*, a następnie rozpoczęła się powstańcza biesiada, połączona ze wspólnym śpiewaniem pieśni patriotycznych oraz spotkaniem z Grupą Rekonstrukcyjną Powstańców Wielkopolskich. 10 listopada w żerkowskim kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, ks. proboszcz Jarosław Gzik odprawił mszę św. za Ojczyznę. Cykl imprez niepodległościowo – powstańczych zakończył zorganizowany 11 listopada przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Żerkowie *Powstańczy Turniej Strzelecki o Tarczę Niepodległości*.

**11 listopada 2013 r.** – w Poznaniu obchodzono Święto Niepodległości. Rozpoczęło je uroczyste złożenie kwiatów pod tablicami pamiątkowymi: Marszałka Józefa Piłsudskiego, Franciszka Ratajczaka, Ignacego Paderewskiego oraz pod pomnikami Powstańców Wielkopolskich oraz 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Abp Stanisław Gądecki odprawił w poznańskiej farze mszę św. za ojczyznę, po której przed kościoła wyruszyła *Parada Niepodległości*, kierując się na Plac Wolności, gdzie odbyła się główna część obchodów z Apelem Pamięci i defiladą pododdziałów. W uroczystości uczestniczyli m. in. Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek, prezydent Poznania Ryszard Grobelny, wojsko, kombatanaci, harcerze oraz mieszkańcy Poznania. W imieniu Zarządu Głównego TPPW udział wzięli prezes Stefan Barłóg oraz prezes Oddziału Wielkopolskiego Andrzej Szymankiewicz.

**11 listopada 2013 r.** – na zaproszenie Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w defiladzie historycznej z okazji Narodowego Święta Niepodległości wzięli udział członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii Wojskowości przy Lubuskim



Członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii Wojskowości przy Lubuskim Muzeum Wojskowym w Drzonowie k. Zielonej Góry podczas defilady w Warszawie

Muzeum Wojskowym w Drzonowie k. Zielonej Góry. Utworzyli oni oddział powstańców wielkopolskich, z oryginalnym historycznym sztandarem kompanii powstańczej z Kaszczoru.

**12 listopada 2013 r.** – w Kopanicy odbyło się spotkanie z młodzieżą, podczas którego Zenon Brembor omówił przebieg bohaterskich walk powstańców wielkopolskich o tę miejscowość. Dr Jan Mielżyński zaprezentował dwie książki swojego autorstwa – *Pamięć i tradycja Powstania Wielkopolskiego 1918-1919* oraz książkę o Teodorze Spiralskim, wybitnym działaczu na rzecz utrzymania polskości Ziemi Babimojskiej.

**14 listopada 2013 r.** – w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Kuźnicy odbył się XII Powiatowy Festiwal Piosenki Patriotycznej, Żołnierskiej i Harcerskiej. W rywalizacji uczestniczyło ok. 30 szkół. W kategorii klas I-III zwyciężyła Szkoła Podstawowa z Miłkowa, wśród klas IV-VI najlepsza okazała się Szkoła Katolicka z Trzcianki. W kategorii gimnazjów wygrało Gimnazjum nr 1 z Trzcianki. Puchar komendanta trzcieńskiego Hufca ZHP za popularyzowanie piosenki harcerskiej otrzymała Szkoła Podstawowa z Sarbii. W imprezie wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych z wicestarostą czarnkowsko – trzcieńskim Stanisławem Teterusem, kombatancki, rodzice, nauczyciele i młodzież szkolna.

**16 listopada 2013 r.** – członkowie mroteckiego Koła TPPW 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha uczestniczyli w podróży szlakiem poległego w Mroczy Feliksa Łabędzkiego – powstańca wielkopolskiego, kompanii jarocińskiej, z Siedlemina – dla



uczczenia 125. rocznicy jego urodzin. Pierwszym etapem wyjazdu był Mieszków, gdzie miało miejsce spotkanie ze współorganizatorem ich pobytu na ziemi jarocińskiej, Markiem Łabędzkim – wnukiem brata Feliksa Łabędzkiego. Złożono tam wiązanki kwiatów i zapalono znicze pod pomnikiem generała Stanisława Taczaka. Następnie uczestnicy przejechali do Siedlemina, gdzie na cmentarzu znajduje się grób Feliksa Łabędzkiego. Wspólnie z sołtysiem Piotrem Waškowiakiem złożono na nim, w imieniu wdzięcznych mroczan, wiązkę kwiatów i zapalono znicze. Marek Łabędzki wraz z sołtysiem Waškowiakiem przybliżyli historię tego miejsca. Złożono również wizytę w Niepublicznej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II z Oddziałem Przedszkolnym w Siedleminie. Mjr rez. Jarosław Odrobiński – prezes Koła TPPW, w imieniu Burmistrza Miasta i Gminy Mrocza Leszka Klesińskiego, wręczył sołtysowi Waškowiakowi album o Mroczy, wydany z okazji 620. lecia nadania praw miejskich, wraz publikacją pt. *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919 w Mroczy i okolicy. 90. rocznica wydarzeń*. W Jarocinie grupę przywitał burmistrz Stanisław Martuzalski. Dyrektor Muzeum Regionalnego Sebastian Pluta zapoznał członków grupy z ekspozycją, obejmującą również okres Powstania Wielkopolskiego. Prezes J. Odrobiński wręczył Burmistrzowi Jarocina, Dyrektorowi Muzeum oraz Markowi Łabędzkiemu albumy o Mroczy. W drodze powrotnej zwiedzano miejscowość Tarka z pałacem, którego właścicielem był hrabia Zbigniew Ostroróg-Gorzeński, dowódca batalionu jarocińskiego podczas Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

**19 listopada 2013 r.** – w Perzynchach miało miejsce kolejne wydarzenie patriotyczne – posadzenie *Platana Wolności*, które stało się preludem do uroczystych obchodów 95.



Sadzenie „Platana Wolności”



rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Uroczystość ta była wyrazem czci dla tradycji narodowych i patriotycznych naszych przodków. Akt erekcyjny podpisali: Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kuczyński, Starosta Nowotomyski Andrzej Wilkoński, proboszcz parafii pw. NMP Wniebowziętej w Zbąszyniu ks. Zbigniew Piotrowski, historyk – członek Prezydium Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego dr Zdzisław Kościański, sołtys wsi Perzyny Irena Raczkowiak oraz inicjator wydarzenia – prezes GZRKiOR w Perzynch (gmina Zbąszyń) Maksymilian Michalczak.

**19 listopada 2013 r.** – Filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Nowym Tomysłu gościła członka Zarządu Głównego TPPW 1919/1919 dra Zdzisława Kościańskiego. Dr Kościański zwrócił uwagę na to, że 95. rocznica Powstania Wielkopolskiego stała się okazją do podsumowania dotychczasowego stanu badań nad wkładem mieszkańców Wielkopolski w dzieło odbudowy państwa polskiego. W okresie 95 lat, jakie upłynęły od wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, ukazało się wiele publikacji mających charakter syntetyczny oraz przyczynków do poszczególnych zagadnień. Dzisiaj bibliografia Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 r. liczy obecnie ponad 8 000 pozycji, na które składają się opracowania naukowe, wydawnictwa źródłowe, popularnonaukowe oraz publicystyka. W ostatnim okresie ukazało się kilkadziesiąt większych publikacji, przede wszystkim w środowiskach lokalnych, co zasługuje na szczególne uznanie.

**20 listopada 2013 r.** – w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu odbyła się konferencja dla nauczycieli, opatrzona tytułem: *Pamiętamy! Powstanie Wielkopolskie 1918-1919*. Miała ona za cel popularyzację wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim w 95. rocznicę jego wybuchu. Na program konferencji złożyły się m. in. następujące tematy: *Pamiętamy! Powstanie Wielkopolskie 1918-1919* (Ewa Superczyńska, dyrektor ODN); *Wielkopolscy organiczni fundament sukcesu Powstania Wielkopolskiego* (dr hab. Przemysław Matusik, UAM); *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 – insurekcja czy wojna?* (prof. Zbigniew Pilarczyk, UAM); *Pamięć Powstania Wielkopolskiego* (dr hab. Izabela Skórzyńska, UAM); *Powstanie Wielkopolskie w literaturze niemieckiej* (dr Karol Górski, Wyższa Szkoła Logistyki); *Główne kierunki badań nad Powstaniem Wielkopolskim* (dr Zdzisław Kościański, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego). Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem nauczycieli z całej Wielkopolski.

**22 listopada 2013 r.** – w Domu Tramwajarza w Poznaniu (ul. Słowackiego 19/21) odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Głównego TPPW 1918/1919. Głównymi tematami obrad były: program obchodów 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego i archiwizowanie dokumentacji Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

**25 listopada 2013 r.** – w sali recepcyjnej Urzędu Miejskiego w Kaliszu miała miejsce projekcja filmu dokumentalnego Krzysztofa Magowskiego pt. *Zapomniane powstanie* (2008). Wprowadzeniem do filmu było wystąpienie dr. Zdzisława Kościańskiego (TPPW), zatytułowane *Powstanie Wielkopolskie 1918–1919*. Organizatorem spotkania był Klub Historyczny im. gen. Stefana Roweckiego „Grota” w Kaliszu.

**26 listopada 2013 r.** – na falach poznańskiego Radia *Emaus* wyemitowana została co-miesięczna audycja poświęcona tematyce Powstania Wielkopolskiego. Tym razem dotyczyła ona problematyki frontu południowego. Z dr. Zdzisławem Kościańskim, przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW 1918/1919, o przebiegu walk powstańczych i sylwetkach wybitnych dowódców, rozmawiała redaktor Maria Łączkowska.

**30 listopada 2013 r.** – w auli Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta w Żerkowie odbyła się XII edycja Harcerskiego Festiwalu Piosenki „Tramp”, którego organizatorem była komenda Hufca ZHP Jarocin oraz 33. DH im. M. Kopernika z Żerkowa. Oprócz gospodarzy w festiwalu uczestniczyły: 5. DH im. T. Kościuszki ze Sławoszewa, 10. DH z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego z Cerekwicy Nowej, 38 DH „Koniczynki” z Goli, 56. DHW „Jagódki” z Zespołu Szkół Specjalnych z Jarocina, 28. DH im. B. Łowińskiego z Jarocina, 103. DH im. E. Taczanowskiego z Woli Książęcej oraz 2. DSH im. A. Fiedlera z Jaraczewa. W bieżącym roku, z uwagi na trwające obchody Roku Pamięci Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 Powiatu Jarocińskiego, repertuar harcerski wzbogacono o utwory patriotyczne. Stąd też w auli zabrzmiały: *Rota*, *Legiony*, *Przybyli ulani*, *Biały krzyż* oraz inne pieśni z czasów walk o wolną Polskę.

**1 grudnia 2013 r.** – w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym w Poznaniu (Stary Rynek 9) otwarta została wystawa pt.: *Wielkopolski Krzyż Powstańczy. 95. rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*. Wystawa prezentuje eksponaty ze zbiorów wielkopolskiego Muzeum Wojskowego oraz Eligiusza Tomkowiaka. Ekspozowane są m. in. dokumenty, legitymacje potwierdzające nadanie odznaczeń i fotografie odznaczonych, a nawet kompletne umundurowanie weteranów powstania z przypiętym Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Wystawę można było oglądać do 12 stycznia 2014 r.

**9 grudnia 2013 r.** – w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu odbyła się coroczna uroczystość wręczenia nagród honorowych Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/191, statuetek *Dobosza Powstania Wielkopolskiego*, osobom i instytucjom najbardziej zasłużonym dla upamiętniania historii i tradycji powstania.

W uroczystości m. in. wzięli udział: Wicewojewoda Wielkopolski – Przemysław Pacia, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego – Wojciech Jankowiak, Przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego – Lech Dymarski, dyrektor Gabinetu Wojewody – Andrzej Plesiński, wicekurator Oświaty – Dorota Kinal, przedstawiciele Wielkopolskiej Organizacji LOK, stowarzyszeń kombatanckich i innych organizacji, dyrektorzy, nauczyciele oraz młodzież szkolna. Tegorocznymi nagrodami zostali uhonorowani: indywidualnie – Roman Chwaliszewski, prof. zw. dr hab. Stanisław Sierpowski, śp. Ludwik Gomolec (w jego imieniu statuetkę odebrali synowie – Przemysław i Chrystian) i zespołowo – Archiwum Państwowe w Poznaniu oraz Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. Statuetki wręczyli: Wicewojewoda Wielkopolski – Przemysław Pacia, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak oraz prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg. W dalszej części uroczystości – Medalami Ko-

misji Edukacji Narodowej, Honorowymi Odznakami *Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego* oraz Honorowymi Odznakami TPPW *Wierni Tradycji* – uhonorowano szczególnie zasłużone dla upowszechniania wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim osoby, w tym regionalistów, historyków, działaczy, dyrektorów i nauczycieli. Uroczystość zakończył występ uczniów Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. M. Karłowicza. Po uroczystości wręczenia odbyło się spotkanie opłatkowe, które celebrował o. prof. Eustachy Rakoczy – kapelan Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

**9 grudnia 2013 r.** – w Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu Odwach (Stary Rynek 3) odbyło się spotkanie z prof. zw. dr. hab. Bogusławem Polakiem i prof. ndzw. Dr. hab. Michałem Polakiem *O żołnierzu niezłomnym generale Władysławie Andersie* oraz prezentacja poświęconego generałowi albumu. W czasie spotkania wiceprezes ZG TPPW Tadeusz Musiał odznaczył prof. Bogusława Polaka, za zasługi w upowszechnianiu wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim, Odznaką Honorową TPPW *Wierni Tradycji*. Organizatorami spotkania byli: Komisja Historyczna Zarządu Głównego TPPW oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych.



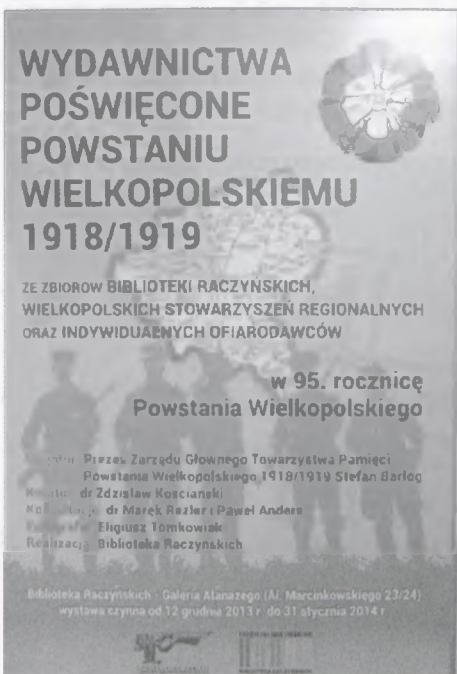
Uczestnicy spotkania w Odwachu podczas uroczystego wręczenia prof. Bogusławowi Polakowi Odznaki Honorowej TPPW *Wierni Tradycji*

**10 grudnia 2013 r.** – na falach poznańskiego Radia *Emaus* wyemitowana została kolejna audycja poświęcona tematyce Powstania Wielkopolskiego. Z dr. Zdzisławem Kościańskim, przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW, o sylwetkach powstańców wielkopolskich i ich udziale w działalności niepodległościowej po 19 stycznia 1945 roku, rozmawiała redaktor Maria Łączkowska.



**10 grudnia 2013 r.** – w Średzkim Ośrodku Kultury odbyła się konkursowa gala, na której nagrodzeni zostali zdobywcy I, II i III miejsca w Międzypowiatowym Przeglądzie Pieśni i Piosenek Patriotycznych. Wyróżniono również zwycięzców konkursu plastycznego, na który wpłynęło 195 prac o tematyce powstańczej. Galę konkursową zaszczyli swą obecnością m. in.: p. Taciak – przedstawiciel Oddziału Wielkopolskiego TPPW w Poznaniu, Piotr Mieloch – Przewodniczący Rady Miasta, Tomasz Pawlicki – Starosta Średzki, Wojciech Ziętkowski – Burmistrz Miasta Środa Wlkp. i Maria Mielcarzewicz – prezes Stowarzyszenia Rodzin Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wlkp.

**12 grudnia 2013 r.** – W Bibliotece Raczyńskich została otwarta wystawa wydawnictw o Powstaniu Wielkopolskim, której towarzyszyła konferencja autorów tychże wydawnictw. W spotkaniu wzięło udział około 37 autorów. Była to inicjatywa Dyrekcji Biblioteki i Zarządu Głównego TPPW. (Zob. więcej na ss. 40)



Plakat towarzyszący wystawie

**12 grudnia 2013 r.** – w Liceum Ogólnokształcącym w Nowej Soli uczczono zbliżającą się 95. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Młodzież klas maturalnych wysłuchała wykładu historycznego prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego Tomasza Nodzyńskiego pt.: *Kształtowanie się zachodniej granicy Polski*. Uroczystości towarzyszyła wystawa *Zagłada polskich elit. Akcja AB – Katyń*, przygotowana przez wrocławski Oddział IPN. Współorganizatorem obchodów było nowosolskie Koło TPPW z prezesem Pawłem Szpigunem.

**12 grudnia 2013 r.** – w Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wlkp. odbyły się obchody Dnia Patrona, podczas których młodzież spotkała

się m. in. z rodzinami powstańców wielkopolskich. W uroczystościach udział wzięli: Przewodniczący Rady Miasta Piotr Mieloch, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Paweł Dopierała, Burmistrz Miasta Środa Wlkp. Wojciech Ziętkowski, dyrektor liceum Anna Podbielska, prezes Stowarzyszenia Rodzin Powstańców Wielkopolskich Maria Mielcarzewicz i o. prof. Eustachy Rakoczy ZP, a także dzieci i wnuki powstańców: Stefania Jarózek-Rum, Dorota Stefaniak, Maria Kamińska, Renata Orłowska. Obecne był poczet sztandarowy liceum oraz replika sztandaru bojowego 1 Ochotniczej Kompanii Średzkiej. W ramach obchodów wmurowano list intencyjny, uroczyste podpisany na sesji Rady Miasta Środa Wlkp., w którym zadeklarowano podjęcie działań, których celem będzie przygotowanie obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

**13 grudnia 2013 r.** – Sejm RP przyjął przez aklamację uchwałę upamiętniającą 95. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Złożono w niej hołd i wyrażono szacunek jego uczestnikom. Zaznaczono również, że Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 zapisało się w historii jako największy, zakończony zwycięstwem, zryw niepodległościowy narodu polskiego, który umożliwił powrót Wielkopolski oraz Ziem Zachodnich i Północnych do odradzającej się po latach zaborów Ojczyzny.



W pierwszym rzędzie (od lewej): Wiceprzewodniczący Rady Miasta Paweł Dopierała, Przewodniczący Rady Miasta Piotr Mieloch, Burmistrz Środy Wlkp. Wojciech Ziętkowski, dyrektor liceum Anna Podbielska, prezes Stowarzyszenia Rodzin Powstańców Wielkopolskich Maria Mielcarzewicz i o. prof. Eustachy Rakoczy ZP. W drugim rzędzie (od lewej): dzieci i wnuki powstańców: Stefania Jarózek-Rum, Dorota Stefaniak, Maria Kamińska, Renata Orłowska. (Fot. Józef Odalanowski)

**17 grudnia 2013 r.** – w jasnogórskim sanktuarium, przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej Królowej Polski, odbył się Apel Jasnogórski. Był on podziękowaniem za zwy-



Poczet sztandarowy liceum oraz replika sztandaru bojowego 1 Ochotniczej Kompanii Średzkiej.

(Fot. Józef Odalanowski)

cięstwo i jego skutki dla Polski i Polaków, złożonym w 95. rocznicę wybuchu zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, Matce Boskiej Częstochowskiej, której wizerunek na swych sztandarach umieszczali powstańcy wielkopolscy. Apel poprowadził o. prof. Eustachy Rakoczy, ogólnopolski kapelan rodzin powstańczych, skupionych w Towarzystwie Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

**17 grudnia 2013 r.** – w Szkole Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Legnicy odbyła się uroczysta wieczornica poświęcona 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Wśród gości znaleźli się m. in. Prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski, działacz TPD Kazimierz Pleśniak, działacz PTTK Henryk Antkowiak, przedstawiciele Związku Weteranów i Rezerwistów WP im. generała Franciszka Gągora – ppłk Krzysztof Majer, wiceprezes Zarządu Głównego, prezes Zarządu Dolnośląskiego i kpt. żegl. Ryszard Złociński, członek Zarządu Dolnośląskiego oraz wnukowie powstańców. Przyznany, na wniosek władz związkowych, przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, złotym medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, prezes ppłk Krzysztof Majer odznaczył szkołę, a srebrnymi medalami: Violetę Czaja-Kiszka – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1, Alicję Zarzycką – nauczycielkę i Czesława Kowalaka – prezesa Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Uczniowie przedstawili montaż słowno-muzyczny o tematyce patriotycznej. Prezes Stowarzyszenia *Pamięć i Dialog* dr Wojciech Kondusza omówił przygotowany do druku artykuł Czesława Kowalaka o środowisku powstańczym w Legnicy, które liczyło 38 osób (28 spoczywa na cmentarzu w Legnicy) oraz działaniach szkoły na rzecz budowania postaw patriotycznych dzieci, w oparciu



o powstańcze wzory. Część oficjalną zakończyło wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. Następnie zaproszeni goście i grono nauczycielskie udali się na spotkanie wigilijne. W holu szkoły zorganizowano wystawę poświęconą przebiegowi powstania i jego bohaterom. Ponadto, jak co roku, uczniowie wraz z nauczycielami i z Prezydentem Legnicy zapalili znicze na mogiłach powstańców (ostatni pochówek miał tu miejsce w 1998 roku).

**17 grudnia 2013 r.** – na cmentarzu miejskim odbyła się uroczystość z okazji wybuchu 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Na cmentarzu spoczywa 40 powstańców wielkopolskich. W uroczystości wziął udział Prezydent Miasta Legnicy Tadeusz Krzakowski, przedstawiciele Koła TPPW w Legnicy z prezesem Czesławem Kowalakiem, młodzież i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Legnicy oraz rodziny uczestników Powstania Wielkopolskiego. Następnie w Szkole Podstawowej nr 1 odbyła się akademie poświęcona dziejom i znaczeniu Powstania Wielkopolskiego 1918/19. W czasie uroczystości ppł. Krzysztof Majer – wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego wyróżnił szkołę Podstawową Nr 1 Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Srebrnym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej odznaczeni zostali: Violetta Czaja – Kiszka – dyrektorka Szkoły Podstawowej Nr 1, Alicja Zarzycka – nauczycielka tejże szkoły oraz Czesław Kowalak – Prezes Koła TPPW w Legnicy. Uroczystość zakończyła część artystyczna oraz wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

**18 grudnia 2013 r.** – na cmentarzu komunalnym w Sulechowie, przy pomniku poświęconym powstańcom wielkopolskim 1918/1919, którzy po II wojnie światowej miesz-



Członkowie sulechowskiego Koła TPPW z honorowym prezesem Zenonem Bremborem przy pomniku Powstańców Wielkopolskich na cmentarzu w Sulechowie

kali i pracowali w Sulechowie i okolicy, członkowie koła TPPW oddali im hołd w 95. rocznicę wybuchu powstania. Na maszt wciągnięto uroczyste flagę, a hejnalista odegrał hymn Wojska Polskiego. Następnie wiceprezes Oddziału Lubuskiego TPPW Zenon Brembor przedstawił związki Sulechowa z powstaniem. Na zakończenie uroczystości złożono kwiaty i zapalono znicze.

**19 grudnia 2013 r.** – w przededniu 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Zielonej Górze, przy placu Powstańców Wielkopolskich, odsłonięto Pomnik Dobosza Powstania Wielkopolskiego. Przedstawia on chłopca z werblem i uniesionymi w górę pałeczkami. Jest formą uczczenia pamięci wszystkich dzieci, które zginęły podczas wojen, powstań i zrywów narodowych. W uroczystym odsłonięciu monumentu uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz wojewódzkich, miasta Zielona Góra, potomkowie powstańców, członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, mieszkańcy i uczniowie. W czasie uroczystości głos zabrali: dr Włodzimierz Kwaśniewicz – przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika, który przypomniał zasługi powstańców oraz prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg, który podkreślił znaczącą rolę, jaką wśród zielonogórskich pionierów odegrali wielkopolscy powstańcy. Pomnik Dobosza Powstania Wielkopolskiego powstał dzięki dwuletnim kwestom, składkom, pomocy sponsorów i wpłatom indywidualnym.

**20 grudnia 2013 r.** – z inicjatywy Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, odbyła się otwarta lekcja historii poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu. Spotkanie poprowadził doradca Prezydenta RP prof. Tomasz Nałęcz. Tego dnia została również otwarta multimedialna wystawa pt. *Potrafimy zwyciężyć*. W lekcji historii uczestniczyli uczniowie Zespołu Szkół nr 52 im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie. Ponadto Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentowali Prezes Oddziału Wielkopolskiego Andrzej Szymankiewicz oraz wiceprezes Zarządu Roman Grewling. Koło TPPW z Chodzieży było również organizatorem okolicznościowej wystawy o Powstaniu Wielkopolskim.

**26 grudnia 2013 r.** – na Dworcu Letnim w Poznaniu odbyła się inscenizacja powitania I. J. Paderewskiego. W postać wielkiego Polaka, wybitnego polityka i pianisty, wcielił się Edmund Dudziński. Inscenizację przygotował Poznański Chór Nauczycieli im. I. J. Paderewskiego pod dyrekcją Ryszarda Łuczaka. Tradycyjnie wydarzenie to rozpoczyna poznańskie oficjalne obchody rocznicowe wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

**27 grudnia 2013 r.** – w Poznaniu odbyły się centralne obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W godzinach przedpołudniowych, jeszcze przed oficjalnymi obchodami, Wicewojewoda Wielkopolski Przemysław Pacia oraz delegacja ZG TPPW z prezesem Stefanem Barłogiem złożyli na poznańskiej Cytadeli kwiaty przy pamiątkowym głazie upamiętniającym poległych w latach 1918-1920. Następnie na Cmentarzu Zasłużonych na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu odbyła się uroczystość, pod-

czas której złożono wianki na mogile gen. Stanisława Taczaka, pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego. Centralne uroczystości odbyły się przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Rozpoczął je dźwięk syren alarmowych jako wyraz hołdu dla bohaterów tamtych wydarzeń. Okolicznościowe przemówienia wygłosili Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak oraz prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg. Odtworzono także przemówienie Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, pod którego patronatem przebiegały tegoroczne obchody. Następnie odbył się apel poległych zakończony salwą kompanii honorowej. Oficjalne delegacje i mieszkańcy Poznania złożyli pod pomnikiem kwiaty. W imieniu Zarządu Głównego TPPW wiankę kwiatów złożyli: prezes Stefan Barłóg, wiceprezes Włodzimierz Warchalewski, o. prof. Eustachy Rakoczy – kapelan TPPW i rodzin powstańczych, Piotr Wojtczak – sekretarz ZG TPPW oraz Andrzej Szymankiewicz – prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa. Uroczystości przy pomniku skupiły parlamentarzystów, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, służb mundurowych, organizacji kombatanckich, młodzież szkolną, harcerzy i mieszkańców Poznania. Uczestnicy uroczystości przemaszerowali następnie do poznańskiej Fary, gdzie została odprawiona msza św. w intencji powstańców. Przewodniczył jej Metropolita Poznański abp Stanisław Gądecki. Na trasie przemarszu złożono kwiaty przy tablicach pamiątkowych: Franciszka Ratajczaka, Powstańców Wielkopolskich, I. J. Paderewskiego i 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Na Placu Wolności zaprezentowana została inscenizacja pt.: *Przysięgamy, że pamiętamy*. Uczestnicy uroczystości utworzyli również symboliczną biało-czerwoną szachownicę, powtarzając słowa przysięgi, którą 95 lat wcześniej składali powstańcy wielkopolscy. Obchody zakończył koncert pt. *Fantazja polska* w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Rocznice wybuchu Powstania Wielkopolskiego uczcili także kibice *Lecha* Poznań. Po zmroku Stary Rynek i otaczające go uliczki ozdobiła okolicznościowa iluminacja.

**27 grudnia 2013 r.** – Telewizja Regionalna w Zielonej Górze zaprezentowała wywiad z prezesem Jerzym Przybeckim oraz skarbnikiem Stefanem Ogrodowiczem z Lubuskiego Oddziału TPPW na temat przebiegu uroczystości z okazji 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Lubuskiej, ze szczególnym podkreśleniem uroczystości odsłonięcia Pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego w Zielonej Górze. W tym samym dniu koła działające na terenie Oddziału Lubuskiego TPPW oraz sympatycy złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikami i obeliskami w miejscowościach, będących terenem ich działania.

**27 grudnia 2013 r.** – obchodzono 95. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego w Inowrocławiu. W bazylice pw. Najświętszej Marii Panny, w intencji śp. kpt. Pawła Cymśa i powstańców wielkopolskich, odprawiona została msza święta. Potem trumnę ze szczątkami powstańczego dowódcy przetransportowano do Gniezna. Przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Inowrocławiu odbyła się manifestacja patriotyczna.

**27 grudnia 2013 r.** – odbyły się obchody rocznicowe w Gnieźnie. Rozpoczęła je uroczysta sesja Rady Miejskiej. W kościele garnizonowym, w intencji śp. kpt. Pawła Cymśa



i powstańców wielkopolskich, odprawiona została msza św., której przewodniczył abp Józef Kowalczyk – Metropolita Gnieźnieński i Prymas Polski. Trumna ze szczątkami kpt. Pawła Cymśa została złożona na lawecie armatniej i – w wojskowej asyście oraz z towarzyszeniem konduktu –przetransportowana na cmentarz św. Piotra. Szczątki powstańczego dowódcy zostały pochowane w oprawie wojskowej, w Akropolu Bohaterów. Wydarzenie patronatem honorowym objęli Prezydent RP i Prymas Polski. W imieniu Zarządu Głównego TPPW udział w nim wzięli prezes Stefan Barłóg oraz wiceprezes Włodzimierz Warchalewski. Organizatorem *Powrotu dowódcy*, za zgodą i przy wsparciu rodziny kpt. Cymśa, było Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Gnieźnie, przy współudziale Józefa Guzdka – biskupa polowego WP, Wójta Gminy Wilkowice oraz Prezydenta Miasta Inowrocławia.

**27 grudnia 2013 r.** – w Bydgoszczy rozpoczęły się wojewódzkie obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Mszę św. w kościele garnizonowym, w intencji poległych i zmarłych powstańców wielkopolskich oraz ich rodzin, koncelebrowali ordynariusz Diecezji Bydgoskiej ks. bp Jan Tyrawa oraz proboszcz Kościoła Garnizonowego ks. kanonik płk Zenon Surma, dziekan Dekanatu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy. Uroczystość kontynuowana była przed Grobem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. Wszystkich przybyłych gości powitał prezes Zarządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW 1918/1919 w Bydgoszczy Jacek Pietraszko. Następnie przedstawiciel Wojewody Kujawsko-Pomorskiego Mieszko Klawi-



Składanie kwiatów przez delegację TPPW podczas uroczystości przed Grobem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy

kowski odczytał Uchwałę Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w 95. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski. Odczytano Apel Poległych, zakończony salwą honorową pododdziału I Pomorskiej Brygady Logistycznej Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy. Delegacje i uczestniczący w uroczystości bydgoszczanie złożyli kwiaty i wieńce. Na zakończenie Orkiestra Wojskowa Dowództwa Garnizonu Warszawa w Bydgoszczy zagrała *Rotę*. Narrację drugiej części uroczystości prowadził mjr rez. Jarosław Odrobiński – prezes Koła TPPW w Mroczy.

**27 grudnia 2013 r.** – w miejscach związanych z Powstaniem Wielkopolskich i upamiętniających powstańców wielkopolskich w Mroczy, delegacja członków mrodeckiego TPPW w składzie: Maria Sobota, Edmund Mataczyński oraz Marian Wiśniewski zapaliła znicze na Placu Wolności pod obeliskiem upamiętniającym udział mieszkańców Mroczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim, na ul. Łabędzkiego pod tablicą memoratywną ku czci kpr. Feliksa Łabędzkiego z Siedlemina – powstańca z kompanii jarocińskiej, który zginął w walce o Mroczę, na cmentarzu parafialnym na nagrobku patrona mrodeckiego Koła TPPW 1918/1919 ppor. Franciszka Borzycha oraz w Drażnie, gdzie znajduje się głaz upamiętniający miejsce śmierci Józefa Balcerzaka – powstańca wielkopolskiego z Nakła nad Notecią. Wcześniej w w/w miejscach zapalono – w imieniu Burmistrza Miasta i Gminy Mrocza Leszka Klesińskiego – znicze. Dodatkowo zostały one odświętnie udekorowane flagami przez pracowników Referatu Obsługi Komunalnej Urzędu Miasta i Gminy.

**27 grudnia 2013 r.** - Zarząd Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego – w Szczecinie zorganizował obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Rozpoczęła je uroczystość zatknięcia flag powstańców wielkopolskich i składanie wiązanek kwiatów pod tablicą edukacyjno-pamiątkową *Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919*, dedykowaną żołnierzom Powstania Wielkopolskiego, którzy w latach 40. XX wieku osiedlili się na terenie Pomorza Zachodniego (tablica ta znajduje się przy bramie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM w Szczecinie). Następnie w Browarze *Stara Komenda* odbyło się uroczyste zebranie plenarne szczecińskiego Koła TPPW. W kościele garnizonowym pw. św. Wojciecha odprawiona została msza św., a po jej zakończeniu w kruchcie kościoła, pod tablicą *Dla upamiętnienia Czynu Zbrojnego Powstańców Wielkopolskich 1918-1919* uroczystie zatknięto flagi powstańców wielkopolskich i złożono wiązanek kwiatów.

**27 grudnia 2013 r.** – w Żerkowie zorganizowano obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Składały się one w tym roku z dwóch części. Najpierw Burmistrz Miasta i Gminy w Żerkowie wraz z członkami Rady Miejskiej, żerkowskiego Koła TPPW i sołtysami z gminy Żerków, zebrali się pod pomnikiem poległych na rynku w Żerkowie, gdzie złożyli kwiaty. Ciąg dalszy uroczystości miał miejsce na cmentarzu przykościelnym w Łgowie. Złożono tam wiązanek kwiatów na mogile mjra Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego, dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych.



**27 grudnia 2013 r.** – w Śremie odbyły się lokalne obchody 95. Rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Współorganizatorem tej uroczystości był Klub Pamięci Powstania Wielkopolskiego działający przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Śremskiej, który przygotował spotkanie przy Pomniku Dobosza Powstania Wielkopolskiego. Uczestniczyło w nim kilkanaście delegacji władz, instytucji, organizacji pozarządowych i placówek oświatowych. Wartę honorową przy Pomniku Dobosza zaciągnęli żołnierze z 6 Bat. Dowodzenia Sił Powietrznych i uczniowie Zespołu Szkół Politechnicznych w Śremie w powstańczych mundurach. Wiceprezes TMZŚ Elżbieta Kubera powitała wszystkich gości i przedstawiła kolejną postać związaną z Powstaniem Wielkopolskim w Śremie. Jest nią ks. Jan Beisert, związany z przygotowaniem powstania w mieście, organizator polskiej władzy w Śremie. Był on także kapelanem batalionu śremskiego i proboszczem parafii. Do programu włączono też recytację wyróżnionych utworów patriotycznych, napisanych specjalnie na tę okazję przez uczennice Gimnazjum nr 1 w Śremie – Paulinę Wysocką i Weronikę Andrzejczak. Po złożeniu wiązanek kwiatów odśpiewano *Rotę*.



Od lewej stoją: Maria Gierzyńska, Bożena Wieczorek, Maria Mielcarzewicz i Stanisława Lenkowska, burmistrz Wojciech Ziętkowski, Michał Adam Heintze oraz Michał Mikołajczak.  
Siedzą od lewej: prof. Michał Polak, prof. Bogusław Polak i Witold Milewski

**27 grudnia 2013 r.** – rocznicowe uroczystości miały miejsce również na kwaterze powstańców wielkopolskich w Środzie Wlkp. Po nich w Sali Złotej restauracji *Wiedeńska* odbyło się spotkanie z rodziną Milewskich i promocja książki pt. *Milewscy – powstańcy wielkopolscy z Ziemi Średzkiej* autorstwa Bogusława Polaka i Michała Polaka. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak. W spotkaniu udział wzięli: Maria Gierzyńska – przewodnicząca Komisji Konkursowej na projekt pomnika na 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskie-



go, Bożena Wieczorek – córka powstańca Edmunda Bembnisty, Maria Mielcarzewicz i Stanisława Lenkowska – córki powstańca Stanisława Machajewskiego, Burmistrz Środy Wlkp. Wojciech Ziętkowski, Michał Adam Heintze – finalista olimpiady języka łacińskiego i kultury antycznej oraz Michał Mikołajczak – senator, przewodniczący Komisji ds. Kultury przy Parlamencie Samorządu Studentów UAM w Poznaniu oraz prof. Michał Polak, prof. Bogusław Polak i Witold Milewski.

**27 grudnia 2014 r.** – w Białężynie obchodzono 95. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Uroczystości rozpoczęły się na placu Powstańców Wielkopolskich złożeniem – przez burmistrza Tomasza Łęckiego i przewodniczącego Rady Miejskiej Konrada Strykowskiego – wiązańki od społeczeństwa. Do Białężyna przybyli przedstawiciele szkół, stowarzyszeń i władz gmin Murowana Goślina oraz Oborniki, a także wielu mieszkańców. Po uroczystej mszy św. z udziałem pocztów sztandarowych i Chóru Mieszanego *Vocantes*, uczestnicy obchodów udali się w stronę budynku remizy OSP w Białężynie. Przemarsz z kościoła do sali OSP wzbogacony został światłem niesionych pochodni oraz możliwością obejrzenia inscenizacji potyczki powstańczej w wykonaniu Grupy Realizacyjnej BETON. Rekonstrukcji historycznej towarzyszył również imponujący pokaz sztucznych ogni. Przed remizą gości powitała dyrektor Szkoły Podstawowej im. Leona Masiakowskiego w Białężynie, Małgorzata Warzecha. Następnie można było obejrzeć montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów tej szkoły. Na zakończenie głos zabrali prof. Jerzy Masiakowski, syn Leona Masiakowskiego – patrona Szkoły Podstawowej w Białężynie oraz Burmistrz Miasta i Gminy Murowana Goślina Tomasz Łęcki.



Inscenizacja potyczki powstańczej podczas obchodów rocznicowych w Białężynie

**28 grudnia 2013 r.** – obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego w Warszawie rozpoczęły się mszą św. w Bazylice Archikatedralnej pw. Jana Chrzciciela, której przewodniczył Metropolita Warszawski kardynał Kazimierz Nycz. Następnie uczestnicy uroczystości przemaszewali ulicami: Świętojańską, placem Zamkowym, Krakowskim Przedmieściem, ul. generała Tokarzewskiego-Karaszewicza, na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego, pod Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie odbyła się główna część obchodów rocznicowych. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak. Modlitwę poprowadził ks. kardynał Kazimierz Nycz. Odczytano apel poległych. Zaaranżowano tam również obóz powstańczy. Delegacje uczestniczące w uroczystości złożyły wieńce i kwiaty. W skład delegacji Zarządu Głównego TPPW weszli: wiceprezes Tadeusz Musiał, prezes Oddziału Wielkopolskiego Andrzej Szymankiewicz, kapelan Towarzystwa o. prof. Eustachy Rakoczy, przewodniczący Komisji Historycznej dr Zdzisław Kościański. W obchodach wzięli udział m. in.: doradca Prezydenta RP prof. Tomasz Nałęcz, parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych z Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego Markiem Woźniakiem i wicemarszałkami, Przewodniczącym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Lechem Dymarskim, delegacja MON – u, delegacje z powiatów i miast Wielkopolski, grupy rekonstrukcji historycznej w powstańczych mundurach, przedstawiciele służb mundurowych, członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, uczniowie, harcerze i mieszkańcy stolicy. Uroczystość zakończyła parada pododdziałów i pocztów sztandarowych. W dalszej części obchodów, na powstańczych mogiłach na Cmentarzu Powązkowskim, zostały zapalone znicze.

**29 grudnia 2013 r.** – w podpoznańskim Lusowie odbyła się uroczystość z okazji 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Rozpoczęła ją msza św. w intencji ojczyzny i powstańców, odprawiona w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej i św. Jakuba w Lusowie. Następnie zaprezentowana została inscenizacja wojskowej przysięgi złożonej przez powstańców w styczniu 1919 r. na placu Wolności w Poznaniu, połączona z symbolicznym wręczeniem sztandaru. Uczestnicy przemaszewali na lusowski cmentarz, gdzie - przy grobie generała Józefa Dowbor-Muśnickiego - odczytany został apel poległych. Przybyłe delegacje złożyły kwiaty, a kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego oddała salwę honorową. W uroczystości udział wzięła delegacja Zarządu Głównego TPPW z prezesem Stefanem Barłogiem. Uroczystość zakończyła się przemarszem do Muzeum Powstania Wielkopolskiego, gdzie obejrzano zbiory, wśród których znajdują się m. in. pamiątki po dowódcy Powstania Wielkopolskiego. Patronat nad obchodami objęli: Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, Starosta Poznański Jan Grabkowski oraz Wójt Gminy Tarnowo Podgórne Tadeusz Czajka.

**29 grudnia 2013 r.** – już po raz czterdziesty piąty odbyła się wycieczka po Poznaniu śladami Powstania Wielkopolskiego, zorganizowana przez poznańskie Koło Przewodników PTTK im. Marcelego Mottego. Idea ta, by mieszkańców w takiej właśnie formie, a więc poprzez spacer po miejscach historycznych wydarzeń, wydawałoby się znajomych, ale mimo to, jak udowadniają co roku przewodnicy, kryjących nadal tajemnice tej

coraz bardziej odległej przeszłości, zapoznawać z powstańczą tematyką, narodziła się w 1968 r., w 50. rocznicę wybuchu powstania. Uczestnicy odwiedzili najważniejsze miejsca związane z powstaniem. Przechadzka zakończona została, przy grobie pierwszego dowódcy, gen. Stanisława Taczaka, na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan, wspomnieniem tych wszystkich, którzy odeszli. Przechadzkę *Śladami Powstania Wielkopolskiego* poprowadzili Alina Kucharska i Stanisław Chwaliński.

**4 stycznia 2014 r.** – w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyło się tradycyjne *Spotkanie Noworoczne*. Podsumowania ubiegłorocznych osiągnięć województwa wielkopolskiego dokonali: Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek oraz Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak. Podczas uroczystości zasłużonym Wielkopolanom wręczono nagrody. Nagrodę Honorową Wojewody Wielkopolskiego w postaci medalu *Ad perpetuam rei memoriam* (Na wieczną rzecz pamiętkę) otrzymali: biznesmen Wojciech Kruk, którego nazwisko stało się marką, za dokonania w sferze przedsiębiorczości oraz Stefan Barłóg – prezes Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, za szczególną wytrwałość w upowszechnianiu wiedzy i tradycji powstania. Obaj podziękowali za wyróżnienia. Stefan Barłóg stwierdził, że dokonania te, to efekt współdziałania wielu działaczy Towarzystwa. Obecnie kolejne rocznice wybuchu powstania świętowane są nie tylko w Poznaniu, ale też w wielu województwach zachodnich, począwszy od Szczecina i Koszalina, przez województwa kujawsko – pomorskie, lubuskie aż po Legnicę. Jednocześnie odwołując się do spotkania autorów książek i wydawnictw regionalnych o Powstaniu Wielkopolskim, zorganizowanego przez TPPW w Bibliotece Raczyńskich, zaproponował, by na setną rocznicę opublikować encyklopedię powstania. Wielkopolską Nagrodę im. Ryszarda Kapuścińskiego, przyznawaną przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego, otrzymały: Patrycja Malik, Katarzyna Białoś i Agnieszka Labijak – założycielki Fundacji Ankizy Gasy – Dzieci Madagaskaru.

**4 stycznia 2014 r.** – w przeddzień powiatowo – gminnych uroczystości dla uczczenia 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w Mroczy, delegacja członków mroteckiego Koła TPPW 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha złożyła wiązanek kwiatów w Drażnie, na głazie z tablicą memoratywną – upamiętniającą miejsce śmierci Józefa Balcerzaka, powstańca wielkopolskiego z Nakła nad Notecią. W skład delegacji weszli członkowie Towarzystwa: Krystyna i Józef Daroniowie, Zbigniew Przybyłski oraz mjr rez. Jarosław Odrobiński.

**5 stycznia 2014 r.** – odbyły się gminne obchody 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Wolsztynie. Rozpoczęło je uroczyste złożenie kwiatów na grobach powstańców. Następnie w wolsztyńskiej farze odprawiona została msza św. w intencji powstańców wielkopolskich. Po jej zakończeniu uczestnicy przemaszewali na rynek, gdzie miała miejsce uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod Pomnik Powstańca Wielkopolskiego. Grupy rekonstrukcyjne z Wielkopolski zaprezentowały powstańczą scenkę batalistyczną. Odbył się również koncert pieśni patriotycznych oraz odczytano apel poległych. Organizatorami uroczystości byli: Rada Miejska i Burmistrz Wolsztyna oraz Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego.



**5 stycznia 2014 r.** – w Mroczy odbyły się powiatowo-gminne uroczystości upamiętniające 95. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W kościele parafialnym pw. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP została odprawiona uroczysta msza św. w intencji poległych powstańców wielkopolskich i ich rodzin. Uczestnicy przeszli następnie na plac Wolności, gdzie przy obelisku upamiętniającym udział mieszkańców Mroczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919, odbyła się druga część uroczystości. Przedstawiciel Wojewody Kujawsko -Pomorskiego Mieszko Klawikowski odczytał Uchwałę Sejmu RP w 95. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Następnie żołnierze pododdziału honorowego 1. Batalionu Logistycznego *Ziemi Nakielskiej* oddali salwę honorową, po czym delegacje złożyły wiązanki kwiatów. Wartę honorową pod obeliskiem pełnili: żołnierze 1. Batalionu Logistycznego *Ziemi Nakielskiej*, członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii i Oręża w Bydgoszczy oraz uczniowie-kadeci klas wojskowych z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. T. Kościuszki w Łobżenicy. Uroczystość zakończyła inscenizacja historyczna walk o Mroczę w wykonaniu członków Stowarzyszenia Miłośników Historii i Oręża w Bydgoszczy. Trzecia część uroczystości odbyła się w sali Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Mroczy. Przybyłych powitał mjr rez. Jarosław Odrobiński – prezes Koła TPPW im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy. Głos zabrali kolejno: Tadeusz Sobol, Leszek Klesiński, Silvana Oczkowska, Lucyna Andrysiak i płk w st. spoczynku Edmund Łączny. Wręczono również odznaczenia przyznane, na wniosek mroteckiego zarządu TPPW, przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Srebrny medal *Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej* otrzymał kpr. Adam Młodzik. Odznaki Ho-



Uroczystość rocznicowa przy obelisku upamiętniającym udział mieszkańców Mroczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919

norowe *Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej* otrzymali: Krystyna i Józef Daroniowie, Maria Jolanta Miler, Bogusław Okoniewski oraz Paweł Górecki. W części artystycznej wystąpili uczniowie i harcerze ze Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Mroczy. Ponadto zaprezentowano, wypożyczoną z Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna, wystawę pt. *Szlakiem miejsc Powstania Wielkopolskiego*. Organizatorami powiatowo-gminnych obchodów w Mroczy byli: Starosta Nakielski Tadeusz Sobol, Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP w Mroczy ks. dziekan Wojciech Cierniak oraz prezes Koła TPPW w Mroczy – mjr rez. Jarosław Odrobiński, główny koordynator uroczystości.

**6 stycznia 2014 r.** – na terenie lotniska Ławica w Poznaniu uczczono 95. rocznicę zdobycia go przez powstańców wielkopolskich. Podczas uroczystości przedstawiciele władz samorządowych, wojska oraz organizacji i stowarzyszeń kombatanckich złożyli kwiaty przy obelisku upamiętniającym wydarzenie z 1919 roku. Szczególny akcent położono na wspomnienie postaci pierwszego dowódcy – Wiktora Pniewskiego oraz lotników, którzy dzień po zdobyciu lotniska odbyli pierwszy lot kontrolny nad Poznaniem.

**6 stycznia 2014 r.** – w Przemęcie odbyły się obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Przemęckiej, połączone z 10. rocznicą nadania im. Powstańców Wielkopolskich miejscowym szkołom – Gimnazjum i Szkole Podstawowej. Uroczystości rozpoczęły się na Rynku, na którym Wójt Gminy Przemęt Dorota Gorzelniak i proboszcz miejscowej parafii, ks. prałat Edmund Magdziarz odsłoniли dwie tablice pamiątkowe. Okolicznościowe wystąpienie, nawiązujące do historii powstania, wygłosił prezes Koła TPPW Antoni Fornalski. Następnie w kościele parafialnym odprawiona została msza św. Po jej zakończeniu dalsze uroczystości odbywały się w miejscowym Zespole Szkół. Również w tym samym dniu, po południu, w pobliskim Radomierzu odsłonięto kolejną tablicę pamiątkową z nazwiskami 22 powstańców – mieszkańców tej miejscowości.

**10 stycznia 2014 r.** – w sali *Auditorium Maksimum* Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Pile odbyła się, zorganizowana w ramach obchodów 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, uroczystość nadania imienia i wręczenia sztandaru Kołu nr 9 Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Pile. Koło przyjęło imię kapitana Teofila Spychały – organizatora i dowódcy sił powstańczych na terenie powiatu wyrzyckiego. (Zob. więcej: ss. 121)

**10 stycznia 2014 r.** – w Żninie uczczono 95. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Gospodarzem uroczystości rocznicowych był Zespół Publicznych Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich. Obchody rozpoczęła uroczysta msza św. odprawiona przez ks. dziekana Tadeusza Nowaka, który poświęcił nowy sztandar żnińskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego im. por. Tadeusza Lerchenfelda. Po jej zakończeniu uczestnicy uroczystości, przy akompaniamencie orkiestry wojskowej, przemaszewowali przed szkołę, gdzie odbył się uroczysty apel, złożono wieńce i kwiaty przed tablicą upamiętniającą Powstanie Wielkopolskie oraz oddano salwy honorowe.



W auli Zespołu Szkół odbyła się następna część uroczystości, podczas której uczniowie przedstawili program artystyczny nawiązujący do Powstania Wielkopolskiego. Wystąpił także Chór *Moniuszko*. Uroczystościom zaprezentowany został nowy sztandar Koła TPPW im. por. Tadeusza Lerchenfelda – powstańczego komendanta wojskowego miasta Żnina i powiatu w 1919 r. (Zob. więcej: ss. 124).

**11 stycznia 2014 r.** – w Szubinie odbyły się uroczystości dla upamiętnienia 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego i wyzwolenia miasta. Rozpoczęła je msza św. w intencji poległych i zmarłych powstańców, którą w kościele pw. św. Małgorzaty w Szubinie odprawił ks. kanonik Tadeusz Lesiński – dziekan dekanatu szubińskiego. Następnie uczestnicy przemaszerowali pod pobliski pomnik poświęcony bohaterom Powstania Wielkopolskiego, gdzie Piotr Adamczewski przypomniał zebranych wydarzenia historyczne z 1919 r. Delegacje złożyły pod pomnikiem wiązanek kwiatów i wieńce. Kompania reprezentacyjna I. Batalionu Logistycznego *Ziemi Nakielskiej* w Bydgoszczy oddała salwę honorową i zaciągnęła wartę. W obchodach uczestniczyli m. in.: Silvana Oczkowska – radna Sejmiku Województwa, Mieszko Klawikowski – sekretarz Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Lidia Dąbrowska z Zespołu Miejsc Pamięci Narodowej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, Tadeusz Sobol – Starosta Nakielski, Andrzej Kinderman – Wicestarosta Nakielski, Artur Michalak – Przewodniczący Rady Powiatu Nakielskiego, Leszek Gutkowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nakielskiego, Mariusz Piotrkowski – Zastępca Burmistrza Szubina, Marek Domżała – Przewodniczący Rady Miejskiej w Szubinie, Tadeusz Musiał – wiceprezes Zarządu Głównego TPPW w Poznaniu, rodziny powstańców wielkopolskich, członkowie TPPW z Bydgoszczy, Szubina i Mroczy, mieszkańcy i młodzież szkolna. Obecny był również poczet z proporcem 15. Pułku Ułanów Wielkopolskich z Poznania pod dowództwem Wojciecha Lisieckiego.

Kolejna część obchodów miała miejsce w muzeum w Szubinie. Gości przywitał Piotr Adamczewski. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: Silvana Oczkowska – radna Sejmiku Wojewódzkiego oraz Starosta Nakielski Tadeusz Sobol. Głos zabrał także z-ca Burmistrza Szubina Mariusz Piotrkowski. Mieszko Klawikowski i Lidia Dąbrowska wręczyli zasłużonym medale oraz Odznaki Honorowe *Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej*. Część artystyczną, w formie programu słowno – muzycznego, wykonali uczniowie z Zespołu Szkół w Szubinie. Następnie uroczystościom otwarto trzy wystawy: *Twarze Powstania Wielkopolskiego*, *Śladami ułańskiej tradycji* oraz *Marian Kadow 1925-2012*.

**11 stycznia 2014 r.** – uczniowie szkół podstawowych z Pakości i Kościelca, absolwenci, studenci, rodzice i nauczyciele wystartowali w X – Jubileuszowym – Rajdzie *Powstańczym Szlakiem*. Rajd, połączony z marszami na orientację, zorganizowany został przez nauczycieli ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich, przy współudziale Centrum Informacji Turystycznej w Pakości. Dziesięć lat minęło od chwili, gdy narodziła się myśl, aby Święto Patrona Szkoły, oprócz uroczystą akademią i apelem poległych na cmentarzu, czcić również przejściem pieszym z Pakości do Kościelca na groby poległych powstańców. Uczestnicy i tym razem nie zawiedli. W rajdzie uczestniczyły 64 osoby.





Pamiętkowe zdjęcie uczestników X Rajdu *Powstańczym Szlakiem*

Czołowe miejsca wśród uczniów zajęli: Daniel Labuda i Wojciech Czaja (Gimnazjum w Pakości) oraz Monika Nowak (klasa VI b, Szkoła Podstawowa w Pakości), Aleksandra Gotowska (klasa VI c, Szkoła Podstawowa w Pakości) i Karolina Sobieska (Gimnazjum w Pakości). Na grobach powstańców zapalono znicze pamięci.

**16 stycznia 2014 r.** – w Sulechowie odbyła się uroczystość poświęcona 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Na zaproszenie Zarządu Koła TPPW w Sulechowie przybyli m. in. przedstawiciele miejscowych władz – burmistrz Roman Rakowski i jego zastępca Mirosław Andrasiak, a także przedstawiciele 5 Lpa z dowódcą płk. Zenonem Wiśniewskim. Uroczyste obchody rozpoczęły się złożeniem kwiatów pod tablicą upamiętniającą Powstanie Wielkopolskie. Następnie zwiedzono wystawę przygotowaną w hołdzie powstańcom przez Bibliotekę Publiczną i koło TPPW. W sali widowiskowej odbyła się akademie, połączona z częścią artystyczną, podczas której okolicznościowe referaty wygłosili burmistrz Roman Rakowski oraz Zenon Brembor – prezes honorowy sulechowskiego koła. Wręczono również Odznaki Honorowe *Wierni Tradycji*, nadane przez Zarząd Główny TPPW Romualdzie Jareckiej – Cieślak oraz Zbigniewowi Wozińskiemu. Podczas akademii w uroczysty sposób podsumowano Wojewódzki Konkurs Zarządu Oddziału TPPW w Zielonej Górze pod nazwą *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*. Laureaci otrzymali nagrody za prace plastyczne i literacko – historyczne. Na zakończenie odbyło się spotkanie rodzin powstańczych.

**19 stycznia 2014 r.** – w Brzozie miały miejsce gminne obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich odbył się uroczysty apel poległych, w którym udział wzięli m. in.: przedstawiciele władz samo-

rządowych, delegacje Bractwa Kurkowego z Solca Kujawskiego, Ligi Obrony Kraju, członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, Związku Harcerstwa Polskiego, druhowie OSP w Brzozie, UKS *Sokół* oraz uczniowie Gimnazjum i Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich wraz z pocztami sztandarowymi. Uczestnicy złożyli pod pomnikiem kwiaty i zapalili znicze. W kościele pw. NMP Panny Królowej Polski odprawiona została msza św. w intencji powstańców i ich rodzin. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Brzozie przygotowali program artystyczny. Uroczystość zakończyło zwiedzanie wystawy tematycznej, przygotowanej przez uczniów i bydgoskie Towarzystwo Miłośników Historii i Oręża.

**24 stycznia 2014 r.** – tradycyjnie w śremskim Klubie Wojskowym odbyła się uroczystość upamiętniająca powstańców wielkopolskich, zorganizowana w 95. rocznicę wybuchu powstania. Jej współorganizatorami byli: Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej, Zespół Szkół Politechnicznych im. Powstańców Wlkp. w Śremie, Związek Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Związek Żołnierzy WP. Uczestniczyły w niej cztery poczty sztandarowe. Wśród gości byli m. in.: przedstawiciele jednostki wojskowej, Urzędu Miejskiego, Starostwa Powiatowego, szkół im. Powstańców Wielkopolskich, Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej, delegacje śremskich szkół, przedstawiciele zaprzyjaźnionych instytucji i organizacji pozarządowych. Szczególnym gościem był Kazimierz Krawiarz – członek kórnickiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Miłośników Książki. Na początku wystąpił chór im. St. Moniuszki w Śremie pod kierunkiem Leszka Wawrzynowicza, który zaprezentował wiązanekę pieśni patriotycznych. Następnie podsumowano konkurs na wiersz patriotyczny. Dyplomy i nagrody za piękne wiersze nawiązujące tematyką do Powstania Wielkopolskiego otrzymały dwie uczennice Gimnazjum nr 1 w Śremie: Weronika Andrzejczak i Paulina Wysocka. Kolejnym punktem programu było wysłuchanie referatu Henryki Socha – przewodniczącej Klubu TPPW, działającego przy TMZŚ. Przedstawiła ona postać ks. Jana Beiserta – kolejnego powstańca zaangażowanego w przygotowanie i przebieg Powstania Wielkopolskiego w regionie śremskim, księdza, społecznika i działacza niepodległościowego. W tym roku program okolicznościowy w formie debaty *Czy wybuch Powstania Wielkopolskiego był konieczny?* przedstawili uczniowie SP im. Powstańców Wielkopolskich w Śremie pod kierunkiem Beaty Sarnowskiej-Czajka i Anny Pelińskiej-Kopruckiej. Na koniec głos zabrali goście: Burmistrz Śremu Adam Lewandowski oraz Kazimierz Krawiarz, który opowiedział o działaniach powstańczych na terenie ziemi kórnickiej oraz śremskiej. Po uroczystości nastąpiło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, na cmentarzu parafialnym i pod Pomnikiem Dobosza w parku.

**26 stycznia 2014 r.** – w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym (Poznań, Stary Rynek 9) otwarto wystawę pt. *Dzieci Poznania... 95. rocznica powstania 15. Pułku Ułanów Poznańskich*. Współorganizatorami wystawy byli: Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu) wspólnie z Towarzystwem b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich, 15. Batalionem Ułanów Poznańskich im. generała



Władysława Andersa oraz Stowarzyszeniem *Historia Militaris*. 15. Pułk Ułanów Poznańskich swoimi korzeniami sięga Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. 30 grudnia 1918 r. powstał oddział Konnych Strzelców Straży Poznania pod dowództwem ppor. Kazimierza Ciążyńskiego. Wziął on udział m. in. w walkach o zdobycie stacji lotniczej na Ławicy oraz – na północnym froncie powstania – w walkach o Szubin. Z kolei 26 stycznia 1919 r. na placu nazwanym później Wolności, wobec Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej, odbyła się uroczystość złożenia przysięgi Wojsk Wielkopolskich, w której wzięli udział także wielkopolscy ułani. Dzień otwarcia wystawy nawiązywał właśnie do tego wydarzenia. Ekspozycja przedstawia losy jednego z najśłynniejszych pułków kawalerii II Rzeczypospolitej, który w styczniu 1920 roku otrzymał nazwę 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Kuratorami wystawy byli: Jarosław Łuczak i Anna Szukalska-Kuś. Na otwarciu wystawy Zarząd Główny TPPW reprezentowali: wiceprezes Tadeusz Musiał oraz dr Zdzisław Kościński.

**30 stycznia 2014 r.** – w Krobi oddano uczczono pamięć bohaterów Powstania Wielkopolskiego, zwycięzców tak regionalnej, jak i ojczyźnianej sprawy, którzy urzeczywistnili marzenia wielu pokoleń o wolnej i niepodległej Wielkopolsce. Uroczystość zorganizowano dokładnie w 95. rocznicę wielkiej manifestacji patriotycznej, w jaką przerodziła się ceremonia pogrzebowa dwóch pierwszych poległych powstańców krobskich i w 5. rocznicę odsłonięcia nowego pomnika na mogile, w której spoczywają *Bohaterowie polegli w obronie zmartwychwstałej Ojczyzny*. Podczas uroczystości, które od pięciu lat odbywają się pod hasłem *Gdyby nie oni, nie byłbyś tu*, nad zbiorową mogiłą poległych powstańców pochyliły się sztandary różnych organizacji i szkół z terenu gminy. Złożono kwiaty, odbył się apel pamięci poległych i pomordowanych powstańców, o których upominał się hitlerowski okupant, zaś proboszcz parafii krobskiej, syn powstańca, odprawił mszę św. w ich intencji. Przypomniano genezę powstania i najważniejsze cele Koła TPPW w Krobi. W programie artystycznym, nawiązującym w swej treści do tamtych dni, wystąpili uczniowie Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Krobi i – istniejący od ponad stu lat – chór *Harmonia*, którego dawniejsi członkowie byli również powstańcami. Uroczystościom rocznicowym towarzyszyło podpisanie porozumienia o współpracy między 6. Batalionem Chemicznym Sił Powietrznych w Śremie a Gminą Krobia i Zespołem Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krobi, który – jako jedyna placówka oświatowa w powiecie gostyńskim – prowadzi klasę o profilu wojskowym. Jej uczniowie złożyli ślubowanie. Organizatorami uroczystości byli Gmina Krobia i miejscowe Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

**31 stycznia 2014 r.** – w Kcyni odbyły się gminne uroczystości związane z 95. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Rozpoczęto je na Rynku, gdzie – mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych – zgromadziły się poczty sztandarowe i delegacje, by oddać w ten sposób cześć poległym powstańcom. Komendantem uroczystości był st. asp. Grzegorz Hemmerling, komendant gminny OSP. Po odśpiewaniu hymnu państwowego, salwę armatnią oddali bracia kurkowi z Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Kcyni. Przy obelisku poświęconym powstańcom wielkopolskim złożono kwiaty i zapalono znicze. Wśród przybyłych gości byli m. in.: poseł na Sejm RP Iwona Kozłow-



ska, radna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Silvana Oczkowska, Starosta Nakielski Tadeusz Sobol, delegacja z Mroczy z sekretarz TPPW Marią Nowacką na czele, członkowie kcyńskiego fanklubu *Zawiszy* Bydgoszcz. Przy pomniku wartę pełnili członkowie Jednostki Ratownictwa Medycznego z Kowalewka. Następnie przemaszerowano do kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kcyni, gdzie okolicznościowe wystąpienie wygłosił Burmistrz Kcyni Piotr Hemmerling. Apel pamięci odczytali uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. K. Libelta przy ZSO w Kcyni: Adam Zubrzycki i Dominika Kowalska. Po nim odprawiona została msza św. sprawowana przez dziekana dekanatu Kcynia ks. kan. Michała Kosteckiego. Po mszy św. program artystyczny przedstawili uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kcyni: Gimnazjum im. Powstańców Wlkp. oraz Liceum Ogólnokształcącego w Kcyni; którzy do występu zostali przygotowywali się pod okiem dyrektor ZSO Eweliny Marczak oraz Dobromiły Siewkowskiej. Na zakończenie wręczono nagrody laureatom Konkursu Recytatorskiego *Raport z powstania*, który odbył się 29 stycznia, pod patronatem Burmistrza Kcyni. Dodatkową atrakcją była wystawa pamiątek Henryka Wesół po dziadku – powstańcu, Władysławie Wesół. Kwiaty złożono także przy pomniku-mogile na cmentarzu parafialnym oraz przy tablicy pamiątkowej na dworcu PKP w Kcyni.

**4 lutego 2014 r.** – na falach poznańskiego Radia *Emaus* wyemitowana została kolejna audycja poświęcona tematyce Powstania Wielkopolskiego. Z dr. Zdzisławem Kościańskim, przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, o historykach i publikacjach związanych z powstaniem rozmawiała redaktor Maria Łączkowska.

**12 lutego 2014 r.** – w Sulechowie odbyło się spotkanie Zenona Bremora i dr. Jana Mielżyńskiego z młodzieżą, skupioną podczas ferii zimowych przy kościele pw. św. Stanisława Kostki. Podczas spotkania zaprezentowano młodzieży przebieg walk powstańczych na kierunku zachodnim oraz książkę J. Mielżyńskiego, która obejmuje tematykę powstania oraz działalności TPPW na Ziemi Lubuskiej. Na zakończenie zorganizowano krótki konkurs wiedzy o powstaniu, a jego zwycięzcy otrzymali nagrody.

**15 lutego 2014 r.** – dla uczczenia 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego zorganizowana została w Kościanie, 3. edycja gry miejskiej, której scenariusz oparto na historycznych wydarzeniach z 29 i 30 grudnia 1918 roku. Kościańska Rezerwa Skautowa przeprowadziła wówczas akcję o kryptonimie *Wolność*, podczas której – bez jednego wystrzału – wyzwolono miasto, rozbrajając pruski garnizon. Gra okazała się wspaniałą okazją do aktywnego spędzenia wolnego czasu oraz do spopularyzowania wiedzy i tradycji związanej z czynem niepodległościowym Wielkopolan 1918/1919 r.

**16 lutego 2014 r.** – w Wolsztynie odsłonięto Pomnik Powstańca Wielkopolskiego. Uroczystość odbyła się w 95. rocznicę podpisania rozejmu w Trewirze. Wykonany w brązie pomnik, przedstawiający powstańca uzbrojonego w karabin i niosącego powstańczy sztandar, znajduje się na rynku przed ratuszem. W uroczystości udział wzięli m. in.: senator Jan Filip Libicki, posłowie – Romuald Ajchler i Jakub Rutnicki, Wicemarszałek Wo-

jewództwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak, Wicewojewoda Wielkopolski Przemysław Pacia, przedstawiciele powiatowych i miejskich władz samorządowych, stowarzyszeń i organizacji, w tym TPPW 1918-1919, Związku Oficerów Rezerwy RP oraz Związku Harcerstwa Polskiego, poczty sztandarowe oraz członkowie grup historyczno – rekonstrukcyjnych w mundurach powstańczych, młodzież szkolna i mieszkańcy Wolsztyna. W skład delegacji Zarządu Głównego TPPW weszli: prezes Stefan Barłóg, Jan Janiszewski, Zdzisław Kościański i Zbigniew Kowalewicz. Po uroczystym odsłonięciu pomnika, delegacje złożyły pod nim wieńce i kwiaty. Na zakończenie uczestnicy odśpiewali *Rotę*. Pomysł postawienia pomnika był wspólną inicjatywą Koła TPPW w Wolsztynie oraz Urzędu Miasta i Gminy w Wolsztynie.

**16 lutego 2014 r.** – w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Lgowie odprawiona została uroczysta msza św. z okazji 145. rocznicy urodzin dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych mjra Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego. Nabożeństwu przewodniczył ks. proboszcz Przemysław Kubiak. W mszy św. uczestniczyły władze samorządowe z Burmistrzem Miasta i Gminy Żerków Jackiem Jędraszczykiem na czele, delegacje żerkowskiego i jarocińskiego koła TPPW, poczet sztandarowy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z Jarocina, harcerze żerkowskiej 33. Drużyny Harcerskiej im. Mikołaja Kopernika oraz mieszkańcy Lgowa i powiatu jarocińskiego. Nabożeństwo uświetnił chór parafii pw. Jana Chrzciciela w Brzostkowie. Po jej zakończeniu na przykościelnym cmentarzu odbyła się uroczystość przy kwaterze Gorzeńskich i Skarżyńskich. Wartę honorową przy znajdującej się tam mogile mjra Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego wystawili harcerze. Przedstawiciele żerkowskiego koła TPPW, wraz z burmistrzem Żerkowa i księdzem proboszczem, złożyli kwiaty. Następnie hołd dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych oddał poczet sztandarowy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z Jarocina. Uroczystość zakończyło położenie znicza pamięci na grobie majora Gorzeńskiego.

**17 lutego 2014 r.** – w zielonogórskim Zespole Szkół Ekonomicznych przy ul. Długiej odbyło się III Spotkanie Potomków Powstańców Wielkopolskich i ich przyjaciół pod hasłem *Leć Orle Białe...* Wprowadzenia historycznego pt. *Uzbrojenie powstańców wielkopolskich* dokonał dr Włodzimierz Kwaśniewicz. Podczas spotkania prezes Oddziału Lubuskiego TPPW Jerzy Przybecki wręczył sekretarzowi Koła nr 5 TPPW i synowi powstańca – Edwardowi Tuliszcze Odznakę Honorową TPPW *Wierni Tradycji*, a także certyfikaty i podziękowania osobom zaangażowanym w budowę Pomnika Dobosza Powstańca Wielkopolskiego w Zielonej Górze. W części artystycznej program słowno-muzyczny zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Zielonej Górze. Zespół *Winne Grona*, pod kierunkiem Romana Garbacika, wykonał pieśni powstańcze i żołnierskie. Wysłuchano także solowego występu Karoliny Szerwińskiej. Spotkaniu, którego organizatorem było Koło TPPW nr 5 im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego w Zielonej Górze, towarzyszyła wystawa *Powstanie Wielkopolskie* przygotowana przez uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych i działaczy TPPW.

**17 lutego 2014 r.** – w Gimnazjum nr 3 w Zielonej Górze odbyło się spotkanie z młodzieżą, w którym wzięli udział m. in. prezes Koła TPPW nr 5 Mieszko Kamiński oraz pre-

zes Koła TPPW nr 2 Tadeusz Kazmierczak wraz z członkami tych kół. Podczas spotkania Mieszko Kamiński omówił przebieg walk powstańczych na kierunku zachodnim. Przybliżył również działalność Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Lubuskiej, ze szczególnym uwzględnieniem działań związanych z odświeżeniem Pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego na Placu Powstańców w Zielonej Górze. Dyrekcja szkoły obdarowała Mieszka Kamińskiego książką *Od niepodległości do niepodległości*.

**18 lutego 2014 r.** – w dniu 95. rocznicy zdobycia niemieckiego pociągu pancernego pod Rynarzewem w 1919 roku, pod pomnikiem w Zamościu odbyła się manifestacja patriotyczna z udziałem władz samorządowych, rodzin powstańczych, uczniów i wojska. Na zaproszenie organizatorów rocznicowej uroczystości pod pomnik przybyli m. in.: radna Sejmiku Samorządowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego Silvana Oczkowska, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego Mieszko Klawikowski, Starosta Nakielski Tadeusz Sobol, Wicestarosta Nakielski Andrzej Kinderman oraz przedstawiciele oświaty, stowarzyszeń kombatanckich, organizacji i młodzież. W uroczystym apelu wzięła udział kompania honorowa ze sztandarem 1. Batalionu Logistycznego im. Ziemi Nakielskiej z Bydgoszczy pod dowództwem por. Małgorzaty Lewandowskiej. Pod pomnik przybyły również licznie poczty sztandarowe. Uroczystość poprowadził prezes Koła TPPW im. ks. Ludwika Sołtysińskiego w Szubinie Piotr S. Adamczewski. Poległych powstańców uczczono salwą honorową, a delegacje złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły pod pomnikiem znicze. Po odegraniu *Roty*, utwór na trąbkę wykonał Artur Przemorski z Koła TPPW w Szubinie. Druga część obchodów rocznicowych odbyła się w Rynarzewie. Uczestnicy wysłuchali i obejrzeni montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie pod kierunkiem Iwony Koguciuk i Magdaleny Itrich. Na zakończenie głos zabrali zaproszeni goście m. in. radna Silvana Oczkowska, starosta Tadeusz Sobol, wiceburmistrz Mariusz Piotrkowski i dyrektor Janusz Nowakowski. W holu świetlicy oglądać można było wystawę *Szlakiem Powstania Wielkopolskiego*, udostępnioną przez Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie.

**18 lutego 2014 r.** – w Kościanie odbyło się seminarium historyków Powstania Wielkopolskiego. Gościem specjalnym był prof. Andrzej Kunert - historyk, sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Jacek Dziuba - dyrektor z Urzędu d/s Kombatanatów i Osób Represjonowanych oraz Stefan Barłóg - Prezes Zarządu Głównego TPPW. Podczas tegorocznego seminarium wspomniano naukowców i pasjonatów, którzy badali dzieje powstania. Jednym z pierwszych był Zygmunt Wieliczka, który w okresie 20. lecia międzywojennym spisał własne wspomnienia. Wśród wspomnianych naukowców znalazł się prof. Zdzisław Grot, łącznik dowódcy Powstania Wielkopolskiego, Stanisława Taczaka, a później ceniony historyk. Jeden z wykładów został poświęcony archiwście Tadeuszowi Grygierowi i innym badaczom m. in. prof. Antoniemu Czubińskiemu, prof. Benonowi Miśkiewiczowi, dr. Ludwikowi Gomolcowi oraz Ignacemu Andrzej-





Prezes ZG TPPW Stefan Barłóg i dr Dzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej podczas wręczenia Odznak Honorowych TPPW *Wierni Tradycji*

jewskiemu. Kościańskie seminarium historyków Powstania Wielkopolskiego stało się okazją do wręczenia odznaczeń i wyróżnień. Medale *Pro Patria* otrzymali: prof. Zbigniew Dworecki, dr Wojciech Grobelski, burmistrz Kościana Michał Jurga, prof. Janusz Karwat, dr Dzisław Kościański, Teresa Masłowska, Jan Pawicki, Bernard Piotrowski, dr Marek Rezler, przewodniczący Rady Miejskiej Kościana Piotr Ruszkiewicz, Wawrzyniec Wierzejewski i Hubert Zbiński. Medale *Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej* wręczono: Henrykowi Bartoszewskiemu, Markowi Goryniakowi, Krzysztofowi Handke, Zenonowi Józwiakowi, Michałowi Jurdze, Teresie Masłowskiej, Michałowi Polakowi, Jarosławowi Wawrzyniakowi, Wawrzyńcowi Wierzejewskiemu i Jakubowi Staszakowi. Odznaki Honorowe TPPW *Wierni Tradycji* otrzymali: Michał Jurga, Jan Pawicki i Jerzy Zielonka. Zarząd Główny TPPW podczas seminarium reprezentowali prezes Stefan Barłóg i dr Dzisław Kościański.

**22 lutego 2014 r.** – w gminie Siedlec odbyły się obchody 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Gospodarzem podniosłego wydarzenia patriotycznego była Kopanica. Program uroczystości objął: mszę św. w intencji powstańców wielkopolskich w kościele parafialnym pw. NMP Wniebowziętej, złożenie kwiatów i zniczy na grobie Anny Sewohl na cmentarzu parafialnym w Kopanicy oraz uroczystą akademię, którą przygotowali uczniowie Zespołu Przedszkola Szkoły i Gimnazjum w Kopanicy. Do udziału w niej zaproszono także orkiestrę z Wolsztyna. Swoją obecnością uroczystość zaszczylicili liczni goście, m. in. poseł Jan Filip Libicki, dyrektor Gabinetu Wojewody Wielkopolskiego dr Andrzej Plesiński, członkowie Zarządu Głównego TPPW – dr Dzisław Kościański i Zbigniew Kowalewicz, radny Sejmiku Wielkopolskiego dr Bar-



Składanie kwiatów na grobie Anny Sewohl w Kopanicy

tosz Dziewałtowski- Gintowt. Mieszkańcy uczcili to wydarzenie licznie wywieszonymi flagami narodowymi. Uroczystość była pięknym i wzruszającym dowodem pamięci mieszkańców Kopanicy o uczestnikach powstańczych walk o wolność naszej Ojczyzny.

**28 lutego 2014 r.** – w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym w Poznaniu odbyło się uroczyste zakończenie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego im. Leona Prauzińskiego na plakat i kartę pocztową. Konkurs, nad którym honorowy patronat objął Wielkopolski Kurator Oświaty, został zorganizowany z okazji 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. W spotkaniu wzięli udział m. in: dr Andrzej Plesiński – dyrektor Gabinetu Wojewody, wizytator Agata Elbanowska z Wielkopolskiego Kuratorium Oświaty, Stefan Barłóg – prezes Zarządu Głównego TPPW, Jerzy Rybarczyk – przewodniczący jury, a także laureaci konkursu oraz ich opiekunowie. Gośćmi honorowymi uroczystości byli członkowie rodziny Leona Prauzińskiego: synowa Salomea Prauzińska z jego prawnuczką Magdaleną oraz wnuk – Grzegorz Prauziński. Gości powitał i wyniki konkursu zaprezentował Tadeusz Musiał – wiceprezes ZG TPPW. Magdalena Lipińska, w formie prezentacji, przybliżyła sylwetkę Leona Prauzińskiego, a następnie przebieg i wyniki konkursu plastycznego podsumował prezes Stefan Barłóg. Uczestnicy, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca w poszczególnych kategoriach oraz osoby wyróżnione, otrzymały nagrody i pamiątkowe dyplomy. Na zakończenie spotkania wiceprezes Tadeusz Musiał podziękował zaproszonym gościom, członkom jury, uczestnikom konkursu i ich opiekunom oraz kierownictwu Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego – gospodarzom spotkania. (Zob. więcej: ss. 59).



**1 marca 2014 r.** – z inicjatywy prezesa Koła TPPW im. ppor. F. Borzycha w Mroczy, mjr. rez. Jarosława Odrobińskiego, zorganizowany został Narodowy Dzień Pamięci *Żołnierzy Wyklętych*. Podczas uroczystości odsłonięto tablicę memoratywną upamiętniającą żołnierza niezłomnego z Mroczy – Wacława Polewczyńskiego (ps. Połomski), absolwenta miejscowej szkoły ludowej, uczestnika walk o niepodległość i granice Rzeczypospolitej oraz wojny polsko-bolszewickiej, podoficera Wojska Polskiego i urzędnika państwowego, przedstawiciela Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na Rzeszowszczyźnie w 1946 r., zamęczonego podczas śledztwa przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa.

**15 marca 2014 r.** – w Domu Tramwajarza w Poznaniu odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Głównego TPPW poświęcone jubileuszowi 25. lecia Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Stało się ono okazją do spotkania współzałożycieli TPPW oraz jego członków z województw: kujawsko – pomorskiego, lubuskiego, wielkopolskiego, a także z Warszawy, Legnicy i Szczecina. Wśród zaproszonych gości obecny był m. in. dyrektor Gabinetu Wojewody Wielkopolskiego dr Andrzej Plesiński. Zebranych powitał i najważniejsze okoliczności powstania TPPW przypomniał prezes Zarządu Głównego oraz jeden z jego założycieli, Stefan Barłóg. 25. letnią historię TPPW, od momentu jego rejestracji do dnia dzisiejszego, jego najważniejsze formy działania i dokonania, przybliżył w formie prezentacji multimedialnej sekretarz Zarządu Głównego Piotr Wojtczak. Podczas uroczystości Violetta Czaja – Kiszka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Legnicy, została uhonorowana Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Wręczono również Medale *Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej*, przyznane na wniosek TPPW przez Radę Ochrony Pamięci i Męczeństwa, a członkowie – założyciele Towarzystwa oraz grupa aktywnych działaczy odebrała z rąk prezesa Stefana Barłoga Odznaki Honorowe TPPW *Wierni Tradycji* oraz okolicznościowe dyplomy uznania za szczególne zaangażowanie w krzewienie wiedzy i pamięci o zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim. Jubileuszowo-patriotyczną atmosferę wzbogacił występ zespołu muzycznego *Retro*, który zaprezentował kilka harcerskich pieśni. Spotkaniu towarzyszyła również wystawa historyczna poświęcona obchodom wybuchu Powstania Wielkopolskiego (Zob. więcej: ss. 88).

**23 marca 2014 r.** – z inicjatywy Koła TPPW nr 5 im. gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego, w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Zielonej Górze odprawiona została msza św. w intencji śp. gen. bryg. Stanisława Taczaka, pierwszego głównodowodzącego Powstaniem Wielkopolskim. W odprawionej z okazji 54. rocznicy śmierci generała licznie wzięli udział członkowie Towarzystwa oraz mieszkańcy Zielonej Góry i okolic.

**25 kwietnia 2014 r.** – w przededniu wyjazdu na kanonizację Ojca Świętego Jana Pawła II ks. abp Stanisław Gądecki - Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, spotkał się z przedstawicielami prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919: prezesem Stefanem Barłogiem, wiceprezesem Tadeuszem





Delegacja ZG TPPW podczas spotkania z ks. abp. Stanisławem Gądeckim,  
przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski

Musiąłem, Zdzisławem Kościańskim, kapelanem Towarzystwa o. prof. Eustachym Rakoczym i Ireną Bandurską. W swych homiliach Jego Ekszelencja Ks. Abp Metropolita Poznański często wraca do historii i tradycji Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Decyzją Zarządu Głównego został wyróżniony Odznaką Honorową TPPW *Wierny Tradycji*. Rozmowa, w trakcie spotkania z Jego Ekszelencją na Ostrowie Tumskim, dotyczyła form działania Towarzystwa oraz najbliższych jego planów. Wspomniano o planowanym VIII Zlocie Szkół noszących imię Powstańców Wielkopolskich. Abp Stanisław Gądecki żywo interesował się tym wydarzeniem. Wspominał m. in. odbyty już wcześniej zlot. Zwrócił też uwagę na społeczną rolę naszego Towarzystwa w budowaniu dobra oraz liczne jego dokonania, m. in. wydawnicze. Abp Gądecki dziękował Panu Bogu za niewysłowny dar wolności naszej Ojczyzny. Poleciał Mu dusze poległych w Powstaniu Wielkopolskim rodaków. Prosił o łaskę wiary, nadziei i miłości dla wszystkich Polaków, aby w jedności i pokoju dobrze korzystali z bezcennego daru wolności.

**8 maja 2014 r.** – pod Pomnikiem Chwały Oręża Polskiego oraz Tablicą Powstańców Wielkopolskich w Sulechowie odbyła się manifestacja z okazji zakończenia II wojny światowej. W uroczystym apelu i złożeniu kwiatów w tych miejscach pamięci wzięła udział delegacja TPPW w składzie: Zenon Brembor, Zenon Tyszek i Jerzy Przybylski.

**15 maja 2014 r.** – w Zespole Szkół Zawodowych w Wolsztynie uroczysto obchodzono 45. lecie nadania placówce imienia Marcina Rożka. Samorząd powiatowy reprezento-

wał wicestarosta Jacek Skrobisz, a miejski – burmistrz Andrzej Rogoziński. Licznie zgromadzeni uczestnicy wysłuchali wykładu przewodniczącego Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Poznaniu, dra Zdzisława Kościańskiego, pt. *Wielcy Wielkopolanie – Marcin Rożek*. Uroczystości towarzyszyła część artystyczna przygotowana przez uczniów Zespołu Szkół Zawodowych oraz wystawa prac, powstałych w związku z przeprowadzonymi konkursami plastycznym i fotograficznym na temat życia i twórczości Marcina Rożka.

**16 maja 2014 r.** – z okazji obchodów upamiętniających 70. rocznicę bitwy pod Monte Cassino, z inicjatywy Prezesa Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, w Przemęcie odbyły się spotkania środowiskowe. Pierwsze z nich, przeznaczone dla młodzieży szkolnej, objęło: wprowadzenie dyrektora Haliny Pohl, referat dr. Zdzisława Kościańskiego na temat tych zmagañ wojennych oraz wystąpienie prezesa Antoniego Fornalskiego, dotyczące udziału w tej batalii mieszkańców gminy Przemęt. Tym, którzy oddali w walce swe życie i spoczywają na polskim cmentarzu wojennym na Monte Cassino (wśród 1045 zidentyfikowanych polskich żołnierzy oraz 23 nieznanymi) oraz pozostałym uczestnikom walk oddano hołd poprzez odśpiewanie pieśni *Czerwone maki na Monte Cassino*. Drugie spotkanie odbyło się z udziałem członków przemęckiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

**17 maja 2014 r.** – w Grudnej (gmina Miedzichowo) odbyło się kolejne wydarzenie z cyklu *Konie i powozy szlakiem Powstania Wielkopolskiego*, zorganizowane przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Kultury, Sportu i Promocji Sołectwa Grudna, a współfinansowane przez Powiat Nowotomyski. Zgromadziło ono blisko pięćdziesiąt powozów, którym na koniach towarzyszyli m. in. członkowie Polskiego Klubu Kawaleryjskiego w barwach 7 Pułku Strzelców Konnych. Rys historyczny walk powstańczych w 1919 roku oraz informację na temat kawalerii powstańczej przedstawił dr Zdzisław Kościański, przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW.

**20 maja 2014 r.** – w Pakosławiu (gmina Lwówek) odbyły się uroczystości związane z nadaniem sztandaru Zespołowi Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Emilii Sczanieckiej. W tym roku obchodzono 210. rocznicę urodzin Patronki, 40. rocznicę nadania Szkole Podstawowej i 10. rocznicę nadania Zespołowi Szkoły Podstawowej i Przedszkola jej imienia. W ramach uroczystości odbyły się wykłady otwarte na następujące tematy: *Emilia i jej czasy*, *Emilia, jakiej nie znamy* oraz *Emilia Sczaniecka dzisiaj*. Prelegentami byli: dr Marek Rezler – historyk, regionalista, autor książki biograficznej pt. *Emilia Sczaniecka 1804-1896* i wielu innych książek historycznych, dr Izabela Wyszowska – historyk sztuki, specjalista z zakresu turystyki biograficznej, wykładowca na Wydziale Turystyki i Rekreacji poznańskiego AWF-u oraz dr Zdzisław Kościański – historyk, przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.



**25 maja 2014 r.** – Burmistrz Opalenicy oraz opalenickie Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 byli organizatorami *Majówki historycznej* połączonej z VII Spotkaniem Opalenickich Rodzin Powstańczych. Uroczystość zapoczątkowała msza św. w kościele pw. św. Mateusza, odprawiona przez kapelana opalenickiego Koła, franciszkanina, o. dra Alojzego Pańczaka w intencji ojczyzny oraz poległych, zamordowanych i zmarłych powstańców, a także ich rodzin. Myślą przewodnią homilii, którą wygłosił, było umiłowanie Ojczyzny. Nawiązał on do nauki Jana Pawła II i jego poezji, wprowadzając tym samym uczestników *Majówki* w uroczysty, patriotyczny nastrój. Spotkanie Opalenickich Rodzin Powstańczych zaszczylił swą obecnością goście reprezentujący Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919: dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej przy Zarządzie Głównym TPPW i Ryszard Wosiński – członek Zarządu Głównego Towarzystwa. Do wspólnego biesiadowania zaprosił wiceburmistrz Andrzej Mainka – prezes opalenickiego Koła TPPW, nawiązując do opalenickiej tradycji. Słowa uznania dla kultywowania tradycji powstańczych w Opalenicy wyraził Ryszard Wosiński – członek Zarządu Głównego Towarzystwa. Uroczystość muzycznie uświetniły grupy szkolne – *Akolada* pod kierunkiem Mateusza Hojana, *Wiolinki* prowadzone przez Annę Kurek oraz zespół *Kłosa*, który montażem słowno – muzycznym, opracowanym przez Lidię Wachońską, zakończył część biesiadną. *Majówka historyczna* i spotkanie rodzin powstańczych były również okazją do wręczenia legitymacji wstępującym w szeregi koła nowym członkom. Otrzymali je: Irena



Na zdjęciu od lewej: Andrzej Mainka, Zygmunt Duda, Ryszard Wosiński i dr Zdzisław Kościański



Pajchrowska z Urbanowa – wnuczka powstańca Walentego Dziurli, Elżbieta Hirszfeld z Opalenicy – wnuczka powstańca Antoniego Przybylskiego, Jan Adamczewski z Opalenicy – autor pracy magisterskiej o powstańcach z powiatu grodziskiego i nowotomyskiego. Zwieńczeniem spotkania było przejście pod Pomnik Powstańczy, złożenie kwiatów oraz zapalenie zniczy przy ścianie i tablicy pamięci.

**26 maja 2014 r.** – na grobach powstańców, spoczywających na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu, umieszczone zostały tablice pamiątkowe. Ufundował je Urząd Miejski Miasta Poznania. Dodatkową tablicę pamiątkową dla bosmana Adama Białoszyńskiego ufundowała rodzina. Na cmentarzu w Kiekrzu spoczywają następujący powstańcy: Adam Białoszyński, Stanisław Dreczkowski, Stanisław Dudziński, Antoni Fischer, Józef Galas, Józef Lechmann i Konrad Witt.

**31 maja 2014 r.** – odbył się II Rajd Szlakiem Hrabiego Ignacego Mielżyńskiego. Organizatorem rajdu było Szubińskie Towarzystwo Kulturalne, a partnerami w projekcie – Muzeum Ziemi Szubińskiej, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz Zespół Szkół w Rynarzewie. Projekt współfinansował Powiat Nakielski. Projekt koordynowały Kamila Czechowska i Katarzyna Cieniuch. Uczestnicy rajdu wyposażeni zostali w prowiant, a słodkie upominki czekały także po zakończeniu trasy. Tym razem 12. kilometrowa trasa prowadziła, niebieskim szlakiem, z Rynarzewa do Szubina. W rajdzie udział wzięła młodzież z Zespołu Szkół w Rynarzewie, Zespołu Szkół w Szubinie, Gimnazjum nr 1 w Szubinie, Zakładu Poprawczego w Kcyni, Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej oraz osoby indywidualne. Trasę rajdu przemierzył także przewodniczący Rady Powiatu Artur Michałak, który reprezentował Rynarzewo. Przewodnikami na trasie byli Piotr S. Adamczewski i Kamila Czechowska, która była pomysłodawczynią rajdu. Na trasie rajdu opiekę nad młodzieżą sprawowały: Dorota Nowicka, Marlena Posadzy, Mariola Polańska, Tomasz Lewandowski, Tomasz Leśniewski, Artur Kozłowski i Piotr Adamczewski. Po ponad 2 godzinach rajdu grupa dotarła do Szubina, gdzie na cmentarzu zapalono znicze pod pomnikiem-mogiłą powstańców wielkopolskich i ich duchowego przywódcy, ks. radcy Ludwika Sołtysińskiego. Kolejnym punktem rajdu była wizyta w Muzeum Ziemi Szubińskiej. Tu uczestnicy rajdu zwiedzili wystawę pt. *Szlakiem Powstania Wielkopolskiego* i rozwiązyali tematyczny test. W rajdzie brało udział 50 osób.

**6 czerwca 2014 r.** – w Szkole Podstawowej w Pakości odbył się X Złot Szkół i Kół im. Powstańców Wielkopolskich. Wzięło w nim udział 6 delegacji uczniów wraz z opiekunami ze szkół noszących imię Powstańców Wielkopolskich; tj. ze szkół podstawowych w – Rynarzewie, Żninie, Brzozie Bydgoskiej, Trzeciewnicy oraz gimnazjów w Janowcu Wielkopolskim i Bydgoszczy. Koła im. Powstańców Wielkopolskich reprezentowały cztery szkoły: Szkołę Podstawową im. Armii Krajowej w Nakle, Szkołę Podstawową nr 1 im. Jana Kasprowicza w Kruszewicy, Zespół Szkół nr 2 w Szubinie i Gimnazjum im. Karola Urbańskiego w Żłotnikach Kujawskich. Wśród zaproszonych gości znaleźli się również działacze i sympatycy To-

warzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, władze samorządowe oraz społeczność Szkoły Podstawowej w Pakości. Zlot rozpoczął się uroczystym wprowadzeniem pocztu sztandarowego i odśpiewaniem hymnu szkoły. Po powitaniu gości przez dyrektora szkoły – Mirosława Gozderę, głos zabrali Burmistrz Pakości Wiesław Kończal i prezes Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW Jacek Pietraszko. Przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, na cmentarzu parafialnym, goście i delegacje złożyli kwiaty. Spotkanie zakończyły koncert chóru i pokaz tańców przygotowane przez młodzież.

**8 czerwca 2014 r.** – w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Lgowie odprawiona została msza św. z okazji 88. rocznicy śmierci majora Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego, dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych. Mszę św. odprawił ks. proboszcz Przemysław Kubiak. W uroczystościach uczestniczyły władze samorządowe z Burmistrzem Miasta i Gminy Żerków Jackiem Jędraszczykiem, delegacja żerkowskiego koła TPPW, oddział Ochotniczej Straży Pożarnej z Komorza Przybysławskiego, harcerze żerkowskiej 33. Drużyny Harcerskiej im. Mikołaja Kopernika oraz mieszkańcy Lgowa i gminy Żerków. W trakcie homilii celebrans przedstawił pokrótce postać mjr. Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego, podkreślając znaczenie jego patriotycznej i społecznej działalności, w nawiązaniu do przypadającego w tym dniu Święta Zesłania Ducha Świętego. Po mszy św. na przykościelnym cmentarzu, przy kwaterze Gorzeńskich i Skarżyńskich, odbyła się uroczystość patriotyczna. Po wystawieniu przez harcerzy warty honorowej przy mogile mjr. Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego, honory dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych oddali strażacy. Następnie przedstawiciele żerkowskiego Koła TPPW, wraz z władzami lokalnymi i ks. proboszczem Kubiakiem złożyli kwiaty na jego grobie. Delegacja harcerzy zapaliła na mogile znicz pamięci.

**7 – 8 czerwca 2014 r.** – w Poznaniu i Lusowie odbył się VIII Ogólnopolski Zlot Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Udział w Zlocie wzięły 75 szkoły z województw: kujawsko – pomorskiego, lubuskiego, wielkopolskiego oraz z Legnicy i Warszawy. W pierwszym dniu, na cmentarzu w Lusowie, przy mogile gen. Józefa Dowbora Muśnickiego, nastąpiło uroczyste rozpoczęcie Zlotu. Gości oraz przybyłe delegacje powitał prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg. Głos zabrali również Tadeusz Czajka – Wójt Gminy Tarnowo Podgórne oraz Józef Grajek – Prezes Towarzystwa Pamięci Gen. J. Dowbora – Muśnickiego w Lusowie. Uroczystość zakończyło złożenie kwiatów na grobie dowódcy powstania oraz odśpiewanie *Roży*. Następnie delegacje zwiedziły lusowskie Muzeum Powstańców Wielkopolskich. W godzinach popołudniowych, w grupach tematycznych, odbyły się warsztaty dla młodzieży oraz konferencja dla nauczycieli – opiekunów delegacji, poświęcona pracy wychowawczej z patronem szkoły. Pierwszy dzień pobytu zakończyło wspólne ognisko. W drugim dniu Zlotu, który odbywał się w Poznaniu, delegacje wzięły udział w przygotowanej przez Koło TPPW Przewodników PTTK, wędrowce po Poznaniu szlakiem miejsc pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, z fina-

łem na Starym Rynku, gdzie zwiedzono Muzeum Powstania Wielkopolskiego, a następnie w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym podsumowano wędrowkę i wręczono dyplomy uczestnictwa w Zlocie. Zlot zakończył się apelem uczestników i złożeniem wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

**12 czerwca 2014 r.** – w Gimnazjum nr 6 w Zielonej Górze odbyło się spotkanie, którego celem było nawiązanie stałej współpracy z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego. W spotkaniu uczestniczył dyrektor szkoły Sławomir Baranowski, wraz z nauczycielami historii, a ze strony Lubuskiego Oddziału TPPW – Stefan Ogrodowicz i Jerzy Przybecki. Planowana współpraca ma dotyczyć m. in.: asysty w poczie sztandarowym, organizacji konkursów, informacji przekazywanych przez młodzież do *Wielkopolskiego Powstańca*, stworzenia stałego kącika pamięci Powstania Wielkopolskiego, udziału członków TPPW w uroczystych apelach i lekcjach historii, udziału młodzieży w uroczystościach Towarzystwa i przygotowania rozet powstańczych. Patronat nad współpracą objęła Wioleta Haręźlak – zastępca Prezydenta Miasta.

**18 czerwca 2014 r.** – w Zielonej Górze odbyło się posiedzenie Lubuskiej Rady Kombatantów, Osób Represjonowanych i Stowarzyszeń Patriotycznych, podczas którego omawiano m. in. sprawę uporządkowania zielonogórskiej nekropolii. Przyjęto koncepcję uporządkowania nekropolii, którą przedstawił Wacław Mandryk – prezes Stowarzyszenia na rzecz Pomocy Zesłańcom Sybiru i prezes Oddziału Związku Sybiraków w Zielonej Górze. Udział miasta, które wzięło na siebie ciężar finansowy w wysokości prawie 400 000 zł, spowoduje, że będzie to jedno z piękniejszych – tego rodzaju – miejsc w Polsce. Oddział Lubuski TPPW planuje postawienie jeszcze jednego obelisku, na którym zostaną umieszczone nazwiska wszystkich spoczywających na cmentarzu powstańców wielkopolskich, a także znajdują się symbole Towarzystwa.

**26 czerwca 2014 r.** – na zielonogórskiej Sesji Rady Seniorów do składu Rady powołano Jerzego Przybeckiego – prezesa Oddziału Lubuskiego TPPW 1918/1919. W skład Rady wchodzi 15 seniorów. Głównym celem Rady jest *szczenie społeczności miasta, a zwłaszcza seniorom poprzez reprezentowanie ich interesów wobec władz miasta.*

**1 lipca 2014 r.** – na posiedzeniu Prezydium ZG TPPW dokonano oceny przebiegu VIII Zlotu Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Ocena jest jednoznacznie pozytywna. Zlot przebiegał zgodnie z przyjętym programem. Wszystkie służby organizacyjne dobrze spełniły swoje zadania. Członkowie Prezydium postanowili wyrazić uznanie wszystkim realizatorom programu w formie odpowiedniego dyplomu. W czasie posiedzenia podziękowano Edmundowi Dudzińskiemu, który na zlocie wystąpił w roli Ignacego Paderewskiego, natomiast Odznaką Honorową TPPW “Wierni Tradycji” wyróżniono mjr. Sławomira Romana z WKU w Poznaniu.





Na Posiedzenie Prezydium ZG TPPW – 1 lipca 2014 r. podziękowano Edmundowi Dudzińskiemu (z prawej) który na zlocie wystąpił w roli Ignacego Paderewskiego, natomiast Odznaką Honorową TPPW „Wierni Tradycji” wyróżniono mjr. Sławomira Romana (w środku, w mundurze) z WKU w Poznaniu.

Ponadto Prezydium rozpatrzyło propozycję Koła TPPW w Gnieźnie i szkół gnieźnieńskich: Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Ks. mjr Tadeusza Zabłockiego oraz Gimnazjum Nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich dotyczącą powierzenia im organizacji kolejnego Zlotu Szkół w Gnieź-

nie, w roku 100. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. deklaracja została przyjęta.

**Dziękujemy za nadesłane materiały i zdjęcia**

## SPIS TREŚCI

Od Redakcji .....	2
<b>I. Z dziejów i tradycji wolnościowo – powstańczych...</b>	
Michał Polak, <i>Brytyjczycy a Powstanie Wielkopolskie 1918-1919</i> .....	3
Grzegorz Kubacki, <i>Grodzisk Wielkopolski i jego mieszkańcy w Powstaniu Wielkopolskim</i> .....	10
Bogusław Polak, <i>Więzień Naczelnego Wodza. Wojenne losy mjr. Mieczysława Palucha (1939 – 1942)</i> .....	25
Katarzyna Szkudlarska, <i>Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w przededniu wybuchu Powstania Wielkopolskiego</i> .....	31
Jan Mielżyński, <i>85 lecie szkół polskich w Gminie Babimost</i> .....	36
<b>II. Historia Powstania Wielkopolskiego w kulturze</b>	
Zdzisław Kościański, <i>Wystawa wydawnictw o powstaniu wielkopolskim (spotkanie historyków i regionalistów w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu)</i> ...	40
Paweł Kuszczynski, <i>Wspomnienie Ryszarda Daneckiego</i> .....	44
Wiesława Ptaszyk, <i>Ze wspomnień rodzinnych</i> .....	47
Zdzisław Kościański, <i>Nowe Wydawnictwa o Powstaniu Wielkopolskim 1918/19</i> ..	48
<b>III. Powstańcy wielkopolscy wzorem dla młodzieży</b>	
Magdalena Lipńska, <i>Konkurs plastyczny im. Leona Prauzińskiego</i> .....	59
Daria Hęcka, Magdalena Stratyńska, <i>Średzkiem szlakiem Powstania Wielkopolskiego</i> .....	65
Halina Taciak, <i>Działalność wychowawcza z patronem w Szkole Podstawowej im. Gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie</i> .....	71

Anna Barłóg-Mitmańska, *VIII Ogólnopolski Zlot Szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 r.* .....77

Katarzyna Kozina, *W gościnie u przyjaciół... X Zlot Szkół i Kół im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości* .....84

Piotr Wojtczak, *25 lat działalności Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19* .....88

#### **IV. Obchody 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego**

Kamil Hypki, *Odsłonięcie Pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego w Zielonej Górze* .....107

Robert Gaweł, *Powrót dowódcy* .....110

Zbigniew Kowalewicz, *Pomnik Powstańca Wielkopolskiego w Wolsztynie* .....115

*Gminne inicjatywy w Wieleniu* .....118

Jan Balcerzak, *Imię i sztandar dla Koła TPPW w Pile* .....121

Mirosław Pilarski, *Sztandar dla Koła TPPW w Żninie* .....124

**Laureaci Nagrody Honorowej TPPW 1918 – 1919 „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” za rok 2013** .....127

**Kronika – najważniejsze wydarzenia od czerwca 2013 r. do lipca 2014 r.** .....136





